

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 0



**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.  
RYNEK, L. 945.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU  
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. **SKARBOFERME** KRÓL. HUTA.



TOWARZYSTWO

# Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza

S. A.

Zarząd Główny i Biuro Sprzedaży  
Warszawa, Moniuszki 10,  
Telefony: 51-61, 67-27

ZAKŁADY W SOSNOWCU I ZAWIERCIU WYTWARZAJĄ:

**Rury bez szwu i spawane do gazu i wody**, czarne i ocynkowane, rury do kanalizacji wzamian lanych, rury do kotłów różnych systemów, parowozowe i inne; łączniki do nich, rury cienkościenne **precyzyjne** do wyrobu **rowerów, aeroplanów**, mebli i różnych aparatów. Wężownice z rur bez szwu wszelkich kształtów i wymiarów. **Słupy rurowe do lamp łukowych, tramwajów, telefonów i telegrafu**, poprzeczniki, konsole i t. p. do telegrafu i telefonów. **Blachy** żelazne i stalowe. **Beczki** stalowe do płynów, pomalowane i ocynkowane. **Żelazo** handlowe wszelkich fasonów i **stal** oraz żelazo kalibrowane. Żelazo do wyrobu **podków**. Wały stalowe. **Walcówka** do wyrobu gwoździ i drutu. Żelazo do wyrobu **podkowiaków** (hufnali). Żelazo na **nity i śruby**. **Żerdzie wiertnicze i druty pompowe**. **Lemiesze, odkładnie i płozy** ze specjalnej i chromo-niklowej stali do pługów różnych systemów. **Lemiesze i odkładnie do traktorów**. **Odlewy stalowe** ze stali specjalnej z pieców elektrycznych.

Na **P. W. K. nagrodzeni zostaliśmy**:  
za rury precyzyjne, części pługów i wężownice oraz rury profilowe  
z odznaczeń rządowych — **Złotym Medalem**  
„ P. W. K. — **Wielkim Złotym Medalem**

## Górnośląskie Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Drzewnego

SPECJALNOŚĆ:

**FABRYKACJA  
B E C Z E K  
I SKRZYNEK**

Adres dla telegramów:  
Drzewo, Tarnowskie Góry

TELEFON Nr. 1201 i 1202

Oddział: Wschodnio - Małopolskie Domeny  
TELEFON Nr. 1203

**TARNOWSKIE GÓRY**

# AMERYKA

JEST NAJWIĘKSZYM  
RYNKIEM NA ŚWIECIE

## AMERYKAŃSKO-POLSKA

IZBA HANDLOWA  
W STANACH ZJEDNOCZONYCH  
953 Third Ave., New York City

POŚREDNICZY W NAWIĄZYWANIU  
STOSUNKÓW HANDLOWYCH  
POMIĘDZY AMERYKĄ A POLSKĄ

KUPCZE I PRZEMYSŁOWCZE POLSKI!  
po przybyciu do Nowego Yorku  
UDAJ SIĘ ZARAZ DO IZBY

ROZMÓWISZ SIĘ TAM PO POLSKU, OTRZYMASZ  
WSKAZÓWKI I POMOC BIUROWĄ ZADARMO!  
KORESPONDENCJA W JEZYKU POLSKIM

W POLSCE

załatwiał swe sprawy przez  
**Polsko - Amerykańską Izbę Handlową**  
Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 26-62



# BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

## „PRZEMYSŁ I HANDEL”

1) bez serji.— <i>M. Łempicki.</i> — Na z pierwszy budżet państwowy, 1921 (wyczerpane) . . . . .	2'—	27) „ IX — <i>J. Gieysztor.</i> — Tranzyt jako problem międzynarodowy . . . . .	1'00
2) „ <i>J. Zagleniczny.</i> — Warunki rozwoju cukrownictwa w Polsce 1922 (wyczerp.) . . . . .	0'20	28) „ X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komerccjalizacja Warszawy . . . . .	1'50
3) „ <i>F. Prochaska.</i> — Stosunek W. M. Gdańska do Polski pod względem celnym 1923 (wyczerpane) . . . . .	0'40	29) „ X — <i>Wincenty Jastrzębski.</i> — Zadania i metody pracy Komisji Ankietowej . . . . .	1'00
4) „ <i>Inż. St. Świętochowski.</i> — Państwowe przedsiębiorstwa górniczo - hutni: ze, 1924 (wyczerpane) . . . . .	0 50	30) „ XII — <i>Stanisław Pszczółkowski.</i> — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej . . . . .	2'50
5) „ <i>Inż. St. Świętochowski.</i> — Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce, 1925 (wyczerpane) . . . . .	0'40	31) „ XIII — <i>Z. R. Gawroński.</i> — Zwalczanie trustów w Stanach Zjednoczonych . . . . .	2'00
6) „ <i>Inż. St. Świętochowski.</i> — Polska administracja górnicza, 1925 (wyczerpane) . . . . .	0'30	32) „ XIV — <i>S. Fr. Królikowski.</i> — W sprawie metody obliczania stawek celnych . . . . .	1'50
7) „ <i>Dr. J. Podkomorski.</i> — Zasadnicze zadania monopolu spirytusowego, 1925 . . . . .	0'20	33) „ XV — <i>St. Starzyński.</i> — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym . . . . .	1'20
8) „ <i>Dr. F. Młynarski.</i> — Powrót Anglii do waluty złotej, 1925 . . . . .	1'—	34) „ XVI — <i>J. Kulikowski.</i> — Rozbudowa miast i jej finansowanie . . . . .	2'00
9) „ <i>Inż. Cz. Klarner.</i> — W sprawie programu gospodarczego Rządu, 1925 (wyczerp.) . . . . .	0'30	35) „ XVI — <i>S. Szwalbe.</i> — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane) . . . . .	2'00
10) „ <i>Inż. Cz. Klarner.</i> — Rola Polski w obrocie międzynarodowym 1925, (wyczerp.) . . . . .		36) „ XVII — <i>S. Starzyński.</i> — Stan Finansowy Polski w roku 1927 . . . . .	2'00
11) „ <i>Inż. Cz. Klarner.</i> — Instytut Handlu Zagranicznego, 1925 . . . . .	0'30	37) „ XIX — <i>Józef Kożuchowski.</i> — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim . . . . .	2'00
12) „ <i>Ad. Rudzki.</i> — Wpływ wyniku rokowań handlowych z Niemcami na kierunek handlu zamorskiego Polski, 1925 (wyczerpane) . . . . .	0'30	38) „ XX — <i>Henryk Rozenberg.</i> — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane) . . . . .	1'50
13) „ <i>Inż. St. Świętochowski.</i> — Analiza dochodowości państwowych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych, 1925 . . . . .	0'20	39) „ XXI — <i>Zygmunt Karpiński.</i> — Waluta złota i pożyczana . . . . .	1'50
14) „ <i>Inż. K. Bukowski.</i> — Kilka uwag o państwowym przemyśle solnym w Polsce, 1926 (wyczerpane) . . . . .	0'20	40) „ XXII — <i>Jerzy Lubowicki.</i> — Zasady reformy podatkowej . . . . .	3'00
15) „ <i>Inż. W. Polkowski.</i> — Sprawa mieszkaniowa w Polsce, 1926 . . . . .	0'20	41) „ XXIII — <i>Marjan Turcki.</i> — Problem aktywizacji bilansu handlowego . . . . .	3'00
16) „ <i>F. Rostkowski.</i> — Sześć lat polskiej polityki handlowo-morskiej, 1926 . . . . .	0'50	42) „ XXIV — <i>Stefan Konopski.</i> — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych . . . . .	1'00
17) „ <i>H. Gliwic.</i> — Nowy bankier świata, 1925 . . . . .	0'50	43) „ XXV — <i>Henryk Romanowski.</i> — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane) . . . . .	1'00
18) bez serji <i>Inż. St. Świętochowski.</i> — Jeszcze w sprawie państwowych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych, 1926 . . . . .	0'30	44) „ XXVI — <i>Karol Bajer.</i> — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnym uwzględnieniem przemysłu włókienniczego . . . . .	1'50
19 Tom I — <i>J. Kulikowski.</i> — Bankowość polska i problem jej sanacji, 1926 . . . . .	1'20	45) „ XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak.</i> — Targi i wystawy w Polsce . . . . .	1'00
20) „ II — <i>Dr. J. Podkomorski.</i> — O właściwej formie monopolu spirytusowego w Polsce, 1926 . . . . .	0'70	46) „ XXVIII — <i>Jan Miklaszewski.</i> — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej . . . . .	2'50
21) „ III — <i>Dr. F. Młynarski.</i> — Międzynarodowe znaczenie spadku złotej, 1926 . . . . .	1'50	47) „ XXIX — <i>Inż. Czesław Klarner.</i> — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce . . . . .	2'00
22) „ IV — <i>St. Pszczółkowski.</i> — Stabilizacja kursu złotej, 1926 . . . . .	1'20	48) „ XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski.</i> — Roboty publiczne . . . . .	0'80
23) „ V — <i>Inż. Cz. Klarner.</i> — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926 . . . . .	1'00	49) „ XXXI — <i>Władysław Gieysztor.</i> — Przedsiębiorstwa państwowe . . . . .	1'00
24) „ VI — <i>Dr. L. Barański.</i> — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924 — 1926, 1926 . . . . .	1'50	40) „ XXXII — <i>Józef Kożuchowski.</i> — Wojna w życiu gospodarczym Polski . . . . .	1'00
25) „ VII — <i>F. Prochaska.</i> — Klauzula największego uprzywilejowania . . . . .	1'50	51) „ XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski.</i> — Bankowość polska . . . . .	1'50
26) „ VIII — <i>A. Siebeneichen.</i> — Rozwój czy upadek portu gdańskiego . . . . .	1'20	52) „ XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski.</i> — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze . . . . .	1'00
		53) „ XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Staniewicz.</i> — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce . . . . .	1'50

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „PRZEMYSŁ I HANDEL” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26



# POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ

## PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU  
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

### TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
W SPRAWIE KONCENTRACJI HANDLU ZAGRANICZ- NEGO ŻYTEM — <i>s. Fr. KRÓLIKOWSKI</i> . . . . .	183	KRONIKA BIEŻĄCA:	
PRACA LUDZKA JAKO CZYNNIK GOSPODARCZY <i>PIOTR DRZEWIECKI</i> . . . . .	185	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	207
<b>ŻYCIE GOSPODARCZE:</b>		NOWE SPÓŁKI AKCYJNE . . . . .	207
Rynek pracy w grudniu 1929 r.		NOWE EMISJE W SPÓŁKACH AKCYJNYCH . . . . .	208
<b>GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:</b>		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH . . . . .	208
GÓRNICTWO WĘGLOWE . . . . .	187	SPRAWY SAMORZĄDOWE . . . . .	208
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	188	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
PRZEMYSŁ ELEKTROTECHNICZNY . . . . .	191	PODATKI I OPŁATY . . . . .	210
<b>ROLNICTWO</b>	191	KREDYT . . . . .	211
Przemówienie Pana Ministra Rolnictwa na konferencji prasowej W sprawie produkcji tłuszczów wieprzowych w Polsce — <i>W. H.</i>		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	211
<b>HANDEL:</b>		Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	213
HANDEL ZAGRANICZNY	195	Z POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI . . . . .	214
Bilans handlowy z poszczególnymi krajami w okresie 3-ech kwartałów 1929 r. — <i>Sz.</i>		<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
Bilans handlowy w grudniu 1929 r.		UKŁADY ODSZKODOWAWCZE — <i>DR. T. Ł.</i> . . . . .	214
OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ . . . . .	201	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
TARGI I WYSTAWY . . . . .	201	FRANCJA . . . . .	218
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	201	BELGJA . . . . .	219
RYNEK AKCYJNY . . . . .	203	ANGLJA . . . . .	219
<b>CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO . . . . .</b>	<b>204</b>	STANY ZJEDNOCZONE AM. . . . .	220
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT.</b>	<b>204</b>	NIEMCY . . . . .	221
ZĘGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .	206	ŁOTWA . . . . .	222
<b>PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:</b>		JUGOSŁAWJA . . . . .	223
ORZECZNICTWO SĄDOWE . . . . .	207	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH . . . . .	223
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	224
		<b>BIBLIOGRAFJA . . . . .</b>	<b>228</b>
		<b>PRZEGLĄD CZASOPISM . . . . .</b>	<b>228</b>

## W SPRAWIE KONCENTRACJI<sup>1)</sup> HANDLU ZAGRANICZNEGO ŻYTEM

**K**RYZYS cen zboża w bieżącym roku gospodarczym wysunął u nas na porządek dzienny szereg zagadnień, których ostrość w okresie znośnych cen nie uwydatniała się w takim stosunku jak obecnie. Takie lub inne rozwiązanie tych zagadnień wprowadzić nie, jeszcze załatwia przynajmniej nie załatwia w stu procentach, głównego zagadnienia obecnego kryzysu — zagadnienia trwałej poprawy cen zboża

<sup>1)</sup> Sprawy, które Autor oświetla w niniejszym artykule, znajdują się obecnie w końcowym stadium dyskusji. O ostatecznym ich załatwieniu poinformujemy Czytelników w jednym z najbliższych zeszytów.

i opłacalności produkcji zbożowej, ponieważ to ostatnie zagadnienie tkwi znacznie głębiej, niemniej rozwiązanie pewnych zagadnień, o których pragniemy mówić, przyczynić się może do osłabienia objawów kryzysu zbożowego, a przytem stworzyć trwałe nabytki w dziedzinie zbytu płodów rolnych, zwłaszcza handlu zagranicznego płodami rolnymi, przede wszystkim żytem. Rozwiązanie tych zagadnień tem bardziej jest pożądane, że załatwienie zagadnienia głównego przedstawia niepomierne trudności i bodaj nie jest do przeprowadzenia w najbliższym, czy nawet bliższym okresie czasu.



Nasz handel zagraniczny zbożem, w szczególności żytem, wykazując zresztą silne podobieństwo z poważną częścią naszego handlu zagranicznego wogóle (zwłaszcza handlu wytworami rolnictwa), cierpi na bierność operacji handlowych, brak należytej organizacji finansowej, rozdrobnienie dostawców, niejednorodność dostarczanego towaru i brak kontroli nad jego jakością.

Powyższe niedomagania szczególnie silnie dają się odczuć w handlu takim towarem, jak żyto, ponieważ żyto jest w ostatecznej fazie przedmiotem handlu morskiego (bałtyckiego), który wymaga zarówno mocniejszej organizacji finansowej i handlowej, jak też większej jednolitości towaru i silniejszej kontroli nad jego jakością (dostawy okrętowe).

Powyższe wady naszego handlu powodują, że odnośnie żyta obracamy się w ramach handlu kontynentalnego, sprzedając żyto pośredniczącym kupcom zagranicznym, i to, notabene, przeważnie przy pomocy ich agentów, operujących (względnie osiadłych) w Polsce. W handlu tym jesteśmy zatem deprecjonowani (ceny żyta naszego są zmniejszane) przez przynajmniej podwójne pośrednictwo (pośrednik zagraniczny i jego agent), które odgradza nas od nabywcy (hurtownika) w kraju ostatniego konsumenta.

Nasz handel zagraniczny żytem należy stopniowo meljorować, rozpoczynając od zorganizowania aparatu sprzedaży w ten sposób, aby mogło nastąpić zjednoczenie dostawców i skumulowanie dostaw, tem bardziej, że mamy do czynienia z prawie skoncentrowanym nabywcą — pośrednikiem zagranicznym (wchodzi w rachubę dwie zagraniczne firmy handlowe). Nasz handel zagraniczny żytem jest w położeniu drobnego rzemieślnika, uzależnionego od kapitalisty — pośrednika, i to kapitalisty w tej chwili niemal monopolizującego zagraniczne dostawy żyta. Niezależnie od sentymentu dla wolności gospodarczej i indywidualizmu, nie można jednak w sytuacji powyższej nie widzieć strat gospodarczych (płynących ze skoncentrowanego popytu i rozproszkowanej podaży).

Koncentracja podaży winnaby w pewnym stopniu poprawić ceny, uzyskiwane za nasze żyto. W pracy koncentracyjnej należałoby iść drogą, która odpowiada charakterowi rzemieślniczemu naszego handlu żytem — drogą niejako spółdzielczego zrzeszania dotychczasowych t. zw. eksporterów we wspólną organizację handlową. Najłatwiejsze jest zrzeszenie, pracujące na zasadach komisowych, ograniczające się do kontroli cen sprzedażnych i repartycji zamówień (zakupów) pomiędzy swoich członków.

Praca takiej organizacji handlowej jest w dalszym ciągu pracą bierną, ponieważ organizacja nie ma możliwości gromadzić zapasów, ujednostajniać gatunku, przejąć na siebie ryzyko odnośnie ilości, jakości i terminów dostaw żyta.

W danym wypadku ryzyko będzie w dalszym ciągu ponosił ktoś inny, jak również głównie ten ktoś inny będzie prowadził politykę czynną. Przejście do następnej fazy organizacji (koncentracji) handlu zagranicznego wymaga nowych kapitałów, aportu państwowej rezerwy zbożowej oraz udziału elewatorów i kupców gdańskich. Czynniki te zresztą powinny uczestniczyć już w pierwszej fazie organizacyjnej. Dopiero ta druga faza stawia nas pod względem organizacji i efektywnych możliwości oraz charakteru operacji handlowych na równej stopie z naszymi kontrahentami zagranicznymi i pozwala na wzięcie istotnego udziału w polityce zbożowej. Jednocześnie przej-

ście do drugiej fazy nadałoby naszemu rolnictwu charakter rolnictwa eksportowego, czyli stałego czynnika — dostawcy na rynkach światowych.

Konferencje w łonie Rządu wyraziły opinię, że na drogę organizacji (koncentracji) handlu zagranicznego zbożem, w szczególności żytem, wstąpić należy. Odpowiada to pierwotnym założeniom, przedstawionym przez P. Ministra Przemysłu i Handlu jeszcze na jesieni r. ub. podczas debat, dotyczących rozwiązania, względnie złagodzenia kryzysu zbożowego. Za poradą kół gospodarczych Rząd uciekł się wtedy do premii wywozowych (zwrotu ceł) na zboże, które o tyle tylko są w stanie przyczynić się do złagodzenia kryzysu, o ile premjowanie 10% masy zbóż, znajdujących się w obrocie w kraju (przyjmujemy, że najwyżej tyle eksportuje się), może wpłynąć na ceny pozostałych 90% towaru. Mamy wrażenie, że premje, bez względu na stosunkowo krótki jeszcze okres ich stosowania (od 16 listopada r. ub.), w pewnym stopniu podtrzymały ceny wewnętrzne, jeżeli wziąć pod uwagę, że ceny eksportowe żyta niedawno wynosiły zł 18—19 za q (osobno inkasuje się premję zł 6), a ceny wewnętrzne (giełdowe) notowano zł 21—22. Różnicę około zł 3 na q jesteśmy skłonni przypisywać pewnemu oddziaływanemu premji. Przy pełnym efekcie premij notowania powinnyby wtedy osiągnąć poziom zł 18—19 plus zł 6, t. j. około zł 25.

Eksport żyta wzrósł poważnie, jakkolwiek dalszego rozwoju cen jeszcze nie obserwowano. Bezpośredni zadaniem premij wywozowych na zboże w zasadzie jest efektywne ochrony celnej w warunkach przewagi podaży nad popytem wewnętrznym i rozproszkowania producentów. Premja bowiem niejako rozszerza teren, obszar konsumcji, na którym działa dana ochrona celna. Działanie premij zbożowych jest obecnie utrudnione skutkiem nadmiaru zboża również na rynkach zagranicznych, dlatego w ostatnich latach po wojnie idea premij (dumpingu) doznaje niejako korektury przez ideę wzajemnego ograniczenia konkurencji pomiędzy eksporterami. Polityka handlowa waha się pomiędzy dążeniem do wyprzedzającej żyta zagranicę za wszelką cenę a dążeniem do stosowania metod współpracy kartelowej. Ale metody współpracy kartelowej wymagają stworzenia partnera, i ten cel — zasadnicze uzdolnienie do współpracy kartelowej, jest jeszcze jednym dodatkowym celem organizacji (koncentracji) handlu zagranicznego.

Za pośrednie, okolicznościowe zadanie premij wywozowych uważa się tedy dopomożenie do organizacji racjonalnego eksportu. Podzielać w całości uczucia tych, którym nie miła jest myśl ewentualnego użycia premij jako środka ograniczenia wolnej konkurencji pomiędzy naszymi eksporterami. Ale czy bez pomocy premij zdołamy w bliższym czasie dostosować aparaturę naszego t. zw. handlu zagranicznego żytem do zadań gospodarczych, jakie przed nim stoją, tych zadań, które w sposób niepełny i tylko szkieletowo staraliśmy się powyżej nakreślić, a których potrzeba została przez kryzys zbożowy podkreślona?

Oczywiście, można stanąć na stanowisku, że strukturę (organizację) handlu należy zmienić na drodze ewolucji, przy pomocy stopniowego wzmocnienia czynników, które w pożądanym kierunku zdążyć mogą. Osobiście byłbym zdania, że taka droga byłaby najbardziej wskazana. Ale kryzys stworzył atmosferę, podobną do atmosfery wojny, i wypadki domagają się szybkiego działania, pchając niejako żywiołowo



w pewnym odczuwanym dotychczas może niedostatecznie jasno kierunku.

Pilna obserwacja i dalsza obiektywna krytyka poczynań rządowych i społecznych jest niezbędna, aby

je oświetlić głębiej i ewentualnie ustrzec od posunięć, nie mających dostatecznego równoważnika w korzyściach ogólnych.

*S. Fr. Królikowski*

## PRACA LUDZKA JAKO CZYNNIK GOSPODARCZY

**P**RACA LUDZKA, choćby była wykonana zapomocą narzędzi i maszyn, jest zasadniczym źródłem powstawania wszelkich dóbr.

W życiu gospodarczym odgrywa ona dominującą rolę z dwóch względów: jest podstawą egzystencji znakomitej większości ludności i w kosztach wytwarzania wszelkich dóbr i towarów, licząc od wydobycia surowców, zajmuje wybitne miejsce.

Tak dominująca rola pracy sprawia, iż podniesienie lub zmniejszenie kosztów pracy ma wielki wpływ na kształtowanie się cen wszelkich wyrobów, i wskutek tego i na ich wymianę i na współzawodnictwo międzynarodowe. Jednocześnie wysokość wynagrodzenia za pracę, której oddaje się znakomita część ludności, oddziałuje na dobrobyt całego społeczeństwa.

Gdy koszt produkcji wskutek wzrostu wynagrodzenia za pracę wzrasta, wtedy w razie podniesienia ceny towarów maleje wytwórczość, zanika wymiana i słabnie możność współzawodnictwa międzynarodowego; obniżka natomiast kosztów pracy przez obniżenie cen wpływa na podniesienie wytwórczości i na możność współzawodnictwa międzynarodowego.

Ale jednocześnie gdy wynagrodzenie za pracę wzrasta, poprawia się dobrobyt sfer pracowniczych, a z nim i całego społeczeństwa, i odwrotnie—gdy wynagrodzenia za pracę obniżają się, wtedy obniża się i dobrobyt sfer pracujących, maleje konsumpcja, a wślad za tem i wytwórczość.

W tych warunkach kapitalnym zagadnieniem pracy jest taki układ stosunków, przy których możliwy byłby jak największy wzrost wynagrodzenia za pracę przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów pracy, zawartej w wyrobach. Wtedy bowiem stwarzają się podstawy prosperacji przemysłowej, opartej na niskich kosztach produkcji i wysokiej konsumpcji.

To napozór niedoścignione, gdyż na rozbieżnych czynnikach oparte, dążenie znajduje jednak rozstrzygnięcie; mianowicie narody, których wytwórczość obliczona na głowę wzrasta, osiągają takie warunki, przy których jest możliwy jednoczesny wzrost płac i obniżka cen. Pomiedzy temi dominują Stany Zjednoczone Am. Osiągają też warunki takie: Szwajcaria, Szwecja i inne kraje.

W artykule niniejszym pragnę rozważyć zagadnienie pracy, jako czynnika gospodarczego, w układzie stosunków polskich, a w szczególności zagadnienie osiągnięcia takich warunków, przy których możliwy będzie wzrost wynagrodzeń za pracę przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów pracy, zawartej w wyrobach.

Wychodząc z założenia, iż praca ludzka jest planową czynnością organizmu ludzkiego, oddziałującego na otoczenie zewnętrzne dla osiągnięcia określonego celu, czynność tę rozważać należy z dwóch stron: ze stanowiska skutku w osiągnięciu zamierzonego celu—i wtedy zwykle jest to zagadnienie gospodarcze, i ze stanowiska oddziaływania wykonywanej

czynności na organizm ludzki—i wtedy staje się to zagadnieniem higienicznym, społecznym.

Współczesny pogląd na wykorzystanie pracy, reprezentowany przez naukową organizację, czyni ścisłą łączność pomiędzy obu zagadnieniami: gospodarczym i społecznym, i to w ten sposób, iż naukowa organizacja dąży z jednej strony do usunięcia zbytniego obciążenia, mogącego przynieść choć najmniejszą szkodę organizmowi pracującego, a z drugiej strony—do takiego zorganizowania pracy, aby jej skutek gospodarczy był jak największy.

Dążenie to wychodzi z dwóch założeń społecznej doniosłości: po pierwsze celem ochrony zdrowia i pomyślnego rozwoju organizmu ludzkiego, stanowiącego dobro ogólne, i po drugie—celem podniesienia najmniejszym nakładem wytwórczości społeczeństwa, jako podstawy dobrobytu ogólnego.

We właściwym ustosunkowaniu wzajemnym obu tych celów istnieje dla każdej poszczególnej czynności i dla każdego indywiduum pewne optimum, przy którym dane obciążenie organizmu daje maksimum korzyści zarówno ze stanowiska gospodarczego, jak i higienicznego.

Polska, której ludność posiada bardzo niską zamożność i tem utrudnia rozwój kulturalny odrodzonego Państwa, winna za każdą cenę dążyć do osiągnięcia tego optimum.

Zagadnienie higieniczne reprezentowane jest obecnie przez ochronę pracy. Ma ono swe zupełne uzasadnienie, jako dążenie do ochrony zdrowia i pomyślnego rozwoju organizmu ludzkiego. Ochrona ta jednocześnie winna współdziałać do osiągnięcia tego optimum.

Dążenie do osiągnięcia maksimum skutku przy minimum nakładu, a zatem i minimum wysiłku, stanowi winno program poprawy i podniesienia życia gospodarczego. Zadania te ma na celu naukowa organizacja, podnosząca wydajność we wszystkich dziedzinach pracy, przede wszystkim drogą usuwania marnotrawstwa materiałów, narzędzi, energii, wysiłku, czasu i kapitału.

Podniesienie tą drogą wydajności pracy przynosi niezliczone korzyści zarówno w poszczególnym procesie wytwórczym, jak i dla całego społeczeństwa, wpływa bowiem na obniżenie kosztów, na ceny, a przede wszystkim pozwala na wydatne zwiększenie wynagrodzenia za pracę, a więc pośrednio zwiększa konsumpcję i produkcję i przyczynia się do prosperacji ogólnej.

Podniesienie wydajności pracy, obniżając koszty, stwarza dobroczynny cykl poniższy: umożliwia obniżkę ceny towarów, a przede wszystkim podwyżkę wynagrodzenia za pracę, umożliwia też rozszerzenie i meljorację produkcji. Zwiększa tem i podaż i zapotrzebowanie, podnosi więc i konsumpcję i produkcję, co w dalszym ciągu już automatycznie obniża koszty ogólne produkcji, sprzyjając dalszej obniżce cen, która cykl ten kontynuuje, prowadząc życie gospodarcze do



prosperacji, dobrobytu, oszczędności, kapitalizacji i bogactwa.

Cykl ten jest podstawą życia Stanów Zjednoczonych Ameryki, jest też podstawą powszechnie dziś uznanej i zalecanej racjonalizacji życia gospodarczego, jako jedynej drogi do osiągnięcia dobrobytu.

W tych warunkach programem społeczeństwa polskiego winno być dążenie do podniesienia wydajności pracy całej ludności.

Wydatną drogą skierowaną ku temu celowi jest prawidłowa organizacja, opierająca się na mechanizacji i na należytem wykorzystaniu czasu.

Trzy te środki: organizacja, mechanizacja i wykorzystanie czasu posiadają tak ważny i decydujący wpływ na podniesienie wydajności, iż wytwórczość, oparta na nich, obficie się opłaca i umożliwia nie tylko obniżenie cen, podwyższenie płac, ale i skrócenie czasu pracy bez krzywdy dla produkcji i jej rentowności.

Na wspomnianym cyklu i na wykorzystaniu do najdalszych granic trzech głównych czynników wydajności oparł swe przedsiębiorstwo Ford. Doszedł on dzięki temu do niezwykłego bogactwa, podniósł dobrobyt pracowników, obniżył ceny swych wyrobów i skrócił czas pracy.

Przechodząc obecnie do sprawy właściwego zastosowania w Polsce trzech głównych czynników podniesienia wydajności, należy wyjaśnić, iż jakkolwiek Ameryka osiąga tą drogą niezwykle rezultaty, to jednak nie mogą być one w tenże sposób zastosowane w Europie, a szczególnie w Polsce.

Wynika to z tego, iż Ameryka posiada obfitość i taniość kapitału pieniężnego przy jednoczesnej drogiej robociznie, gdy Polska cierpi na brak i drożyznę takiego kapitału przy jednoczesnej niezwyklej taniości pracy, licząc za jednostkę czasu.

Te względy sprawiają, iż często mechanizacja warsztatów pracy, wymagająca większego kapitału i przeznaczona dla produkcji, która może być wykonywana i ręcznie, nie znajduje kalkulacji w Polsce wobec taniości rąk roboczych.

Przykładem tego jest lepsze opłacanie się w Polsce: ręcznego wydobywania piasku ze środka Wisły niż wydobywania drogą mechaniczną, wypalania cegły

w piecach polowych zamiast w ciągłych i zmechanizowanych, wypiekania pieczywa ręcznie zamiast mechanicznie i t. p. i t. p.

Gdy więc w Ameryce poprawa organizacji przedsiębiorstw polega na szerokim zastosowaniu mechanizacji, w Polsce ta droga jest trudna do zastosowania

Poprawa organizacji w Polsce opierać się jednak winna na tychże zasadach, jednak z tem zastrzeżeniem, iż zanim wprowadzona zostanie jakakolwiek mechanizacja, dokonany być winien dokładny rachunek wynikających stąd kosztów, celem oceny, czy mechanizacja obniży koszty produkcji.

Godne są tutaj zaznaczenia sześć następujących wskazań prawidłowej organizacji:

1) wszelka produkcja zorganizowana być winna według zasad naukowej organizacji, dążącej do osiągnięcia maksimum skutku przy minimum nakładu, przez usuwanie marnotrawstwa materiałów, narzędzi, energii, wysiłku, czasu i kapitału;

2) we wszystkich czynnościach wykorzystany być winien czas w sposób całkowity i korzystny;

3) metody pracy ustalone być winny z zachowaniem optimum osiąganego skutku zarówno pod względem higieniczno-społecznym, jak i gospodarczym; metody te podlegać winny stałej kontroli, badaniu i ulepszaniu;

4) dokonane to być może najskuteczniej, gdy zadania te powierzone zostaną osobie fachowej, nieobciążonej żadną pracą bieżącą w procesie produkcji, mogącej więc obiektywnie śledzić za procesem produkcji;

5) znajomość zasad naukowej organizacji wymagana być winna obecnie od kierowników produkcji narówni z uzdolnieniami fachowemi;

6) normalizacja wyrobów przemysłowych, jako podstawa produkcji prawidłowo zorganizowanej, znaleźć winna szerokie poparcie sfer technicznych i przemysłowych.

Podniesiona tą drogą wydajność pracy na wysokie wyżyny, odpowiadające zasadzie optimum, zwiększa wydatnie wytwórczość na głowę i tem daje możliwość zniżania cen, a przede wszystkim wydatnego zwiększenia wynagrodzeń za pracę, dając tem podstawę do cyklu prosperacji, prowadzącego życie gospodarcze do stałego rozwoju, a społeczeństwo do dobrobytu.

Piotr Drzewiecki

# ŻYCIĘ GOSPODARCZE

**RYNEK PRACY W GRUDNIU 1929 R.** — Jak zazwyczaj na początku zimy, sytuacja na rynku pracy w grudniu r. ub. poważnie się pogorszyła; mianowicie, liczba bezrobotnych zwiększyła się ze 126.644 w początku grudnia do 186.427 w końcu tegoż miesiąca, przekraczając poziom z końca 1928 r. Na wzrost bezrobocia oddziaływały równocześnie 2 grupy przyczyn: z jednej więc strony przyczyny sezonowe, jako to zakończenie prac inwestycyjno-budowlanych, ograniczanie wytwórczości w szeregu gałęzi przemysłu na okres martwy, silniejszy napływ do miast rąk roboczych ze wsi, z drugiej zaś strony przyczyny koniunkturalne, pogłębiające depresję sezonową. Zbieg tych dwóch różnych grup przyczyn, oddziaływających wszakże w jednym niepożądanym kierunku na rynek pracy, spowodował silne stosunkowo tempo przyrostu bezrobocia w omawianym okresie.

Liczby bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., podaje poniższe zestawienie (w początkach miesięcy):

	1926	1928	1929	1930
Styczeń . . . . .	251.326	165.268	126.429	186.427
Luty . . . . .	301.457	179.602	160.843	
Marzec . . . . .	302.179	178.403	177.462	
Kwiecień . . . . .	295.529	167.022	170.494	
Maj . . . . .	272.414	154.656	149.093	
Czerwiec . . . . .	256.934	132.453	122.771	
Lipiec . . . . .	243.302	116.719	106.622	
Sierpień . . . . .	223.474	103.451	97.191	
Wrzesień . . . . .	205.393	94.177	91.512	
Październik . . . . .	285.207	79.885	83.063	
Listopad . . . . .	167.826	79.689	93.800	
Grudzień . . . . .	168.008	94.132	126.644	

Następujące zestawienie podaje liczby częściowo zatrudnionych (w początkach miesięcy):



Styczeń 1928	33.190	Styczeń 1929	21.726
Luty	31.465	Luty	15.847
Marzec	25.565	Marzec	16.554
Kwiecień	48.878	Kwiecień	16.967
Maj	54.385	Maj	21.791
Czerwiec	27.461	Czerwiec	26.343
Lipiec	28.728	Lipiec	30.299
Sierpień	32.996	Sierpień	36.044
Wrzesień	25.911	Wrzesień	38.837
Październik	28.147	Październik	35.067
Listopad	25.189	Listopad	34.572
Grudzień	26.143	Grudzień	36.111

Z całkowitej liczby częściowo zatrudnionych 327 pracowało 1 dzień w tygodniu, 822 — 2 dni, 7.338 — 3 dni, 13.644 — 4 dni i 14.532 — 5 dni w tygodniu. Średnio więc każdy z częściowo zatrudnionych pracował 4,2 dni w tygodniu, a więc tyle ile w listopadzie.

Następujące zestawienie podaje liczby bezrobotnych według zawodów (w początkach miesięcy):

	Grudzień 1929	Styczeń 1930	+ wzrost - zmniejszenie
Górnicy . . . . .	2.540	2.800	+ 260
Hutnicy . . . . .	813	616	- 197
Metalowcy . . . . .	9.915	13.869	+ 3.954
Włókiennicy . . . . .	18.823	26.136	+ 7.270
Budowlani . . . . .	14.866	28.016	+ 13.150
Umysłowi . . . . .	12.931	13.786	+ 855

W górnictwie węglowym sytuacja nadal kształtowała się pomyślnie; zbyt węgla w kraju obniżył się nieznacznie w stosunku do listopada, tem nie mniej był znacznie większy niż w grudniu 1928 r.; eksport węgla, uwzględniając przeciętną dzienną, dał wzrost. W rezultacie też średnie dzienne wydobycie węgla wzrosło się prawie o 6%, w związku z czem załoga robotnicza podniosła się z 133.641 w listopadzie do 134.831 w grudniu. Położenie przemysłu naftowego w grudniu nie wykazało większych zmian. Produkcja ropy utrzymała się na poziomie miesiąca poprzedniego. W dziedzinie zbytu przetworów naftowych natomiast wystąpiła poprawa. Przedewszystkiem więc wzrosło się zapotrzebowanie krajowe, a równocześnie uwydatniła się pewna poprawa sytuacji na rynkach eksportowych. Bezrobotni górnicy stanowili ok. 1,7% zatrudnionych.

Niedostateczny zbyt wyrobów żelaznych w kraju oraz wielka ilość świąt w grudniu spowodowały znaczniejsze ograniczenie wytwórczości hut żelaznych. Spadek produkcji w porównaniu z miesiącem poprzednim wyniósł około 20%. Pogorszenie się zbytu wyrobów hutniczych w kraju spowodowane jest przez poważne zmniejszenie się zużycia żelaza, naskutek ograniczenia akcji inwestycyjno-budowlanej publicznej i prywatnej. Eksport wprawdzie zwiększył się, nie może jednak wyrównać zmniejszenia spożycia wewnętrznego. Położenie hutnictwa cynkowego

i ołowianego zmian nie wykazało. Bezrobotni hutnicy stanowili ok. 1% zatrudnionych.

Przemysł metalowy w związku z ogólnie trudniejszą sytuacją gospodarczą wykazuje w niektórych działach spadek produkcji, który przekracza zwykłą sezonową redukcję wytwórczości. W wytwórniach maszyn i narzędzi rolniczych przeprowadzono dalszą redukcję wytwórczości, naskutek ograniczenia pojemności rynku i konkurencji zagranicznej, udzielającej dogodnego kredytu towarowego. Zakłady, wytwarzające maszyny parowe, maszyny włókiennicze, obrabiarki — odczuwają zmniejszony napływ zamówień. W pewnym stopniu osłabła konjunktura i dla fabryk maszyn i urządzeń elektrycznych. W odlewniach napływ zamówień zmniejszył się, tem nie mniej dział rur żeliwnych jest normalnie zatrudniony. Bezrobotni metalowcy stanowili ok. 16% zatrudnionych

Położenie w przemyśle włókienniczym okr. łódzkiego było nadal niepomyślne. Wytwórczość fabryk była znacznie mniejsza niż w listopadzie, gdyż wszystkie zakłady z uwagi na święta i obliczanie remanentów nie były czynne przez ostatnią dekadę grudnia; składy jednak nadal są przepełnione. Pomimo pewnego ożywienia u detalistów w związku ze spadkiem temperatury, zbyt materiałów bawełnianych uległ osłabieniu. Przemysł wełniany łódzki, wobec niewyjaśnionych perspektyw zbytu w sezonie letnim, utrzymuje również produkcję na niskim poziomie. Trudności zbytu odczuwa również bielski przemysł wełniany; w fabrykach pozostały dość znaczne remanenty towarów zimowych. Produkcja tkanin letnich jest ograniczona — wszystkie zakłady są uruchomione tylko na jedną zmianę. Przemysł białostocki, po pewnym ożywieniu sprzedaży w początku grudnia, odczuł w końcu miesiąca spadek zbytu. Wywóz tkanin białostockich — ze względu na sytuację polityczną na Dalekim Wschodzie, uległ opóźnieniu; dotychczas napływ zamówień nie jest znaczny. Bezrobotni włókiennicy stanowili ok. 18% zatrudnionych.

W związku z zakończeniem produkcji na sezon zimowy i braku większych zamówień na wyroby letnie wprowadzono pewne ograniczenia zatrudnienia zakładów przemysłu dzianego. Sytuacja — naogół niepomyślna — przemysłu jutowego uległa w grudniu poprawie w związku z silniejszym napływem zamówień na worki ze strony cukrowni.

Budownictwo wkroczyło w okres sezonu martwego, w związku z czem liczba zatrudnionych została w poważnym stopniu ograniczona.

Płace utrzymywały się naogół na poprzednio osiągniętym poziomie. Na Górnym Śląsku w hutnictwie cynkowym podniesiono w drodze arbitrażu płace robotnicze o 4%, oraz w przemyśle chemicznym o 3,5%. Poza tem o 5% podniesiono płace pracowników telefonicznych w Warszawie. Konflikt zarysował się w przemyśle cottonowym, gdzie z powodu prób przemysłowców przeprowadzenia redukcji plac robotnicy przystąpili do strajku.

## GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

### GÓRNICTWO WĘGLOWE

**STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W GRUDNIU 1929 R.<sup>1)</sup>** — Konjunktura dla polskiego przemysłu węglowego w grudniu kształtowała się nadal pomyślnie. Wprawdzie ogólne wydobycie węgla kamiennego wykazało spadek o 2,87%, co pozostaje w związku z mniejszą o 2 ilością dni roboczych (23 wobec 25), jednak przeciętne dzienne wydobycie znacznie wzrosło.

Ogólny zbyt węgla kamiennego uległ zmniejszeniu głównie z powodu zmniejszenia się zbytu wewnątrz kraju oraz eksportu.

<sup>1)</sup> Dane tymczasowe za listopad 1929 r. — p. zesz. 52/1929, str. 2289.

Spadek zbytu krajowego w miesiącu sprawozdawczym został spowodowany zmniejszeniem zapotrzebowaniem sortymentów na opał domowy wskutek łagodnej zimy. Również zbyt sortymentów przemysłowych doznał dalszej zniżki wskutek ogólnego spadku konjunktury oraz ograniczenia ruchu w różnych gałęziach przemysłu.

Spadek eksportu węgla kamiennego dotyczył głównie państw sukcesyjnych, natomiast wywóz do krajów północnych zwiększył się pomimo trudności transportowych, spowodowanych silnymi burzami na Bałtyku.

Zapasy węgla na zwalach kopalnianych nieznacznie się zwiększyły.



Stan przemysłu koksarskiego wykazał w miesiącu sprawozdawczym znaczną poprawę, zarówno co do produkcji, jak również i ogólnego zbytu.

Sytuacja w przemyśle brykociarskim uległa znacznej poprawie; przy wzrastającej produkcji miało miejsce zwiększenie się zbytu krajowego.

Stan przemysłu węglowego w grudniu — według danych tymczasowych — ilustruje następujące zestawienie (w tys. ton):

Rejony węglowe: Wydobycie	Zbyt w kraju	Eksport	Zapasy na zwalach <sup>2)</sup>
Śląski . . . . .	2.976	1.636	1.005
Dąbrowski . . . . .	774	446	227
Krakowski . . . . .	250	202	2
Razem:	4.000	2.284	1.234
Listopad 1929 r. <sup>1)</sup>	4.115	2.390	1.273
Wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w stosunku do listopada . . . . .	- 115	- 106	- 39 + 53

Z danych zestawienia tego wynika, że wydobycie węgla kamiennego w grudniu wynosiło 4.000 tys. t., a zatem spadło o 115 tys. t., natomiast przeciętne dzienne wydobycie (przy 23 dniach roboczych) zwiększyło się o 9 tys. t. i wynosiło około 174 tys. t.

Ogólny zbyt węgla kamiennego w grudniu wynosił 3.518 tys. t., co stanowi spadek o 145 tys. t., przyczem na zbyt krajowy przypada 2.284 tys. t., t. j. o 106 tys. t. mniej, na eksport 1.234 tys. t., a zatem o 39 tys. t., t. j. o 3,06%, mniej w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Zapasy węgla na zwalach kopalnianych zwiększyły się o 53 tys. t., wynosząc 1.107 tys. t.

Zaopatrzenie kopalń w węglarki nie napotykało na większe trudności, brak węglarek wynosił około 1,3%.

Wpływ gotówki z transakcji na sortymenty opałów przedstawiał się naogół pomyślnie, natomiast przy płatnościach za sortymenty przemysłowe pozostawiał wiele do życzenia.

Liczba robotników, zapisanych z końcem miesiąca w kopalniach węgla kamiennego, wzrosła do 134.831 osób, a zatem o 1.190 osób.

Liczbę robotników w poszczególnych rejonach węglowych w grudniu w porównaniu z listopadem ilustruje następujące zestawienie:

Rejony:	Listopad	Grudzień	Wzrost (+) wzgl. spadek (-) w stos. do listopada
Śląski . . . . .	93.991	94.481	+ 490
Dąbrowski . . . . .	29.854	30.560	+ 706
Krakowski . . . . .	9.796	9.790	- 6
Razem:	133.641	134.831	+ 1.190

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w całym górnictwie na dzień 29 grudnia wynosiła 2.800 osób.

Wydańność pracy, a więc przeciętne wydobycie węgla na robotniko-dniówkę w kopalniach węgla kamiennego w całym Państwie w grudniu wyniosło 1.277 kg, a zatem zwiększyło się w stosunku do listopada o 21 kg.

Przeciętne wydobycie węgla w poszczególnych rejonach węglowych w grudniu na robotniko-dniówkę w porównaniu z listopadem ilustrują następujące dane (w kg):

Rejony:	Listopad	Grudzień
Śląski . . . . .	1.334	1.354
Dąbrowski . . . . .	1.077	1.077
Krakowski . . . . .	1.136	1.150

Płace robotnicze w miesiącu sprawozdawczym nie zmieniły się.

<sup>2)</sup> Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty robotnicze, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

Przeciętne całkowite zarobki robotnicze na dniówkę opłaconą całej załogi w poszczególnych rejonach, według danych za listopad w porównaniu z 2 poprzednimi miesiącami, ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony:	Wrzesień	Październik	Listopad
Śląski . . . . .	9'79	10'17	10'30
Dąbrowski . . . . .	8'59	8'97	9'07
Krakowski . . . . .	7'76	8'18	8'25

Dane powyższe wskazują, że zarobki w październiku w porównaniu z wrześniem uległy wydatnej zwwyżce w związku z podwyższeniem płac w rejonie śląskim o 4% z dniem 15 września, a w rejonie dąbrowskim i krakowskim o 8-57% robotnikom dniówkowym i o 2% robotnikom akordowym od dn. 1 października; natomiast w listopadzie w porównaniu z październikiem zarobki uległy tylko nieznacznej zwwyżce.

Ceny węgla w kraju loco kopalnia pozostały bez zmian, również nie uległy zmianie ceny węgla do krajów konwencyjnych. Ceny węgla f.o.b. Gdańsk-Gdynia, pomimo że importerzy skandynawscy okazują pewną rezerwę w udzielaniu zleceń, utrzymały się na poziomie poprzedniego miesiąca, wynosząc dla grubych gatunków węgla górnośląskiego do sh 17/3, a dla węgla dąbrowskiego do sh 16 za tonę.

Frachty morskie kształtowały się w miesiącu sprawozdawczym zwykłowo.

Produkcja koksu w grudniu w porównaniu z listopadem zwiększyła się o 9 tys. t., wynosząc 176 tys. t. przy zbyciu ogólnym 151 tys. t. W grudniu w koksowniach zatrudnionych było 3.003 robotników.

Produkcja brykietów w grudniu wynosiła 37 tys. t., t. j. w porównaniu z listopadem zwiększyła się o 5 tys. t.; również zwiększył się ogólny zbyt brykietów, wynosząc 37 tys. t., t. j. zwiększył się o 7 tys. t. W grudniu zatrudnionych było w brykociarniach 278 robotników.

Węgla brunatnego w miesiącu sprawozdawczym wydobyto 5 tys. t., t. j. o 1 tys. t. mniej niż w listopadzie, również nieznacznie zmniejszył się ogólny zbyt węgla brunatnego. Załoga robotnicza w kopalniach węgla brunatnego wynosiła 299 robotników.

## PRZEMYSŁ NAFTOWY

**NOWE DOWIERCENIE ROPY NA TERENACH PAŃSTWOWYCH.** — W dniu 19 stycznia r. b. na kopalni „Statelands” w Tustanowicach w otworze XXV na głęb. 1.551 m dowiercono się zupełnie czystej ropy w wysokości 3 cystern dziennie oraz 8 m<sup>3</sup> gazów na minutę. Produkcja pochodzi z horyzontu cocińskiego, znajdującego się w 75 m niżej spągu piaszkowca borysławskiego.

### STAN PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W GRUDNIU 1929 R.<sup>1)</sup>

— W sytuacji przemysłu naftowego w grudniu r. ub. większe zmiany nie zaszły. Produkcja ropy obniżyła się w dalszym ciągu, lecz nieznacznie, a wydobycie w okręgu górniczym stanisławowskim wykazało nawet wzrost. Ruch przeróbcy w rafineriach wykazał osłabienie w porównaniu z listopadem i październikiem, konsumpcja produktów naftowych w kraju (zwłaszcza nafty) utrzymała się ilościowo na bardzo wysokim poziomie przewyższającym znacznie miesiące poprzednie. W eksporcie z wyjątkiem benzyny, dał się zauważyć pewien spadek.

Osłabienie ruchu przeróbczego i wzrost konsumpcji krajowej spowodowały dalszy spadek zapasów produktów naftowych w rafineriach.

Wydobycie ropy — według danych tymczasowych — przedstawiało się w grudniu następująco (w tonach):

<sup>1)</sup> Dane tymczasowe za listopad — p. zesz. 1/1930, str. 12; dane ostateczne — p. zesz. 4/1930, str. 147.



Okrąg	Grudzień 1929	Listopad 1929	Grudzień 1928
Jasło . . . . .	6.250	6.405	6.486
Drohobycz . . . . .	44.775	45.138	49.446
Stanisławów . . . . .	4.085	4.004	3.650
Razem:	55.110	55.547	59.582

Z tych ilości przypadłało w okręgu drohobyckim na ropę marki Borysław 37.894 t., na ropę marek specjalnych 6.881 t. Przeciętne dzienne wydobycie ropy w Borysławiu wynosiło zatem w grudniu około 1.222 t. (w listopadzie 1.272 t., w grudniu 1928 r. 1.365 t.).

Dzienny spadek produkcji ropy w Borysławiu w porównaniu z listopadem wynosi zatem około 50 t. Spowodowane to zostało przez obniżenie się wydajności otworów, którego nie mogło wyrównać kilka zaledwie nowych dowień o nieznacznej wydajności. Częściowo wpłynął, oczywiście, na obniżenie się produkcji także okres świąteczny. Te same przyczyny spowodowały obniżenie produkcji ropy marek specjalnych w okręgu drohobyckim i jasielskim.

Płace robotników w przemyśle naftowym za grudzień pozostały na wysokości miesiąca poprzedniego i wynosiły w Borysławiu (w zł):

Kategoria	Dniówki	Ryczałty miesięczne
I . . . . .	8'40	36'83
II . . . . .	6'61	22'12
III . . . . .	4'56	21'12
IV . . . . .	2'67	7'91

Stosunki między pracodawcami a robotnikami były w grudniu zupełnie normalne, żadnych większych zatargów nie notowano. Znaczniejszych redukcji robotników stałych w grudniu nie przeprowadzano.

Według raportu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Drohobyczu znajdowało się z końcem grudnia na terenie tegoż Urzędu ogółem 4.972 bezrobotnych (o 786 więcej niż w końcu listopada), z tego 1.576 bezrobotnych w zagłębiu borysławskim (o 106 więcej).

Liczba robotników na kopalniach ropy naftowej wynosiła w końcu grudnia (według danych tymczasowych):

Okrąg Jasło . . . . .	2.495
" Drohobycz . . . . .	7.382
" Stanisławów . . . . .	1.139
Razem:	11.016

podczas gdy w końcu listopada było zatrudnionych 11.139 robotników.

Wydajność mraźnickich otworów świdrowych nie doznała większych zmian. Otwór „Nr. III Sosnkowski” produkował nadal samoczynnie około 25 t. czystej ropy dziennie i 50 m<sup>3</sup> gazów na minutę. Również taką samą ilość ropy przy 15 m<sup>3</sup> gazów uzyskiwano z otworu „Nr. II Kołtątaj”. Ustaliła się też produkcja na kopalni „Fanto-Horodyszcz”, wynosząc w jednym z otworów 21 t. i w drugim 8 t. oraz dając jednocześnie 27 m<sup>3</sup> gazów. Produkcja ropy otworu „Petain I” przy 7 m<sup>3</sup> gazu na minutę stanowiła ilość blisko 12 t. ropy dziennie. Na kopalni „Nadzieja” w Staruni po zabiciu spodu otworu do głęb. 696 m uzyskano w ciągu miesiąca około 20 t. ropy. Ciśnienie gazowe otworu „Łaszcz IV” w Pasiecznej wzrosło znów bardzo znacznie, osiągając w końcu miesiąca 160 atm.

Większą produkcję ropy nawiercono w kilku otworach mraźnickich. W rejonie marek specjalnych dowieńcono się ropy: w Rosulnej, Majdanie, Libuszy, Lipinkach, Harkłowej, Potoku Węglówce i Kobylanach. Na ślady ropy i gazów natrafiono w nowych otworach w Niebyłowie i Wołoskiej Wsi. Z uzyskanych wyników wierzeń w miesiącu sprawozdawczym szczególne zainteresowanie budzi mraźnicki otwór „Zuzanna I”, w którym na nieznacznej jak dla mraźnicy głębokości nawiercono początkową produkcję około 10 t. na głęb. 560 m. Nie mniej ciekawe jest niespodziewane dowieńczenie produkcji (1 t. ropy dziennie) w otworze „Amelja I” w Potoku w głęb. 146 m. Nowe dowieńczenia i wzrost produkcji ilustruje poniższa tablica:

Gmina	Kopalnia	Wzrost produkcji
Mrażnica	„Rella I”	W dn. 18/XII w spażu eocenu na głęb. 1.664 m nawiercono początkową produkcję w wysokości 15 t. dziennie
"	„Kołtątaj II”	Po nieznacznym podwierceniu do głęb. 1.481'7 m produkcja wzrosła z 20 t. na 25 t. dziennie
"	„Gustaw I”	Jak wyżej, w dn. 5/XII w piaskowcu borysławskim na głęb. 1.430 m 5 t. ropy dziennie i 6 m <sup>3</sup> /min. gazów
"	„Bitumen IV”	Dn. 9/XII na głęb. 1.441 m w piaskowcu borysławskim uzyskano produkcję w wysokości 3 t. ropy i 10 m <sup>3</sup> /min. gazów
"	„Joffre I”	Dn. 11/XII na głęb. 1.653 m w spażu eocenu nawiercono początkową produkcję w wysokości 9 t. ropy
"	„Zuzanna I”	Dn. 4/XII na głęb. 560 m w warstwach nasuniętych początkowa produkcja wyniosła około 10 t. dziennie
Rosulna	„Zofja XXIV”	Nawiercono produkcję w wysokości 2 t. dziennie na głęb. 290 m
"	„Kozak V”	Jak wyżej, na głęb. 200 m w wysokości 1 t. dziennie
Majdan	„Karla”	W głęb. 238 m po silnych śladach ropy uzyskano 6 t. ropy
Libusza	„Adam CXXXII”	W głęb. 192 m uzyskano prod. 0'6 t. ropy dziennie
Lipinki	„Jakób VI”	W głęb. 380 m uzyskano początkową produkcję w wysokości 1 t. na dobę
Harkłowa	„Minerwa XVI”	Nawiercono produkcję w głęb. 400 m w wysokości 1 t. na dobę
Potok Węglówka	„Amelja Nr. I” „Granat CXXI”	Jak wyżej, w głęb. 146 m Uzyskano produkcję 1½ t. dziennie
Kobylany	„Desul”	Na głęb. 250 m. początkowa produkcja wyniosła 2 t. ropy dziennie
Wołoska Wsie	„Karpacka Nafta I”	Nawiercono ślady ropy na głębokości 212 m
Niebyłów	„Marja I”	W głęb. 1.128 m nawiercono pierwsze ślady ropy i gazów w piaskowcu szaro-brunatn.
Borysław	„Natan I”	Produkcja ropy zwiększyła się o 63 t. miesięcznie
"	„Konrad IV”	Jak wyżej o 56 t.
Tustanowice	„Statelands XXIV”	" " " 55 t.
"	„Fortuna IV”	" " " 90 t.

Spadek produkcji ropy poszczególnych otworów w rejonie marki podstawowej naogół był znacznie łagodniejszy, przekraczając zaledwie w jednym otworze 20 wagonów (w tonach):

Gmina	Otwór	Spadek produkcji
Tustanowice	„Dziunia”	230
"	„Bleriot Pax”	134
Mrażnica	„Standard III”	66
Borysław	„Aleksander III”	60
"	„Cesia”	51
Tustanowice	„Petrol III”	49
Mrażnica	„Nobel Mrażnica XII”	43
"	„Oil Spring I”	40
Borysław	„Aleksander II”	40

Zainteresowanie terenami naftowymi przejawiało się zgłoszeniem nowych kopalń w Rypnem, Potoku i Toronówce. Nowe otwory świdrowe zgłoszono: 3 w Tustanowicach, 2 w Harkłowej, 2 w Węglówce i po jednym w Męcince, Posadowej, Klimkówce, Lipinkach i Strzelbicach.

Ruch wiertniczy zaznaczył się uruchomieniem 3 otworów świdrowych w Mrażnicy i kilku otworów: w Tustanowicach, Schodnicy, Rypnem, Daszawie, Harkłowej, Męcince, Bitkowie



i Staruni. W rejonach marek specjalnych, szczególnie w rejonie jasielskim, ruch wiertniczy utrzymał się nadal na poziomie poprzednich miesięcy. Ruch wiertniczy w rejonie marki podstawowej ograniczył się wyłącznie do południowej Mrażnicy, w nieznanym stopniu rozprzestrzeniając się też i na północną partję Tustanowic.

Na dowierceniu w Mrażnicy znajdowały się otwory „Gustaw I” i „Bitumen IV”. Otwory te już osiągnęły produkcję kilku ton dziennie.

Również oczekiwać należy ukończenia otworu „Gdańsk I”, który wykazuje już pewien stały przyływ ropy. Wiercenia, położone w najbliższym sąsiedztwie kopalni „Petain” szybko postępują naprzód. Szczególnie pomyślnie szło wiercenie otworu Nr. 1 kopalni „Arkadja”, dochodząc do głęb. 350 m, oraz Nr. 11 kopalni „Bitumen” — do 647 m. Stan innych wierconych otworów, budzących większe zainteresowanie, przedstawiał się następująco:

Gmina	Kopalnia i otwór	Stan wiercenia
Mrażnica	„Pasteur II”	Ost. głęb. 1.743 m w spągu menilitów; łąkuje 4 — 5 t. ropy dziennie
„	„Ropa I”	Ost. głęb. 1.178 m
„	„Minister Kwiatkowski”	Ost. głęb. 380 m w warstwach nasuniętych
Berehy	„Helena I”	Ost. głęb. 438 m w warstwach krośnieńskich
Monasterzec	„Zofia I”	Ost. głęb. 480 m w piaskowcu kredowym
Taranawa Dolna	„Zdenka I”	Ost. głęb. 190 m w warstwach krośnieńskich
Wola Postołowa	„Izabela I”	Jak wyżej, 450 m

Zapasy ropy marki borysławskiej w towarzystwach magazynowych i na kopalniach okręgu górna, drohobyckiego wynosiły w dn. 31/XII 3.601 t., czyli w porównaniu z zapasem w końcu listopada (4.026 t.) zmniejszyły się o 425 t. Zapasy ropy w okręgu stanisławowskim wynosiły w końcu grudnia 2.078 t., czyli powiększył się w porównaniu z listopadem o 128 t.

Cena ropy na rynku obniżyła się w stosunku do listopada i ustabilizowała się na wysokości \$ 215 — 220 za cysternę 10-tonową ropy marki Borysław. Cena ropy bruttowej, zakupowanej przez „Polmin”, została ustalona za grudzień w wysokości tej samej, jak i w listopadzie (zł 1.902 za cysternę ropy borysławskiej). Ceny produktów naftowych w kraju pozostały bez żadnych zmian.

Przemysł gazów ziemnych przedstawiał się następująco (dane tymczasowe):

	1929 r.: grudzień	1928 r.: listopad	1928 r.: grudzień
Wydobycie gazów ziemn. — tys. m <sup>3</sup>	40.100	40.077	40.277
Ilość przerobionego gazu — tys. m <sup>3</sup>	23.501	24.273	22.311
Wydobycie gazoliny — ton . . . . .	3.226	3.108	2.933
Zbyt gazoliny w kraju — ton . . . . .	3.017	3.062	2.610
Eksport gazoliny — ton . . . . .	12	11	95
Liczba robotników w gazoliniarniach	239	238	185

W grudniu było czynnych 20 zakładów gazolinowych (14 w Borysławiu i Tustanowicach, po 2 w Schodnicy i Bitkowie

i po 1 w Drohobyczu i Rypnem). Ze 100 m<sup>3</sup> gazu wyrabiano w grudniu przeciętnie 13,7 kg gazoliny (w listopadzie 13,3 kg, przeciętnie w 1928 r. 12,28 kg). W grudniu wyeksportowano zaledwie 12 t. gazoliny (do Francji).

Przeciętna cena gazu ziemnego, na podstawie faktycznie uskuteczonych dostaw w zagł. borysławskim, została ustalona w wysokości zł 5,25 za 100 m<sup>3</sup> (w listopadzie zł 5,10).

W produkcji gazu ziemnego w grudniu nie zaszły żadne ważniejsze zmiany. Nową produkcję w zagł. borysławskim uzyskano w otworze Nr. 1 kop. „Gustaw” w Mrażnicy w wysokości 6 m<sup>3</sup>/min. i w otworze Nr. IV kop. „Bitumen” w Mrażnicy. Natomiast obniżyła się produkcja gazów w kilku otworach w Mrażnicy (kop. „Standard”, „Fanto-Horodyszcz”, „Sosnowski”).

Cena gazoliny wynosiła około \$ 720 — 740 za cysternę 10 tonową.

Produkcja wosku ziemnego w grudniu wyniosła ogółem 60.670 kg (na kopalni w Borysławiu). Zwiększenie się produkcji pochodzi z obliczenia przy sporządzaniu rocznego bilansu magazynowego, faktycznie produkcja utrzymała się na wysokości poprzedniej. Czynne były 3 kopalnie wosku, przyczem ruch kopalni pod nazwą „Dobra Nadzieja” E. Grifflla w Dźwiniaczu polegał jedynie na pogłębianiu szybów.

Ceny wosku nie uległy zmianie, a konjunktura na rynkach światowych była słaba, ze względu na ograniczenie zakupów wskutek zamknięć bilansowych z końcem roku.

Płace robotników pozostały bez zmiany, zatargów z robotnikami nie było.

Zapasy wosku na kopalniach wynosił w dn. 31/XII 1929 r. 58 t. Liczba robotników w tym dniu była 375.

Ekspedycja w grudniu wynosiła 39 t., w tem 18 t. do Niemiec, 10 t. do Ameryki, 10 t. do Czechosłowacji.

Stan przemysłu rafineryjnego w grudniu przedstawia następujące zestawienie (dane tymczasowe — w tonach):

	1929 r.: grudzień	1928 r.: listopad	1928 r.: grudzień
Przeróbka ropy . . . . .	51.460	56.632	64.474
Wytwórczość produktów naftowych	47.500	51.491	57.629
Rozchód prod. naftowych w kraju .	43.124	41.695	39.172
Eksport produktów naftowych . . .	18.080	22.023	20.489
Zapasy produktów w końcu miesiąca	196.664	208.322	230.926
Liczba robotników w rafinerjach . .	4.460	4.409	4.698

Przeróbka ropy obniżyła się w stosunku do miesiąca poprzedniego i była znacznie mniejsza niż przeciętna przeróbka miesięczna w 1928 r. (miesięcznie 60.450 t.). Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu przerobiła w grudniu 8.338 t. (w listopadzie 8.255 t.).

Konsumpcja krajowa produktów naftowych wzrosła znacznie tak w stosunku do miesiąca poprzedniego (41.695 t.), jak i do przeciętnych danych miesięcznych 1928 r. (31.017 t.).

Eksport produktów naftowych obniżył się i wyniósł 18.080 t., a więc był znacznie mniejszy niż przeciętny eksport miesięczny w 1928 r. (21.710 t.).

Eksport produktów naftowych według krajów-odbiorców przedstawiał się w grudniu następująco (w tonach):

P R O D U K T	Austria	Czechosłowacja	Niemcy	Węgry	Szwajcaria	Inne kraje	Gdańsk	R a z e m:	
								grudzień	listopad
Benzyna . . . . .	12	3.212	—	—	13	187	803	4.227	3.458
Nafta . . . . .	—	2.568	31	—	422	373	103	3.497	4.606
Olej gazowy . . . . .	1.002	179	—	125	964	964	1.006	4.222	5.925
Oleje smarowe . . . . .	166	709	46	62	11	271	966	2.231	3.113
Parafina i świece . . . . .	300	50	718	71	170	575	903	2.793	3.362
Inne produkty . . . . .	110	101	805	—	—	61	33	1.110	1.559
Razem w grudniu 1929 r.:	1.596	6.819	1.600	258	1.580	2.413	3.814	18.080	—
Razem w listopadzie 1929 r.:	2.815	6.475	2.401	547	1.619	2.778	5.388	—	22.023



## PRZEMYSŁ ELEKTROTECHNICZNY

**SYNDYKAT RUR IZOLACYJNYCH.**—Dn. 30 grudnia r. ub. podpisana została pomiędzy polskimi fabrykami rur izolacyjnych umowa, na której mocy utworzone zostało Centralne Biuro Sprzedaży Rur Izolacyjnych S. z o. o. Umowa została podpisana na 5 lat, z tem, że jeżeli na 3 miesiące przed upływem terminu nie zostanie wypowiedziana, przedłuża się automatycznie na dalsze 5 lat. Umowa reguluje przedewszystkiem ceny i warunki płatności wyrobów przemysłu rur izolacyjnych. Transakcje sprzedaży polskich fabryk rur izolacyjnych doko-

nywane są za pośrednictwem centralnego biura sprzedaży w ten sposób, że wszystkie zamówienia, jakie napływają do fabryk, przesyłane są do centralnego biura sprzedaży, które rozdziela je pomiędzy członków syndykatu wedle specjalnego klucza, ustalonego w umowie, wydając na zamówione towary odpowiednie dyspozycje. Założycielami nowego syndykatu są 4 polskie fabryki rur izolacyjnych: „Stanrej”, Przemysł Elektro-techniczny, S. A. w Warszawie, „K. Patzer”, Zakłady Elektro-techniczne w Warszawie, „Górnośląska Fabryka Kabli i Rur Izolacyjnych” w Katowicach i „Fabryka Kabli”, S. A. w Krakowie.

# ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

**PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA ROLNICTWA NA KONFERENCJI PRASOWEJ.**—W dn. 25 b. m. P. Minister Rolnictwa Dr. Leon Janta-Połczyński na zwołanej do Ministerstwa Rolnictwa konferencji prasowej wygłosił dłuższe przemówienie, dotyczące przyczyn przesilenia rolniczego i środków zaradczych. Zarys tego przemówienia podajemy poniżej:

Przyczyny obecnego przesilenia rolniczego są dwójakiej natury: zewnętrznej i wewnętrznej. Przyczyny natury zewnętrznej są najważniejsze. Od dłuższego czasu zaznacza się na całym świecie tendencja do zmniejszenia konsumpcji produktów mącznych. O ile już przed wojną stale zmniejszała się konsumpcja żyta na rzecz konsumpcji pszenicy, to obecnie zjawisko to uległo dalszej ewolucji i wraz z powszechnem w Europie podniesieniem poziomu życia zmniejsza się spożycie pszenicy na rzecz mięsa, jaj, masła, owoców, jarzyn i t. p. Fakt powyższy, a nie nadmierny w stosunku do okresu przedwojennego wzrost produkcji zbóż, sprawia, że nad międzynarodowym rynkiem zbożowym ciąży dziś olbrzymie zapasy zboża, niesprzedanego w dawniejszych kampanjach zbożowych, a zwłaszcza zapasy pszenicy. W ogólnem przesileniu zbożowem żyto, naczelnny produkt polskiej wytwórczości rolniczej, znajduje się w szczególnie trudnem położeniu. O ile na wschodzie Europy konsumowane ono jest przeważnie przez ludzi, o tyle służy w państwach skandynawskich, a również i w Niemczech w znacznej części jako pasza. Dokładny stosunek ilości konsumowanych dla jednego i dla drugiego celu nie jest znany, ale sam fakt, iż cel ten jest podwójny, sprawia, że cena żyta na rynku międzynarodowym zależy nie tylko od podaży tego produktu, lecz również od ceny pszenicy z jednej, a zbóż pastewnych, przedewszystkiem jęczmienia i kukurydzy, z drugiej strony. Gdy cena żyta wzrasta niewspółmiernie w stosunku do ceny pszenicy, ludność przechodzi do konsumpcji mąki pszennej, o ile wzrasta nadmiernie w stosunku do ceny zbóż pastewnych — zmniejsza się konsumpcja żyta jako paszy. W ten sposób żyto wzięte jest między dwa ognie, co w znacznym stopniu przyczynia się do anormalnie wielkiego spadku ceny światowej tego produktu. Dodać trzeba, że urodzaj żyta był w roku obecnym dobry i podaż przewyższa niewielkie stosunkowo zapotrzebowanie rynków, importujących ten produkt, t. j. przedewszystkiem państw skandynawskich, bałtyckich i Holandji.

Jeżeli dodamy, że Niemcy przez swą wysoką premję eksportową również przyczyniają do obniżenia ceny żyta na rynkach importowych, to wymienimy główne przyczyny zewnętrzne spadku ceny tego produktu, który poniekąd decyduje o dobrobycie naszego rolnictwa.

Obok tych przyczyn natury zewnętrznej istnieje szereg przyczyn wewnętrznych. Remanent żyta zeszłorocznego był na początku tego roku szczególnie wielki. Mimo zniesienia przez Rząd wszelkich ograniczeń wywozowych, podaż przekraczała od początku kampanji tegorocznej stale popyt; tłumaczy się te nietylko dobrym urodzajem, ale również nadmiernie zwiększoną podażą, a właściwie antycypacją w ciągu miesięcy jesiennych i zimowych podaży tej ilości żyta i innych produktów rolniczych, a zwłaszcza zbożowych, która w normalnych warunkach rozłożona powinna być na cały okres, dzielący nas jeszcze od zniw. Fakt ten jest naturalnym wynikiem braku środków obrotowych w rolnictwie, będącego refleksem powszechnej recesji gospodarczej, którą przeżywamy, a pogłębił się przez wstrzymanie w roku ubiegłym normalnego dopływu kapitałów zagranicznych do rolnictwa polskiego. Zauważyć trzeba mianowicie, że w ciągu zeszłorocznych rokowań o utworzenie Centralnego Banku Ziemińskiego wstrzymany został dopływ kredytów zagranicznych do poszczególnych instytucji kredytu długoterminowego, co było wówczas konieczne, aby ułatwić pertraktacje, zmierzające do utworzenia tego banku.

Reasumując uwagi powyższe, stwierdzić można, że obecne przesilenie rolnicze jest równocześnie wynikiem skurczonego popytu na zboże tak na rynku polskim, jak na międzynarodowym, a równocześnie anormalnie zwiększonej podaży ze strony rolników polskich.

Uwagi powyższe świadczą o tem, że przesilenie rolnicze stanowi zjawisko wyjątkowo złożone, którego nie można leczyć zapomocą jednego tylko środka. Trzeba równocześnie na rynku wewnętrznym dążyć do zwiększenia popytu i do zmniejszenia podaży i równocześnie współdziałać w akcji, zmierzającej do podniesienia ceny zboża, a zwłaszcza żyta, na rynku międzynarodowym. Jako główne środki walki z przesileniem występują zatem

a) akcja, zmierzająca do odprężenia podaży na rynku wewnętrznym,

b) akcja, zmierzająca do powiększenia popytu na rynku wewnętrznym,

c) akcja na terenie międzynarodowym, zmierzająca do przerwania stanu rzeczy, w którym poszczególne kraje eksportujące licytują się in minus, obniżając coraz bardziej cenę światową, a tem samem swą własną cenę wewnętrzną, która z ceną światową w krajach, posiadających nadmiar zboża, jest nierozzerwalnie złączona.

Przechodząc do środków, zmierzających do zmniejszenia podaży na rynku wewnętrznym, wymienić trzeba jako postulat naczelnny doprowadzenie odpowiednich kapitałów do producentów rolnych. W chwili obecnej



kumulują się najróżniejsze terminy płatności weksli, podatków i t. p., którym rolnik nie jest w stanie sprostać bez likwidowania posiadanych produktów rolnych, a często i środków produkcji. Należy zatem powyższe terminy płatności rozłożyć, należy umożliwić konwersję przeważnie lichwiarskich, a zawsze krótkoterminowych zobowiązań wekslowych na zobowiązania nieliczarskie i rozłożone na nieco dłuższe okresy, zanim będzie mogła nastąpić ostateczna konwersja na zobowiązania długoterminowe. Tylko szybka i bez zwłoki przeprowadzona akcja może dać tu dostateczne wyniki i nie należy pominąć żadnej dziedziny, aby poważniejszą sumę choćby tylko krótkoterminowych, lecz nie nadmiernie uciążliwych kredytów rolnictwu doprowadzić. Możliwości w tym zakresie są duże i zwłaszcza rozszerzenie akcji kredytu zastawowego przez oparcie go na innych produktach niż zboże mogłoby dać dobre rezultaty. W dziedzinie powyższej osiągnąć można również duże wyniki przez odpowiednie rozłożenie ciężarów podatkowych.

Niezależnie od akcji, zmierzającej do doraźnego zmniejszenia podaży produktów rolnych, dążyć trzeba do utrzymania popytu na odpowiednim poziomie, o ile obecne nadmiernie niskie ceny mają ulec wyższe. Z tego powodu Rząd zasadniczo liczy się z tem, że akcja premjowania wywozu, narazie wprowadzona do 15 kwietnia r. b., w razie potrzeby będzie nadal utrzymana. System premij zbożowych jest z wielu stron atakowany i potępiany, lecz niemniej przy bliższym zbadaniu tej niezmiernie skomplikowanej kwestji dochodzi się do wniosku, że bez tego systemu położenie dzisiejsze byłoby gorsze. Jest naturalnie rzeczą pierwszorzędnej wagi, aby wyżka cen, wywołana t. zw. zwrotem cła, nie ograniczała się tylko do produktu wywożonego, lecz wpłynęła dodatnio i powszechnie na poziom ceny wewnętrznej. Stan rzeczy, w którym istnieją dwie ceny: eksportowa i wewnętrzna, nie może być tolerowany i prowadzi do jednostronnych zysków eksporterów. Stan ten da się jednak usunąć tylko wówczas, jeżeli popyt wewnętrzny łącznie z wywozem odpowiadać będzie w ogólnych zarysach podaży. O ile zatem, mimo środków, zmierzających do zmniejszenia podaży, i nadal panować będzie brak równowagi w tej dziedzinie, to wywołanie większego popytu w drodze magazynowania zboża będzie mogło okazać się wskazane i celowe. Forma tego magazynowania nie będzie miała dla rolnictwa decydującego znaczenia, o ile istnieć będzie gwarancja, że zapasy utworzone nie będą mogły służyć akcji, zmierzającej do obniżenia ceny.

Wspomniano wyżej, że cena wewnętrzna w krajach posiadających, jak Polska, nadmiar zboża, jest bezpośrednio uzależniona od ceny światowej. W zakresie żyta decydujący wpływ na kształtowanie się cen mają w roku obecnym: Niemcy i Polska. Tłumaczy się to tem, że Rosja Sowiecka w tym roku, jak się wydaje, nie posiada znaczniejszych zapasów na wywóz, podczas gdy Kanada przy obecnym poziomie cen nie może konkurować ze względu na koszty transportu. W tym stanie rzeczy jest zjawiskiem niewątpliwie niepożądanem, że Polska i Niemcy wzajemnie licytują się in minus na nielicznych rynkach, które wchłonać mogą jeszcze istniejący nadmiar żyta, i odpowiednie porozumienie się między temi krajami może dać w roku bieżącym bardzo dodatnie wyniki. Rokowania o zawarciu porozumienia są w toku i z punktu widzenia Ministerstwa Rolnictwa uważa się je za pożądanę z tem

zastrzeżeniem, że nie będą one nietylko w chwili obecnej, ale i w przyszłości zmniejszały polskiej zdolności wywozowej w zakresie żyta. Tylko bezpośrednie rokowania okazać mogą, jak dalece cel ten w praktyce będzie można osiągnąć. Wstępna umowa, na zasadzie której sprzedaliśmy Niemcom 20.000 tonn, głosi, że rokowania mają być prowadzone do 10 lutego r. b.

Uwagi, wyżej naszkicowane, dostatecznie świadczą o tem, że akcja ratunkowa nietylko jest niezbędna, ale musi być wszczęta natychmiast na wszystkich odcinkach. Dlatego obok stałego planu rozwoju produkcji rolnej wysuwa się konieczność opracowania planu „doraźnej pomocy dla rolnictwa”, obejmującego wszelkie zarządzenia ratunkowe z zakresu polityki wywozowej, celnej, kredytowej, taryfowej i podatkowej, które można wydać w najbliższym okresie. Plan tego rodzaju jest obecnie opracowywany przez Ministerstwo w ścisłym współdziałaniu z ważniejszymi organizacjami rolniczymi, które otrzymały od Ministerstwa odpowiednie kwestjonariusze, aby przedstawiły swoje postulaty. Plan ten po przedyskutowaniu z przedstawicielami powyższych instytucji i ostatecznie ustalony w dn. 1 lutego w gotowej formie zostanie przedstawiony, jako pewna zamknięta w sobie całość, Radzie Ministrów.

W chwili obecnej trzeba położyć jak największy nacisk na tempo pracy, gdyż liczyć się trzeba z tem, że kryzys może się rozwinąć i przerzucić na nowe działy produkcji rolnej, a zwłaszcza na produkcję hodowlaną, co mogłoby mieć katastrofalne następstwa, w szczególności dla drobnej własności rolnej. Przyjście z pomocą tej kategorii gospodarstw jest szczególnie trudne, gdyż małorolni najłatwiej stają się ofiarami lichwy i wyzysku. Rzecz prosta, że wyżej wskazany plan doraźnej pomocy dla rolnictwa skonstruowany musi być w ten sposób, że i małorolni z dobrodziejstw jego korzystać będą mogli pośrednio i bezpośrednio w całej rozciągłości.

### W SPRAWIE PRODUKCJI TŁUSZCZÓW WIEPRZOWYCH W POLSCE.

— Do jesieni 1928 r. obowiązywały w Polsce bardzo niskie cła przywozowe od tłuszczów wieprzowych, wskutek czego krajowa hodowla trzody chlewnej nie miała dostatecznego bodźca do rozwinięcia na szerszą skalę tuczu słoninowego.

Potrzeby rozwinięcia w naszym kraju hodowli trzody słoninowej nie trzeba szeroko udowadniać, gdyż jest to prawda oczywista, dla każdego zrozumiała. W Polsce istnieją nader pomyślne, zarówno naturalne, jak i gospodarcze, warunki rozwoju hodowli trzody na większą skalę. Hodowla ta już obecnie jest postawiona na wysokim poziomie, dotychczas jednak kierunkiem przeważającym jest kierunek mięsny, dostarczający krajowym bekoniarniom wyborowego materiału bekonowego, oraz zasilający nasz eksport w pierwszorzędny towar rzeźny, poszukiwany i ceniony na głównych naszych rynkach odbiorczych, mianowicie w Austrii i Czechosłowacji.

Tucz słoninowy był doniedawna w Polsce bardzo słabo rozwinięty, a wynikiem tego stanu rzeczy był import w bardzo dużych rozmiarach tłuszczów wieprzowych z zagranicy. Wysokie cyfry przywozu do Polski słoniny i szmalcu, głównie pochodzenia amerykańskiego, były zjawiskiem wybitnie ujemnym nietylko z punktu widzenia polskiego bilansu handlowego i krajowego rolnictwa, ale również i z punktu widze-



nia obrony naszego kraju, albowiem uzależnienie się naszego życia gospodarczego od zagranicy w zakresie tłuszczów wieprzowych może grozić bardzo poważnymi konsekwencjami w razie jakichkolwiek powikłań stosunków polskich na tle międzynarodowym.

Dla polskiego hodowcy najgroźniejsza jest konkurencja Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie z racji wielu przyczyn produkcja tłuszczów jest znacznie tańsza aniżeli u nas. Przedewszystkiem wchodzi tu w grę technika i rozmiary uboju trzody w Ameryce i w Polsce. W Stanach Zjednoczonych Ameryki ubój dokonywa się w olbrzymich ilościach i przy zastosowaniu daleko idących udoskonaleń technicznych; w Polsce ubój ten odbywa się w sposób prymitywny, a pod względem jego rozmiarów tak samo znacznie ustępujemy Ameryce. Z poważnych względów koszty produkcji tłuszczów w Polsce są znacznie wyższe aniżeli w Stanach Zjednoczonych.

Ponadto w Ameryce istnieje bardzo poważnie rozwinięty przemysł, przetwarzający odpadki zwierzęce; w Polsce przemysł ten prawie zupełnie nie istnieje, wskutek czego koszty otrzymywania zasadniczych produktów, jakimi są mięso i tłuszcze, wypadają w Ameryce znacznie niższe aniżeli w Polsce. Również nie bez znaczenia jest ten fakt, że Stany Zjednoczone posiadają obfitość własnej kukurydzy, znakomitego środka opasowego, co również przyczynia się do tego, że w ogólnej kalkulacji koszty produkcji tłuszczów są w Stanach Zjednoczonych znacznie niższe aniżeli w Polsce, która, jak wiadomo, produkcję kukurydzy posiada rozwiniętą na bardzo małą skalę. Tak samo znacznie większa aniżeli w Polsce pojemność wewnętrznego rynku Stanów Zjednoczonych na tłuszcze sprawia, że produkcja tłuszczów w Stanach Zjednoczonych, mając zapewniony duży zbył w kraju, może rozwinąć się na większą skalę aniżeli analogiczna produkcja w Polsce.

Wszystkie powyższe okoliczności przemawiają za tem, że w dzisiejszym stanie rzeczy produkcja tłuszczów w Polsce znajduje się w znacznie gorszych warunkach, aniżeli także produkcja w Stanach Zjednoczonych, i że wskutek tego nasz przemysł tłuszczowy należy otoczyć troskliwą opieką przedewszystkiem przez ustanowienie w naszej taryfie celnej odpowiednich ceł przywozowych na tłuszcze wieprzowe.

W pierwszych latach naszej państwowości, w okresie nastawienia naszej polityki gospodarczej przede wszystkim w kierunku obrony interesów krajowego konsumenta i niedostatecznego uwzględnienia wskutek tego potrzeb krajowej wytwórczości, zachęty do rozwinięcia na szeroką skalę hodowli trzody słoninowej nie było, a wyrazem tego stanu rzeczy były niskie, prawie bez znaczenia, cła przywozowe od słoniny i szmalcu, wynoszące zł 3 od 100 kg.

W miarę konsolidowania się naszego życia gospodarczego i stopniowego uwzględniania w coraz to szerszej mierze potrzeb naszej produkcji, jednym z bardzo aktualnych zagadnień polskiej polityki gospodarczej stała się sprawa podniesienia ceł przywozowych od tłuszczów wieprzowych i stworzenia w ten sposób zachęty do rozwinięcia na większą niż dotychczas skalę hodowli trzody słoninowej.

Sprawa dojrzała jesienią 1928 r. i w związku z tem Rząd na podstawie pełnomocnictw, otrzymanych w art. 7 lit. i ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 80, poz. 777), rozporządzeniem Ministrów: Skarbu,

Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 25 września 1928 r. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej z dn. 26 czerwca 1924 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85, poz. 752) znacznie podniósł dotychczasowe cła przywozowe od tłuszczów wieprzowych, mianowicie cło od słoniny świeżej, solonej ze zł 3 na zł 40, cło od szmalcu ze zł 3 na zł 50, wreszcie cło od słoniny paprykowanej, wędzonej ze zł 20 na zł 60 od 100 kg towaru. Nowe cła weszły w życie z dniem 6 października 1928 r.

Należy zaznaczyć, że w § 1 rozporządzenia z dnia 25 września 1928 r. została zamieszczona uwaga, iż słonina świeża i szmalc będą mogły być przywożone przy dawnej stawce zł 3 od 100 kg za każdorazowym zezwoleniem Ministerstwa Skarbu.

W okresie, poprzedzającym zmianę ceł od tłuszczów, wydawało się, że cła te zostały ustalone na poziomie bardzo wysokim, niewiele odbiegającym od kompletnego zakazu przywozu. Wskutek tego uwaga o możliwości przywozu słoniny i szmalcu przy ciele ulgowem miała mieć charakter środka zapobiegawczego, którego znaczenie ujawniłoby się dopiero wówczas, gdyby na wypadek wyjątkowej drożyzny tłuszczów wieprzowych na naszym rynku zaszła potrzeba sprowadzenia tego artykułu z zagranicy w większych ilościach celem przywrócenia zachwianej równowagi pomiędzy popytem i podażą tłuszczów na polskim rynku.

Uwaga, o której mowa, została zastosowana zaraz po ogłoszeniu nowych ceł, mianowicie w okresie przejściowym zostały nadane do Polski dość znaczne transporty tłuszczów z Ameryki, i Rząd zmuszony był transporty te wpuścić do Polski przy dawnym ciele. Ogółem transporty te wyniosły około 4.700 t. Ażeby uniknąć jednorazowego wpuszczenia do Polski tak poważnych ilości tłuszczów przy ciele ulgowem, które to posunięcie niewątpliwie spowodowały wybitną zniżkę cen tłuszczów na naszym rynku w omawianym okresie, Rząd podzielił wspomniany kontyngent na 4 części i zezwolił na przywóz otrzymanych w ten sposób kontyngentów miesięcznych w ciągu listopada i grudnia 1928 r. oraz w ciągu stycznia i lutego 1929 r.

Od powyższego czasu uwaga o przywozie tłuszczów przy ciele ulgowem nie była stosowana, a zatem można stwierdzić, że już rok obowiązuje w Polsce pełne stawki celne od tłuszczów, przewidziane w rozporządzeniu z dn. 25 września 1928 r. Wydawałoby się, że skoro cło ulgowe od tłuszczów nie było stosowane, z wyjątkiem kontyngentu 4.700 t, uwaga w rozporządzeniu z dn. 25/IX 1928 r. o możliwości zastosowania tego cła nie ma praktycznego znaczenia i nie może stwarzać przeszkody w osiągnięciu tego celu, jaki był wytknięty przed wprowadzeniem w życie nowych ceł od tłuszczów. W rzeczywistości sprawa przedstawia się inaczej, albowiem okazało się, że sama możliwość zastosowania w każdej chwili przez Ministerstwo Skarbu cła ulgowego przy przywozie słoniny i szmalcu stwarza sytuację, w której korzyści z wprowadzenia wyższych stawek celnych nie mogą być w pełni osiągnięte. Hodowla polska nie widzi dostatecznej gwarancji co do tego, że polityka popierania tuczu słoninowego będzie ciągła, t. zn. że podwyższone stawki celne będą obowiązywały przez dłuższy przeciąg czasu, i że wskutek tego ceny tłuszczów w Polsce będą utrzymywały się na poziomie, zapewniającym hodowcy opłacalność tuczu słoninowego.

W tem samym położeniu, co i polscy hodowcy, znajduje się krajowy przemysł tłuszczowy. Przemysł



ten, jak to już było zaznaczone, nie ma charakteru fabrycznego i poza nielicznymi wyjątkami nie wyszedł dotychczas z ram produkcji rzemieślniczej, ażeby zatem przemysł ten rozbudować i zaprawić go do konkurencji z przemysłem amerykańskim, należy zapewnić mu trwałą i niezmienną ochronę przed zalewem polskiego rynku tłuszczami pochodzenia amerykańskiego.

W tym stanie rzeczy znalazła swe źródło opinia, że uwaga o możliwości przywozu słoniny i szmalcu przy ciele ulgowym jest nietylko zbędna, ale i poniekąd szkodliwa, a zatem powinna być ona przy najbliższej rewizji ceł od tłuszczów zniesiona.

Przechodząc z kolei do wysokości ceł od tłuszczów, wprowadzonych w życie rozporządzeniem z dn. 25/IX 1928 r., można stwierdzić, że poziom, na którym stawki te zostały w swoim czasie ustalone, jest w chwili obecnej nie wystarczający, gdyż nie chroni w dostatecznej mierze polskiego rynku przed importem tłuszczów amerykańskich.

Rozmiary przywozu do Polski tłuszczów wieprzowych w ciągu ostatnich kilku lat ilustruje następujące zestawienie:

Rok	S ł o n i n a		S z m a l e c	
	ton	tys. zł	ton	tys. zł
1924	4.699	7.801	12.657	20.157
1925	1.445	2.773	10.315	22.478
1926	694	1.851	7.123	20.927
1927	3.033	7.881	15.169	41.324
1928	5.631	13.369	20.231	51.163
1929	4.078	9.861	15.940	42.746

Z powyższego zestawienia wynika, że przywóz do Polski tłuszczów wieprzowych w 1929 r. obniżył się cokolwiek w porównaniu do przywozu w 1928 r., że natomiast przewyższył przywóz z 1927 r., kiedy obowiązywała jeszcze dawna stawka zł 3 od 100 kg.

Z ogólnej ilości 4.078 t. słoniny, przywiezionej do Polski w 1929 r., 98,2% przypada na import ze Stanów Zjednoczonych Am., 0,7% — na import z Holandji, oraz 1,1% — na import z krajów niewymienionych. Podobnie z ogólnej ilości 15.940 t. szmalcu, przywiezionego do Polski w rozpatrywanym 1929 r., 83,2% przypada na import ze Stanów Zjednoczonych, 14,8% — na import z Holandji, 1,5% — z Danji, 0,2% — z Niemiec, oraz 0,3% — z innych krajów.

Z powyższych liczb wynika jasno, że głównym importerem do Polski zarówno słoniny, jak i szmalcu, były i są w dalszym ciągu Stany Zjednoczone Am. Dość znaczny przywóz szmalcu z Holandji należy wytłumaczyć sobie tem, że nie jest to zapewne szmalec pochodzenia holenderskiego, ale szmalec amerykański, przywieziony do Europy, prawdopodobnie w stanie zanieczyszczonym, i następnie, po oczyszczeniu go w Holandji, przywieziony do Polski.

Wydawałoby się, że skoro przywóz do Polski tłuszczów wieprzowych, pomimo pozornie znacznego podniesienia ceł od tych artykułów, jest nadal wysoki, to powyższy fakt świadczy o tem, że omawiany import jest koniecznością gospodarczą i że będzie on miał miejsce bez względu na wysokość ochrony celnej w tym zakresie. Gdyby powyższe rozumowanie było słuszne, wówczas należałoby oczekiwać właściwego skutku działania rzekomo wysokich ceł ochronnych, t. zn. wydatnego podniesienia się cen tłuszczów wieprzowych na naszym rynku. Rzeczywistość przeczy powyższemu rozumowaniu, a potwierdzenie tego znajdujemy w następującem zestawieniu, zawierającym przeciętną cenę słoniny (w \$ za 1 kg):

Miejscowość	1925	1926	1927	1928	1929
Warszawa	0.43	0.37	0.44	0.39	0.42
Berlin	0.80	0.75	0.66	0.62	0.68
Paryż	0.45	0.47	0.58	0.61	0.71
Londyn	0.82	0.78	0.71	0.63	

Z zestawienia tego wynika jasno, że cła od tłuszczów, wprowadzone jesienią 1928 r., nie spełniły tego zadania, jakiego od nich oczekiwano, t. zn. nie podniosły cen tłuszczów wieprzowych na naszym rynku i nie wprowadziły przez to dostatecznej opłacalności produkcji w Polsce tego artykułu. Ceny słoniny w Polsce, w porównaniu do cen w innych, wymienionych powyżej krajach, jak były najniższe, poczynając od 1924 r., tak i utrzymały się w tym stosunku do obecnej chwili, i nic nie wskazuje, aby cła z końca 1928 r. odegrały w tym wypadku jakąkolwiek rolę.

Z powyższych rozważań wynika wniosek, że obowiązujące w chwili obecnej cła od słoniny i szmalcu powinny być podniesione. Komisja Rolna, powołana do opracowania projektu nowej taryfy celnej w dziale artykułów rolniczych, zaproponowała następujące stawki celne w omawianym zakresie (w zł od 100 kg):

Słonina świeża, solona	50
" wędzona, paprykowana	80
Szmalce topiony i tłoczony:	
a) powyżej 2 kg	70
b) 2 kg i mniej	120

Jak z powyższego wynika, stawki, zaproponowane przez Komisję Rolną, były wyższe od stawek, wprowadzonych rozporządzeniem z dn. 25 września 1928 r., a jeżeli uwzględnimy ponadto, że pogląd Komisji Rolnej na sprawę ceł od tłuszczów krystalizował się w październiku 1928 r., t. j. w momencie wprowadzania nowych ceł, co do których istniało wówczas w niektórych kołach gospodarczych przekonanie, że są one zbyt wygórowane, z którym to poglądem Komisja Rolna bezwzględnie musiała się liczyć — łatwo można zrozumieć, że fachowe koła gospodarcze już w końcu 1928 r. zdawały sobie sprawę z tego, że cła od słoniny w wysokości zł 40 i od szmalcu w wysokości zł 50 od 100 kg są nie wystarczające.

Międzyministerjalna Komisja, powołana do opracowania rządowego projektu nowej taryfy celnej, dotychczas nie rozpatrywała sprawy ceł od tłuszczów wieprzowych, można jednak przewidywać, że sprawa ta wejdzie pod obrady Komisji już w niedalekiej przyszłości. Należy zaznaczyć, że w sprawie podniesienia ceł od słoniny i szmalcu wystąpił ostatnio z wnioskiem Klub Parlamentarny „Wyzwolenie”.

We wniosku „Wyzwolenia” znajdujemy propozycję podniesienia ceł od słoniny świeżej, solonej do zł 120 (obecnie zł 40), od szmalcu do zł 150 (obecnie zł 50) i od słoniny paprykowanej, wędzonej do zł 160 (obecnie zł 60) od 100 kg. Ponadto we wniosku, o którym mowa, została umieszczona uwaga, na podstawie której słonina świeża, solona oraz szmalce będą mogły być przywożone za pozwoleniami Ministerstwa Skarbu przy ciele ulgowym, wynoszącym 50% cła normalnego.

Należy stwierdzić, że podniesienie ceł od tłuszczów wieprzowych nie może być uskutecznione w drodze administracyjnej, gdyż pełnomocnictwa, jakie Rząd otrzymał w ustawie z dn. 31 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 80, poz. 771), zostały już w zakresie tłuszczów wieprzowych wykorzystane, z czego wynika, że zmiana, o której mowa, mogłaby być dokonana jedynie w drodze ustawowej.



Ze sprawą podniesienia ceł od tłuszczów wieprzowych wiąże się niewątpliwie sprawa analogicznego podniesienia ceł od tłuszczów roślinnych oraz od surowców, służących do wyrobu tychże. W obecnej naszej taryfie celnej cło od margaryny i od sztucznych masel jadalnych (poz. 51, p. 6, lit. c tar. celn.) wynosi zł 52 od 100 kg, cło zaś od olejów roślinnych, służących do produkcji tłuszczów jadalnych (poz. 117, p. 7, lit. a tar. celn.) wynosi zł 6'50 od 100 kg. Wydaje się, że są to stawki zbyt niskie, które nie zapobiegają w dostatecznej mierze importowi spożywczych tłuszczów roślinnych do Polski.

Przywóz do Polski spożywczych tłuszczów roślinnych w ciągu 11 miesięcy ostatnich 2 lat wyniósł: w 1928 r. 12.566 t. wartości zł 27.146 tys., w 1929 r. 19.225 t. wartości zł 30.744 tys.

Z powyższych liczb wynika, że w ostatnim roku w porównaniu do poprzedniego import tłuszczów roślinnych do Polski wzrósł o 58%, obciążając nasz bilans handlowy poważną pozycją bierną.

Z ilości 19.225 t. tłuszczów roślinnych około 17.500 t. przypada na oleje: sojowy i sezamowy, służące przeważnie do wyrobu tłuszczów jadalnych, a zatem po- bieżny chociażby rzut oka na powyższe liczby wystarczy, aby przekonać się, że ograniczenie przywozu tłuszczów wieprzowych bez jednoczesnego podniesienia ochrony celnej w zakresie tłuszczów roślinnych i ich surowców nie da oczekiwanych rezultatów. Oczywiście, sprawa ceł od tłuszczów roślinnych jest zbyt skomplikowana, aby można ją było rozstrzygać podobnie jak sprawę ceł od słoniny i szmalcu. Ze stawkami od

tłuszczów roślinnych i od ich surowców wiąże się organicznie cały szereg stawek od innych artykułów, i dlatego wydaje się, że sprawa podniesienia ceł od tłuszczów roślinnych będzie mogła być należycie rozstrzygnięta tylko w płaszczyźnie budowy całego działu chemicznego nowej taryfy celnej.

W ścieżku związku z projektami, dotyczącymi podniesienia ceł od tłuszczów wieprzowych, pozostaje akcja, którą prowadzi Ministerstwo Rolnictwa, i która ma na celu zachęcenie polskich rolników do hodowli trzody słoninowej. Propaganda ta znajduje swój wyraz przedewszystkiem w urządzaniu konkursów tuczu słoninowego, których wyniki są najlepszym środkiem propagandowym, zwłaszcza wśród drobnej własności rolnej.

Konkursy, o których mowa, zostały zapoczątkowane na wiosnę 1929 r., narazie w 14 powiatach, z udziałem 182 gospodarstw rolnych. Obecnie omawiana akcja ma być znacznie rozszerzona, mianowicie ma rozciągnąć się na 43 powiaty z tem, że ilość uczestników konkursu w każdym powiecie będzie znacznie powiększona.

Jednym z zarządzeń, które niewątpliwie przyczynią się do poprawienia obecnej sytuacji krajowego przemysłu tłuszczowego, jest ustanowienie rozporządzeniem Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 9 stycznia 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 2, poz. 10) premii wywozowej w formie zwrotu cła w wysokości zł 15 od 100 kg od niektórych przetworów mięsnych, m. in. od słoniny solonej lub wędzonej oraz od szmalcu.

W. H.

## H A N D E L

### HANDEL ZAGRANICZNY

#### BILANS HANDLOWY Z POSZCZEGÓLNYMI KRAJAMI W OKRESIE 3-CH KWARTAŁÓW 1929 R.<sup>1)</sup>

— Zagadnienie bilansu handlowego nie z punktu widzenia jego salda i roli w całokształcie stosunków gospodarczych kraju, ani też nie z punktu widzenia jego struktury towarowej, lecz z punktu widzenia jego struktury, że tak powiemy, geograficznej, zagadnienie kierunków handlu zagranicznego Polski jest niewątpliwie zagadnieniem niezmiernej wagi w polskiej polityce gospodarczej i dlatego też zagadnienie to było już niejednokrotnie poruszane na łamach tyg. „Przemysł i Handel”.

Polski handel z zagranicą był i jest jeszcze mało zróżniczkowany pod względem kierunków i w dużej mierze nastawiony na kraje blisko położone. Lecz ten stan rzeczy ulega stale stopniowej poprawie, i rozpatrywanie rozwoju handlu zagranicznego Polski z tego właśnie punktu widzenia stanowi główny przedmiot naszych kwartalnych statystycznych sprawozdań<sup>1)</sup>, opartych na zestawieniach Głównego Urzędu Statystycznego.

Zatarg gospodarczy z Niemcami dał silny impuls do znacznego rozszerzenia rynków zbytu i do szukania nowych źródeł zakupów, teraz proces ten rozdrabniania i racjonalizowania handlu postępuje w dalszym ciągu, choć udział Niemiec nie tylko nie skurczył się ostatnio, ale znów nieco się wzmógł. Polski han-

del zaczyna docierać do bardziej odległych krajów, dążąc zwłaszcza do wyzbycia się odgrywającego uprzednio ogromną rolę pośrednictwa innych krajów. Ogromnie pod tym względem pomocny staje się rozwój portów polskich i żeglugi polskiej. Poza tem rozwija się tendencja do wyrównywania wzajemnych obrotów, do szukania dostawców tam, gdzie mogą znaleźć się odbiorcy na towar polski i t. d. Państwo stara się współdziałać z tym procesem racjonalizacyjnym czyto zapomocą własnych środków (układy handlowe, umowy kontyngentowe, zakupy), czyto inicjując i protegując odpowiednią akcją prywatnych sfer gospodarczych. Waga tego procesu dla rozwoju polskiego eksportu jest coraz bardziej doceniana. Rozszerzanie zakresu odbiorców zwiększa eksport nie tylko bezpośrednio ilościowo, ale i przez to, że stwarza zróżniczkowanie jakościowe, rozszerza skalę towarów, nadających się do eksportu. Ogromnie też rozwija możliwości eksportowe usuwanie pośrednictwa w imporcie do Polski i szukanie źródeł importowych tam, gdzie w drodze wzajemności można forsować eksport polski. Szczególnie ważne też jest utrwalanie się i rozwijanie się handlu polskiego na rynkach odległych, choć bowiem ożywiony handel z krajami blisko położonymi jest zupełnie zrozumiały i pożądanym, to jednak ze względu na często zbliżoną strukturę gospodarczą, na równoległy zazwyczaj rozwój konjunktury, oraz na stopień ich rozwoju i siłę ekspansji gospodarczej nie powinien odgrywać w handlu roli dominującej, zupełnie niewspółmiernej z udziałem tych krajów w ogólnym handlu światowym.

<sup>1)</sup> P. tyg. „Przemysł i Handel” zes. 46/1929, str. 1.678.



Postępy procesu racjonalizacji handlu zagranicznego Polski uzewnętrzniają się w dużej mierze w liczbach, ilustrujących bilans handlowy Polski z poszczególnymi krajami. Dlatego też zajmujemy się obecnie temi liczbami, dotyczącymi okresu pierwszych 3 kwartałów 1929 r.

Kształtowanie się handlu zagranicznego w tym okresie znajdowało się z jednej strony pod wpływem czynników specjalnych — mianowicie, niezwykle ostra zima (przez swój wpływ na sytuację produkcji, handlu oraz rynku pieniężnego — z jednej strony, przez zahamowanie komunikacji — z drugiej strony) oddziaływała na zmniejszenie rozmiarów handlu zagranicznego oraz na kierunki tego handlu, na zmiany w obrotach towarowych z poszczególnymi krajami, — z drugiej strony pod wpływem recesji koniunkturalnej, na tle której nastąpiła aktywizacja bilansu handlowego; recesja koniunkturalna bynajmniej nie spowodowała zmniejszenia obrotów, ale przyczyniwszy się w głównej mierze do aktywizacji bilansu handlowego (w drodze zwiększenia eksportu) wywarła wpływ na charakter, a pośrednio i kierunki obrotów towarowych z zagranicą.

Ogólny obrót towarowy Polski z zagranicą w pierwszych 3 kwartałach 1929 r. wyniósł zł 4.440·5 miljn., a więc był większy od obrotu w tym samym okresie 1928 r. (zł 4.390·4 miljn.).

Zwiększenie obrotów jest tem bardziej znamienne, że w I kwartale 1929 r. nastąpiło dość znaczne zmniejszenie obrotów w stosunku do I kwartału 1928 r. (zł 1.337·1 miljn. wobec zł 1.538·3 miljn.), które zostało spowodowane wspomnianymi wyżej przyczynami specjalnymi, a jednocześnie tłumaczy się tem, iż w 1928 r. w marcu szczególnie wzmógł się przywóz towarów w związku z przeprowadzaniem wówczas przerachowaniem stawek celnych. Dlatego też spadek obrotów w I kwartale 1929 r. w porównaniu z I kwartałem 1928 r. dotyczy głównie przywozu. Obroty w II kwartale 1929 r. były większe od obrotów w II kwartale 1928 r. (zł 1.543·8 miljn. wobec zł 1.430·1 miljn.), tak samo sytuacja się przedstawiała i w III kwartale (zł 1.559·6 wobec zł 1.422·0 miljn.).

W II kwartale 1929 r. zarówno przywóz, jak i wywóz były większe niż w II kwartale 1928 r., w III kwartale 1929 r. przywóz był mniejszy niż w III kwartale 1928 r., a tylko wywóz był znacznie większy. Za całe 3 kwartały przywóz wynosił zł 2.397·5 miljn., czyli mniej niż w tym samym okresie 1928 r. — zł 2.585·4 miljn., wywóz zaś — zł 2.043·0 miljn., czyli więcej niż w 1928 r. — zł 1.805·0 miljn.

W konsekwencji deficyt bilansu handlowego w 1929 r. (który od lipca przeszedł w nadwyżkę wywozu) był w okresie 3 kwartałów znacznie mniejszy niż w tym samym okresie 1928 r. (zł 354·4 miljn. wobec zł 780·4 miljn.). Obroty towarowe z poszczególnymi krajami w pierwszych 3 kwartałach 1929 r. i 1928 r. przedstawia następujące zestawienie (w miljn. zł):

	O b r o t y:		S a l d a:	
	3 kwart. 1929 r.	3 kwart. 1928 r.	3 kwart. 1929 r.	3 kwart. 1928 r.
Niemcy . . . . .	1.282·4	1.302·5	— 23·1	— 81·3
Anglja . . . . .	420·9	393·5	+ 12·3	— 74·0
Czechosłowacja . . . . .	393·7	375·0	+ 47·7	+ 56·3
Austria . . . . .	372·3	398·1	+ 91·0	+ 58·9
Stany Zjedn. Am. . . . .	317·6	370·2	— 268·4	— 340·7
Francja . . . . .	203·0	223·1	— 124·2	— 165·1
Holandja . . . . .	139·1	167·7	— 35·0	— 48·4
Szwecja . . . . .	117·1	141·0	+ 34·6	+ 27·4
Szwajcaria . . . . .	106·9	74·3	— 48·5	— 51·8

Danja . . . . .	111·2	95·3	+ 34·2	+ 19·5
Belgia . . . . .	101·5	87·8	— 15·8	— 16·5
Włochy . . . . .	88·7	101·3	— 33·3	— 31·9
Z. S. R. R. . . . .	85·0	53·7	+ 27·8	— 7·3
Łotwa . . . . .	74·8	53·8	+ 57·4	+ 27·9
Węgry . . . . .	69·1	68·9	+ 17·1	— 8·0
Rumunia . . . . .	68·4	74·1	+ 26·9	+ 10·4
Indje Brytyjskie . . . . .	68·3	91·4	— 64·0	— 88·9
Australja . . . . .	44·2	17·7	— 44·1	— 17·6
Argentyna . . . . .	42·5	39·4	— 31·5	— 30·8
Norwegja . . . . .	39·9	28·5	— 7·2	+ 4·1
Chile . . . . .	38·0	34·7	— 35·2	— 33·6
Finlandja . . . . .	29·0	18·6	+ 26·1	+ 15·1
Brazylja . . . . .	24·4	18·2	— 18·6	— 12·6
Jugostawja . . . . .	23·2	28·6	+ 13·3	+ 10·0
Egipt . . . . .	18·0	11·6	— 11·2	— 7·3
Estonja . . . . .	15·1	5·9	+ 8·0	+ 2·7
Chiny . . . . .	13·6	8·7	+ 10·6	+ 4·1
Bułgaria . . . . .	13·2	7·2	— 8·5	— 3·9
Japonja . . . . .	12·7	8·9	+ 11·4	+ 7·9
Indje Holenderskie . . . . .	11·2	10·6	— 2·2	+ 0·1
Związek Płd. Afr. . . . .	7·8	3·4	— 2·6	+ 1·0
Litwa . . . . .	7·4	19·2	+ 7·1	+ 18·5
Hiszpanja . . . . .	6·9	5·2	+ 1·4	— 0·6
Marokko . . . . .	6·1	3·6	— 4·0	— 2·6
Turcja . . . . .	4·8	3·6	+ 3·0	— 0·0
Grecja . . . . .	4·4	3·8	— 0·3	— 0·9
Meksyk . . . . .	4·1	4·0	— 3·3	— 3·2
Algier . . . . .	3·6	2·4	— 2·5	— 1·6
Persja . . . . .	3·6	1·9	+ 3·0	+ 1·6
Portugalia . . . . .	3·1	1·5	— 2·8	— 1·2
Quatemala . . . . .	2·9	2·0	— 2·8	— 2·0
Kanada . . . . .	2·6	8·9	— 1·1	— 8·2
Tunis . . . . .	2·5	0·5	— 2·4	— 0·4
Palestyna . . . . .	1·3	1·0	+ 0·9	+ 0·4
Cejlon . . . . .	1·3	0·6	— 1·3	— 0·6
Syria . . . . .	0·9	0·2	+ 0·9	+ 0·2
Inne kraje . . . . .	18·8	13·4	— 7·9	— 8·8
Zaopatrywanie statków morskich . . . . .	9·2	·	+ 9·2	·
Transporty dyspozycyjne bez określonego kie- runku . . . . .	3·8	4·4	+ 3·4	+ 3·6

Obraz powyższy jest bardzo pocieszający. Zmniejszenie obrotów w 1929 r. w stosunku do 1928 r. nastąpiło przede wszystkim w handlu z państwami, z którymi Polska ma największe obroty, przyczem na 12 państw, z którymi obroty zmniejszyły się, z 7 posiada Polska bilans ujemny, a zmniejszenie obrotów — z jednym wyjątkiem — nastąpiło jednocześnie ze spadkiem salda ujemnego; co do 5 państw pozostałych, z którymi Polska ma bilans dodatni, to zmniejszeniu obrotów towarzyszył wzrost salda dodatniego. Obroty handlowe Polski z ogromną większością krajów, z którymi handel Polski odbywa się w mniejszych rozmiarach, wzrosły w 1929 r., w niektórych wypadkach nawet bardzo poważnie. Szczególnie dotyczy to krajów bardziej odległych, m. in. zamorskich. Na potwierdzenie powyższego może służyć następujące zestawienie (w miljn. zł):

	O b r o t y:	
	3 kwartały 1929 r.	3 kwartały 1928 r.
Europa . . . . .	3.784·0	3.732·8
Azja . . . . .	113·5	125·6
Ameryka Półn. . . . .	320·2	379·1
" Środk. . . . .	10·9	8·7
" Połudn. . . . .	110·5	94·7
Afryka . . . . .	43·0	26·5
Oceania . . . . .	45·3	19·3

Jak widzimy, obroty najsilniej wzrosły z Oceanją, Afryką, Ameryką Południową i Środkową. Spadek obrotów z Ameryką Północną dotyczy importu ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, spadek obrotów z Azją dotyczy wyłącznie importu z Indji Brytyjskich. Stosunkowo bardzo silny wzrost wykazują w 1929 r.



obroty: ze Szwajcarią, Z. S. R. R., Australją, Norwegją, Finlandją, Brazylią, Egiptem, Estonją (2½-krotnie), Chinami, Bułgarią, Japonją, Związkiem Południowym, Afrykańskim (przeszło 2-krotnie), Marokkiem, Turcją, Algierem, Persją, Portugalją (przeszło 2-krotnie), Tuniszem (5-krotnie), Cejlonem (przeszło 2-krotnie), Syrią (przeszło 4-krotnie), poza tem jeszcze z 14 państwami.

W okresie pierwszych 3 kwartałów 1929 r. Polska miała dodatni bilans handlowy z 20 krajami na ogólną liczbę 46 krajów, t. j. bez uwzględnienia tylko tych, z którymi łączny obrót nie przekroczył 1% ogólnego obrotu Polski. W tym samym okresie 1928 r. bilans handlowy kształtował się dodatnio dla Polski tylko w obrotach z 18 krajami. Saldo ujemne zmieniło się w 1929 r. dodatnio w obrotach: z Anglią (silny wzrost wywozu przy jednoczesnym spadku przywozu), Z. S. R. R. (bardzo poważny wzrost wywozu przy lekkim spadku przywozu), Węgrami (silny wzrost wywozu i znaczny spadek przywozu), Hiszpanją (gwałtowny wzrost wywozu przy lekkim spadku przywozu), Turcją (znaczny wzrost wywozu i znaczny spadek przywozu); jednocześnie jednak saldo dodatnie zmieniło się w 1929 r. na ujemne w obrotach: z Norwegją (silny wzrost przywozu i silny spadek wywozu), Indjami Holenderskimi (wzrost przywozu i spadek wywozu) i Związkiem Poł.-Afryk. (silniejszy wzrost przywozu niż wywozu).

Poza powyższymi zmianami — w obrotach z innymi krajami niektóre salda przy zachowaniu tego samego wykazują poważne różnice, które wpłynęły również na zmniejszenie ogólnego deficytu w 1929 r. w porównaniu z 1928 r. I tak, poważną poprawę na korzyść Polski wykazują: przez zmniejszenie salda ujemnego — obroty z Niemcami, Stanami Zjedn. Am., Francją, Holadją, Indjami Brytyjskimi (łącznie o  $\text{zł}$  209·7 miljn.), i przez zwiększenie salda dodatniego — obroty z Austrią, Danją, Łotwą, Rumunją i Finlandją (łącznie o  $\text{zł}$  103·8 miljn.). Poza tem drobniejszą poprawę salda na korzyść Polski wykazały obroty: z Szwecją, Szwajcarią, Belgją, Jugosławją, Estonją, Chinami, Japonją, Grecją, Persją, Kanadą, Palestyną i Syrią (łącznie o  $\text{zł}$  40·1 miljn.). Saldo ujemne zwiększyło się silnie w 1929 r. w porównaniu z 1928 r. tylko w obrotach z Australją (o  $\text{zł}$  26·5 miljn.), poza tem zaś w obrotach: z Włochami, Argentyną, Chile, Brazylią, Egiptem, Bułgarią, Marokkiem, Meksykiem, Algierem, Portugalją, Guatemalą, Tuniszem i Cejlonem (łącznie o  $\text{zł}$  25·7 miljn.). Saldo dodatnie zmniejszyło się jedynie w obrotach z Czechosłowacją (o  $\text{zł}$  8·6 miljn.) i Litwą (o  $\text{zł}$  11·4 miljn.).

Jak widzimy, liczba wypadków, w których saldo dodatnie zmniejszyło się lub nawet zmieniło się na ujemne, jest bardzo niewielka (5), przyczem ogólny rezultat ujemny tych zmian wyraża się kwotą zaledwie  $\text{zł}$  37·2 miljn. Natomiast w poważnej ilości wypadków mamy poprawę salda dodatniego względnie zmianę znaku ujemnego salda na dodatni. Powiększenie salda ujemnego mamy w dużej części wypadków w obrotach z państwami bardziej odległymi, najczęściej zamorskimi, z którymi wchodzimy w bezpośrednie stosunki, zwiększając import wprost od nich, a zmniejszając jednocześnie import od dawnych pośredników.

Grupę krajów, z którymi Polska ma silnie ujemny bilans handlowy, stanowi 10 krajów: Stany Zjednoczone Am., Francja, Indie Brytyjskie, Szwajcarią, Australją, Chile, Holandją, Włochy, Argentyna i Niemcy. Obroty z temi krajami dają (za okres 9 miesięcy

1929 r.) saldo ujemne  $\text{zł}$  707·3 miljn., czyli prawie dokładnie dwa razy większe od ogólnego deficytu bilansu handlowego. Salda obrotów ze wszystkimi innymi krajami dają łącznie  $\text{zł}$  352·9 miljn. nadwyżki wywozu. Kraje, z którymi wybitnie niekorzystnie dla Polski kształtują się obroty handlowe, są dostawcami: surowców włókienniczych, artykułów kolonialnych, owoców, tłuszczów, ryb, przędzy, tkanin jedwabnych, skór, metali, maszyn i t. p.

Przywóz ze Stanów Zjednoczonych w pierwszych 3 kwartałach 1929 r. był największy w grupach: włókienniczej —  $\text{zł}$  160·6 miljn. (w tym samym okresie 1928 r.  $\text{zł}$  214·0 miljn.), spożywczej —  $\text{zł}$  38·4 miljn. ( $\text{zł}$  61·5 miljn.), środków komunikacji —  $\text{zł}$  24·1 miljn. ( $\text{zł}$  13·1 miljn.), metalowej —  $\text{zł}$  18·4 miljn. ( $\text{zł}$  12·2 miljn.) i produktów zwierzęcych —  $\text{zł}$  16·0 miljn. ( $\text{zł}$  16·1 miljn.); przywóz z Francji był największy w grupach: włókienniczej —  $\text{zł}$  67·3 miljn. ( $\text{zł}$  85·7 miljn.), produktów zwierzęcych —  $\text{zł}$  23·7 miljn. ( $\text{zł}$  24·9 miljn.), maszynowej —  $\text{zł}$  11·9 miljn. ( $\text{zł}$  8·9 miljn.), metalowej —  $\text{zł}$  11·8 miljn. ( $\text{zł}$  13·5 miljn.), spożywczej —  $\text{zł}$  10·9 miljn. ( $\text{zł}$  13·4 miljn.); przywóz z Indji Brytyjskich obejmował głównie towary z grup: włókienniczej —  $\text{zł}$  34·4 miljn. ( $\text{zł}$  41·9 miljn.) i spożywczej —  $\text{zł}$  26·7 miljn. ( $\text{zł}$  43·7 miljn.); przywóz ze Szwajcarij był najpoważniejszy w grupach: włókienniczej —  $\text{zł}$  34·6 miljn. ( $\text{zł}$  24·1 miljn.) oraz maszynowej —  $\text{zł}$  11·3 miljn. ( $\text{zł}$  8·3 miljn.); przywóz z Holandji dotyczył głównie grup: spożywczej —  $\text{zł}$  36·2 miljn. ( $\text{zł}$  65·6 miljn.) oraz metalowej —  $\text{zł}$  15·5 miljn. ( $\text{zł}$  3·4 miljn.); przywóz z Włoch koncentrował się głównie w grupach: spożywczej —  $\text{zł}$  25·9 miljn. ( $\text{zł}$  25·5 miljn.) i włókienniczej —  $\text{zł}$  19·1 miljn. ( $\text{zł}$  24·0 miljn.); przywóz z Niemiec był największy w grupach: maszynowej —  $\text{zł}$  125·3 miljn. ( $\text{zł}$  118·3 miljn.), włókienniczej —  $\text{zł}$  67·2 miljn. ( $\text{zł}$  61·8 miljn.), metalowej —  $\text{zł}$  65·6 miljn. ( $\text{zł}$  50·6 miljn.), mineralowej —  $\text{zł}$  46·0 miljn. ( $\text{zł}$  40·6 miljn.), chemikalij organicznych —  $\text{zł}$  44·9 miljn. ( $\text{zł}$  37·8 miljn.), chemikalij nieorganicznych —  $\text{zł}$  41·8 miljn. ( $\text{zł}$  30·8 miljn.); przywóz z Australji zawarł się głównie w grupach: włókienniczej i produktów zwierzęcych; przywóz z Chile dotyczył w lwiej części grupy chemikalij nieorganicznych, przywóz z Argentyny był największy w grupach: roślinnej, chemikalij organicznych i produktów zwierzęcych.

Głównymi dostawcami do Polski w okresie pierwszych 3 kwartałów 1929 r. były: Niemcy — 27·2% ogólnego przywozu (w tym samym okresie 1928 r. 26·7%), Stany Zjednoczone Am. — 12·2% (13·8%), Anglja — 8·5% (9·0%), Czechosłowacja — 7·2% (6·2%), Francja — 6·8% (7·5%), Austria — 5·9% (6·6%), Holandja — 3·6% (4·2%), Szwajcarią — 3·2% (2·4%), Indie Brytyjskie — 2·8% (3·5%), Włochy — 2·6% (2·6%), Belgja 2·5% (2·0%). Jak widzimy, zmniejszył się udział w przywozie większości tych głównych dostawców, z wyjątkiem jedynie Niemiec, Czechosłowacji, Szwecji i Belgji; zmniejszenie to przypada nietylko na powyższe 4 kraje, które zwiększyły swój udział, lecz głównie na drobniejszych importerów — co właśnie zasługuje na podkreślenie. Z powyższych 11 krajów, które reprezentują 82·5% całego przywozu do Polski, tylko 3 państwa (Anglja, Czechosłowacja i Austria) mają bilans handlowy z Polską, dający saldo dodatnie na korzyść Polski.

Głównymi odbiorcami towarów polskich w okresie pierwszych 3 kwartałów 1929 r. były następujące



kraje: Niemcy — 30·8% ogólnego wywozu (w tym samym czasie w 1928 r. 33·8%), Austria — 11·3% (12·7%), Czechosłowacja — 10·8% (11·9%), Anglii — 10·6% (8·1%), Szwecja — 3·7% (4·7%), Danja — 3·6% (3·2%), Łotwa — 3·2% (2·3%), Z. S. R. R. — 2·8% (1·3%), Holandia — 2·6% (3·3%), Rumunia — 2·3% (2·3%), Węgry — 2·1% (1·7%), Belgja — 2·1% (2·0%).

Jak widzimy, spadł udział w eksporcie 3 największych odbiorców — Niemiec, Austrii i Czechosłowacji, poza tem Szwecji i Holandji; wzrósł natomiast silnie udział: Anglii, Łotwy, Z. S. R. R., a poza tem: Danji, Węgiei i Belgji. Z powyższych 12 krajów, reprezentujących 85·9% całego eksportu z Polski — dodatni bilans handlowy posiadamy z 9 krajami.

Zauważyć należy, że z pośród naszych 11 głównych dostawców tylko 6 znajduje się jednocześnie w liczbie głównych odbiorców.

Sz.

**BILANS HANDLOWY W GRUDNIU 1929 R.**—Bilans handlu zagranicznego Polski (łącznie z W. M. Gdańskiem) w grudniu 1929 r. przedstawiał się w sposób następujący: przywieziono 372·8 tys. towarów, przyczem wartość przywozu wyniosła zł 212·8 miljn.; wywieziono 1.778·7 tys. t. towarów, przyczem wartość wywozu wyniosła zł 254·8 miljn. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w grudniu wyniosło zł 42·0 miljn. W porównaniu do poprzedniego miesiąca wywóz zmniejszył się w wadze o 292·5 tys. t. (głównie spadł wywóz węgla) w wartości zaś o zł 1·4 miljn. Przywóz wzrósł w wadze o zł 56·3 tys. w wartości zaś nastąpiło zmniejszenie o zł 29·1 miljn. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w grudniu zwiększyło się w porównaniu do salda dodatniego w listopadzie, wynoszącego zł 12·7 miljn., o zł 29·3 miljn.

Bilans roczny handlu zagranicznego w 1929 r. wyrażał się w przywozie sumą 5.087·9 tys. t. wartości zł 3.110·9 miljn., po stronie wywozu sumą 21.037·9 tys. t. wartości zł 2.813·4 miljn. Saldo ujemne roczne bilansu handlu zagranicznego w 1929 r. wyniosło zatem zł 297·5 miljn.

W porównaniu do 1928 r. zmniejszył się w 1929 r. przywóz w wartości o zł 251·2 miljn., a w wadze o 77·4 tys. t. Wywóz wzrósł natomiast w wartości o zł 305·4 miljn., w wadze o 614·4 tys. t. Roczne saldo ujemne bilansu handlu zagranicznego w 1929 r. zmniejszyło się w porównaniu do salda 1928 r. o zł 556·7 miljn.

Na ukształtowanie się bilansu handlu zagranicznego w grudniu wpłynęło w wywozie zwiększenie w artykułach spożywczych (o zł 5·2 miljn.), wytworach hutniczych i walcownianych (o zł 3·4 miljn.), oraz surowcach i półfabrykatakach włóknistych (o zł 3·6 miljn.), przy jednoczesnym zmniejszeniu się wywozu zwierząt, a mianowicie gęsi (o zł 2·2 miljn.), materiałów i wyrobów drzewnych (o zł 3·4 miljn.) oraz węgla i przetworów ropy naftowej (o zł 10·5 miljn.).

W przywozie nastąpiło zwiększenie przywozu artykułów spożywczych (o zł 3·6 miljn.), pozostające w związku ze świętami. Zmniejszył się natomiast przywóz skór wyprawionych (o zł 4·0 miljn.), futer wyprawionych (o zł 1·2 miljn.), maszyn i aparatów (o zł 9·1 miljn.) oraz surowców i półproduktów włóknistych (o zł 6·0 miljn.).

W poszczególnych grupach w y w o z u zmiany przedstawiają się, jak następuje: zwiększył się wywóz artykułów spożywczych (o zł 5·2 miljn.), spowodowany przedewszystkiem zwiększeniem się wywozu cukru, wynoszącym 71 tys. t. W stosunku rocznym wywóz cukru w 1929 r. zwiększył się w porównaniu do 1928 r. o 112 tys. t., przyczem główne zwiększenie przypada na cukier — kryształ (o ok. 100 tys. t.) wskutek zdobycia nowych rynków zbytu. W grudniu zwiększył się wywóz żyta (o zł 6·7 miljn.). Najbliższa przyszłość pokaże, czy będą dodatnie i długotrwałe wyniki porozumienia eksportowych związków niemieckich polskich, dążących w tej drodze do podniesienia i poprawy cen.

Zmniejszył się w artykułach spożywczych wywóz jęczmienia (o zł 0·6 miljn.), mąki pszennej (o zł 0·8 miljn.). Spadł z kolei wywóz strączkowych: grochu (o zł 1·3 miljn.) oraz fasoli (o zł 4·3 miljn.). Strączkowe, jak widać z liczb rocznych, stoją w 1929 r. na prawie takim samym poziomie co w 1928 r.

Wywóz mięsa świeżego i solonego w grudniu nie wykazuje znaczniejszych odchyżeń, jeżeli nie brać pod uwagę nieznacznej wyżki w wywozie bekonów (o zł 0·1 miljn.). Natomiast w liczbach rocznych godnym uwagi jest wzrost wywozu bekonów w 1929 r. — 12.043 t. z 708 t. w 1928 r. Uwzględniając nawet, że dane statystyczne dla eksportu uważać można za pewne dopiero z chwilą ustalenia zwrotu ceł oraz należytego kwalifikowania dla celów statystycznych, gdy uprzednio pewna część bekonów niewątpliwie podawana była łącznie z mięsem wieprzowem, przyznać trzeba, że rozwój przemysłu bekoniarzkiego przedstawia się w sposób imponujący.

Wywóz nabiału wykazuje sezonowe zmniejszenie się wywozu masła (o zł 2·2 miljn.) oraz jaj (o zł 4·5 miljn.).

W rocznych liczbach do zanotowania jest około 30% wynoszący wzrost wywozu masła w 1929 r., w zestawieniu z 1928 r. Wywóz pasz wykazał w grudniu zmniejszenie (o zł 2·3 miljn.). Wywóz zwierząt żywych w dwóch najważniejszych swych pozycjach wykazuje zmniejszenie: na trzodzie chlewnej (o zł 0·6 miljn.), oraz na gęsiach (o zł 2·0 miljn.). Roczne liczby wywozu trzody chlewnej wykazują spadek, omawiany w poprzednich miesiącach, natomiast wywóz gęsi w 1929 r. wykazał wyżkę w porównaniu do 1928 r., co należy wytłumaczyć tem, że gęsi, podobnie jak inny drób, przechodzą w Polsce proces dokarmiania (tuczenia).

Produkty zwierzęce nie wykazują w grudniu poważniejszych zmian. W liczbach rocznych mamy jedynie do zanotowania spadek wywozu skór surowych, przy wzroście wywozu futer surowych. Zwiększył się również wywóz włosia i szczeciny, jak również pierza i puchu, które przy odpowiednim sortowaniu znajdują chętnych nabywców.

Wywóz drewna w grudniu pozostaje pod wpływem depresji, zapoczątkowanej w ubiegłych miesiącach konkurencją sowiecką. Zmniejszył się wywóz papierówki (o zł 0·6 miljn.), kłód, kłoców i dłużyc (o zł 0·8 miljn.), jak również bali, desek i łat (o zł 2·6 miljn.). Wzrósł natomiast wywóz wyrobów bednarskich (o zł 0·2 miljn.). W rocznych liczbach przy zmniejszeniu się wartości oraz wagi zachodzą wewnątrz wymienionej grupy przeobrażenia, które można nazwać dodatniemi, gdyż przy spadku wywozu drzewa nawpół obrobionego i tartego oraz budulca wzrasta wywóz wyrobów z drzewa, jak wyrobów bednarskich, mebli wszelkich, zwłaszcza giętych, oraz fornierów. Wzrósł też wywóz podkładów.

W grudniu wywóz nasion wykazuje niżkę dla nasion olejnych (o zł 1·6 miljn.), a wyżkę dla nasion roślin pastewnych i traw (o zł 1·6 miljn.) i buraków cukrowych (o zł 1·1 miljn.).

W liczbach rocznych obserwujemy znaczny postęp działalności eksportowej gospodarstw pastewnych, zarówno dla nasion roślin pastewnych, jak buraków cukrowych, a również dla nasion olejnych.

Z materiałów budowlanych cement wykazuje w liczbach rocznych pewną nieznaczną niżkę przy poprawie cen.

Wywóz węgla w grudniu obniżył się (o zł 8·4 miljn.). W rocznych liczbach węgiel osiągnął w 1929 r. wyżkę koło 1 miljn. t., w stosunku do 1928 r., zdobywając dość trwale rynki skandynawskie oraz dalsze zamorskie. W uznaniu powyższego faktu przeprowadzone zostały rokowania angielsko-polskie, celem ograniczenia rynków oraz zmniejszenia obustronnych ujemnych skutków konkurencji. Przetwory ropy naftowej w liczbach rocznych wykazują pewną stałą z roku na rok tendencję równowagi, przy pewnej poprawie cen eksportowych. Wyjątek stanowi benzyna, wykazująca w eksporcie stałą tendencję niż-



T O W A R Y	P R Z Y W Ó Z						T O W A R Y	W Y W O Z							
	Grudzień 1929		Stycz.-grudzień 1929		Stycz.-grudzień 1928			Grudzień 1929		Styczeń-grudzień 1929		Grudzień 1929		Stycz.-grudzień 1929	
	T o n y		T o n y		Tysiące złotych			T o n y		T o n y		Tysiące złotych		Tysiące złotych	
<b>OGÓLEM:</b>	<b>372.837</b>	<b>5.087.938</b>	<b>5.165.374</b>	<b>212.805</b>	<b>3.110.979</b>	<b>3.362.184</b>	<b>OGÓLEM:</b>	<b>1.778.708</b>	<b>21.037.919</b>	<b>20.423.562</b>	<b>254.751</b>	<b>2.813.359</b>	<b>2.507.890</b>		
<b>Artykuły spożywcze</b>	<b>41.170</b>	<b>445.375</b>	<b>806.870</b>	<b>40.886</b>	<b>451.225</b>	<b>651.273</b>	<b>Artykuły spożywcze</b>	<b>240.050</b>	<b>1.514.853</b>	<b>846.081</b>	<b>89.840</b>	<b>788.206</b>	<b>594.265</b>		
w tem:							w tem:								
pszennica	1.940	32.449	226.111	790	14.219	119.094	żyto	37.906	200.391	7.069	10.460	59.061	3.117		
żyto	37	1.442	107.624	96	525	54.642	jęczmień	30.908	244.276	111.141	9.236	81.923	46.201		
owies	190	6.716	26.302	42	2.190	10.841	groch	3.391	34.796	34.451	1.632	0.284	22.926		
kukurydza	998	17.451	54.437	298	6.738	20.736	fasola	4.738	31.353	32.321	3.534	23.067	20.454		
ryż	0	56.328	100.929	0	29.580	61.605	ziemiaki i przetwory	6.666	96.626	89.505	1.844	14.262	17.080		
cytryny i pomarańcze	1.961	16.135	14.227	1.383	12.831	11.752	cukier	71.037	297.842	185.680	26.957	133.67	102.169		
korzenie	243	2.119	2.139	1.120	10.923	10.758	mięso świeże i sol.	2.088	28.684	28.351	6.497	88.286	68.264		
orzechy i migdały	566	2.780	2.370	1.357	7.332	6.780	w tem:								
herbata	170	2.195	2.279	1.306	17.903	18.978	bekony	1.390	12.043	708	5.032	45.818	1.949		
kakao	545	6.117	5.816	1.223	15.598	17.935	masło	974	15.082	10.974	5.672	88.068	66.370		
kawa	764	8.097	7.353	3.069	36.760	33.917	jaja	1.975	53.492	54.561	7.427	142.504	144.697		
śledzie	12.710	99.615	80.974	7.532	56.595	49.935	pasza	42.786	296.270	208.321	8.202	64.906	50.394		
tłuszcze jadalne zwierz.	2.276	20.659	26.701	5.991	53.955	66.126	<b>Zwierzęta (szt.)</b>	<b>186.744</b>	<b>2.949.675</b>	<b>3.014.511</b>	<b>13.442</b>	<b>221.978</b>	<b>231.503</b>		
"    "    rośl.	1.674	20.899	13.872	2.564	33.308	29.393	w tem:								
tytoń	1.508	16.488	10.244	3.506	51.877	34.105	trzoda chlewna	46.290	960.024	1.279.035	9.621	185.182	208.107		
pasza	6.092	50.679	53.868	1.701	17.347	19.497	gęsi	93.625	1.474.107	1.238.839	987	14.384	11.316		
<b>Zwierzęta (szt.)</b>	<b>31.666</b>	<b>279.045</b>	<b>239.184</b>	<b>6.651</b>	<b>4.935</b>	<b>2.761</b>	<b>Produkty zwierz.</b>	<b>2.233</b>	<b>18.804</b>	<b>19.694</b>	<b>4.606</b>	<b>56.843</b>	<b>53.547</b>		
<b>Produkty zwierz.</b>	<b>2.728</b>	<b>32.121</b>	<b>41.802</b>	<b>15.321</b>	<b>237.244</b>	<b>278.027</b>	w tem:								
w tem:							skóry surowe	545	5.224	6.782	1.405	17.530	22.416		
futra surowe	219	3.189	2.800	1.428	35.573	26.397	futra	74	577	349	557	10.404	6.694		
skóry	1.661	14.948	22.081	4.424	42.437	73.908	włosie, szeczcina, puch								
"    "    wyprawione	215	3.842	4.148	4.750	85.635	100.662	i pierze	257	2.784	3.87	1.793	19.367	14.915		
futra	18	279	359	2.370	35.058	38.137	<b>Mat. i wyr. drzewne</b>	<b>268.622</b>	<b>3.745.816</b>	<b>4.888.877</b>	<b>33.292</b>	<b>481.946</b>	<b>520.053</b>		
obuwie skórzane	16	283	312	736	14.294	14.112	w tem:								
<b>Mat. i wyr. z drzewa</b>	<b>3.768</b>	<b>55.475</b>	<b>50.227</b>	<b>1.663</b>	<b>26.117</b>	<b>21.242</b>	papierówka	82.905	1.172.022	1.213.260	5.513	78.496	78.371		
<b>Rośliny i nasiona</b>	<b>1.533</b>	<b>41.786</b>	<b>41.008</b>	<b>1.555</b>	<b>37.842</b>	<b>36.426</b>	kopalniaki i okrągłaki	33.390	415.632	624.581	1.768	22.907	33.045		
w tem:							kłody, kłocce i dłużyce	18.298	516.403	1.017.789	2.358	56.592	104.779		
nasiona oleiste	1.083	28.345	30.662	753	19.485	20.428	bale, deski i taty	67.113	983.708	1.485.454	13.051	202.467	291.849		
<b>Materiały budowlane</b>	<b>135.323</b>	<b>1.316.478</b>	<b>1.425.385</b>	<b>5.439</b>	<b>78.514</b>	<b>79.620</b>	podkłady kolej.	18.625	218.585	154.375	2.769	34.574	21.826		
w tem:							wyroby bednarskie	2.565	27.555	28.678	814	8.697	7.814		
wyroby ceramiczne	8.376	130.395	138.50	2.181	30.277	31.246	meble wszelkie	436	7.339	6.551	1.207	15.957	12.116		
szkło	834	10.767	8.555	1.085	14.856	13.959	fornierzy	2.881	36.674	31.699	2.298	29.711	23.153		
<b>Paliwo, asfalt i pochodne ropy</b>	<b>29.004</b>	<b>332.301</b>	<b>264.877</b>	<b>1.873</b>	<b>20.933</b>	<b>17.670</b>	<b>Rośliny i nasiona</b>	<b>9.704</b>	<b>111.479</b>	<b>76.366</b>	<b>9.032</b>	<b>81.037</b>	<b>62.433</b>		
w tem:							w tem:								
koks	12.919	232.971	180.738	584	8.559	6.543	nasiona roślin pastew.	5.036	64.145	43.591	5.390	46.123	38.950		
<b>Chemikalja</b>	<b>20.989</b>	<b>911.694</b>	<b>772.903</b>	<b>19.571</b>	<b>333.055</b>	<b>305.374</b>	"    "    buraków cukr.	958	4.920	3.449	1.445	7.287	5.650		
w tem:							"    "    roślin oleistych	2.296	31.082	17.727	1.708	23.821	13.630		
fosforyty	15	224.006	145.794	2	11.565	8.697	<b>Materiały budowlane, minerały wszelkie</b>	<b>49.967</b>	<b>664.260</b>	<b>748.115</b>	<b>1.348</b>	<b>17.753</b>	<b>18.923</b>		
sole potasowe	279	112.062	91.117	52	17.818	14.709	w tem:								
salerita chilijska	15	79.198	91.139	7	35.412	41.211	s k t o	146	1.666	1.7.7	149	1.624	1.664		
"    "    norweska	2.327	48.104	6.773	793	18.107	2.580	cement	4.540	84.552	95.415	335	6.326	6.891		
żuźle Thomasa	5.015	277.116	273.797	687	34.259	25.098	<b>Paliwo</b>	<b>1.119.968</b>	<b>11.119.635</b>	<b>13.080.807</b>	<b>30.962</b>	<b>395.648</b>	<b>374.545</b>		
oleje roślinne techn.	2.901	31.313	23.169	4.142	46.716	38.130	w tem:								
tłuszcze zwierz.	1.754	19.530	15.418	2.776	31.151	25.020	węgiel	1,1 2.161	13.933.806	12.862.924	29.976	384.391	362.815		
garbniki	1.805	17.351	22.730	1.347	16.053	22.455	przetwory naftowe	17.118	213.528	219.488	6.53	71.277	79.591		
środki lecznicze i kosmet.							nafta	3.822	50.775	35.511	758	10.143	8.612		
oraz pachnidła	167	2.001	1.807	1.924	24.362	23.660	benzyna	3.208	37.695	55.114	1.181	14.977	24.245		
<b>Rudy, metale i wyroby z metali</b>	<b>114.278</b>	<b>1.640.100</b>	<b>1.417.508</b>	<b>23.171</b>	<b>369.827</b>	<b>328.211</b>	oleje pędne i smarowe	6.373	97.058	96.045	1.299	18.849	19.711		
w tem:							parafina	3.715	28.00	32.818	3.295	27.066	27.023		
rudy żelazne i mangan.	74.887	788.808	598.366	4.246	44.639	32.139	Gumelastyka	75	1.230	30	848	10.241	356		
"    "    cynkowe	15.868	196.735	191.113	3.712	49.360	44.876	<b>Chemikalja</b>	<b>11.532</b>	<b>156.767</b>	<b>169.103</b>	<b>1.414</b>	<b>60.179</b>	<b>51.798</b>		
żelazno (szmelc)	12.142	516.441	531.527	1.921	76.497	75.344	w tem:								
szyny, żelazo i stal	5.462	51.271	15.511	1.636	17.176	9.549	nawozy sztuczne	3.711	70.571	77.344	834	16.260	13.607		
blacha żel. i stalowa	1.437	13.804	15.445	1.016	10.712	11.714	materiały i przetwory chemiczne organiczne	2.707	37.507	33.47	1.550	20.232	18.236		
miedź, stopy miedzi	890	13.621	15.284	4.289	62.250	53.797	<b>Metale i wyroby z metali</b>	<b>53.543</b>	<b>422.152</b>	<b>335.677</b>	<b>31.686</b>	<b>323.751</b>	<b>269.050</b>		
i wyroby							w tem:								
<b>Masz. i przyb. elektr.</b>	<b>3.428</b>	<b>75.613</b>	<b>86.080</b>	<b>22.032</b>	<b>397.038</b>	<b>413.176</b>	szyny, żelazo i stal	21.079	107.561	58.160	6.446	35.606	18.278		
w tem:							wzelkie	9.394	49.543	5.931	3.807	26.146	21.729		
silniki	378	6.873	6.837	1.933	28.273	25.868	blacha żel. i stalowa	5.408	66.837	57.514	4.051	45.338	34.933		
maszyny elektryczne	260	4.145	3.851	2.004	31.160	29.296	rury	12.267	140.366	133.060	11.970	151.548	144.154		
obrabiarki do drzewa i metali	177	6.076	6.075	1.060	27.223	22.679	blacha cynkowa	1.370	14.189	11.939	7.228	19.143	16.249		
maszyny włókiennicze	156	8.357	11.605	1.130	50.498	68.093	<b>Maszyny i aparaty</b>	<b>864</b>	<b>5.551</b>	<b>2.927</b>	<b>1.485</b>	<b>15.695</b>	<b>8.058</b>		
"    "    rolnicze	176	10.633	13.514	523	27.051	37.781	<b>Papier i wyr. z papieru</b>	<b>2.228</b>	<b>18.717</b>	<b>16.941</b>	<b>1.145</b>	<b>9.769</b>	<b>6.999</b>		
kotły i aparaty	334	8.436	6.636	1.820	36.514	29.654	w tem:								
przyrządy i mat. elektrot.	779	11.889	14.719	7.547	96.666	93.136	papier i wyroby	217	4.955	4.191	217	4.024	2.963		
<b>Środki komunikacji</b>	<b>568</b>	<b>16.481</b>	<b>16.848</b>	<b>6.474</b>	<b>114.211</b>	<b>114.034</b>	książki, pisma i obrazy	43	640	598	378	5.365	4.480		
w tem:							<b>Mat. i wyroby włókniste</b>	<b>4.526</b>	<b>42.330</b>	<b>97.248</b>	<b>21.584</b>	<b>239.863</b>	<b>149.355</b>		
samochody	448	11.906	12.291	3.063	71.016	82.572	w tem								



kową, co znajduje wytlumaczenie w bardzo silnie zwiększającym się w ostatnim roku zapotrzebowaniu wewnętrznym dla ruchu komunikacyjnego samochodowego, stanowiącego zwłaszcza w komunikacji międzymiastowej stałą konkurencję dla kolei.

Charakterystycznym oraz imponującym objawem jest powstanie w 1929 r. przemysłu gumowego. Zaznacza się to w znacznym wzroście wywozu wyrobów w gumowych pod postacią obuwia gumowego wszelkiego rodzaju. Przemysł chemiczny nie wykazuje w rocznych liczbach poważniejszych zmian, z wyjątkiem notowanego wzrostu wywozu nawozów sztucznych.

Przemysł metalowy, nie bez związku z ciasnotą rynku wewnętrznego, rozwinął w 1929 r. dość ożywioną działalność eksportową. Zwiększył się zatem dość poważnie wywóz szyn, żelaza, stali wszelkiej, blachy żelaznej i stalowej oraz rur, jak również cynku oraz blachy cynkowej. Zjawisko zwiększenia powyższych pozycji występuje również w danych miesięcznych grudnia, z wyjątkiem cynku, który wykazał spadek (o 224 miljn.).

Wywóz maszyn i aparatów w liczbach rocznych wykazuje dość poważną zwykłą, głównie w dziale wywozu maszyn włókienniczych.

W przemyśle włókienniczym, podobnie jak w metalowym, wobec osłabienia zdolności płatniczych konsumenta krajowego, główny nacisk położony został raczej na eksport, który się wzmógł znacznie w porównaniu do poprzedniego roku.

Dwukrotnie niemal pod względem wagi oraz wartości wzrasta wywóz przędzy wełnianej oraz tkanin wełnianych. Natomiast przemysł bawełniany nie wykazuje w liczbach rocznych poważniejszych zmian. Przemysłem, który rozwinął się znacznie w 1929 r., jest niewątpliwie przemysł jedwabiu sztucznego, którego eksport wielokrotnie wzrósł w porównaniu do roku ubiegłego. Pewne ożywienie wykazał również przemysł jutowy. Dane miesięczne za miesiąc grudzień wykazują zwiększenie wywozu lnu (o 1,1 miljn.) oraz przędzy wełnianej (o 1,8 miljn.) i jedwabiu sztucznego (o 0,8 miljn.). Pozostałe towary i grupy nie wykazują w wywozie większych zmian.

Przywóz artykułów spożywczych wykazuje zwykłą (o 3,6 miljn.), spowodowaną głównie związaniem z okresem przedświątecznym przywozem bakali i delikatesów. Wzrósł zatem przywóz sliwek (o 1,1 miljn.), cytryn i pomarańczy (o 0,6 miljn.), ryb świeżych i solonych (o 0,5 miljn.), śledzi (o 1,6 miljn.), kawy (o 0,6 miljn.), tłuszczów zwierzęcych (o 0,7 miljn.) oraz tytoniu (o 1,2 miljn.), zmniejszył się natomiast wywóz ryżu (o 0,5 miljn.), tłuszczów roślinnych (o 1,0 miljn.).

Przy zestawieniu danych rocznych 1929 r. i 1928 r. zaznaczyć należy sprowadzenie do minimum przywozu pszenicy oraz żyta, jak również innych zbóż w postaci owsa i kukurydzy. Zmniejszył się dwukrotnie w porównaniu do 1928 r. przywóz ryżu. Odbiło się to przede wszystkim kosztem zmniejszenia konsumpcji na rynku wewnętrznym, przy jednoczesnym powiększeniu zasięgu eksportu powyższego artykułu do krajów zamorskich. Pozostałe artykuły spożywcze nie wykazują większych odchyłeń w porównaniu do poprzedniego roku z wyjątkiem tłuszczów jadalnych roślinnych, które stają się, podobnie jak w innych państwach, artykułem zastępczym w stosunku do eksportowanego masła.

Wzrost przywozu zwierząt żywych dotyczy ptactwa, które po utuczeniu wywożone jest na zachód.

Przywóz produktów zwierzęcych największe zmiany wykazuje w grudniu. Zmniejszenie (o 6,4 miljn.) występuje zwłaszcza na skórkach wyprawionych (o 4,0 miljn.) oraz futrach wyprawionych (o 1,2 miljn.).

W świetle kwot rocznych szczególnie znaczne jest zmniejszenie przywozu skór surowych, co związane jest z ostrym kryzysem, jaki przechodził w 1929 r. przemysł garbarski. Przywóz obuwia skózanego nie zwiększył się wprawdzie w cyfrach

rocznych, jednak cięży na przemyśle obuwniczym zapowiadająca się groźnie konkurencja przemysłu czeskiego (Baťa) i austriackiego, a poniekąd i włoskiego.

Przemysł mineralny, a więc ceramiczny oraz szklany, nie wykazują poważniejszych zmian w przywozie, co stoi w związku z zastojem ruchu budowlanego.

W przywozie paliwa zasługuje na uwagę wzrost przywozu koksu dla celów hutniczych (o 52 tys. t.).

W dziale nawozów sztucznych miesiące zimowe są miesiącami zastojem. W liczbach rocznych 1929 r. przyniósł w tym dziale pewne charakterystyczne przeobrażenia. Zwiększył się przywóz wszystkich prawie nawozów sztucznych, a więc fosforytów, soli potasowych, żużli Thomasa, a przede wszystkim saletry norweskiej, która zastępuje z nadwyżką niższą przywozu saletry chilijskiej, na którą podwyższono cło.

W chemikaljach organicznych zasługuje na uwagę wzrost przywozu olejów roślinnych technicznych oraz tłuszczów zwierzęcych technicznych.

W związku z kryzysem przemysłu skózanego zmniejszył się przywóz garbników.

Przechodząc zkolei do omówienia przywozu surowców i półproduktów hutniczych, zaznaczyć należy w liczbach rocznych dość poważną zwykłą.

Zwiększył się przede wszystkim przywóz rud żelaznych i manganowych, co może pozostawać w związku z wzmagającymi się trudnościami w zakupie szmelcu (starego żelastwa), które też w cyfrach rocznych wykazuje pewną niżkę.

Zwykłą wykazuje również przywóz rud cynkowych. Dość poważnie wzrósł przywóz miedzi, stopów miedzi oraz wyrobów.

Przywóz maszyn i aparatów zarówno w miesiącu grudniu, jak cyfrach rocznych wykazał poważną niżkę. Zniżka ta występuje szczególnie co do maszyn włókienniczych, co pozostaje w związku ze stanem przemysłu włókienniczego, oraz co do maszyn rolniczych.

Natomiast pewien, szczególnie w wartości wyraźny wzrost zaznaczył się w przywozie silników, maszyn elektrycznych, obrabiarek do drzewa i metali, kotłów i aparatów. Przywóz środków komunikacji utrzymał się na niezmiennym poziomie. Wzmagające się zapotrzebowanie na środki komunikacji zaspokojone zostało w 1929 r. do pewnego stopnia przez rozwijającą się stale produkcję krajową.

Przywóz surowców papierniczych w postaci szmat i makulatury obniżył się dość wydatnie w liczbach rocznych. Natomiast przywóz książek, pism i obrazów wykazuje w liczbach rocznych wzrost.

Przemysł włókienniczy dotyczy właściwie 4 zasadniczych działów: jutowego, wełnianego, bawełnianego oraz jedwabnego, wykazujących niejednolite tendencje.

Przemysł jutowy wykazywał naogół dość mocną tendencję, podtrzymywaną zamówieniami na worki jutowe dla wzmagającego się eksportu cukru. Przemysł bawełniany przechodził najsilniejsze przeobrażenia w związku z osłabieniem siły nabywczej rynku wewnętrznego. Na zmniejszone zakupy wpłynęła również utrzymująca się nieprzerwanie dość łagodna temperatura. Następnie zaburzenia i walki na Dalekim Wschodzie odbiły się dość poważnie na stanie zamówień. Powyższe uwagi dotyczą również w znacznej mierze przemysłu wełnianego, który jednak w większym stopniu zdołał niedobór zapotrzebowania rynku krajowego pokryć we wzmożonym wywozie, w szczególności przędzy wełnianej.

Na końcu wymienić wypadnie zwiększenie się przywozu tkanin jedwabnych, zjawisko, znajdujące z trudem wytłumaczenie w sytuacji gospodarczej kraju.

Przywóz odzieży, konfekcji i galanterji wykazuje pewną niżkę, zwłaszcza na wyrobach dzianych, co tłumaczy się obecną łagodną zimą.



## OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

Zyczący poznać szczegóły któregokolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na kosztą odpowiedzi sumę  $\text{zł}$  1— w znaczkach pocztowych (od każdego szczególniego numeru).

Redakcja Tygodnika „Przemysł i Handel” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

### ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

**Nr. 98/A:** Polskie przedsiębiorstwo handlowe w New-Yorku pragnie nawiązać stosunki z eksporterami wyrobów cukierniczych, konserw owocowych, grzybów suszonych i t. p.

### OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH:

**Nr. 88/B:** Czeskosłowacka wytwórnia, produkująca hydraulicznie samowyladowujące karoserie do samochodów ciężarowych, odda przedstawicielstwo na Polskę.

## TARGI I WYSTAWY

### MIĘDZYNARODOWE TARGI W POZNANIU. —

Sądząc po dotychczasowych wynikach propagandy, prowadzonej dopiero od dn. 1 stycznia r. b., tegoroczne Międzynarodowe Targi w Poznaniu zapowiadają się, jeżeli chodzi o wystawców polskich, bardzo dobrze, a jeszcze lepiej w odniesieniu do zagranicznych.

Według uzyskanych informacji, kraje odbiorcze na tegoroczne Targi wyślą wielu kupujących, albowiem po P. W. K., która w całej pełni wykazała wysoki poziom polskiej produkcji, zagranica będzie chciała wykorzystać okazję, jaką stanowią Targi w Poznaniu, by nawiązać bezpośredni kontakt z Polską wytwórczością. W związku z tem — jak się dowiadujemy — w dniach najbliższych Dyrektor Targów P. Krzyżankiewicz wyjeżdża na Południe Europy i Wschód.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA  
DONIESIEN WYDZIAŁOW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACJI  
SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DE  
PESZ „PAT” A I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

### ZIEMIOPŁODY

#### RUCH CEN ZBÓŻ

w okresie od 9 do 22 stycznia 1930 r.

(za kwintal)

	9—15/I		16—22/I		Różnica w % <sup>o</sup> / <sub>o</sub> ach cen z 16—22/I w stos. do cen z 9—15/I
	zł	\$	zł	\$	
Pszenica					
Warszawa . . .	39·12½	4·39½	37·50	4·21	— 4·1
Poznań . . .	37·37½	4·19½	36·12½	4·05	— 3·3
Lwów . . .	37·12	4·17	37·12	4·17	—
Średnia giełd krajowych	37·87	4·25	36·91	4·14	— 2·5
Z y t o					
Warszawa . . .	22·93½	2·57½	21·47½	2·41	— 6·3
Poznań . . .	24·18½	2·71	22·25	2·50	— 7·9
Lwów . . .	24·12	2·71	24·12	2·71	—
Średnia giełd krajowych	23·74½	2·66	22·61	2·54	— 4·7

O w i e s					
Warszawa . . .	21·25	2·38½	20·37½	2·28½	— 4·1
Poznań . . .	18·68½	2·10	17·12½	1·92½	— 8·3
Lwów . . .	20·75	2·33	20·75	2·33	—
Średnia giełd krajowych	20·23	2·49	19·41½	2·18	— 4·1
J ę c z m i e ń b r o w a r o w y					
Warszawa . . .	27·68½	3·11	27·47	3·08½	— 0·7
Poznań . . .	27·62½	3·10	25·87½	2·90½	— 6·3
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Średnia giełd krajowych	—	—	—	—	—
J ę c z m i e ń z w y k ł y					
Warszawa . . .	23·81	2·67	22·50	2·52½	— 5·5
Poznań . . .	23·87½	2·68	22·75	2·55	— 4·7
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Średnia giełd krajowych	—	—	—	—	—

### NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od 20 do 25 stycznia 1930 r.

**WARSZAWA.** — W okresie sprawozdawczym panowała dla zbóż chlebowych nadal tendencja słaba, aczkolwiek w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego różnice cen są przeważnie znacznie mniejsze niż w ostatnich tygodniach. Obroty niewielkie. Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg franco stacja Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 36·50 — 37·50 (37·00 — 38·00), żyto 21·00 — 21·50 (21·15 — 21·75), jęczmień brow. 26·50 — 27·00 (27·00 — 28·25), — przemiałowy 22·00 — 23·00 (22·00 — 23·00), owies jednolity 19·50 — 20·50 (20·00 — 21·00), otręby pszenne szale 20·00 — 20·50 (20·00 — 20·50), — pszenne średnie 16·00 — 16·50 (16·50 — 17·00), — żytnie 11·00 — 11·25 (12·00 — 12·25).

— Na rynku mąki minął okres sprawozdawczy przy tendencji dość spokojnej, jedynie ceny mąki żytniej kształtowały się nieco niżej. Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg franco stacja Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 68·00 — 72·00 (68·00 — 72·00), — pszenka 4/0 59·00 — 61·00 (59·00 — 61·00), — żytnia 70%-owa 37·50 — 38·50 (38·00 — 38·50).

**POZNAŃ.** — Okres sprawozdawczy minął przy tendencji utrzymanej dla zbóż chlebowych. Ceny ulegały minimalnym wahaniom, nie wykazując naogół różnic z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego; nieco niżej kształtowały się jęczmień browarowy i przemiałowy. Zapotrzebowanie małe. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej — za ładunki całowagonowe z natychmiastową dostawą): pszenica 35·50 — 36·50 (35·50 — 36·50), żyto 22·50 — 23·00 (22·00 — 22·50), jęczmień brow. 24·50 — 26·50 (25·00 — 27·00), — przemiałowy 21·75 — 22·25 (22·50 — 23·00), owies 16·50 — 17·00 (16·50 — 17·50), mąka pszenna 65%-owa 55·50 — 59·50 (55·50 — 59·50), — żytnia 70%-owa 35·50 (35·50), otręby pszenne 16·00 — 17·00 (16·00 — 17·00), — żytnie 14·00 — 15·00 (14·00 — 15·00).

**LWÓW.** — Przy zwiększonej podaży ceny zbóż chlebowych kształtowały się zniżkowo, obroty małe. Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg parytet Podwoleczyska (jak wyżej): pszenica dworska 33·75 — 34·75 (35·50 — 36·50), zbiorowa 31·50 — 32·50 (32·75 — 33·75), żyto małopolskie jednolite 19·25 — 19·75 (21·75 — 22·75), — zbiorowe 17·50 — 18·00, jęczmień przemiałowy 16·00 — 16·75 (17·00 — 17·75), owies małopolski 14·50 — 15·25; loco Lwów: mąka pszenna 65%-owa 61·00 — 62·00 (63·50 — 64·50), — żytnia 70%-owa 37·00 — 38·00 (40·00 — 41·00).

**WILNO.** — Przy niewielkich obrotach ceny silnie zniżkowały. Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): żyto 22·00 — 22·50 (24·00 — 25·00), jęczmień brow. 21·00 — 22·00 (26·00 — 27·00), — przemiałowy 19·50 — 20·00 (23·00 — 24·00), owies 19·00 — 20·00 (22·00 — 23·00), otręby pszenne 18·00 — 20·00 (20·00 — 21·00), — żytnie 15·00 — 15·50 (17·00 — 18·00), makuchy lniane 42·00 — 43·00 (42·00 — 43·00).

**GDAŃSK.** — Tendencja słaba, zapotrzebowanie małe. Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica 22·00 — 22·25 (22·25), żyto krajowe 12·80 — 13·00 (13·75 — 14·00), — tranzytowe 11·50 (11·50), jęczmień brow. krajowy 15·00 — 15·50 (15·00 — 15·50), — tranzytowy 13·00 — 15·50 (13·50 — 15·50), — pastewny krajowy 12·50 — 13·00 (13·50 — 13·75), — tranzytowy



11:50 — 12:25 (12:00 — 12:50), otręby pszenne grube 12:50 (12:75), — żytnie 10:50 (10:75).

## PASZA

**WARSZAWA.** — Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg: siano koniczynowe 14:00 — 17:00, — zwykłe, średnie gat. 12:00 — 14:00, słoma prosta (przeważnie żytnia) 9:00 — 12:00; franco wagon stacja załadowania: siano słodkie I gat. 8:00 — 9:00, słoma prasowana 4:75 — 5:25; za 1 tonę loco cukrownia w Poznańskiem: wyłoki buraczane  $\text{z}$  19:00 — 20:00; za 100 kg franco stacja Warszawa: kuchy lniane 39:00 — 40:00, — rzepakowe 29:00 — 30:00, otręby pszenne średnie 16:00 — 16:50, — żytnie 11:00 — 11:25; kuchy zagraniczne — za 100 kg franco Warszawa: mączka arachidowa (z orzecha ziemnego) 50% białka i tłuszczu w workach brutto za netto 52:00, kuch sojowy śrutowy 46% w workach brutto za netto 47:00, kuchy słonecznikowe w taflach 39:00, — mielone 40:50.

**LUBLIN.** — Zapotrzebowanie małe. Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg: siano słodkie luzem 9:50 — 10:00, — półsłodkie 8:00 — 8:50, — kwaśne 6:00 — 6:50, koniczyna 10:50 — 11:50; słoma prosta 7:50 — 8:00, — targana 5:50 — 6:00.

**POZNAŃ.** — Ceny paszy nieznacznie się obniżyły. Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg parytet Poznań: siano zwykłe użem 7:50 — 8:50, — prasowane 9:00 — 10:00, słoma luzem 2:75 — 3:00, — prasowana 3:00 — 4:00, otręby pszenne 16:00 — 17:00, — żytnie 14:00 — 15:00.

**LWÓW.** — Usposobienie spokojne. Notowania paszy Centralnej Targowicy — w  $\text{zł}$  za 100 kg: siano I gat. 10:00 — 13:00, — II gat. 9:00 — 10:00, koniczyna niemłócona 13:00 — 14:00, słoma omlotowa 7:00 — 9:00, otręby pszenne 13:50 — 14:00, — żytnie 11:50 — 12:00.

**KRAKÓW.** — Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie 9:00 — 9:50, — średnie gat. 7:50 — 8:00, — kwaśne 5:50 — 6:50, koniczyna pastewna 11:00 — 12:00, słoma długa 7:00 — 7:50, — mierzwa luzem 5:00 — 5:50, — prasowana 6:00 — 6:50, makuchy z orzecha ziemnego 54/56% 52:00 — 53:00, — rzepakowe 33:50 — 34:00, — lniane 38:00 — 40:00, — słonecznikowe 48% białka i tłuszczu 29:00 — 30:00, śrut soja 46% 45:00 — 46:00, otręby pszenne 15:00 — 15:50, — żytnie 14:00 — 15:00.

## LEN I KONOPIE

**LUBLIN.** — Rynek lnu i konopi mało ożywiony, ceny zniżują. Notowano — w  $\text{zł}$  za 100 kg parytet Lublin: len czesany I gat. 212:00 — 240:00, — II gat. 150:00, pakuły lniane I gat. 106:00, — II gat. 44:00 — 53:00, konopie czesane 170:00 — 175:00, — nieczesane 130:00, — pakuły konopne 70:00.

## WARZYWA

**WARSZAWA.** — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego — w  $\text{zł}$  za 100 kg: brukiew 4:00 — 3:00, buraki 3:00 — 4:00, cebula twarda I gat. 12:00 — 14:00, — II gat. 9:00 — 10:00, kapusta biała 10:00 — 12:00, — marchew 3:00 — 4:00, seler 12:00 — 18:00, pietruszka 9:00 — 12:00, ziemniaki jadalne (transport wozowy) 5:00 — 6:00; za 1 kg: chrzan 1:00 — 1:50, jarmuż 0:40 — 0:50, kapusta brukselska 0:60 — 0:75, szczaw 2:50 — 3:50, szpinak 0:75 — 1:00; za 60 sztuk względnie pęczków: kalafior I gat. 60:00 — 90:00, — II gat. 20:00 — 30:00, — III gat. 12:00 — 15:00, kapusta biała w główkach 12:00 — 20:00, — włoska 12:00 — 16:00, — czerwona 20:00 — 28:00, porę 12:00 — 16:00, sałata w główkach 15:00 — 20:00, szczyptor 20:00 — 24:00.

## NASIONA

**KRAKÓW.** — Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg parytet Kraków: proso 30:00 — 35:00, groch Wiktorja poznański 60:00 — 62:00, — półwiktorja małopolski 50:00 — 52:00, — polny 32:00 — 34:00, fasola biała długa 75:00 — 80:00, — krótka 70:00 — 72:00, bobik pastewny 24:00 — 25:00, łubin żółty 30:00 — 31:00, — niebieski 26:50 — 27:50, rzepak zimowy wraz z workiem 80:00 — 82:00, mak niebieski 150:00 — 160:00, — szary 145:00 — 155:00, koniczyna nasienna bez kianianki atest. 160:00 — 170:00, esparseta 50:00 — 54:00.

**POZNAŃ.** — Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg loco stacja załadowania: koniczyna czerwona 130:00 — 150:00, — biała 160:00 — 220:00, — szwedzka 190:00 — 210:00, — żółta chmielowa

odluszczona 120:00 — 140:00, — w łuskach 60:00 — 65:00, inkarnatka 220:00 — 240:00, przelot pospolity 80:00 — 100:00, rajgras ang. 90:00 — 110:00, tymotka 40:00 — 45:00, seradela 21:00 — 25:00, wyka letnia 31:00 — 33:00, — wiczka zimowa 65:00 — 75:00, peluska 28:00 — 30:00, groch Wiktorja 34:00 — 42:00, — zielony Folgera 33:00 — 38:00, — polny mały 30:00 — 33:00, gorczyca 64:00 — 68:00, rzepik letni 72:00 — 80:00, rzepak zimowy 75:00 — 80:00, tatarska 28:00 — 30:00, siemię lniane 78:00 — 84:00, — konopne 70:00 — 80:00, proso 46:00 — 54:00, mak niebieski 110:00 — 120:00, — biały 120:00 — 140:00, łubin niebieski 20:00 — 22:00, — żółty 22:00 — 24:00.

**BYDGOSZCZ.** — Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg: koniczyna czerwona 120:00 — 160:00, — biała 140:00 — 210:00, — szwedzka 180:00 — 240:00, — żółta odluszczona 120:00 — 140:00, — żółta w łuskach 60:00 — 70:00, inkarnatka 200:00 — 220:00, przelot 80:00 — 90:00, tymotka 36:00 — 40:00, rajgras krajowy 80:00 — 90:00, seradela 25:00 — 28:00, wyka letnia 32:00 — 36:00, — zimowa 60:00 — 70:00, peluska 30:00 — 34:00, groch polny 34:00 — 38:00, — Wiktorja 48:00 — 54:00, — zielony 38:00 — 43:00, gorczyca 65:00 — 75:00, rzepak 65:00 — 72:00, rzepik letni 70:00 — 78:00, siemię lniane 80:00 — 90:00, — konopne 70:00 — 80:00, proso 46:00 — 50:00, tatarska 24:00 — 26:00, mak biały 120:00 — 140:00, — niebieski 100:00 — 110:00, — łubin niebieski siewny 18:00 — 20:00, — żółty siewny 20:00 — 23:00

## SKÓRY

**LWÓW.** — Usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne skór surowych — w  $\text{zł}$  za 1 kg: skóry bydłce lekkie 1:85, — ciężkie 1:85, — cielęce 4:50, — cielęce prowincjonalne 3:50; za 1 sztukę: skóry końskie duże 23:00, — małe 11:50.

**POZNAŃ.** — Dla skór surowych usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 1 kg: skóry bydłce 1:50, — baranie solone 1:50 — 2:00, suche 3:00; za 1 sztukę: skóry cielęce I 10:00, — kozie 6:50 — 11:00, — końskie solone I 28:00, — suche 20:00.

## RYBY

**WARSZAWA.** — Usposobienie spokojne, ceny bez zmiany Notowano — w  $\text{zł}$  za 1 kg franco Warszawa: karpie żywe 4:20 orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 4:50, — śnięte 3:50, liny żywe wybór 4:50 — 5:00, — śnięte 3:00 — 4:00, karasie żywe 5:00 — 6:00, — śnięte 3:00 — 4:00, łososie 13:00 — 15:00, sandacze rosyjskie mrożone 3:00 — 4:00, selerze śnięte 3:00 — 4:00, sum krajany 5:00 — 6:00, ślize 5:00, szczupaki żywe 6:00, —; śnięte 4:00 — 5:00, sielawy 4:00, dorsze 2:50, okonie 2:00 — 3:00, średnica 1:80 — 2:50, drobnica 0:50 — 1:20.

## TŁUSZCZE I OLEJE

**LUBLIN.** — Zapotrzebowanie niewielkie, ceny utrzymane. Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 1 kg: olej rzepakowy 2:20 — 2:25, — lniany 2:20 — 2:25; za 100 kg parytet Lublin: rzepak z zapachem 68:00 — 70:00, — bez zapachu — 80:00, siemię lniane 65:00, makuchy lniane 40:00 — 42:00, — rzepakowe 32:00 — 34:00,

## CHEMİKALJA

**WARSZAWA.** — Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 560:00, alkohol metylowy techniczny 230:00, — czysty 99% 330:00, amoniak skroplony za 1 kg  $\text{NH}_3$  1:80, azotniak mielony za 1 kg  $\text{N}_2$  1:68, — granulowany za 1 kg  $\text{N}_2$  1:88, azotan amonowy 103:60, benzen handlowy 90:00, 90:50, — czysty 105:00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 20:00, chlorek cynku (ług 50%) 55:00, chlorek wapnia bielący 40:00, chlorek wapnia ( $\text{CaCl}_2$ ) 20:00 — 22:00, chloroform czysty 900:00, — „pro narcosi” 1.800:00, fenol czysty 300:00, formalina 30% 250:00, gliceryna farmaceutyczna 30<sup>o</sup> Bé 305:00, — techniczna 175:00, karbid 75:00 — 80:00, karbolineum 45:00, klej kostny 295:00, klej skórný 400:00, krezol 140:00, kwas azotowy 30<sup>o</sup> Bé w przel. na 100%  $\text{HNO}_3$  110:00, kwas mrówkowy 85% 241:00, kwas siarkowy 60<sup>o</sup> Bé 7:74, kwas solny bez arsenu 14:00, kwas octowy techn. 30% 110:00, fosforyty rachowskie surowe 3:50 — 4:00, mączka fosforytowa rachowska 16:5%  $\text{P}_2\text{O}_5$  7:20 — 8:52, mączka kostna odklejona 30%  $\text{P}_2\text{O}_5$  20:00, naftalen surowy prasowany 34:50, — czysty w łuskach 68:00, octan sodu 160:00, — ołowiu 260:00, oleina zwierzęca destylat 300:00, — saponifiat 290:00, olej 20% 20:85, pirydyna czysta (za 1 kg) 12:00, smoła preparowana 21:00, siarczan amonu 43:00, siarczek sodu 60 — 62% 70:00, soda amonjalna 25:00, — austycznika 60:00, sól arabska kal-



cynowana niemieleno 16'00, stearyna 280'00, superfosfat 16% 13'76 — 15'20, toluen czysty 120'00.

— Notowano — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg loco skład Warszawa: biel ołowiana 2'40, glejta ołowiana 2'20, minja ołowiana chemicznie czysta 2'00, biel cynkowa 1'60, siarczan miedzi techniczny 99'5% (na beczki) 1'70, siarczan miedzi rolniczy 1'60, licopodium 15'00.

## MATERJALY BUDOWLANE

**POZNAŃ.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 1.000 sztuk loco cegielnia: cegła itowa 65'00, — dziurawka 72'50, — „Westfala” 12-stka 270'00, — 15-stka 290'00, dachówka 150'00, kliny duże 275'00, — krótkie 250'00, dreny 1½ cala 77'00, — 2 cale 105'00, — 3 cale 190'00, — 4 cale 300'00, — 5 cali 450'00, — 6 cali 620'00, — 7 cali 1.000'00, — 8 cali 1.400'00.

## METALE I WYROBY METALOWE

**KATOWICE.** — Notowania Polskiego Syndykatu Hut Żelaznych — w  $\mathcal{Z}$  za 1 tonę franco huta: żelazo sztabowe — cena zasadnicza 350'00, — formowe (do włączone NP. 24) 350'00, — formowe (NP. 26 i ponad) 390'00, bcdnarka gorąco walcowana 422'50, żelazo uniwersalne 390'00, blacha gruba (do 5 mm) 525'00, drut walcówka (w jakości handlowej) 397'50, podkłady do rozjezdnic (niedziurkowane) 525'00, zwykłe łupki płaskie 490'00, łupki klinowe 515'00, podwójne łupki klinowe 532'50, podkłady równe 472'50, — pochylone 525'00, płyty hakowe 820'00, łapki 980'00, prowadnice (walcowane) 462'50, szyny klinowe 462'50, szyny poniżej 100 mm wysokości 385'00 do tego podkładki 462'50, łupki płaskie 462'50, — klinowe 515'00, podkłady 462'50.

— Blacha do cynkowania dostarcza się w stanie żarżonym bez specjalnej dopłaty za żarzenie, przy innych natomiast zamówieniach na cienkie blachy żarżone dolicza się nast. dopłaty: przy 1 do poniżej 5 mm 10'345%, — 0'875 mm 5'36%, — 0'75 mm 4'68%, — 0'625 mm 4'04%, — 0'562 mm 4'85%, — 0'50 mm 6'32%, — 0'43 mm 1'88%, — 0'375 mm 0'58%.

— Ceny blach 2 razy dekapowanych (efektywne) — za 1 tonę grubość 0'32 do poniżej 0'35 mm £ 25.10, — 0'35 do poniżej 0'37 mm £ 23.10, — 0'37 do 0'40 mm £ 22.5, — 0'40 do poniżej 0'43 mm £ 22, — 0'43 do poniżej 0'50 mm £ 21.15, — 0'50 do poniżej 0'55 mm £ 21.10, — 0'55 do poniżej 0'62 mm £ 21.5, — 0'62 do poniżej 0'75 mm £ 21, — 0'75 do poniżej 0'87 mm £ 20.15, — 0'87 do poniżej 1 mm £ 20.10, — 1 do ponad 11 mm £ 20.5. Za blachy okrągłe i półokrągłe dolicza się 10%. Blachy 1 raz dekapowane kosztują o £ 3 na tonie mniej. Dla hurtowników dolicza się do cen powyższych 2%.

**WARSZAWA** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg: cyna Banka w blokach 10'00, ołów hutniczy 1'25, cynk 1'30, antymon 2'05, aluminium hutnicze 4'00, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1'58, blacha miedziana 4'80 — 5'20, blacha mosiężna 4'00 — 4'80.

## PAPIER

**WARSZAWA.** — Notowania Związku Papierni — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg loco papiernia: papier gazetowy rotacyjny 0'67, — drukowy matowy klasa VII 0'76, — matowy klasa V 1'12, — satynowany kl. VI 0'97, — satynowany kl. V 1'18, papier piśmienny matowy kl. VIII 0'92, — satynowany kl. VII 0'98, — matowy kl. VI 1'01, — satynowany kl. VI 1'07, — satynowany kl. V 1'26; franco tabryka: papier bezdrzewny klejony 2'02, — matowy nieklejony 1'94, — ilustracyjny 2'06; franco skład Warszawa: papier pakowy zwykły 0'68 — 0'76, celulozowy 1'05 — 1'25, tektura zwykła 0'75, — brązowa natronat 1'20 — 1'30.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 20 do 25 stycznia 1930 r.

— Zainteresowanie rynkiem akcyjnym było w okresie sprawozdawczym na giełdzie warszawskiej nadal minimalne; obroty nie przekraczały dotychczasowych niewielkich rozmiarów, w silnym jednak stopniu daje się zauważyć brak podaży najpopularniejszych nawet papierów.

W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego kursy przeważnie nie wykazują poważniejszych różnic, jakkolwiek ogólnie usposobienie było nieco słabsze.

Akcje bankowe należały do najruchliwszych. Bank Polski po dość silnych wahanach poprawił się, zyskując niemal  $\mathcal{Z}$  400

na akcji. Z pozostałych Bank Handlowy w Warszawie oraz Bank Zachodni cenione były niżej, Bank Dyskontowy zaś i Bank Związku Spółek Zarobkowych utrzymały się na dotychczasowym poziomie.

Grupa akcji przedsiębiorstw chemicznych pozostała w okresie sprawozdawczym bez notowań.

Z pośród akcji przedsiębiorstw elektrycznych obracano jedynie akcjami Siły i Światła oraz bardzo rzadko z ukazującymi się akcjami Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek” — obie te akcje wykazują w okresie sprawozdawczym niewielką poprawę.

Niewielkie obroty akcjami Warsz. T-wa Fabryk Cukru zawierano po kursach nieco wyższych. Pozostałymi akcjami tej grupy — jak i dotychczas — nie interesowano się zupełnie.

W grupie akcji przedsiębiorstw cementowych nadal notowane były jedynie akcje Firley'a — po kursie niezmiennym.

Sporadyczne transakcje zawierano akcjami: T-wa Budowy i Eksploatacji Dróg Żelaznych Dojazdowych, Warsz. T-wa Kopalń Węgla oraz Standard Nobla — kursy wszystkich tych akcji pozostały bez zmiany.

Grupa akcji przedsiębiorstw metalurgicznych była mało ożywiona. Starachowice i rzadko ostatnio notowany Norblin cenione były nieco wyżej, Zieleniewski i Lilpop utrzymały się na dotychczasowym poziomie (te ostatnie akcje notowane są z dn. 22/1 bez prawa poboru akcji bezpłatnych), natomiast Ostrowiec zniżkował o  $\mathcal{Z}$  3'00.

Z pośród akcji przedsiębiorstw włókienniczych, spożywczych, handlowych i innych notowany był Borkowski, który w ciągu okresu sprawozdawczego poważnie poprawił swój kurs, oraz certyfikaty Gdańskiego Monopolu Tytoniowego.

Na giełdach prowincjonalnych akcje nadal cieszyły się niewielkim zainteresowaniem przy tendencji naogół utrzymanej; kursy nie wykazują większych zmian w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 25/1
Bank Polski	$\mathcal{Z}$ 100	186'00	180'00	183'50-184'00 -183'50
„ Dyskontowy	$\mathcal{Z}$ 100	125'00	124'00	124'00
„ Handl. w Warsz.	$\mathcal{Z}$ 100	117'00	117'00	117'00
„ Zachodni	$\mathcal{Z}$ 100	80'00	79'00	—
„ Zw. Sp. Zarobk.	$\mathcal{Z}$ 100	78'50	78'50	78'50
Gródek	$\mathcal{Z}$ 10	6'50	6'00	6'50
Siła i Światło	$\mathcal{Z}$ 50	93'00	92'50	92'50
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	$\mathcal{Z}$ 100	27'00	26'50	27'00
Firley	$\mathcal{Z}$ 50	34'00	34'00	—
T-wo Budowy i Eksploatacji Dróg Żelaznych Dojazdowych	$\mathcal{Z}$ 50	20'00	20'00	—
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	$\mathcal{Z}$ 100	50'00	50'00	—
Standard Nobel	$\mathcal{Z}$ 50	11'00	10'50	11'00
Lilpop	$\mathcal{Z}$ 25	36'00	27'00 <sup>1)</sup>	— <sup>1)</sup>
Norblin	$\mathcal{Z}$ 100	81'00	81'00	—
Ostrowiec serja B I — III em.	$\mathcal{Z}$ 50	63'00	63'00	—
Starachowice	$\mathcal{Z}$ 50	21'50	20'00	21'50
L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper I — III em.	$\mathcal{Z}$ 100	60'00	60'00	—
Borkowski	$\mathcal{Z}$ 25	7'50	6'25	7'50
Gdański Monopol Tytoniowy <sup>2)</sup>	gld. 100	277'60	277'60	277'60

## GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (w dn. 24/1 — w  $\mathcal{Z}$ ; w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy);

<sup>1)</sup> Bez prawa poboru bezpłatnych akcji II em.

<sup>2)</sup> Certyfikaty zast. akcje.



Bank Polski — 183'00 (182'00), Zieleniewski — 63'50 (60'00), Cegielski — 41'50, Mundus — 18'00.

### GIĘŁDA LWOWSKA

Akcje (w dn. 24/I — jak wyżej): Gazy Wschodnie — 20'75 — 21'00, Gazolina — 25'50 — 25'75 (26'00).

### GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w ostatnim dniu okresu sprawozdawczego — jak wyżej): Bank Przemysłowców — 20'00, Cegielski — 43'00, Unja — 92'00.

## CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

**KOMISJA MIĘDZYMINISTERJALNA DO PRAC NAD NOWĄ TARYFĄ CELNĄ<sup>1)</sup>**.—Powołana przez P. Ministra Przemysłu i Handlu Komisja Międzyministerjalna do opracowania projektu nowej taryfy celnej, na podstawie materiałów, przygotowanych przez komisje fachowo-gospodarcze, oraz uchwalenia odnośnych wniosków zarówno co do nomenklatury, tak i w sprawie zaprojektowanych stawek celnych — prace swoje kontynuuje. Posiedzenia Komisji Międzyministerjalnej odbywają się dwa razy tygodniowo w ustalonym na posiedzeniu organizacyjnym w dn. 31/X 1929 r. komplecie, który się odpowiednio powiększa, w miarę rozpatrywania działów, stanowiących przedmiot zainteresowania poszczególnych Ministerstw. Prace swe komisja rozpoczęła od rozpatrzenia i uchwalenia wniosków działu papierniczego. Dział ten jest ostatecznie wykończony i gotowe uchwały oczekują dalszych zarządzeń co do ich ujawnienia i przekazania właściwym organom w celu ostatecznego sankcjonowania. Na kolejnych posiedzeniach w ciągu grudnia r. ub. były rozpatrzone działy: kamieniarski i ceramiczny, oraz na posiedzeniu w dn. 9 stycznia r. b. został zakończony dział szklarski. Te trzy działy należy uważać również za zakończone. Z działu chemicznego zostały już rozpatrzone grupy chemii nieorganicznej i organicznej, nawozy, barwniki, kosmetyka i t. p. Pozostaje zatem niewielka ilość pozycji do przejrzania, ażeby cały dział chemii wyczerpać. Mając na uwadze jednocześnie, iż dział naftowy został rozpatrzony jeszcze w grudniu, oraz że dział tłuszczowy był przedmiotem dyskusji na posiedzeniu w dn. 27/I, należy przyjąć do przekonania, iż Komisja Międzyminister-

jalna przejrzała niemal całkowicie materiał zaprojektowany przez t. zw. Komisję Chemiczną fachowo-gospodarczą. Sądząc z rezultatów pracy, należy przyznać, iż terminy prac nie wiele odbiegają od zaprojektowanych, a zmiany w porządku urzędowania bardzo często wywołane są zgłaszanymi w międzyczasie przez sfery gospodarcze wnioskami o poddanie rewizji przedłożonych projektów, z powodu zmiany warunków gospodarczych, co wywołuje odroczenie spraw do zbadania ich właściwego stanu przez organy rządowe.

Najbliższe posiedzenia Komisji Międzyministerjalnej będą wypełnione pracami nad projektami działów: garbarskiego, gumowego i rolnego, co pozwoli zakończyć rozpatrzenie materiałów dwóch Komisji z liczby czterech, powołanych do przygotowania projektu nowej taryfy celnej. Są to materiały Komisji Chemicznej i Rolnej, pozostawać będą do rozpatrzenia projekty Komisji Włókienniczej i Metalowo-mechanicznej.

Dla porównania należy zaznaczyć, iż dział Komisji Chemicznej w obecnej taryfie celnej obejmuje 656 stawek, zostało zaś zaprojektowanych przez sfery gospodarcze 1.243 stawki, dział rolny zamiast 260 projektuje 607 stawek. Odpowiednio do tego został powiększony tekst taryfy przez wyszczególnienie większej ilości towarów, oraz odpowiednie ich zróżnicowanie, co przyczyni się niewątpliwie do właściwego obciążenia cłem sprowadzonych towarów i oclenia ich według właściwych pozycji taryfy celnej.

**W SPRAWIE PRODUKCJI TŁUSZCZÓW WIEPRZOWYCH W POLSCE** — p. str. 192.

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

**PRZEWÓZ WYTWORÓW PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO I MECHANICZNEGO** kolejami państwowymi przedstawia się w okresie ostatnich lat 3 następująco (w tonach):

	1926 r.	1927 r.	1928 r.
Żelazo i stal surowe i w blokach	460.343	617.630	743.272
Żelazo i stal handlowe, blacha, drut	601.901	864.449	980.956
Żelazo i stal stare (złom)	573.435	673.046	763.077
Cynk surowy i walcowany	139.587	161.506	172.227
Ołów surowy i walcowany	25.750	33.435	25.747
Szyny kolejowe i przybory	113.414	179.251	161.818
Przesła, dźwigary, belki, wały	23.832	30.113	31.942
Kiesony, kotły, beczki	41.088	55.760	82.142
Naczynia, wiadra, wanny, konwie	63.053	71.838	74.202
Przybory wodociągowe i kanalizac.	80.108	115.343	115.229
Przybory gazowe i do ogrzewania	24.638	30.941	51.787
Gwoździe, haki, śruby, mutry i t. p.	155.246	199.447	242.700
Narzędzia i instrumenty roln. i rzem.	53.292	53.159	51.819

Maszyny rolnicze, plugi mechan.	67.034	102.361	108.054
Wszelkie inne maszyny i aparaty	129.113	165.199	188.234
Artykuły przem. elektrotechn.	18.969	34.215	68.759

Podług rodzaju komunikacji przewozy artykułów tych dzieliły się w 1928 r. w sposób następujący (w tonach):

	Nadanie:			Przybycie:		Trans- zyt
	wewn.	do portów	zagranicę	z portów	z zagran.	
Żelazo i stal surowe	671.862	1.676	11.221	2.001	53.538	2.974
Żelazo i stal handlowe	724.035	37.097	93.773	8.157	18.607	99.287
Żelazo i stal stare	433.023	507	220	235.702	48.029	45.596
Cynk surowy i walcow.	28.326	1.013	137.494	175	1.848	3.371
Ołów surowy i walcow.	10.087	78	12.695	247	281	2.359
Szyny i przybory kolejowe	107.910	2.323	30.873	1.920	754	18.038

<sup>1)</sup> P. tyg „Przemysł i Handel” zesz. 48/1929, str. 2078.



Kiesony, kotły, beczki . . . . .	68.396	408	2.145	1.611	2.211	7.371
Naczynia, wia- dra, wanny . . .	50.435	1.246	9.643	1.136	818	10.928
Przybory wodociąg. i kanaliz. . . . .	64.808	3.681	38.767	197	4.621	3.155
Przybory gazowe i do ogrz. . . . .	31.806	1.867	8.851	198	1.055	8.010
Gwoździe, haki, śruby i t. d. . . . .	173.352	5.293	21.606	2.766	10.569	29.114
Narzędzia i in- strumenty . . . . .	37.960	205	767	1.033	3.108	8.716
Maszyny rolni- cze . . . . .	72.224	379	1.542	2.329	7.622	23.958
Inne maszyny i aparaty . . . . .	71.760	544	7.913	8.852	40.607	53.731
Artykuły przem. elektrot. . . . .	35.382	535	757	2.879	15.102	14.104

Tablice powyższe świadczą o dużym wzroście przewozu kolejami zarówno półproduktów hutniczych, jak też gotowych wyrobów mechanicznych. Gros przewozów stanowią przewozy w obrocie wewnętrznym i tylko w cynku i ołowiu przeważa wywóz zagranicę. Poza tem dość znaczne ilości wywozu wykazuje żelazo i stal handlowa, szyny kolejowe, przybory wodociągowe i gwoździe. Natomiast z zagranicy przybywa żelaziwo stare oraz surówka żelazna i maszyny, oprócz rolniczych. Dość znacznym jest również tranzyt żelaza handlowego i starego oraz maszyn.

Średnie przebiegi głównych artykułów przedstawiają się w sposób następujący (w km):

	N a d a n i e:		Przybycie:		Tran- zyt
	wewn. portów	do zagra- portów nieć	z por- tów	z za- gran.	
Żelazo i stal surowe . . .	79	—	199	—	24
" " handlowe . . . . .	198	558	302	—	571
" " stare . . . . .	161	—	—	544	242
Cynk surowy i walcow. . .	136	—	107	—	—
Szyny kolejowe i przyb. .	199	—	102	—	421
Przybory wodociągowe . .	263	—	74	—	—
Gwoździe, haki, śruby i t.d.	190	—	93	—	23
Maszyny rolnicze . . . . .	207	—	—	—	600
Inne maszyny . . . . .	173	—	—	231	260

**WYNIKI FINANSOWE EKSPLOATACJI P. K. P. W CIĄGU 3 KWARTAŁÓW 1929 R.** przedstawiają następującą ewolucję dochodów i wydatków:

#### I. — KOLEJE NORMALNOTOROWE

##### Docho dy:

	Kwartał I	Kwartał II	Kwartał III
Przewóz osób . . . . .	75.769.088'76	103.194.719'66	122.133.913'18
" bagażu . . . . .	4.554.707'87	5.179.099'99	6.030.922'49
" towarów . . . . .	217.264.569'33	242.066.777'83	271.285.816'14
" poczty . . . . .	2.854.796'62	3.336.700'05	3.606.329'16

Dochody z przewozów razem: . . . . .	300.413.162'58	353.777.297'53	403.056.980'97
Inne dochody: . . . . .	32.863.250'36	26.103.101'21	32.968.966'70

Ogółem: 333.306.372'94 379.880.398'74 436.025.947'67

##### Wydatki:

Eksploatacja kolei . . . . .	331.637.860'62	344.485.112'12	367.476.060'07
Zaliczki gwarancyjne . . . . .	543.981'00	214.184'55	54.885'00

Ogółem: 332.181.841'62 344.699.296'67 367.530.945'07

#### II. — KOLEJE WĄSKOTOROWE

##### Docho dy:

Przewóz osób . . . . .	197.686'40	574.295'48	518.199'37
" bagażu . . . . .	4.346'80	13.385'27	11.762'81
" towarów . . . . .	1.372.273'28	3.036.965'32	3.677.319'11
" poczty . . . . .	—	—	—

Dochody z przewozów razem: . . . . .	1.574.306'48	3.624.646'07	4.207.281'29
Inne dochody: . . . . .	502.060'60	689.656'42	699.501'26

Ogółem: 2.076.367'08 4.314.302'49 4.906.782'55

##### Wydatki:

Eksploatacja kolei . . . . .	3.835.601'36	5.206.352'69	5.790.571'48
------------------------------	--------------	--------------	--------------

#### III. — WYDATKI NADZWYCZAJNE

Inwestycje . . . . .	26.094.280'06	31.663.285'47	53.729.197'89
----------------------	---------------	---------------	---------------

Z zestawienia powyższego widać, iż dochody z eksploatacji kolei państwowych, tak normalnych, jak i wąskotorowych, wzrastają z każdym kwartałem. Równocześnie rosną i wydatki, ale w stosunku odmiennym. Na kolejach normalnych tempo wzrostu wydatków odbywa się wolniej niż wzrost dochodów, dzięki czemu — jeżeli w pierwszym kwartale, z powodu ostrej zimy i wielkiej ilości opadów śnieżnych, przewyżka dochodów nad wydatkami stanowiła tylko zł 1'1 miljn., w kwartale drugim przewyżka ta wzrosła do zł 34'2 miljn., a w trzecim nawet zł 68'5 miljn.,

Na kolejach wąskotorowych dochody nie pokrywają wydatków we wszystkich 3 kwartałach i dają niedobór, stanowiący w I kwartale zł 1'7 miljn., a w dwóch pozostałych po zł 0'9 miljn.

Dzięki przewyżce dochodów z eksploatacji kolei normalnych Ministerstwo Komunikacji miało możność przeznaczyć na cele inwestycyjne kwoty coraz wyższe, wzrastające z zł 26 miljn., w I kwartale do zł 53'7 miljn., III w kwartale.

Najpoważniejszą rubryką dochodów stanowią oczywiście przewozy towarowe, dające 62% ogółu dochodów z eksploatacji. Przewozy osobowe dają 28% całego dochodu.

**OTWARCIE MOSTU NA DNIESTRZE.** — W wyniku rokowań polsko-rumuńskich, rozpoczętych w kwiecieniu, a zakończonych w listopadzie 1929 r. w sprawach komunikacyjnych, został w dn. 27 stycznia otwarty ruch kolejowy między Kołomyją i Zaleszczykami przez Jasienów Polny. Odbudowa zniszczonego mostu na Dniestrze została już ukończona. Otwarcie ruchu na tym odcinku ma wielkie znaczenie gospodarcze dla całej południowo-wschodniej części kraju, gdyż nie tylko łączy miejscowości, położone po obu brzegach Dniestru, ale daje również możność przejeżdżania obszaru rumuńskiego bez wszelkich formalności paszportowych i celnych w wagonach, przejeżdżających tranzytem. Niezależnie od tego będzie się mógł odbywać ruch sąsiedzki między Polską i Rumunją na zasadach w ruchu granicznym ogólnie przyjętych. Do obsłużenia ruchu między Kołomyją i Zaleszczykami będzie służyła początkowo jedna para pociągów. W sezonie letnim od dn. 15 czerwca r. b. począwszy zostanie uruchomiona druga para pociągów, skomunikowana w Kołomyi z pociągami pośpiesznymi Nr. 203 i 304, dającymi komunikację z Warszawą i Krakowem.

**WAGONY MOTOROWE NA P. K. P.** — Od dłuższego czasu P. K. P. przeprowadzają próby z wagonami motorowymi, t. j. wagonami o własnym napędzie. Wagony motorowe nadają się specjalnie do utrzymywania ruchu na tych liniach, na których ze względu na słaby a częsty ruch osobowy obsługiwanie lekkiego pociągu parowozem byłoby zbyt kosztowne.

Wyniki badań wagonów motorowych z silnikami różnych systemów wykazały, iż bardzo odpowiednimi dla polskich warunków są wagony z silnikami parowymi. Jeden taki wagon parowy systemu Clayton'a kursuje już od dłuższego czasu w Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie na linii Tarnów — Szczucin. W najbliższym czasie rozpoczną się próby



w Dyrekcji Warszawskiej na linii Warszawa—Błonie z wagonem motorowym o silniku parowym syst. Sentinel-Cammel i kotłem, opalany ropą naftową. Wagon ten został wydzierżawiony przez M. K. na 6-miesięczny okres z prawem zakupu w razie uznania go za odpowiedni. Część mechaniczną i szkielet pudła tego wagonu wykonała angielska firma „Sentinel-

Cammel”, a samo wykończenie krajowa wytwórnia „Lilpop, Rau i Loewenstein” w Warszawie.

Zastosowanie wagonów motorowych, zwłaszcza w ruchu podmiejskim przyczyni się niewątpliwie w pierwszym rzędzie do usprawnienia tego ruchu, a następnie, wobec zmniejszenia kosztów eksploatacyjnych, pozwoli zaoszczędzić kolejom znaczne wydatki.

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**RUCH PORTOWY W GRUDNIU 1929 R.** — Ruch okrętowy w porcie gdańskim w grudniu nie różnił się poważnie od liczb miesiąca poprzedniego i był nieco większy aniżeli w grudniu 1928 r. Weszło do portu 465 okrętów o pojemności 332.300 n. r. t. (352.354 n. r. t.)<sup>1)</sup>, wyszły 463 okręty o pojemności 329.142 n. r. t. (344.470 n. r. t.). Suma obrotów towarowych wyniosła według danych tymczasowych 620.750 t. Wykorzystanie tonażu okrętowego przy imporcie wzrosło z 9% do 11%, przy eksporcie cofnęło się z 88% na 87%.

Sprawozdanie szczegółowe z ruchu towarowego w porcie gdańskim za 1929 r. odkładamy do jednego z następnych numerów, ponieważ nie posiadamy jeszcze definitywnych danych o ruchu towarowym za ostatni miesiąc, a dane tymczasowe, które komunikujemy w naszych sprawozdaniach miesięcznych, odbiegają od cyfr rzeczywistych. Wyciąganie więc z nich jakichkolwiek poważniejszych wniosków z łatwością mogłoby wprowadzić czytelnika w błąd. O ile chodzi jednak o ruch okrętowy, to możemy już zakomunikować dane za cały rok ubiegły. W 1929 r. wpłynęło do portu 5.396 okrętów o pojemności 3.892.362 n. r. t., wypłynęło z portu 5.432 okrętów o pojemności 3.917.890 n. r. t. Suma pojemności okrętów na wejściu i wyjściu wyniosła więc 7,810.252 n. r. t. w porównaniu z 8,071.836 n. r. t. w 1928 r., czyli że ruch okrętowy był mniejszy o 3,2% w porównaniu z rokiem poprzednim. Nieznaczne to cofnięcie się tłumaczy się w głównej mierze trudnościami żeglugowemi w lutym i marcu r. ub. w związku z ciężką zimą. Omówimy to wyczerpująco w sprawozdaniu szczegółowym z ruchu portowego w roku ubiegłym. Dodatnim objawem jest dalszy wzrost tonażu przeciętnego okrętów z 652 n. r. t. w 1928 r. na 721 n. r. t. w 1929 r.

Narodowość statków, które odwiedziły w grudniu port gdański, była następująca:

	Przybyło:		Odeszło:	
	statków	n. r. t.	statków	n. r. t.
Polska i Gdańsk . . . . .	25	25.270	32	25.648
Niemcy . . . . .	135	73.819	130	67.200
Finlandja . . . . .	8	8.287	7	8.357
Estonja . . . . .	11	2.249	14	3.030
Łotwa . . . . .	31	26.415	34	28.640
Litwa . . . . .	6	2.622	6	2.622
Szwecja . . . . .	117	62.131	117	63.249
Norwegja . . . . .	29	22.169	29	19.329
Danja . . . . .	69	58.240	71	61.435
Anglja . . . . .	8	17.600	9	18.289
Holandja . . . . .	6	3.281	5	2.750
Belgia . . . . .	1	1.179	1	1.179
Francja . . . . .	5	2.292	4	1.479
Włochy . . . . .	2	5.106	4	10.291
Jugosławja . . . . .	2	6.429	—	—
Grecja . . . . .	5	11.387	6	11.850
Stany Zjedn. Am. . . . .	1	3.095	1	3.095
Austrja . . . . .	1	260	1	260
Czechosłowacja . . . . .	3	469	2	439
<b>Razem:</b>	<b>465</b>	<b>332.300</b>	<b>463</b>	<b>329.142</b>

Na 20 bander, reprezentowanych w ruchu portowym, bandera polska zajmuje piąte miejsce, tak jak w miesiącu po-

przednim, za Niemcami, Szwecją, Danją i Łotwą, wyprzedzając w tym miesiącu Anglię.

Obrót towarowy w porcie gdańskim przedstawiał się — według danych tymczasowych — w grudniu w porównaniu z listopadem następująco (w tonach):

	Przywóz:		Wywóz:	
	grudzień	listopad	grudzień	listopad
Zboże . . . . .	105	140	33.035	37.207
Cukier . . . . .	—	—	34.963	31.684
Śledzie . . . . .	13.256	14.211	—	—
Artykuły kolonialne i spożywcze . . . . .	1.591	1.738	4.306	6.894
Nawozy sztuczne i chemiczne . . . . .	5.553	5.700	180	1.760
Drzewo . . . . .	—	—	32.190	39.197
Cement . . . . .	—	—	4.820	4.330
Materiały budowlane . . . . .	270	100	—	—
Węgiel . . . . .	4.740	4.200	432.132	452.599
Oleje mineralne . . . . .	3.260	3.030	3.757	6.840
Rudy . . . . .	30.960	20.650	—	—
Złom żelazny . . . . .	5.260	7.030	—	—
Żelazo wszelkie . . . . .	860	265	—	—
Różne . . . . .	2.219	2.220	7.293	5.935
<b>Razem:</b>	<b>68.074</b>	<b>58.654</b>	<b>552.676</b>	<b>586.446</b>

Liczy powyższe wykazują, że ruch w grudniu nieznacznie różnił się od ruchu w miesiącu poprzednim. W imporcie jedynie rudy wykazują różnicę przez wzrost o 10.000 t., czem się też tłumaczy wzrost całego importu o powyższą liczbę w porównaniu z miesiącem poprzednim. Pozostałe artykuły importowane wykazują znikome tylko różnice. W eksporcie węgiel cofnął się o 20.000 t., co jednak nie ma większego znaczenia, zważywszy na wielką kwotę eksportową tego artykułu. Cukier i zboże nie różnią się prawie zupełnie od liczb miesiąca poprzedniego, drzewo natomiast ma ilość mniejszą o 7.000 t., przyczem eksport drzewa w grudniu osiągnął najniższy swój poziom w ciągu szeregu lat ostatnich.

Eksport węgla, bez węgla bunkrowego, przedstawiał się w grudniu pod względem geograficznym następująco (w tonach):

Szwecja . . . . .	114.732
Danja . . . . .	118.130
Włochy . . . . .	24.252
Francja . . . . .	51.331
Łotwa . . . . .	36.437
Finlandja . . . . .	12.352
Norwegja . . . . .	15.497
Anglja . . . . .	4.850
Niemcy . . . . .	3.209
Belgia . . . . .	3.000
Holandja . . . . .	8.615
Islandja . . . . .	3.903
Litwa . . . . .	7.188
<b>R a z e m :</b>	<b>403.496</b>

W Gdyni w porównaniu do poprzedniego miesiąca ruch okrętowy (tonaż) i obrót towarowy nieco wzrosły. W ciągu grudnia przybyło 121 statków (w listopadzie 143) o pojemności 136.031 n. r. t. (w listopadzie 132.047 n. r. t.), wyszło 127 statków (w listopadzie 133) o pojemności 137.080 n. r. t. (w listopadzie 127.246 n. r. t.). Z przybyłych statków 103 było bez ładunku, 18 zaś z ładunkiem, wyszło zaś 109 statków z ładun-

<sup>1)</sup> W nawiasach podane są liczby za listopad 1929 r.



kiem i 18 próżnych. W ciągu całego 1929 r. przybyło 1.541 statków o pojemności 1.457.798 n. r. t., wyszło 1.552 statki o pojemności 1.441.967 n. r. t. Ruch okrętowy wyniósł więc w ciągu roku 2,899.765 n. r. t.

Narodowość statków, które odwiedziły port gdyniński w grudniu oraz listopadzie, była następująca:

	Przybyło:		Odeszło:	
	grudzień	listopad	grudzień	listopad
Polska i Gdańsk . . . . .	8	15	11	11
Szwecja . . . . .	47	41	46	38
Dania . . . . .	16	15	18	13
Niemcy . . . . .	17	27	16	26
Łotwa . . . . .	7	13	12	10
Norwegja . . . . .	12	10	12	13
Francja . . . . .	1	6	1	6
Stany Zjednoczone Am. . . . .	5	3	5	3
Finlandja . . . . .	—	4	—	4
Anglja . . . . .	1	2	1	2
Estonja . . . . .	2	2	2	1
Holandja . . . . .	1	—	1	—

Litwa . . . . .	2	1	3	1
Grecja . . . . .	—	3	—	3
Włochy . . . . .	2	—	1	—

Ogólny obrót towarowy wyniósł w grudniu 255.863 t. (w listopadzie 241.909 t.), z czego na przywóz przypada 24.095 t. (w listopadzie 12.105 t.), na wywóz zaś 231.769 t. (w listopadzie 229.805 t.). W ciągu całego 1929 r. obrót towarowy wyniósł 2,818.788 t., z czego na przywóz przypada 324.543 t., na wywóz zaś 2,494.245 t.

Na przywóz złożyło się w grudniu: 7.370 t. ryżu niełuszczonego, 6.187 t. złomu żelaznego, 5.920 t. rudy fosforytowej, 759 t. tytoniu, 68 t. śledzi, 30 t. wina, 27 t. części maszyn oraz 730 t. drobnicy. Wywieziono: 216.799 t. węgla eksportowego, 10.613 t. węgla bunkrowego, 1.557 t. całulozy, 1.263 t. wytoków buraczanych, 960 t. cukru, 369 t. mąki ryżowej, 100 t. ryżu polerowanego, 50 t. nasion, 30 t. kleju kostnego, 19 t. wyrobów srebrnych oraz 8 t. drobnicy.

Przybyło pasażerów 55, wyjechało 422.

## PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

### ORZECZNICTWO SĄDOWE

**ODSETKI OD NIEUISZCZONEJ CENY KUPNA.** — Obowiązujący na obszarze b. Królestwa Kongresowego Kodeks Cywilny Napoleona w art. 1652 stanowi, że, między innymi, należą się sprzedawcy towaru odsetki od nieuiszczonej ceny kupna, licząc od daty wydania, jeżeli towar został nabywcy wydany i przynosi przychody. Jak wyjaśniło orzecznictwo sądowe, odsetki te płyną z samego prawa.

W praktyce powstała kwestja, czy przepis art. 1652 K. C. może mieć zastosowanie, jeżeli nabywca pokrył cenę kupna weksłami. Kwestja ta dostała się pod rozpoznanie Sądu Najwyższego (w sprawie Nr. I C 459/29), który rozstrzygnął ją w sensie negatywnym, wychodząc z następujących założeń:

Zasada prawna, że odsetki od nieuiszczonej ceny kupna za towar, sprzedany i wydany handlującemu, poddane są przepisowi art. 1652 K. C. i wobec tego należą się sprzedawcy z samego prawa od daty wydania towaru, ma na względzie jedynie przypadki kredytu otwartego. Natomiast zasada ta nie może mieć zastosowania w razie pokrycia przez nabywcę ceny kupna weksłami.

Gdy bowiem w pierwszym wypadku zachodzi jedynie odroczenie wykonania zobowiązania nabywcy co do uiszczenia ceny, to w drugim ma miejsce zaciągnięcie ponadto przez nabywcę takiego zobowiązania co do sposobu owego uiszczenia, które musi skutkować odmienne ukształtowanie praw i obowiązków stron w zakresie odsetek.

W drugim właśnie wypadku prawa i obowiązki stron w zakresie odsetek poddane są innym normom, a mianowicie przepisom prawa wekslowego, inaczej regulującym zażądanie odsetek, bo stanowiącym, iż odsetki z samego prawa należą się dopiero od dnia płatności weksłu, a uzależniającym uzyskanie przez wierzyciela prawa do odsetek za okres czasu od dnia płatności weksłu od oddzielnego w tym względzie zobowiązania dłużnika.

W tym stanie rzeczy odsetki za czas od dnia płatności weksłu

do daty rzeczywistej zapłaty, równoznacznej z uiszczeniem ceny, przypadają wówczas sprzedawcy, w razie uchybienia terminu płatności, już nie z mocy art. 1652 K. C., lecz na podstawie art. 47 prawa wekslowego.

Jeśli zaś chodzi o odsetki za czas od dnia wystawienia weksłu do daty jego płatności, to mogą się one należeć sprzedawcy jedynie w razie, jeżeli tak stanowi umowa, zawarta przez strony, lub zwyczaj handlowy. Zresztą dodatkowe zobowiązanie nabywcy do uiszczenia odsetek od dnia wystawienia do daty płatności weksłu, zgodnie z art. 5 prawa wekslowego, może znaleźć wyraz w samym tekście weksłu, tylko wtedy, gdy weksel płatny jest za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu. W każdym innym wekslu, w którym termin płatności jest oznaczony, takie zastrzeżenie co do odsetek jest niedopuszczalne i uważa się za nienapisane (oczywiście niema przeszkód, aby odsetki te były zastrzeżone w osobnej umowie, poza tekstem weksłu).

Gdy więc w konkretnym wyroku Sąd Apelacyjny oddalił roszczenie sprzedawcy, który otrzymał od nabywcy cenę kupna weksłami, o zasądzenie odsetek za okres czasu od dat wystawienia do terminów płatności tych weksli, a sprzedawca nie udowodnił istnienia umowy lub zwyczaju, uzasadniających takie roszczenie, to wyrok taki uznać należy za słuszny i zgodny z prawem.

Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego, które przytoczyliśmy w obszernym wyciągu, posiada niewątpliwie poważne znaczenie dla codziennej praktyki życia gospodarczego. Z orzeczenia tego wynika wskazanie praktyczne, że jeżeli sprzedawca przyjmuje od nabywcy na pokrycie ceny kupna weksle z oznaczonymi terminami płatności i oczywiście towar nabywcy wydaje, a pragnie skorzystać z dobrodziejstwa art. 1652 K. C., t. j. pragnie zastrzeżenie na swoją rzecz odsetek od daty wydania towaru, a nie dopiero od daty płatności weksli, to winien zawrzeć co do tego z nabywcą oddzielną umowę, wyraźnie przewidującą bieg odsetek od sumy, objętej weksłami, jako ceny kupna, od daty wydania towaru do terminów płatności weksli.

## KRONIKA BIEŻĄCA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Administrowanie i wypłata przez instytucje finansowe wynagrodzeń za przymusowo wykupione nieruchomości ziemskie, złożonych do depozytu sądowego** — rozp. Ministrów: Skarbu, Sprawiedl. i Ref. Roln. z dn. 31/XII 1929 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 3/1930, poz. 19).

**Wyznaczenie ostatecznych kontyngentów cukru na czas od 1/X 1929 r. do 30/IX 1930 r.** — rozp. Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami: Przem. i Han., oraz Roln., z dn. 11/I 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 3, poz. 21).

**Ulgi w spłacie długoterminowych pożyczek Państwowego Banku Rolnego** — rozp. Ministrów: Ref. Roln., Skarbu oraz Roln. z dn. 14/I 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 3, poz. 25).

**Dodatkowe pismo dla obowiązkowych ogłoszeń spółek akcyjnych** — rozp. Ministra Przem. i Han., z dn. 15/I 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 3, poz. 26).

### NOWE SPÓŁKI AKCYJNE

— Pierwsze Warszawskie Importowe Towarzystwo „E. W. J. G.”, S. A. z siedzibą w Warszawie: kap. zakł.



z 500.000; założyciele; Rubin Nimcowicz, ul. Leszno Nr. 54, Arja Niemcowicz vel Nimcowicz, ul. Chłodna 20, Ejszon Nimcowicz, ul. Chłodna Nr. 8, Leon vel Lew-Jeko Niemcowicz vel Nimcowicz, ul. Niecała Nr. 14; akt notarialny zeznany przed notariuszem Aleksandrem Małkowskim dn. 7 lutego 1929 r. Nr. Rep. 369.

— „Lasgo”, Sp. Akc. dla Przemysłu i Eksportu Drzewnego z siedzibą w Fordonie, pow. Bydgoszcz: kap. zakł. z 1,000.000; ukonst. w dn. 17/XII 1928 r.

— Zakłady Obróbki Drzewa „Tomastol”, S. A. z siedzibą w Warszawie: kap. zakł. z 400.000; ukonst. w dn. 3/VII 1929 r.

— „Albertyńska Fabryka Papieru i Tektury”, S. A. z siedzibą w Albertynie, pow. słoński: kap. zakł. z 1,400.000; ukonst. w dn. 23/VII 1929 r.

— „Granity Klesowskie”, S. A. z siedzibą w Klesowie, pow. sarnieński: kap. zakł. z 1,000.000; ukonst. w dn. 10/XII 1929 r.

## NOWE EMISJE W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

— Zakłady Przemysłu Metalowego „Bracia Szajn”, S. A. z siedzibą w Będzinie. Na zasadzie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dn. 21 grudnia 1929 r., sporządzonej przed Notariuszem Teodorem Szreterem w Będzinie, Nr. Rep. 1734, kapitał zakładowy Spółki, wynoszący z 1,250.000, podwyższono do kwoty z 1,750.000, drogą wypuszczenia 2.000 akcji drugiej emisji po z 250 każda akcja; kurs emisyjny z 302.

## TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

3 lutego:

— „Kolej Lokalna Lwów-Stojanów”, S. A.: zebr. nadzwycz. (zm. stat.) — o godz. 11 m. 30 w lokalu Biura Zarządów Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie (gmach Dyrekcji Kolei Państwowych, IV p., pokój 453).

4 lutego:

— Fabryka Wyrobów Metalowych „I. M. Proszower i S-ka”, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 19 w Warszawie, al. Jerozolimskie 25.

— „Częstocickie T-wo Fabryk Cukru”, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 35.

7 lutego:

— „Kolej Żelazna „Chabówka-Zakopane”, S. A.: zebr. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 11 w lokalu Biura Zarządów Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie (gmach Dyrekcji Kolei Państwowych, IV p., pokój 453).

10 lutego:

— „Polski Bank Przemysłowy”, S. A.: zebr. nadzwycz. (pow. kap. zakł., zm. stat.) — o godz. 11 w lokalu Banku we Lwowie, ul. 3 Maja 9.

— „Pierwsza Krajowa Fabryka Spirytusu i Drożdży Spirytusowych”, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 16 min. 30 w sali konferencyjnej Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie.

— „Lesieniecka Fabryka Drożdży Prasowanych i Spirytusu”, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 16 w sali konferencyjnej Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie.

14 lutego:

— „Spółka Akcyjna dla Przemysłu Budowlanego” dawniej Jan Lewiński: zebr. zwycz. — o godz. 17 w sali konferencyjnej Kooperatywnego Banku „Dnister” we Lwowie, ul. Ruska 20.

15 lutego:

— „Bank Amerykański w Polsce”, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 15 w lokalu Banku w Warszawie, ul. Królewska 3.

— Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Mięsnego „S. Diszkin”, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 18 w kancelarii reagenta Rossmana w Łodzi, ul. Piotrkowska 74.

— Wędliniarnia „S. Diszkin”, S. A.: zebr. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 19 w kancelarii reagenta Rossmana w Łodzi, ul. Piotrkowska 74.

18 lutego:

— „Kolej Lokalna Tarnów-Szczucin”, S. A.: zebr. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 11 w lokalu Biura Zarządów Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie (gmach Dyrekcji Kolei Państwowych, IV p., pokój 453).

20 lutego:

— Belgijska Spółka Akcyjna „Warszawskiej Fabryki Drutu, Szyftów i Gwoździ”: zebr. zwycz. — o godz. 13 w Brukseli, ul. Royale 204.

25 lutego:

— „Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Polsce”, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 19.

26 lutego:

— Zakłady Przemysłowo-Budowlane „Bracia Horn i Rupiewicz”, S. A.: zebr. nadzwycz. (likwid.) — o godz. 19 w lokalu Zarządu S-ki w Warszawie, ul. Mazowiecka 7 (ew. II termin — w dn. 12 marca).

27 lutego:

— Cukrownia „Ostrowite”, S. A.: zebr. zwycz. (II termin) — o godz. 15 w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni w Warszawie, ul. Moniuszki 11, m. 2.

— „Pomona”, Fabryka Konserw, S. A. w likwidacji w Międzychodzie: zebr. zwycz. o godz. 17 w Banku Kwilecki, Potocki i S-ka, S. A. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11.

14 marca:

— Polsko-Włoska Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego „Bonariva”: zebr. zwycz. (zmniejsz. i pow. kap. zakł.) — o godz. 12 w sali posiedzeń Banku Małopolskiego, S. A., Oddział we Lwowie, ul. Kilińskiego 3.

1 maja:

— Cukrownia „Zduny”, S. A. w likwidacji: zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu Cukrowni Witoszyce w Witoszycach.

## SPRAWY SAMORZĄDOWE

**ROZWÓJ SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO I ZAWODOWEGO WARSZAWY.** — Miasto Warszawa wykazało w ciągu lat ostatnich niewątpliwą rozwój we wszystkich dziedzinach gospodarki miejskiej. Najbardziej jednak wydatna poprawa zaznaczyła się w dziedzinie stosunków oświatowych. Okres przedwojenny cechowało zupełne zaniedbanie szkolnictwa elementarnego i zawodowego przy względnie poważnym rozwoju szkolnictwa średniego. Szkoły elementarne, stojące na niesłychanie niskim poziomie, w większości 1- lub 2-oddziałowe, kształciły łącznie zaledwie 29 tysięcy dzieci. Szkoły zawodowe, przeważnie kursy dla terminatorów rzemieślniczych, szkoliły kilka tysięcy chłopców.

Równie nieznaczna była liczba przedszkoli, zakładanych głównie przez Towarzystwo Opieki nad dziećmi. W okresie wojny liczba przedszkoli wzrosła wobec konieczności stosowania akcji ratowniczej, więc dożywiania dzieci i rozdawnictwa odzieży. Przedszkola tego typu utrzymywane były przez liczne towarzystwa filantropijne, nienormalne warunki polityczne nie pozwoliły jednak na właściwe postawienie tego typu zakładów wychowawczych.

Obecnie większość przedszkoli znajduje się w rękach miasta. W 1927/28 r. do przedszkoli uczęszczało 4.400 dzieci, przyczem liczba dzieci od 1924/25 r. pozostaje ta sama, wskutek braku lokali, stanowiącego główną bolączkę szkolnictwa miasta Warszawy. Budowa lokali niezbędna jest nie tylko w celu utworzenia nowych przedszkoli: szereg przedszkoli, istniejących obecnie, wymaga nowych pomieszczeń wobec faktu, iż znajdują się w lokalach, nie odpowiadających elementarnym warunkom higieny. Dotychczas ani jedno przedszkole nie posiada własnego gmachu, jedno zaś zaledwie mieści się w lokalu specjalnie na ten cel wynajętym; pozostałe przedszkola mieszczą się



w lokalach wynajętych tylko częściowo. Dzięki szczupłości pomieszczeń 57 przedszkoli miejskich posiada zaledwie 111 oddziałów, 3-oddziałowych przedszkoli jest tylko 5, poza tem istnieją 43 przedszkola 2-oddziałowe i 9 przedszkoli 1-oddziałowych. Dużo do życzenia przedstawia też umeblowanie przedszkoli; daje się też odczuć dotkliwie brak ogródków i placów zabawowych. Należyte prowadzenie przedszkoli utrudnione jest przez brak odpowiedniej liczby oddziałów, co zmusza niejednokrotnie do łączenia w jednym oddziale dzieci w wieku od lat 3 do 6. Pomimo te utrudnienia zarówno kierownictwo pedagogiczne przedszkoli, jak i pomoce wychowawcze, więc zabawki, biblioteki podręczne i t. d., wykazują stały postęp. Zarząd przedszkoli utrzymuje kontakt z pokrewnymi instytucjami zagranicą. Od 1926 r. urządzone są stale wystawy przedszkoli miejskich.

Bardziej wydatny rozwój wykazała rozbudowa szkolnictwa powszechnego. Rozwój ten uwydatnił się przedewszystkiem w ożywieniu budownictwa szkolnego. Jeszcze w 1918/19 r. szkoły powszechne posiadały tylko dwa budynki szkolne i 6 domów, wynajętych na potrzeby szkolne. W 1919 r. rozpoczyna się akcja budowy szkół powszechnych. W okresie od 1919 do 1922 r. wzniesiono 20 budynków szkolnych, w czem 10 murowanych, 10 zaś drewnianych. Do końca 1927 r. wybudowano dalszych 9 gmachów, o łącznej ilości 167 izb szkolnych. Gmachy te posiadają najnowsze urządzenia techniczne, szerokie korytarze, sale gimnastyczne, sale robót ręcznych, niektóre z nich gabinety fizyczne i chemiczne, scenę, kinematograf etc. Przy szkołach znajdują się boiska. W okresie od 1918 do 1928 r. wzniesiono więc łącznie 29 budynków szkolnych o ogólnej ilości 341 izb szkolnych; wraz z budynkami, posiadaniem przed wojną, szkoły powszechne w Warszawie posiadają 31 budynków szkolnych o ogólnej ilości 380 izb szkolnych. W dalszym ciągu miasto zakupiło szereg placów pod budowę szkół powszechnych: rozpoczęto już budowę nowych szkół. Budowę gmachów prowadzi miejski Komitet Budowy Gmachów Szkolnych.

Realizacja powszechnego nauczania, kierowana przez specjalną sekcję Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu M. Warszawy, prowadzącą ewidencję dzieci w wieku szkolnym, napotyka jednak w związku z ciągle niedostateczną jeszcze rozbudową gmachów szkolnych na poważne trudności. W 1919/20 r. Warszawa posiadała ogółem 150 tysięcy dzieci w wieku szkolnym. W latach następnych ilość dzieci w wieku szkolnym spada dość wydatnie w związku z dorastaniem dzieci, urodzonych w okresie wojny, więc w ilości bardzo ograniczonej. W 1928/29 r. liczba dzieci w wieku szkolnym wynosi zaledwie 110 tysięcy.

Należy jednak liczyć się z faktem, iż może już nawet w r. b. rozpocznie się wydatny wzrost liczby dzieci w wieku szkolnym, w związku ze wzrostem urodzeń, datowanym od 1922 r. Pomimo jednak znacznego zmniejszenia ilości dzieci w wieku szkolnym odsetek nieuczącej się dziatwy wynosił jeszcze w 1928/29 około 10%. Posiadane więc budynki nie pozwalają na objęcie nauką wszystkich dzieci w wieku szkolnym. Pozostawiają też wiele do życzenia warunki, w jakich odbywa się nauczanie w szkołach powszechnych w związku z niedostateczną ilością pomieszczeń szkolnych. Większość dzieci nie może pobierać nauki w godzinach porannych, klasy szkolne są naogół przepełnione, większość pomieszczeń nie odpowiada należycie swemu przeznaczeniu. Jeśli przytem uwzględnimy, iż obecnie 10% dzieci wobec braku pomieszczeń nie może korzystać z nauki w szkole powszechnej, oraz iż w najbliższej już przyszłości liczba dzieci w wieku szkolnym wydatnie wzrośnie, jest jasne, iż poważny wysiłek miasta w kierunku rozwoju budownictwa szkolnego odpowiedział zaledwie w części potrzebom, jakie wytworzyła realizacja powszechnego nauczania.

Organizacja szkolnictwa powszechnego pod względem podziału p/g płci i wieku ulega stopniowej poprawie. W 1922/23 r.

2/3 szkół stanowiły szkoły koedukacyjne. W 1928/9 r. szkoły koedukacyjne stanowiły już mniej niż połowę szkół w Warszawie przyczem liczba szkół dla dziewcząt była wyższa, niż dla, chłopców. Przewaga dziewcząt w szkolnictwie powszechnem wywołana jest olbrzymią przewagą dziewcząt wśród dzieci wyznania mojżeszowego: dzieci te stanowią 24% wszystkich dzieci w wieku szkolnym, przyczem ilość dziewcząt wyznania mojżeszowego wynosi 14 tysięcy, podczas gdy chłopców zaledwie 3½ tysiąca, czyli prawie 4 razy mniej. Zmienia się także na korzyść niejednorodność wieku poszczególnych uczniów. W latach 1923/24 ilość dzieci w wieku normalnym od III do VI oddziału szkoły powszechnej wynosiła zaledwie 40%, w 1927/28 r. ilość dzieci w wieku normalnym wzrosła do 57% w wyższych oddziałach szkoły powszechnej.

Prócz powyżej wyszczególnionych szkół powszechnych, Warszawa posiadała jeszcze w 1927/28 r. 80 prywatnych szkół elementarnych, oraz 104 koncesjonowane chedery. W 80 szkołach elementarnych uczyło się 7.300 dzieci; 58 szkół z tej liczby stanowią szkoły koedukacyjne. Znaczną część tych szkół utrzymują instytucje żydowskie, szkoląc 4.300 dzieci. Naogół jednak z ogólnej liczby 80 szkół, 66 ma język wykładowy polski, 9—żydowski, 4—hebrajski i 1—rosyjski. Szkoły te posiadają lepsze lokale, niż szkoły powszechne, przyczem liczebność dzieci w poszczególnych klasach nie przewyższa 25, podczas gdy w 1927/28 r. w jednym komplecie lekcyjnym szkół powszechnych uczyło się przeciętnie 43 dzieci.

W najgorszych warunkach zarówno pod względem pomieszczenia, jak i poziomu nauki znajdują się chedery: większość z nich mieści się w jednym pokoju, stanowiącym najczęściej mieszkanie nauczyciela, przyczem poziom naukowy nauczycieli nie przekracza najczęściej elementarnego wykształcenia.

Statystyka szkół zawodowych w Warszawie przedstawia poważne braki i niedokładności, wynikające z olbrzymiej różnorodności istniejących typów szkół, do których zaliczone są wszelkiego rodzaju kursy, wieczorowe szkoły dokształcające i t. p. W 1927/28 r. Warszawa posiadała 113 szkół zawodowych, do których uczęszczało 9 tysięcy uczniów. W liczbie tej zawarte jest 13 szkół państwowych, jak szkoła techniczna, budowy maszyn, handlowo-przemysłowa, majstrów rzemieślniczych, i t. p. Miejskie szkoły zawodowe istnieją w liczbie 6: są to szkoły rzemieślnicze i rękodzielnicze, Szkoła Sztuk Zdobniczych, szkoła malarstwa. Pozostałe szkoły są to szkoły prywatne; większość stanowią szkoły żeńskie w ilości 67, przyczem przeważają tu szkoły rękodzielnicze.

Miejskie szkoły zawodowe oraz Szkoła Sztuk Zdobniczych stoją na wysokim poziomie, co znalazło swój oddźwięk w uznaniu, jakim cieszyły się pokazy szkół na Międzynarodowej Wystawie w Paryżu, gdzie „kapliczka polska”, wykonana przez uczniów II, szkoły rzemieślniczej, zyskała najwyższe odznaczenie Wystawy. Prócz normalnych szkół zawodowych, wymagających uprzedniego przygotowania, i przygotowujących młodzież do określonego fachu, zarejestrowano w 1927/29 r. 51 kursów zawodowych. Są to kursy kroju, szycia, modniarstwa, szoferskie, fryzjerskie, buchalteryjne i t. p. Przeważają i tutaj kursy dla kobiet w ilości 27. Ponadto istnieją jeszcze szkoły dokształcające zawodowe, stanowiące typ pośredni między szkolnictwem zawodowym i oświatą pozaszkolną. Szkoły te prowadzone są przeważnie przez miasto i mają za zadanie dokształcanie młodzieży w wieku od lat 15 do 18, pracującej zarobkowo w przemyśle, handlu i rękodziele. Szkoły dokształcające mogą jednak na ogólną ilość młodzieży pracującej w Warszawie w ilości 20 tysięcy osób pomieścić zaledwie 11 tys. uczniów. Na ogólną ilość 51 szkół dokształcających 41 szkół prowadzi miasto, z pozostałych szkół 9 jest prywatnych i 1 państwowa.

Pomimo pewnych postępów, jakie dają się zauważyć w tej dziedzinie, ogólny stan szkolnictwa m. Warszawy charakteryzuje niedostateczny rozwój szkolnictwa zawodowego, przy nadmier-



nej rozbudowie szkolnictwa średniego i wyższego. Stan ten wywołany został olbrzymimi zaniedbaniami, jakie w zakresie szkolnictwa zawodowego miały miejsce w okresie przedwojennym, jak i tendencją szerokich warstw ludności kierowania dzieci do średnich zakładów naukowych. Ostatnio jednak daje

sie zauważyć pomyślny zwrot pod tym względem. Opinia powszechna przechyla się coraz bardziej w kierunku popierania szkół zawodowych, co nie pozostanie bez wpływu na rozbudowę tego typu uczelni, warunkującą normalny rozwój stosunków oświatowych stolicy.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## PODATKI I OPŁATY

**WYMIAR I POBÓR PAŃSTWOWEGO PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 2 z dn. 16/I 1930 r. ogłoszona została ustawa z dn. 30/XII 1929 r., zmieniająca niektóre postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12/III 1928 r. o przedłużeniu mocy obowiązującej i uzupełnieniu ustawy z dn. I/IV 1925 r. w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich.

Ustawa powyższa uchyla zawarte w ustępie pierwszym art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12/III 1928 r. czasowe ograniczenie mocy obowiązującej ustawy z dn. 1/IV 1925 r. W ustępie drugim art. 1 powołanego rozporządzenia skreślono słowa „na rok 1929”.

Ustawa powyższa weszła w życie z dniem 1 stycznia 1930 r. na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego.

**ULGI W SPŁACIE GRUDNIOWEJ RATY PODATKU MAJĄTKOWEGO.** — Okólnikiem z dn. 19 listopada 1929 r. L. D. V 17089/1/29 Ministerstwo Skarbu upoważniło naczelników urzędów skarbowych do odraczania do dn. 31 stycznia 1930 r. terminu płatności raty grudniowej podatku majątkowego, wyznaczonej okólnikiem z dn. 16 lipca 1929 r. L. D. V 3991/2/29 tym właścicielom posiadłości rolnych, którzy znajdują się istotnie w trudnych warunkach finansowych.

Ponieważ nie wszyscy właściciele posiadłości rolnych będą mogli w tym terminie uiścić w całości wyznaczony im podatek majątkowy ze względu na trwające wciąż trudności finansowe, Ministerstwo Skarbu upoważniło naczelników urzędów skarbowych do rozkładania wspomnianej raty podatku majątkowego na dwie równe raty, płatne — pierwsza do dn. 31 stycznia, druga do dn. 28 lutego 1930 r., tym płatnikom, którzy w terminie do dn. 31 stycznia r. b. wniosą należycie uzasadnione indywidualne podania.

Ulgą powyższą stosowana być może także co do tych płatników, którym na podstawie powołanego na wstępie okólnika już raz udzielono odroczenia do końca stycznia 1930 r.

Od rozłożonych w ten sposób należności podatku majątkowego należy pobierać ulgowe odsetki za odroczenie w wysokości 1% miesięcznie, przyczem zaznacza się, że w tych wypadkach przewidziany w art. 2 ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 73, poz. 721) 14-dniowy termin ulgowy nie może mieć zastosowania.

**ZWOLNIENIE WKŁADÓW KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI OD PODATKU OD KAPITAŁÓW I RENT.** — Na podstawie rozporzą-

dzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13/IV 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 38, poz. 339) i rozporządzenia wykonawczego z dn. 26/III 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 44 poz. 424) komunalne kasy oszczędności zmuszone zostały lokować wszystkie rozporządzalne fundusze (poza funduszami, które winny być lokowane w papierach pupilarnych) tylko w bankach państwowych i komunalnych, w których oprocentowanie jest niższe, niż w bankach prywatnych, a również niższe niż kasy te płacą od wkładów swoim klientom.

Wobec powyższego stanu rzeczy oraz biorąc pod uwagę, że lokowane przez komunalne kasy sumy nie stanowią ich własnych funduszy, lecz przeważnie oszczędności osób trzecich, od których już raz został opłacony podatek od kapitałów i rent, przynajmniej od tej części, która składa się z wkładów przewyższających  $\text{zł}$  5.000 na jedną osobę, i że działalność kas komunalnych nosi charakter poniekąd społeczny, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 11/I 1930 r. L. D. V 5630/2 zwolniło ze względów słuszności na podstawie art. 53 ustawy z dn. 16 lipca 1920 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 76, poz. 517) od podatku od kapitałów i rent, wkłady komunalnych kas oszczędności miejskich i powiatowych w Banku Polskim, bankach państwowych i komunalnych, Pocztovej Kasie Oszczędności i komunalnych kasach oszczędności, poczynając od dn. 1 lipca 1929 r.

**MANDATY CZŁONKÓW KOMISYJ DLA SPRAW PODATKU MAJĄTKOWEGO.** — Okólnikiem z dn. 20/XII 1928 r. L. D. V 5303/2/29 Ministerstwo Skarbu przedłużyło mandaty członków (zastępców) komisji szacunkowych i odwoławczych dla spraw podatku majątkowego do końca 1929 r.

Obecnie jednak Ministerstwo Skarbu z uwagi na to, że komisje powyższe mogą być jeszcze potrzebne w przyszłości, przedłuża okólnikiem z 14/I 1930 r. L. D. V 3/2 wymienione mandaty do końca 1930 r.

**OPŁATA STEMPOWA OD UMÓW O WYKONANIE CZYNNOŚCI MIERNICZYCH.** — Okólnikiem L. D. V 11453/6 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że pisma stwierdzające umowy, które Urząd Ziemiński zawiera z miernicznymi o wykonanie czynności mierniczych, związanych ze scaleniem gruntów, podlega w myśl art. 90 ustawy o opłatach stempowych opłacie w wysokości 0,2% od umówionego wynagrodzenia.

**OPŁATA STEMPOWA OD PISM, STWIERDZAJĄCYCH WYKONANIE UMOWY O SPRZEDAŻ RZECZY RUCHOMEJ LUB O ŚWIADCZENIE USŁUG.** — Okólnikiem L. D. V 11083/6 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że opłata stempowa w wysokości 0,2% od pism, stwierdzających całkowite lub częściowe wykonanie przez sprzedawcę umowy o sprzedaż rzeczy ruchomej, a wymieniających należność za rzecz sprzedaną (art. 72 ust. o opł. stempl.) oraz od pism, stwierdzających umowę o świadczenie usług (art. 90 ustawy) winna być obliczana w sposób następujący:

Jeżeli suma należności, wymieniona w piśmie, stwierdzającym wykonanie umowy, przewyższa  $\text{zł}$  20, a nie przewyższa  $\text{zł}$  50, to opłata stempowa wynosi  $\text{zł}$  10.

O ile zaś należność przewyższa  $\text{zł}$  50, to należy uiścić tytułem opłaty stempowej po  $\text{zł}$  10 od każdego pełnych lub zaokrąglonych  $\text{zł}$  50, mieszczących się w sumie należności. Np. jeżeli należność, wymieniona w rachunku, wynosi  $\text{zł}$  1.000,01, to od



tego rachunku należy uiścić opłatę stemplową w wysokości  $\text{zł } 2^{10}$ .

Oprócz kwoty, obliczonej w sposób powyższy, należy się nadto dodatek nadzwyczajny 10%-owy.

## KREDYT

### KREDYTY KRÓTKOTERMINOWE W OKRESIE

**3 KWARTAŁÓW 1929 R.**—Rozwój kredytów krótkoterminowych, który rozpoczął się w 1926 r., postępował w dalszym ciągu i w 1929 r., ale tempo tego wzrostu, aczkolwiek w dalszym ciągu stosunkowo szybkie, poczynając już od II połowy 1928 r. znacznie osłabło w stosunku do rekordowego tempa poprzednich 2 lat.

W II półroczu 1928 r. ogólna suma kredytów krótkoterminowych wzrosła tylko o  $\text{zł } 262^1$  miljn. (w ciągu całego roku o  $\text{zł } 759^7$  miljn.), a w samym IV kwartale tego roku zaledwie o  $\text{zł } 17^2$  miljn. Stało się tak naskutek tego, że pod wpływem zmniejszonego dopływu kapitałów obcych oraz ze względu na osłabione pogotowie kasowe i wyraźnie już pogarszającą się konjunkturę gospodarczą — instytucje kredytowe zaczęły stosować mniej liberalną politykę kredytową.

W I półroczu 1929 r. sytuacja przedstawia się już nieco odmiennie. Choć recesja gospodarcza jeszcze pogłębia się, banki prywatne po przejściu ultimo rocznego i zasilane szerzej kapitałami zagranicznymi rozszerzają znacznie swą działalność kredytową; silny nacisk na instytucję emisyjną powoduje wzrost rozmiarów jej operacji kredytowych; konieczność przyjęcia z pomocą kredytową znajdującemu się w ciężkiej sytuacji finansowej rolnictwu wywołuje zwiększenie kredytów specjalnych zwłaszcza Państwowego Banku Rolnego i t. d. Wszystkie te czynniki, przy utrzymującym się wzroście lokat wszelkiego rodzaju, wpływają na zwiększenie ogólnej sumy kredytów o  $\text{zł } 294^5$  miljn. W procentach w stosunku do stanu na początku danego okresu wzrost kredytów w II półroczu 1928 r. stanowił 10,7%, w I półroczu 1929 r. zaś 10,9%; a więc nawet procentowy wzrost był większy.

Trzeci kwartał 1929 r. przynosi dalszą zwiększoną ogólną sumę kredytów, a mianowicie o  $\text{zł } 156^8$  miljn., a więc w liczbie absolutnej, biorąc w stosunku półrocznym, większy nawet niż w I półroczu, przyczem procentowy wzrost (w stosunku do stanu w dniu 30/VI) wyniósł 5,2%. Zmniejszenie transakcyj gospodarczych obniżało podaż weksli towarowych, nadających się do dyskonta w Banku Polskim, a banki mniej wyzyskiwały redyskonto — i stąd już nie wzrost a spadek kredytów dyskontowych instytucji emisyjnej. Kredyty większości pozostałych instytucji rosną, a największy wzrost wykazują kredyty specjalne, mające na celu pomoc rolnictwu.

Zaznaczyć należy, że powyższe kwoty kredytów obejmują kredyty krótkoterminowe wszystkich mogących wchodzić w grę instytucji finansowych, a więc banku emisyjnego, banków państwowych, banków komunalnych oraz banków prywatnych z wyjątkiem jedynie kas oszczędności oraz spółdzielni kredytowych. Te dwie jednak kategorie instytucji kredytowych reprezentować mogą nieco więcej niż  $\text{zł } \frac{1}{2}$  miljn. kredytów.

Jeżeli dla tych uwzględnionych w obliczeniach Gł. Urzędu Statystycznego instytucji finansowych ustalimy sumę wzrostu wkładów, która wyniosła w okresie 3 kwartałów 1929 r.  $\text{zł } 15^7$  miljn., to okaże się, że wzrost kredytów postępował znacznie szybciej niż wzrost kapitałów obcych. Poważną bowiem rolę odegrały we wzroście kredytów lokaty skarbowe, które w statystyce wkładów nie zostały uwzględnione. Poza tem zauważyć należy, że wkłady kapitalizacyjne, które właściwie mogą stanowić podstawę dla działalności kredytowej, wzrastały w okresie sprawozdawczym w silnym stopniu, a słaby ogólny przyrost wkładów tłumaczy się jednoczesną redukcją rezerw gotówkowych (rachunków żywych, bieżących i t. d.).

Najsilniejszy stosunkowo wzrost kredytów krótkoterminowych w pierwszych 3 kwartałach 1929 r. wykazuje Państwowy Bank Rolny, mianowicie o 30,8%, następnie banki akcyjne — o 21,7%, banki komunalne — o 20,9%, oddziały zagranicznych banków akcyjnych — o 17,2%, Centralna Kasa Spółek Rolniczych — o 12,6%, Bank Polski — o 10%, wreszcie Bank Gospodarstwa Krajowego — zaledwie o 1%. Spadek kredytów wykazuje tylko Poczta Kasa Oszczędności, co się tłumaczy likwidacją dawnych pożyczek wekslowych i nastawieniem P. K. O. przedewszystkiem na kredyty długoterminowe (lokaty w papierach).

Podział kredytów między poszczególne instytucje kredytowe względnie ich grupy ilustruje następujące zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	31/XII 1926	31/XII 1928	30/VI 1929	30/IX 1929
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>1.385<sup>0</sup></b>	<b>2.709<sup>1</sup></b>	<b>3.003<sup>6</sup></b>	<b>3.160<sup>4</sup></b>
Banki akcyjne:	540 <sup>9</sup>	1.272 <sup>7</sup>	1.426 <sup>3</sup>	1.540 <sup>5</sup>
w tem:				
oddziały banków zagr. . . . .	54 <sup>9</sup>	177 <sup>7</sup>	200 <sup>9</sup>	208 <sup>2</sup>
Bank Polski . . . . .	360 <sup>0</sup>	731 <sup>9</sup>	832 <sup>6</sup>	804 <sup>9</sup>
Banki państwowe . . . . .	463 <sup>4</sup>	650 <sup>4</sup>	679 <sup>6</sup>	751 <sup>3</sup>
Bank Gospod. Kraj. . . . .	335 <sup>0</sup>	267 <sup>6</sup>	251 <sup>3</sup>	270 <sup>4</sup>
Państw. Bank Rolny . . . . .	102 <sup>9</sup>	353 <sup>1</sup>	408 <sup>6</sup>	462 <sup>0</sup>
Poczt. Kasa Oszczędn. . . . .	25 <sup>5</sup>	29 <sup>7</sup>	19 <sup>7</sup>	18 <sup>9</sup>
Banki komunalne . . . . .	11 <sup>2</sup>	33 <sup>5</sup>	40 <sup>8</sup>	40 <sup>5</sup>
Centr. Kasa Spółek Rolniczych . . . . .	9 <sup>5</sup>	20 <sup>6</sup>	24 <sup>3</sup>	23 <sup>2</sup>

Rozwój poszczególnych rodzajów kredytu krótkoterminowego w okresie 3 kwartałów 1929 r. przedstawiał się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	31/XII 1928	30/IX 1929
Dyskonto weksli i pożyczki wekslowe . . . . .	1.381 <sup>7</sup>	1.566 <sup>0</sup>
Otwarty kredyt . . . . .	859 <sup>0</sup>	1.017 <sup>0</sup>
Pożyczki terminowe . . . . .	159 <sup>2</sup>	201 <sup>2</sup>
Pożyczki, zabezpieczone papierami, oraz towarowe . . . . .	108 <sup>3</sup>	92 <sup>0</sup>
Specjalne kredyty Państw. B-ku Rolnego . . . . .	200 <sup>9</sup>	284 <sup>2</sup>

Jak widzimy, stosunkowo najsilniej wzrosły pożyczki specjalne Państw. Banku Rolnego, mianowicie o 41,4%; silnie wzrosły również pożyczki terminowe (o 26,4%) oraz pożyczki na rachunkach otwartego kredytu (o 18,4%); w mniejszym stopniu wzrosły kredyty dyskontowe (o 13,3%), a pożyczki zastawowe (łącznie z towarowymi) wykazały nawet spadek (o 15,0%).

Kredyty dyskontowe stanowią obecnie (według stanu na ultimo września 1929 r.) 49,6%, a więc mniej więcej połowę ogólnej sumy kredytów; udział ich w dn. 30/IX 1929 r. był nieco mniejszy niż na początku 1929 r., kiedy wynosił 51,0%.

W pozycji dyskonta weksli w zestawieniu na dz. 30 września 1929 r. blisko połowę stanowią kredyty dyskontowe Banku Polskiego; w pozycji otwartego kredytu około 86% stanowią kredyty banków akcyjnych; w pozycji pożyczek zastawowych (łącznie z towarowymi) około 86% stanowią pożyczki zastawowe Banku Polskiego; w pozycji pożyczek terminowych przeszło połowę stanowią pożyczki Państwowego Banku Rolnego.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 20 do 25 stycznia 1930 r.

— Dla w a l u t panowała w okresie sprawozdawczym tendencja utrzymana, aczkolwiek dzięki wzmocnieniu w ostatnich dniach tygodnia większość kursów wykazuje w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego poprawę. Różnice kursowe są przeważnie małe. Poprawiły się dolary, franki francuskie i szwajcarskie, korony czeskosłowackie, szylingi austr.



jackie, liry włoskie, floreny holenderskie, korony szwedzkie, norweskie i duńskie; bez zmiany pozostał kurs funtów szterlingów, obniżyły się zaś belgi. Notowane również były rzadko ukazujące się na rynku dinary jugosłowiańskie — po  $\text{zł}$  15'76 za 100 dinarów, i korony estońskie — po  $\text{zł}$  237'90 za 100 koron.

Dolarami gotówkowymi obracano niewiele; po niewielkich wahaniach były one notowane w ostatnim dniu okresu sprawozdawczego nieco niżej niż w końcu okresu poprzedniego —  $\text{zł}$  8'87 za  $\$$  1. Również na rynku prywatnym kurs ich obniżył się — do  $\text{zł}$  8'869 za  $\$$  1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut ulegała niewielkim wahaniom, utrzymując się na dotychczasowym niskim poziomie.

	Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 25/I
w $\text{zł}$			
Dolary St. Zjedn. . . . .	$\$$ 1	8'90	8'898
" " " telegr. . . . .	$\$$ 1	8'918	8'916
Funty szterlingów . . . . .	$\text{£}$ 1	43'39	43'38 $\frac{1}{2}$
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	35'03	35'02
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	172'31	172'23
Belgi . . . . .	100 blg.	124'15	124'14
Korony czeskosłowackie . . . . .	100 kor.	26'38	26'37
Szylingi austriackie . . . . .	100 szyl.	125'45	125'39
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	46'68	46'67
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	358'50	358'30
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	239'35	239'30
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	238'53	238'50
Korony norweskie . . . . .	100 kor.	238'25	238'25
Dinary jugosłowiańskie . . . . .	100 din.	15'76	15'76
Korony estońskie . . . . .	100 kr.	237'90	237'90

Papierami lokacyjnymi państwowymi interesowano się w okresie sprawozdawczym bardzo mało. Na dotychczasowym poziomie utrzymały się: 5% Pożyczka Konwersyjna Kolejowa, 7% Pożyczka Stabilizacyjna, 10% Pożyczka Kolejowa i 4% Pożyczka Inwestycyjna. Niewielkie straty poniosły 5% Pożyczka Konwersyjna i 6% Pożyczka Dolarowa, silniejszą natomiast zniżkę wykazuje 5% Pożyczka Premjowa, której podaż w okresie sprawozdawczym była bardzo znaczna. Kurs listów zastawnych i obligacji banków państwowych bez zmiany.

Listami zastawnymi interesowano się nadal dużo przy tendencji mocnej; kursy przeważnie poszły w górę. Wyjątkiem są 8% L. Z. T-wa Kredytowego w Łodzi, które poniosły niewielką stratę, oraz pozostające bez zmian 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Piotrkowa i 10% L. Z. T-wa Kredytowego m. Siedlec. Z listów zastawnych w walucie obcej niżej cenione były 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego.

Dział obligacji pozostał w okresie sprawozdawczym zupełnie bez notowań.

	Wartość nominalna	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 25/I
w % nominalu				
5% Pożyczka Konwersyjna	$\text{zł}$ 100	50'00	49'75	49'75
5% " Konwers. Kol.	$\text{zł}$ 100	44'50	44'50	—
6% " Dolarowa	$\$$ 100	79'50	79'25	—
7% " Stabilizacyjna <sup>1)</sup>	$\$$ 100	88'25	88'25	—
10% " Kolejowa	fr. w $\text{zł}$ . 100	102'50	102'50	—
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	$\text{zł}$ w $\text{zł}$ . 100	83'25	83'25	83'25
8% " " " "	$\text{zł}$ w $\text{zł}$ . 100	94'00	94'00	94'00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	$\text{zł}$ w $\text{zł}$ . 100	83'25	83'25	83'25
7% Obl. " " " "	$\text{zł}$ w $\text{zł}$ . 100	83'25	83'25	83'25
8% L. Z. " " " "	$\text{zł}$ w $\text{zł}$ . 100	94'00	94'00	94'00
8% Obl. " " " "	$\text{zł}$ w $\text{zł}$ . 100	94'00	94'00	94'00
7% L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego <sup>2)</sup>	$\text{£}$ 1	75'00	75'00	—
8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego <sup>2)</sup>	$\text{£}$ 1	82'00	81'00	—

1) Z wyłączeniem transzy francuskiej.

2) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

		w $\text{zł}$		
4% Poż. Inwestycyjna	$\text{zł}$ w $\text{zł}$ . 100	123'25	118'50	120'50
				-123'00
				-122'50
5% " Premjowa	$\$$ 5	78'50	68'00	72'00
				-75'00
				-73'00
4% L. Z. T-wa Kred. Ziems.	$\text{zł}$ 100	42'00	41'00	—
4% " " " " m. Warsz.	$\text{zł}$ 100	50'25	49'25	50'00
4% " " " " " "	$\text{zł}$ 100	49'50	49'50	—
5% " " " " " "	$\text{zł}$ 100	54'00	53'00	54'00
8% " " " " " "	$\text{zł}$ 100	72'50	69'75	70'50
				-71'00
8% " " " " Częstochowy	$\text{zł}$ 100	62'50	61'00	—
8% " " " " Lublina	$\text{zł}$ 100	62'75	62'75	—
8% " " " " Łodzi	$\text{zł}$ 100	65'25	63'50	63'50
8% " " " " Piotrkowa	$\text{zł}$ 100	61'25	61'00	—
10% " " " " Radomia	$\text{zł}$ 100	75'00	74'75	—
5% " " " " Siedlec	$\text{zł}$ 100	45'00	45'00	—
10% " " " " " "	$\text{zł}$ 100	74'75	73'25	—

### ZŁOTY ZAGRANICA

1930 r.	Gdańsk <sup>1)</sup>	Berlin <sup>1)</sup>	Wiedeń <sup>1)</sup>	Paryż <sup>1)</sup>	Zurych <sup>1)</sup>
20/ I	57'59—57'74	46'825—47'025	79'55—79'83	—	57'975
21/ "	57'58—57'72	46'85—47'05	79'51—79'79	—	58'025
22/ "	" " "	46'825—47'025	79'53—79'81	—	"
23/ "	" " "	46'85—47'05	79'525—79'805	—	"
24/ "	" " "	46'775—46'975	79'515—46'995	—	58'05
25/ "	57'56 57'71	46'825—47'025	79'505—70'785	—	"
1930 r.	Łondyn <sup>2)</sup>	Praga <sup>1)</sup>	New-York <sup>1)</sup>	Amsterdam <sup>1)</sup>	
20/ I	43'38	378'25	11'25	—	
21/ "	43'39	378'50	"	—	
22/ "	"	378'75	"	—	
23/ "	"	378'50	"	—	
24/ "	43'37	"	"	—	
25/ "	43'38	—	"	—	

### POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

	Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs ultimo	Obroty
--	------------------------	------------------------	----------------	--------

#### Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r.	$\$$
6—11/I	77 $\frac{1}{2}$
13—18/I	77
20—25/I	76

#### 8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)

6—11/I	95 $\frac{3}{4}$	95	95	68.000
13—18/I	95 $\frac{1}{2}$	93 $\frac{3}{4}$	95	68.000
20—25/I	96 $\frac{1}{2}$	95	95 $\frac{1}{4}$	27.000

#### 7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

6—11/I	84 $\frac{1}{2}$	81 $\frac{1}{4}$	83	118.000
13—18/I	84 $\frac{3}{4}$	82 $\frac{3}{4}$	84 $\frac{3}{4}$	109.000
20—25/I	84 $\frac{3}{4}$	83	83 $\frac{7}{8}$	143.000

#### 7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.

6—11/I	76	73 $\frac{1}{2}$	75 $\frac{3}{4}$	25.000
13—18/I	76	74 $\frac{1}{2}$	75	22.000
20—25/I	74 $\frac{3}{4}$	74 $\frac{1}{2}$	74 $\frac{1}{2}$	14.000

#### 7% pożyczka śląska z 1928 r.

6—11/I	73 $\frac{3}{8}$	71	73	38.000
13—18/I	73	71 $\frac{1}{8}$	72 $\frac{1}{2}$	19.000
20—25/I	73	71 $\frac{1}{2}$	73	63.000

#### Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.	
6—11/I	85'90
13—18/I	87'25
20—25/I	88'35

1) Za  $\text{zł}$  100.

2) Za  $\text{£}$  1.



**Giełda w Zurychu**

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

6—11/I	84½	83½
13—18/I	85	84
20—25/I	87¼	84

**Giełda w Sztokholmie**

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

Listopad 1929	83	76½	25.000
Grudzień „	83	81	18.000

**Giełda w Paryżu**

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

6—11/I	104·80	103·05
13—18/I	103·70	103·50
20—25/I	104·55	103·60

**Giełda w Medjolanie**

7% pożyczka włoska z 1924 r.

			Liry
6—11/I	98 00	97·80	97 90
13—18/I	98 00	97·95	98 00
20—25/I	98 30	98 10	98 20
			44.500

**Z BANKU POLSKIEGO****STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 20 STYCZNIA 1930 R.**

— Druga dekada stycznia r. b. przynosi, podobnie jak pierwsza, dość poważny spadek rezerw złoto-walutowych Banku, mianowicie o  $\text{zł}$  17·6 miljn. do  $\text{zł}$  1.189·9 miljn. (w I dekadzie o  $\text{zł}$  19·1 miljn.). Jest to przedewszystkiem reakcja na uprzednie — w grudniu r. ub. — powstrzymywanie się ze względu na ultimo roczne banków względnie i innych instytucyj od zakupów dewizowych, a nawet wyzbywanie się posiadanych zapasów walutowych.

Rezerwy walutowe Banku zmniejszyły się w II dekadzie stycznia r. b. z  $\text{zł}$  5070 miljn. do  $\text{zł}$  489·3 miljn., przyczem silnie nieco (w liczbach absolutnych) obniżyła się część tych rezerw, przyjęta do pokrycia złoto-walutowego obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, mianowicie o  $\text{zł}$  10·1 miljn. do  $\text{zł}$  390·6 miljn., w mniejszym stopniu — część rezerw, niezaliczona do tego pokrycia — o  $\text{zł}$  7·7 miljn. do  $\text{zł}$  98·7 miljn.

Rezerwy złote zwiększyły się w dekadzie sprawozdawczej — dzięki drobnemu skupowi (głównie w monetach), dokonywanemu przez oddziały Banku — z  $\text{zł}$  700·59 miljn. do  $\text{zł}$  700·68 miljn. Cała ta zwyżka przypadła, oczywiście, na zapas złota w skarbcu Banku, podczas gdy zapas złota zagranicą pozostał niezmienny w wysokości  $\text{zł}$  179·6 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, w ciągu II dekady stycznia r. b. i od początku roku ilustruje następujące zestawienie (w tys.  $\text{zł}$ ):

	31/XII 1929	10/I 1930	20/I 1930
Złoto . . . . .	700.517	700.592	700.681
Waluty i dewizy netto . . . . .	418.571	400.643	390.590
Razem: 1.119.088	1.101.235	1.091.271	

W stosunku do sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 20/I 64·10%, gdy w dn. 10/I 62·81%, a w dn. 31/XII 1929 r. 61·89% (statutowe minimum 40%). Samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 20/I 41·16%, w dn. 10/I 39·96%, w dn. 31/XII 1929 r. 38·74% (statutowe minimum 30%).

Silny wzrost procentu pokrycia w II dekadzie stycznia (a jeszcze większy w stosunku do stanu na początku roku) mimo dość poważnego spadku sumy pokrycia (rezerw złoto-walutowych) tłumaczy się jednocześnie silnym zmniejszeniem się sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, mianowicie z  $\text{zł}$  1.753·4 miljn. do  $\text{zł}$  1.702·5 miljn. Właściwie spadł, i to bardzo gwałtownie, tylko jeden ze składników tej

sumy, mianowicie obieg biletów bankowych —  $\text{zł}$  1.215·1 miljn. do  $\text{zł}$  1.161·5 miljn. (w I dekadzie spadł o  $\text{zł}$  54·7 miljn.), podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał zwyżkę, choć minimalną, bo zaledwie z  $\text{zł}$  538·3 miljn. do  $\text{zł}$  541·0 miljn.

Lekki wzrost zobowiązań w II dekadzie stycznia dotyczy głównie pozostałości na rachunkach żyrowych, które zwiększyły się z  $\text{zł}$  515·1 miljn. do  $\text{zł}$  517·1 miljn.; z innych pozycji natychmiast płatnych zobowiązań — rachunek zakupu srebra i rachunek państwowego funduszu kredytowego wykazały salda niezmienione, a tylko saldo pozycji „różne rachunki” wzrosło z  $\text{zł}$  9·7 miljn. do  $\text{zł}$  10·4 miljn. Z lokat żyrowych wzrosły tylko lokaty kas państwowych — z  $\text{zł}$  315·0 miljn. do  $\text{zł}$  342·2 miljn., podczas gdy lokaty na rachunkach prywatnych dość znacznie obniżyły się, mianowicie z  $\text{zł}$  200·1 miljn. do  $\text{zł}$  174·9 miljn.

Spadek obiegu banknotów w dekadzie sprawozdawczej nie wiązał się z ruchem lokat na rachunkach żyrowych, gdyż stan tych ostatnich prawie nie uległ zmianie, a nastąpił skutek odpływu dewiz z Banku i skurczenia się kredytów Banku.

Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych (weksle w portfelu), która w I dekadzie stycznia obniżyła się o  $\text{zł}$  19·5 miljn., w dekadzie sprawozdawczej zniżkowała w dalszym ciągu — o  $\text{zł}$  9·2 miljn. do  $\text{zł}$  675·5 miljn. Suma pożyczek zastawowych (zabezpieczonych głównie papierami wartościowymi) zmniejszyła się jednocześnie o  $\text{zł}$  1·9 miljn. do  $\text{zł}$  72·3 miljn. (w I dekadzie o  $\text{zł}$  2·8 miljn.).

Z innych pozycji bankowego pokrycia obiegu i zobowiązań — zapas monet srebrnych i bilonu, skupionych przez Bank na własność, zmniejszył się z  $\text{zł}$  0·8 miljn. do nikłej sumy  $\text{zł}$  0·04 miljn., zapas papierów procentowych własnych ( $\text{zł}$  75·9 miljn.) zarówno jak i dług Skarbu Państwa ( $\text{zł}$  25·0 miljn.) pozostały w dekadzie sprawozdawczej bez zmiany.

Zmiany w pokryciu bankowym obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań w dekadzie sprawozdawczej oraz od początku roku ilustruje następujące zestawienie (w tys.  $\text{zł}$ ):

	31 XII 1929	10 I 1930	20 I 1930
Weksle . . . . .	704.220	684.711	675.497
Polskie monety srebrne i bilon	159	781	36
Pożyczki, zabezpieczone zastawami . . . . .	76.947	74.160	72.277
Papiery proc. własne . . . . .	5 856	6.585	7.437
Zobowiązania Skarbu Państwa	25.000	25.000	25.000
Razem:	812.182	791.235	780.247

Obieg pieniędzy skarbowych zmniejszył się w II dekadzie stycznia stosunkowo słabiej niż obieg biletów bankowych, mianowicie tylko z  $\text{zł}$  246·9 miljn. do  $\text{zł}$  236·9 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych) w wys.  $\text{zł}$  48·8 miljn. (w dn. 10/I  $\text{zł}$  54·9 miljn.), 2) obieg biletów zdawkowych (5- i 2-złotowych) w wys.  $\text{zł}$  1·9 miljn. (w dn. 10/I  $\text{zł}$  1·9 miljn.), 3) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys.  $\text{zł}$  117·1 miljn. (w dn. 10/I  $\text{zł}$  119·1 miljn.), 4) obieg bilonu brązowego i niklowego w wys.  $\text{zł}$  690 miljn. (w dn. 10/I  $\text{zł}$  70·9 miljn.).

**AKTYWA**

ZŁOTO w skarbcu . . .	$\text{zł}$ 521,128.379·70
„ zagranicą . . . . .	<u>179,552.653·50</u>
	$\text{zł}$ 700,681.033·20

**PIENIĄDZE I NALEŻN.**

ZAGRAN. . . . .	$\text{zł}$ 390.590.168·37	$\text{zł}$ 1,091.271.201·57
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGR., niezaliczone do pokrycia . . . . .	„	98.661.720·13
POLSKIE MONETY SREBRNE I BILON „	„	35.642 10
PORTFEL WEKSLOWY . . . . .	„	675.496.819·09
POŻYCZKI ZASTAWOWE . . . . .	„	72.277.280·68



PAPIERY PROCENTOWE WŁASNE . . . . .	zł	7,437.353'61
PAPIERY FUNDUSZU ZAPASOWEGO . . . . .	"	75,896.026'63
DŁUG SKARBU PAŃSTWA . . . . .	"	25,000.000'—
NIERUCHOMOŚCI . . . . .	"	20,000.000'—
INNE AKTYWA . . . . .	"	92,824.137'33
		<u>zł 2,158,900.181'14</u>

### PASYWA

KAPITAŁ ZAKŁADOWY . . . . .	zł	150,000.000'—
FUNDUSZ ZAPASOWY . . . . .	"	110,000.000'—
NATYCHM. PŁATNE ZOBOWIĄZANIA:		
a) rachunki żyrowe kas państwowych . . . . .	zł	342,201.616'88
b) pozostałe rachunki żyrowe . . . . .	"	174,923.508'01
c) rachunek zakupu srebra . . . . .	"	13,000.000'—
d) rachunek państw. funduszu kredyt. . . . .	"	502.216'06
e) różne rachunki . . . . .	"	10,365.122'17
		<u>zł 540,992.463'12</u>

OBIEG BILETÓW BANKOWYCH . . . . .	1,161,534.210'—	zł 1,702,526.673'12
RACHUNEK SPECJALNY SKARBU PAŃSTWA . . . . .	"	75,000.000'—
INNE PASYWA . . . . .	"	121,373.508'02
		<u>zł 2,158,900.181'14</u>

## Z POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

**BILANS POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI ZA 1929 R.** — Bilans P. K. O. za 1929 r. wykazuje znaczny wzrost kapitałów oszczędnościowych i czekowych.

Kapitał, złożony na książeczkach oszczędnościowych w P. K. O., wynosił w dn. 31/XII 1929 r. zł 140 miljn., wzrósł więc w ciągu roku o zł 45 miljn., gdy w 1928 r. wzrost ten wynosił zł 36 miljn. Łączny kapitał oszczędnościowy, jeśli uwzględnimy wkłady, pochodzące z waloryzacji wkładów markowych, wynosił zł 173 miljn. Liczba wkładców oszczędnościowych wynosiła w dniu 31/XII 1929 r. 393.620, wzrosła więc w ciągu 1929 r. o 128.902, gdy w 1928 r. wzrost ten wynosił 96.315.

Równoległe z imponującym wzrostem działu oszczędnościowego P. K. O. rozwinął się bardzo wydatnie drugi, nie mniej ważny dział interesów instytucji, a mianowicie obrót czekowy. Ogólny obrót czekowy P. K. O. wynosił w 1929 r. przeszło zł 24 miljard., a więc o zł 3 miljard. więcej niż w 1928 r. Z kwoty ogólnego obrotu czekowego P. K. O. przypada przeszło zł 14 miljard., a więc 61,1%, na bezgotówkowy obrót. Kapitał, złożony na rachunkach czekowych, wzrósł w ciągu 1929 r. o zł 17 miljn. i wynosił na ultimo roku zł 210 miljn., liczba zaś kont czekowych wzrosła o dalszych 5.185, osiągając na dzień 31/XII 1929 r. 62.439 czynnych kont czekowych.

Jeśli zsumujemy kapitały, pochodzące z obrotu oszczędnościowego i czekowego P. K. O., do których należy zaliczyć również wykazane w bilansie: przekazy i wkłady w drodze, to otrzymamy kapitał obrotowy instytucji, który wynosił w dn. 31/XII 1929 r. bardzo pokaźną jak na nasze stosunki kwotę zł 428 miljn., a więc o zł 106 miljn. więcej niż w 1928 r.

Lokaty i fruktyfikację tych kapitałów dokonywała P. K. O. w 1929 r. w sposób bardzo przezorny pod kątem zapewnienia jak najdalej posuniętej: płynności, bezpieczeństwa i rentowności. Dowodem tego jest chociażby fakt, że P. K. O. posiadała w dn. 31/XII 1929 r. zł 140 miljn. rozporządzalnych środków płynności I stopnia, co stanowiło 32,8% obcych kapitałów.

Zatrzymując część kapitału (zł 62 miljn.) jako pogotowie kasowe w kasach i na rachunku żyrowym w Banku Polskim, P. K. O. dążyła do zużytkowania pozostałych kapitałów w ten sposób, by utrzymując zupełną płynność spełniły one w życiu gospodarzem ożywczą rolę. Tak więc, po raz pierwszy w roku sprawozdawczym, P. K. O. pewną część swej gotówki, która poprzednio leżała bezczynnie, wprowadziła do życia gospodarczego w formie skupu pierwszorzędnej materjału wekslowego. Kredyty, udzielone w tej formie, wynosiły w dn. 31/XII 1929 r. zł 13 miljn.

Następnie rozszerzyła P. K. O. wydatnie w 1929 r. akcję kredytową pośrednią w formie zakupu papierów wartościowych kredytu długoterminowego. Kwota zakupionych po dzień 31/XII 1929 r. papierów wartościowych własnych wynosiła zł 2485 miljn., a więc o zł 62'2 miljn. więcej niż w 1928 r. Należy podkreślić, że największą pozycję stanowiły listy zastawne i obligacje banków państwowych, oraz obligacje komunalne B. G. K. Kwota zakupionych przez P. K. O. obligacji komunalnych, bankowych i listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego wynosiła zł 149 miljn. wart. nom. Od Państwowego Banku Rolnego zakupiła P. K. O. 8% i 7% listy zastawne na ogólną sumę w dn. 31/XII 1929 r. zł 55 miljn. nom. wart., co stanowi 30% całkowitej emisji listów zastawnych Państw. Banku Rolnego. Następną grupę stanowią listy zastawne i obligacje innych instytucji finansowych (tow. kredytowych ziemskich i miejskich) — zł 39'1 miljn., a wreszcie — papiery wartościowe państwowe — zł 19'3 miljn. Kredyty lombardowe wynosiły w dn. 31/XII 1929 r. zł 11'6 miljn. i na kwotę tę złożyły się wyłącznie drobne pożyczki średnich warstw społeczeństwa.

Wkońcu zaznaczyć należy, że lokata kapitału w nieruchomościach wynosiła w dn. 31/XII 1929 r. zł 29'6 miljn., wzrosła więc w porównaniu z 1928 r., mianowicie w związku z wykończeniem budowy gmachów w Poznaniu i w Warszawie przy ul. Filtrowej oraz nabyciem nieruchomości przy ul. Świętokrzyskiej 33/35.

Suma bilansowa P. K. O. osiągnęła w 1929 r. zł 504 miljn., a więc w porównaniu z 1928 r. wzrosła o zł 116 miljn.

Ostatecznym wyrazem racjonalnej i oszczędnej gospodarki P. K. O. w 1929 r. jest fakt, iż nadwyżka bilansowa w 1929 r. wynosiła zł 4.716.901 wobec zł 4.061.913 w 1928 r.

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## UKŁADY ODSZKODOWAWCZE

**D**NIA 20 stycznia r. b. zakończyła swoje obrady druga konferencja haska<sup>1)</sup>. Zakończyła je wynikiem pozytywnym. Powstały układy ostateczne,

które kończą definitywnie regulowanie wielkiego problemu finansowego — spłat odszkodowawczych, wynikłych z wojny światowej. Niezmiernie skomplikowane zagadnienie rozrachunku między pełnymi i częściowymi wierzycielami a pełnymi i pół-dłużnikami zostało

<sup>1)</sup> P. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 3/1930, str. 120.



po wielu trudnościach ostatecznie zamknięte. Wydarzenie to niezwykle doniosłe. Sprawy odszkodowań wisały nad powojenną Europą jak miecz Damoklesa, grożąc w każdej chwili, jeśli nie powikłaniami politycznymi, to w każdym razie wybuchem tu czy gdzie indziej przesilenia finansowych lub gospodarczych. Wplatały się w pracę nad podźwignięciem gospodarki europejskiej ze zniszczenia i wstrząsu powojennego i próby dopędzenia rozwoju szybko idących naprzód organizmów państwowych pozaeuropejskich. Obecnie zostały one zakończone układami ostatecznymi. Zanim ocenimy w pełni ich wartość, powinniśmy, choć po bieżnie, zapoznać się z ich treścią — zobaczyć, co zrobiono na drugiej konferencji w Hadze, i jak wyglądają sumarycznie ujęte wyniki obu haskich konferencji.

Jakie były wyniki pierwszej konferencji haskiej? Wiadomo, iż głównym jej owocem był protokół z dn. 31 sierpnia 1929 r. w sprawie „zasadniczego” przyjęcia planu Younga (planu, wypracowanego przez komitet rzeczoznawców 7 mocarstw w ciągu I połowy r. ub.) oraz z łatwienia szeregu spraw, pozostających w związku z jego zastosowaniem w praktyce. Ale oprócz tego głównego dokumentu były jeszcze i inne. Do nich zaliczyć należy przede wszystkim wymianę pism z dn. 29 sierpnia r. ub. w sprawie opróżnienia Nadrenji (p. niżej), oraz umowę z dn. 30 sierpnia r. ub. w sprawie t. zw. *commission de conciliation*, mającej pierwotnie być czemś, co mogłoby zastąpić okupację Nadrenji, a w końcu będącą zwykłą fikcją kontroli.

Mówiliśmy niedawno na tem miejscu z okazji omawiania obrad drugiej konferencji haskiej, iż miała ona za zadanie opracowanie tych szczegółów, na porozumienie się co do których nie pozwoliła napięta ogólnopolityczna atmosfera na pierwszej konferencji w Hadze. Dlatego też druga konferencja haska, odbywając się po gruntownym przygotowaniu komisyjnym i w atmosferze znacznie bardziej uspokojonej niż pierwsza, poszczycić się może wprawdzie mniej przełomowymi, ale zato o wiele liczniejszymi rezultatami w postaci dokumentów końcowych. Cały olbrzymi balast szczegółów, włożony na jej barki, zawarty został w 14 dokumentach, podpisanych w dniu 20 stycznia r. b., a mianowicie: a) umowa wierzycieli z Niemcami, b) umowa z Austrią, c) umowa z Belgją, d) umowa z Węgrami, e) umowa z Czechosłowacją, f) porozumienie ze Szwajcarią, g) porozumienie w sprawie memorjału, załączonego do planu rzeczoznawców finansowych, h) ugoda pomiędzy mocarstwami-wierzycielami, i) ugoda w sprawie omawianych w naszym poprzednim artykule „*biens cédés*”, k) wymiana pism w sprawie umowy niemiecko-amerykańskiej, l) wymiana pism w sprawie niemieckich taryf kolejowych, m) porozumienie w sprawie mobilizacji części niemieckich annuitetów „niezabezpieczonych<sup>1)</sup>”, n) postanowienia przejściowe, o) wymiana pism między Niemcami i Belgją w sprawie umowy „markowej” (marki niemieckie okupacyjne w Belgji).

Oczywiście, punktem głównym jest tutaj układ między Niemcami a ich wierzycielami. Układ ten przyjmuje ostatecznie za podstawę do uregulowania wszystkich rozrachunków z tytułu wojny plan Younga, przyczem, oczywiście, wszystkie układy, regulujące te kwestje uprzednio, tracą swoją moc prawną z chwilą wejścia w życie tego układu. Zawiera on postano-

wienia, dotyczące się likwidacji mienia niemieckiego zagranicą (zwłaszcza w Anglii)<sup>1)</sup>, która to sprawa załatwiona jest w ten sposób, iż likwidację chwilowo się przerywa, a całość zagadnienia odsyła się do specjalnych porozumień. Dalej przychodzi niezwykle ważna kwestja zniesienia dotychczasowych organów, załatwiających technikę niemieckich spłat odszkodowawczych. Mianowicie, znosi się obecnym układem Komisję Odszkodowań, i wskutek tego stosunki między nią i Rządem Rzeszy są zakończone. Tutaj właśnie należy poważna „kwestja sankcyj”, która zaprzętała przez szereg dni obrady drugiej haskiej konferencji, póki nareszcie nie znalazła swego rozwiązania w drodze raczej kompromisowej.

Sprawa owych „sankcyj” wyglądała w ten sposób, iż w wypadku, gdyby Niemcy nie dopełniły kiedykolwiek swych zobowiązań (chodzi tu, rzecz prosta, przede wszystkim i wyłącznie o ich zobowiązania finansowe), miałyby wchodzić w życie postanowienia art. 17, 18 i 430 traktatu wersalskiego, które przepisywały w tym wypadku z jednej strony — iż wyrokowanie o niedopełnieniu przez Niemcy ich zobowiązań ma zostać dokonane jednostronnie przez Komisję Odszkodowań, z drugiej — iż w wypadku tego rodzaju przekroczenia mogłyby być użyte wobec Niemiec środki represyjne, których Niemcy nie miałyby prawa uznać za kroki nieprzyjacielskie.

Od chwili jednak podpisywania traktatu wersalskiego do sytuacji, jaka istniała w czasie drugiej konferencji haskiej, wiele się zmieniło. Przede wszystkim plan Younga znosi wszystkie organa międzynarodowe czy międzysojusznicze, zatrudnione przy technice czy kontroli ściągania niemieckich odszkodowań. Ma to na celu udzielenie Niemcom „pełnej swobody działania”. Jeśli więc ginie Komisja Odszkodowań, któż będzie oceniał, czy Niemcy dopełniły, czy nie dopełniły swych zobowiązań? Poza tem Wielka Brytania kategorycznie oświadcza się obecnie przeciwko wykorzystywaniu kiedykolwiek przez nią prawa, zawartego w art. 430 traktatu wersalskiego w sprawie ewentualnej reokupacji Nadrenji w wypadku niedopełniania przez Niemcy zobowiązań. Innymi słowy, istniały zarówno formalne, jak i materialne przyczyny, aby kwestje „sankcyj” z traktatu wersalskiego zmienić. Nowy układ przewiduje przede wszystkim uroczyste zobowiązanie się Niemiec, iż ustalone w „nowym planie”, to jest zrewidowanym planie Younga, raty roczne będą płacone regularnie. To obecnie wierzycielom Niemiec wystarcza. Gdyby jednak — i tutaj właśnie mamy zmienioną całkowicie formę dawnych „sankcyj” — kiedyś w przyszłości jakkolwiek Rząd niemiecki zechciał zerwać obecny plan spłat odszkodowawczych i przestać płacić lub zmienić warunki spłat, wówczas każdy z poszkodowanych wierzycieli będzie miał prawo zwrócenia się do Międzynarodowego Trybunału w Hadze z zapytaniem, czy działanie rządu niemieckiego jest istotnie zerwaniem planu odszkodowawczego. W wypadku dopiero odpowiedzi twierdzącej będzie mógł — ale już sam, bez innych b. Sprzymierzonych — podjąć kroki represyjne, czyli wykonać swe prawo „sankcyj”.

Rozumie się, iż taki układ wszelkie sankcje wobec Niemiec w wypadku niedopełnienia przez nie zobowiązań „nowego planu” czyni iluzorycznymi. Procedura Trybunału Haskiego uniemożliwia zgóry wszelką nagłą

<sup>1)</sup> P. artykuły na temat planu Younga i sprawy odszkodowań w tyg. „Przemysł i Handel” zesz. 33 i 34 z 1929 r.

<sup>1)</sup> P. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 1/1930, str. 120.



presję na uchylającego się dłużnika. Inna rzecz, iż np. dla Francji nowe uregulowanie sprawy daje przynajmniej tę rękojmię, iż „sankcje“ będzie ona mogła w wypadku wyroku przychylnego dla niej w Trybunale zastosować sama jedna, t. j. nie, jak dotąd w Komisji Odszkodowań, uzależniać się od Wielkiej Brytanji.

Któż przejmuję czynności dotychczasowej Komisji Odszkodowań? Oczywiście Bank Rozrachunków Międzynarodowych, który przecież ma pośredniczyć w spłatach między Niemcami i b. Sprzymierzonymi. Bank Rozrachunków Międzynarodowych otrzymuje tytuł wierzycielności wobec Niemiec, przyczem na podstawie specjalnego układu zobowiązany on jest sumy, uzyskane od Niemiec wzgl. od kolei niemieckich, przekazywać państwom-wierzycielom (t. j. wszystkim b. Sprzymierzonym z wyłączeniem Stanów Zjednoczonych, które się z Niemcami porozumiały już uprzednio) oraz pożyczce dawesowskiej, t. j. tej, na której podstawie Niemcy odbudowały się finansowo w 1924 r.

We wspomnianym powyżej głównym dokumencie umownym między Niemcami i ich wierzycielami oprócz kwestji „sankcyj” i wskazania roli Banku Rozrachunków Międzynarodowych mamy jeszcze postanowienia o ewentualnym moratorium dla Niemiec (w myśl omawianych przez nas w r. ub. klauzul moratoryjnych planu Younga), dalej — porozumienie w sprawie zmian w statutach Reichsbanku i Kolei Żelaznych Rzeszy, które to statuty należało przystosować do nowych stosunków finansowych, jakie będą ich udziałem z Bankiem Rozrachunków Międzynarodowych, wreszcie — klauzulą arbitrażową, głoszącą, iż w braku specjalnych porozumień w tym względzie działa sąd arbitrażowy, składający się z 5 członków i mający rozstrzygać wszystkie spory, wynikające z układu. Sąd arbitrażowy mianowany jest na lat 5 i składa się z Amerykanina, jako przewodniczącego, 2 przedstawicieli państw neutralnych oraz po 1 od wszystkich wierzycieli wspólnie i od Niemiec. Skonstruowany jest on, jak widać, w ten sposób, iż w każdym razie istnieje większość amerykańsko-neutralna, zdolna do wydania wyroku kompromisowego niezależnie od rewindykacji jednej czy drugiej strony w sporze.

Kiedy cały układ wchodzi w życie? Stwierdzić to ma Komisja Odszkodowań wspólnie z przewodniczącym niemieckiej komisji ciężarów wojennych po ratyfikacji układu przez 4 z pośród państw zaproszonych do Hagi, następnie — po utworzeniu Banku Rozrachunków Międzynarodowych i przejęciu przezeń niemieckich certyfikatów dłużniczych. Ratyfikacja ze strony każdego innego państwa powoduje rozpoczęcie obowiązywania układu także i w stosunku do tego państwa, a cały w każdym razie działa wstecznie od dn. 1 września 1929 r., kiedy wchodzi w życie na miejscu planu Dawesa.

Osobnym dokumentem, podpisanym dn. 20 ub. m. w Hadze, jest układ w sprawie mobilizacji części długu niemieckiego. Sprawa ta jest pierwszorzędnej wagi. Wiadomo dobrze, iż właśnie owa mobilizacja, możliwa tylko przy komercjalizacji całego długu wojennego Niemiec, skłoniła Francję do wyrażenia swej zgody na wcześniejsze opróżnienie Nadrenji i zmniejszenie swych pretensyj w planie Younga w porównaniu z planem Dawesa i poprzednimi układami. Plan Younga zawierał wprawdzie w sprawie mobilizacji pewne postanowienia ogólne, ale szczegóły tej transakcji były dopiero uzgodnione w ostatnich dniach trwania drugiej konferencji haskiej.

Cóż to jest owa mobilizacja części niemieckich odszkodowań i kiedy się ona dokonywa? Plan Younga przeprowadza, jak wiadomo, komercjalizację niemieckich odszkodowań — przemianę ich z długu międzypaństwowego na zobowiązanie czysto finansowe. Mobilizacja części długu następuje wówczas, gdy Bank Rozrachunków Międzynarodowych, które otrzymuje od Niemiec certyfikaty dłużnicze na poczet przyszłych sum, które Niemcy mają płacić, uplasuje część tych certyfikatów w charakterze obligacji na publicznym rynku finansowym.

Jednakże Francja — bo właśnie Francja miała zamiar przeprowadzenia już obecnie wymienionej powyżej transakcji — pragnęła zapewnić sobie bezwzględnie, iż obligacje na poczet niemieckich spłat odszkodowawczych istotnie będzie można swobodnie uplasować na rynkach finansowych. Dla zabezpieczenia tego proponowała Francja początkowo, o ile wierzyć źródłom niemieckim, szereg różnorodnych gwarancji. Tak np. próbowała ona wymusić, aby Niemcy zobowiązały się uroczyście do nieprzeszkadzania mobilizacji części ich odszkodowań, a oprócz tego, aby w całym ciągu spłat odszkodowawczych (t. j. w ciągu 58 lat) istniało między Francją a Niemcami porozumienie w sprawie zaciągania pożyczek zagranicznych (chodziło tu, rozumie się, o obawę przed zaciągnięciem ze strony Niemiec zbyt wielkich pożyczek, co mogłoby odbić się niekorzystnie na kursie zmobilizowanych obligacji). Po odrzuceniu tej propozycji wysunięta została druga — stypulująca, mianowicie, aby Rzesza, jej koleje i poczta nie mogły zaciągać żadnych pożyczek zagranicznych, dopóki pierwsza transza pożyczki „mobilizacyjnej” nie zostanie uplasowana. Kiedy to się nie udało, zażądano, aby przeprowadzanie tego rodzaju pożyczek niemieckich odbywało się za pośrednictwem Banku Rozrachunków Międzynarodowych. I to jednak zawiodło. Dokument w sprawie mobilizacji, podpisany dn. 20 ub. m., zawiera postanowienia następujące:

Układ przypomina nasamprzód art. 175 planu Younga, tłumaczący, iż przyjęcie tego planu przez mocarstwa-wierzycieli spowodowane jest tem, iż niemiecki dług odszkodowawczy staje się według tego planu długiem czysto finansowym, który można zmobilizować. Następnie układ, przypominając art. 161 planu Younga, zawierający postanowienie o konieczności udzielenia Niemcom swobody finansowej, przechodzi do meritum kwestji i zawiera następujące punkty:

1) deklarację, przez którą rządy państw-wierzycieli oświadczają, iż mają zamiar przystąpić do zmobilizowania pierwszej transzy długu niemieckiego w wysokości \$ 300 miljn. — przed dniem 1 października 1930 r.;

2) deklarację Rządu niemieckiego, zgodnie z którą zgadza się on na niekontraktowanie żadnej pożyczki zagranicznej długoterminowej przed terminem, wspomnianym w punkcie 1, a gdyby mobilizacja pierwszej transzy nie mogłaby być dokonana w powyższym terminie — Rząd niemiecki przedłuży swe zobowiązanie o niezawieraniu żadnych nowych długoterminowych pożyczek zagranicznych do terminu dokonania mobilizacji, lecz w każdym razie najwyżej do dn. 31 marca 1931 r.;

3) deklarację Rządu niemieckiego, iż pożyczka Kreugera, dokonywana obecnie w Niemczech w związku z nową polityką zapalczaną Rzeszy, będzie technicznie



wykonana w ten sposób, aby w niczem nie przeszkodzić uplasowaniu obligacji, gwarantowanych przez raty „bezw warunkowe”;

4) powyższe zobowiązania Rządu niemieckiego mają swą moc prawną zarówno w stosunku do niego samego, jak i do kolei żelaznych Rzeszy oraz do poczty Rzeszy, co do których wiadomo, iż znajdują się obecnie w poszukiwaniu kredytu zagranicznego;

5) ponadto Rzesza będzie miała prawo sama wziąć udział w mobilizacji swego długu przez podpisanie odpowiedniej ilości obligacji na warunkach początkowych;

6) wreszcie Rzesza będzie mogła (o ile tego zechce — i będzie to uzależnione od jej decyzji po dn. 31 marca 1931 r., a będzie ona do tego zmuszona przed tym terminem) w wypadku koniecznej potrzeby pożyczki zagranicznej przeprowadzić tę transakcję przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych.

Powyżej podana kombinacja jest o tyle ciekawa, iż, jak wynika z punktu 5, Rzesza może podpisać się na obligacje swego własnego długu wojennego. Nie dość na tem — już w pierwszej transzy \$ 300 miljn., którą ma się mobilizować przed dn. 1 października 1930 r., Rzesza uczestniczy w wysokości \$ 100 miljn. Co to znaczy? Koleje i poczta niemiecka potrzebują kredytów zagranicznych. Francja nie pozwala na nie, aby nie wpłynąć ujemnie na mobilizację niemieckich długów wojennych. Wobec tego Niemcy, korzystając z udzielonego im zezwolenia przyłączenia się do mobilizacji swego własnego długu, wchodzą doń z udziałem \$ 100 miljn. i za tę sumę uzyskują dla swych kolei i swej poczty kredyty zagraniczne, których inaczej uzyskać nie byłoby w stanie.

W tym stanie rzeczy układ o mobilizacji, nie przedstawiając znacznego zainteresowania dla Francji, jest jednak zupełnie możliwy do przyjęcia dla Niemiec. Żadnych obowiązków na przyszłość w związku z mobilizacją Niemcy nie przyjmują, oprócz powstrzymania się od zaciągania pożyczek zagranicznych na 8 miesięcy wzgl. na 14 miesięcy. Jest to bardzo niewiele, zważywszy, iż w gruncie rzeczy Rzeszy pożyczki są niepotrzebne, a poczta i koleje, którym istotnie są potrzebne, uzyskują je na podstawie właśnie mobilizacji części niemieckiego długu wojennego.

Tak się przedstawiają główne punkty zawartego w Hadze układu ostatecznego między Rzeszą Niemiecką a b. Sprzymierzonymi. Pozostaje nam jeszcze z wielkiej liczby spraw drobniejszej wagi wyłuskać kwestję istotnie ważną, a mianowicie sprawę t. zw. odszkodowań wschodnich.

Zagadnienia całego powtarzać na tem miejscu nie będziemy, gdyż zajmowaliśmy się niem specjalnie przed dwoma tygodniami. Jak wiadomo, w tej kwestji pomieszane były sprawy czysto finansowe z mniejszościami, a mianowicie z kwestją optantów węgierskich w Rumunji i rozrachunkami z tytułu rumuńskiej reformy rolnej. Wszystko to razem tworzyło położenie wysoce skomplikowane.

Dlatego też decyzja konferencji w tych sprawach ogarnia cały szereg punktów i nie jest jeszcze ostatecznie wypracowana. W każdym razie zasadnicze porozumienie z stało osiągnięte. Utworzone zostają dwa wielkie „pool'e”, z których pierwszy ma mieć wartość 240 miljn. kor. zł. Na tę sumę składa się część węgierskiego długu wojennego, przeznaczona dla wielkich mocarstw (dług ten ma być spłacany, począwszy

od 10 miljn. kor. zł. rocznie wzwyż aż do 1966 r.). Otóż, na „pool” idzie aż do 1943 r. część rat rocznych, przypadająca wielkim mocarstwom, a następnie całe węgierskie spłaty po 13,5 miljn. kor. zł. rocznie od 1944 r. do 1966 r., o wartości obecnej 87 miljn. kor. zł., wreszcie zaś suma, wynosząca ok. 100 miljn. kor. zł., przypadająca od państw małej Ententy, jako mające być zapłacone odszkodowania za wywłaszczonych optantów. Drugi „pool” o wartości 100 miljn. kor. zł. tworzy się z zaliczek, dostarczonych przez Anglię, Francję i Włochy. Co do zwrotu tych zaliczek, to zawarto w tej mierze osobne układy.

Konferencja musiała poza tem jeszcze powziąć uchwałę w sprawie arbitrażowej. Dotychczas trybunały arbitrażowe mieszane do spraw obcokrajowców i optantów składały się z 3 sędziów — Węgry, Rumuna i neutralnego, który skłaniać się miał na jedną lub na drugą stronę. Obecnie taki trybunał arbitrażowy składać się ma z 5 członków, gdyż do poprzednich dodaje się jeszcze 2 przedstawicieli trybunału haskiego. Co więcej, owe sądy arbitrażowe, które, siłą rzeczy, nie posiadały dotychczas żadnej drugiej instancji, będą w przyszłości posiadać ją w postaci trybunału haskiego. Inowacja jest zatem dość duża.

Ostateczne uregulowanie kwestji t. zw. odszkodowań wschodnich nastąpi obecnie dopiero w Paryżu na specjalnej konferencji.

\* \* \*

Układami z dn. 20 stycznia 1930 r., kończy się narazie, jak powiedzieliśmy, zagadnienie odszkodowań wojennych po wojnie światowej. Układy są ostateczne, pełne i nie do zmienienia. Obejmują one — lub raczej będą obejmować, skoro, jak powiedzieliśmy, techniczna konferencja w Paryżu załatwi szczegóły w uregulowanej już zasadniczo sprawie odszkodowań wschodnich — całość niezafatwionych dotąd międzynarodowych rozrachunków finansowych z tytułu wojny światowej. Jeśli chodzi o Niemcy specjalnie, to formuła w art. 1 protokołu końcowego tego układu wyraźnie zaznacza, iż układ ten, który przyjmuje za podstawę niemieckich spłat odszkodowawczych plan Younga, jest ostateczny, t. j. iż żaden rząd niemiecki, który kiedykolwiek przyjdzie do władzy, zmienić go nie może. Rezerwa taka jest szczególnie ważna z uwagi na wyraźny opór nacjonalistów niemieckich przeciwko porozumieniom haskim (plebiscyt z dn. 22 grudnia 1929 r.). Niemcy, niezależnie od mniejszej wagi ustępstw (jak np. przyjęcia daty 15 każdego miesiąca dla spłat miesięcznych odszkodowań, a nie jak chciały one poprzednio — „na ultmo”), zgodziły się wprowadzić na specjalny układ prawny w sprawie ewentualnego niedopełnienia przez nie warunków planu Younga, ale w gruncie rzeczy „sankcje” z tytułu traktatu wersalskiego odpadły raz na zawsze. Niemcy zobowiązały się wprowadzić nie przeszkadzać mobilizacji pierwszej transzy swych długów wojennych, ale z drugiej strony nie zgodziły się na wszelkie proponowane im przez kontrahentów związanie się na przyszłość w sprawie polityki pożyczkowej w stosunku do zagranicy. Rozumie się, iż manewr prezesa Reichsbanku Dr. Schachta w sprawie stosunku Reichsbanku do Banku Rozrachunków Międzynarodowych (manewr — o którym nie wspominaliśmy nawet szczegółowiej w niniejszych uwagach z powodu jego wyłącznie niemal politycznego charakteru) spalił w rezultacie na panewce, tak iż Reichsbank wchodzi narówni



z wszystkimi innymi instytucjami emisyjnymi do Banku Rozrachunków Międzynarodowych i podpisuje w nim bezpośrednio udział dla siebie zarezerwowany w kapitale zakładowym.

Obecnie więc — po ratyfikacji układów — będziemy mieli sposobność przyjrzenia się ich działaniu. Powinny one — gospodarczo rzecz biorąc — wpłynąć w kierunku znacznego ustabilizowania się stosunków finansowych i gospodarczych na kontynencie europejskim, gdyż niewątpliwie nieuregulowana kwestja odszkodowań poważnie wpływała na ogólną sytuację finansową Europy. Nadzieje pod tym względem są bardzo silne, że zacytujemy tutaj np. półoficjalny paryski „Le Temps”, który pisze:

„Układy haskie przynoszą poważny postęp moralny i polityczny dla położenia międzynarodowego. I worzą nowy element stosunków pomiędzy mocarstwami, przynoszą nowe możliwości współpracy ekonomicznej i finansowej, uzdrawiają atmosferę, w której odbywa się działalność rządów...”

Z punktu widzenia interesów Polski należałoby sobie, rzecz prosta, życzyć, aby tak było w istocie, jak tego chce paryski dziennik. Nikt bardziej od Polski nie potrzebuje odpowiedniej międzynarodowej współpracy finansowej i gospodarczej, czy też uzdrowienia tej atmosfery międzynarodowej w Europie Wschodniej, w której Rząd polski pracuje. Jeśli jednak oceniać

z boku rezultaty ostatnich konferencji haskich, to obok niewątpliwego optymizmu na widok szczęśliwie zrealizowanego dzieła międzynarodowego o tak wielkiem znaczeniu — nie należy jednak ani na chwilę zapominać, iż następstw układów haskich dn. 31 sierpnia r. ub. podpisano układ, iż ostatni cudzoziemski żołnierz wyjdzie z Nadrenji w dniu 30 czerwca r. b., iż w art. 161 planu Younga, który ma stanowić „pełne i ostateczne uregulowanie” sprawy odszkodowań, postawiona jest teza pełnej niezależności finansowej Niemiec, iż „sankcje” przeciwko Niemcom za niewykonanie ich zobowiązań, zawarte w art 17, 18 i 430 traktatu wersalskiego, obecnie upadły, no... i z kwestyj czysto gospodarczych — iż Bank Rozrachunków Międzynarodowych, stworzony następstwem ostatnich układów odszkodowawczych, ma mieć bliżej nieokreślone jeszcze zresztą cele finansowania przemysłu i rolnictwa w poszczególnych państwach europejskich — w myśl, rzecz prosta, swej własnej i niezależnej od nikogo polityki.

Takie są refleksje natury ogólnej (bo w szczegółach stosunek Polski do planu Younga możnaby tylko omówić przy ocenie polsko-niemieckiego układu likwidacyjnego z dn. 31 października r. ub., co w zakres naszego artykułu nie wchodzi), jakie nasuwają się w kilkanaście dni po „szczęśliwym zakończeniu kwestji odszkodowań”.

Dr. T. Ł.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

### FRANCJA

#### PRZESILENIE W PRZEMYSŁE WEŁNIANYM.

Przesilenie, jakie obecnie przechodzi przemysł wełniany we Francji, wywołane zostało obniżeniem się cen surowca. Podczas gdy ceny wełny surowej miały tendencję zwykłą w 1927 r. i na początku 1928 r., to w II połowie 1928 r., a jeszcze bardziej w 1929 r., ceny te wykazują stałą tendencję zniżkową, jak to wykazują indeksy tych cen. Kiedy bowiem wskaźnik ceny wełny wynosił 915 za 1928 r. (przyjmując 1913 r. = 100), to we wrześniu 1929 r. obniżył się on do 572.

Przyczyny tego załamania się cen wełny surowej nie należy upatrywać w nadmiernych zapasach światowych, które w przeciwieństwie do 1921 r. są niezbyt wygórowane. Natomiast obniżenie się cen surowca tego stoi w prostym stosunku do wzrostu jego produkcji światowej. I tak, chociaż produkcja wełny surowej uległa pewnej redukcji w Europie i Południowej Ameryce, to redukcja ta została aż nadto skompensowana wzrostem produkcji w Australji, Nowej Zelandji i Afryce Południowej. Zresztą we wszystkich krajach bez wyjątku nastąpiło zwiększenie produkcji wełny w okresie powojennym, jak to widać z następującej tabeli (według National Association of Wool Manufacturers, U. S. A.):

	1909—13	1920	1924	1928
Australja . .	903'6	721'9	838'0	1.042'7
Europa . . .	890'1	512'9	698'6	771'1
Ameryka Płd.	582'3	481'2	447'9	565'2
„ Płn.	333'3	334'8	299'2	370'6

Afryka . . .	235'0	213'7	272'6	368'3
Azja . . . .	277'1	237'1	264'0	347'9

Ogółem: 3.221'7 2.501'8 2.820'5 3.467'3

Równocześnie ze wzrostem produkcji zwiększył się też i wywóz wełny z Australji, Nowej Zelandji, Argentyny i Południowej Afryki. W porównaniu do czasów przedwojennych z samej tylko Australji i Nowej Zelandji wywóz tego surowca zwiększył się o 800.000 bel. rocznie.

Naturalnie, że wzrost produkcji wełny, a więc jej podaży, oraz zwiększenie się wywozu jej z Australji, Argentyny i Południowej Afryki do Europy musiał wpłynąć na obniżenie się cen rynkowych. A ponieważ ceny te były niewspółmiernie wysokie w porównaniu do poziomu cen innych surowców, co było pozostałością czasów wojennych i pierwszego okresu powojennego, wzrost podaży musiał w tych warunkach natychmiast wywołać silne obniżenie cen, tem bardziej, że równoległe z tem, z powodu wysokich cen surowca, konsumpcja wyrobów wełnianych uległa dość znacznej redukcji (krótkie suknie, konkurencja wyrobów jedwabnych). Dopóki kompletne wyczerpanie zapasów i wielki popyt na wyroby wełniane dawał się odczuwać w okresie powojennym, dopóty ceny surowca mogły trzymać się na wysokim poziomie, ale w miarę tego, jak zapasy wyrobów zaczęły wzrastać i popyt stawał się nasycony — ceny musiały się obniżyć. Ten stan względnego nasycenia nastąpił koło 1928 r., i popyt na wełnę surową zaczął słabnąć.

Zmniejszenie popytu na wyroby wełniane zwolniło z natury rzeczy tempo zbytu tych wyrobów, co znowu wywołało gromadzenie się surowca w składach fa-

brycznych. Oczywiście, że i ten fakt nie mógł pozostać bez wpływu na ceny wełny. Zapasy te w samym tylko okręgu Roubaix-Tourcoing dosięgły wielkich rozmiarów. I tak, według „Information”, w końcu września r. ub. zapasy wełny w oddziale wełny czesankowej tego okręgu dosięgły 15,750.980 kg, a ponieważ ceny „crossbred” australijskiej spadły w 1929 r. o 40%, jasną jest rzeczą, jakie straty z tego tytułu ponieść są zmuszeni fabrykanci tego okręgu. Straty te będą pokryte z rezerw, które są bardzo znaczne jeszcze z okresu powojennego, tak, że przemysł wełniany francuski z kryzysu tego wyjdzie cały. Ale nie mniej sytuacja obecna z konieczności wymagać będzie znacznej zniżki cen wyrobów wełnianych. Istnienie wielkich zapasów w fabrykach francuskich jest więc wielką groźbą dla całego przemysłu wełnianego europejskiego gdyż powodować one mogą dalsze obniżanie się cen wyrobów i tkanin wełnianych. Obniżenie się cen wyrobów francuskich nie może nie odbić się na cenach wyrobów pozostałych krajów europejskich. Już ostatnio wskaźnik wyrobów włókienniczych spadł z 674 w sierpniu do 634 we wrześniu r. ub.

Jednakowoż ceny detaliczne nie idą równoległe do cen hurtowych, co naturalnie przedłuża okres recesji. Jest rzeczą charakterystyczną, że indeks cen detalicznych, publikowany przez Ministerstwo Pracy, jako oparty zaledwie na 13 artykułach, o rozpięciu między cenami hurtowymi a detalicznymi nie daje ścisłego pojęcia. I tak np. wskaźnik ten dla Paryża jest 624 w lipcu, 606 w sierpniu i 602 we wrześniu. Tymczasem szeroka ludność Paryża byłaby zaskoczona twierdzeniem, że ceny detaliczne mają tendencję zniżkową.



## BELGJA

**BOERENBOND.** — Boerenbond, czyli Związek Gospodarzy Wiejskich w Belgji, jest instytucją tak potężną i odgrywającą tak wielką rolę w życiu rolniczym wsi belgijskiej, że powinien przedstawiać pierwszorzędną przedmiot zainteresowania dla krajów rolniczych.

Boerenbond jest federacją mniejszych rolniczych stowarzyszeń albo t. zw. tutaj gildyj, działających w granicach parafji lub gminy pod duchowem kierownictwem proboszcza albo jego zastępcy. Każda gildja posiada różne sekcje sprzedaży i kupna, kas oszczędnościowych i kredytowych i t. d. Federacja ta znajduje swój wyraz w instytucji centralnej w Louvain (Lowanium), centralizującej działalność poszczególnych gildyj i posiadającej wszystkie działy, odpowiadające sekcjom gildyj.

Zarząd federacji nosi charakter silnie centralistyczny i nadaje jednolity kierunek całej działalności gildyj; z centralnej instytucji wychodzi inicjatywa, narzucona poszczególnym gildjom.

Do gildyj należą mogą wszyscy, zajmujący się rolnictwem, ogrodnictwem i hodowlą kwiatów, o ile wypełniają swoje obowiązki religijne. Warunek ten jest zasadniczym, gdyż Boerenbond jest instytucją, stojącą na gruncie wyznaniowym, i podporządkowuje się zasadom i autorytetowi Kościoła.

Celem Boerenbondu jest podniesienie warunków społecznych i materialnych rolników. Jednocześnie Boerenbond dąży do przywiązania rolnika do ziemi, do wzbudzenia zamiłowania do pracy rolnej, do rozwinięcia odpowiedniej psychiki wśród rolników, nad których podniesieniem kulturalnym specjalnie pracuje Boerenbond. Jednym z zadań, jakie sobie stawia ta instytucja, jest przeciwdziałanie zjawisku, istniejącemu w krajach przemysłowych, wyludniania się wsi na korzyść miasta. Jak stwierdziły wyniki badań nad wyludnieniem wsi we Francji, miasto przyciąga wieśniaka nie tyle przez nadzieję wysokich zarobków lub lepszej pracy, lecz skutek bardzo prymitywnych warunków życia na wsi. Dlatego też Boerenbond usiłuje ulepszyć warunki życia na wsi, stawiając do dyspozycji swe wielkie kapitały i wykwalifikowane technicznie siły dla rozbudowy wsi, dla udziału w przedsiębiorstwach elektryfikacyjnych, pośredniczy w nabywaniu aparatów radiowych etc. Poza tem Boerenbond organizuje biblioteki, wydaje pisma, urządza odczyty (w 1928 r. 5.665), zebrania, by podnieść życie intelektualne mieszkańców wsi.

Boerenbond rozwija wielką działalność naukową, przeprowadza badania nad podniesieniem rolnictwa, hodowli etc., współdziała przy tworzeniu korpusu wiejskich nauczycieli zawodowych etc. Prowadzona jest wyteżona praca nad selekcją zwierzęcą i roślinną.

Tego rodzaju jest działalność społeczno-kulturalna Boerenbondu. Jednocześnie instytucja ta pracuje nad podniesieniem materialnym gospodarstwa wiejskiego, nad wzmocnieniem dobrobytu ludności wiejskiej.

Boerenbond skierowuje specjalną uwagę swoich członków na wytwarzanie produktów, które łatwo znajdują zbytnie zagranicą. Według raportu Boerenbondu, rolnictwo belgijskie odczuwa coraz silniej konieczność eksportu, który zaczyna być dla

rolnictwa belgijskiego kwestją życia. Boerenbond jest jednym z najpoważniejszych czynników, mających wpływ przy zawieraniu przez Belgję traktatów handlowych.

Boerenbond usiłuje zaznaczyć zagranicę z produkcją rolną w Belgji; w tym celu bierze udział w międzynarodowych wystawach zagranicą.

Boerenbond jest hurtowym sprzedawcą kartofli w kraju i zagranicą; w 1929 r. sprzedał 58.238 t., przytem podnosi on gatunek uprawianych kartofli, sprzedając zagranicę i bogatej ludności miast belgijskich drogie wborowe gatunki (langue de boeuf). Wywóz masła jest nieznaczny jeszcze, ale ocenić można postęp w tej dziedzinie, jeżeli wziąć pod uwagę, że Belgja stale importowała masło. To samo dotyczy jaj, które do ostatnich lat Belgja przywoziła w wielkich ilościach, gdy tymczasem już w 1928 r. wywoziła nadwyżkę produkcji w ilości 674 miljn. jaj. Rozwój handlu jajami przybrał olbrzymie rozmiary dopiero w 2 ostatnich latach, w ciągu których standaryzacja jaj poczyniła dalsze postępy. Dzięki wyrobionej marce handlowej jaja belgijskie znajdują łatwy zbytnie zagranicą. Widać jakie postępy i w jak szybkim czasie są możliwe przy rozumnej, planowej i wytrwałej pracy. 376 gildyj uczestniczy w zbiorowej sprzedaży jaj.

Wraz z kartoflami jaja są głównym artykułem eksportowym Boerenbondu, który poza tem zaczyna rozwijać eksport jaryzn i mięsa.

Boerenbond jest również organizacją kredytową dla rolników, centralizując wkłady poszczególnych lokalnych kas kredytowych. Ogólna ilość wkładów stale wzrasta i obecnie Boerenbond jest już potęgą finansową w Belgji, rozporządzając w 1928 r. 1.098.313.000 franków.

Wkłady te Boerenbond umieszcza w różnego rodzaju pożyczkach (przeszło 700 miljn. fr.).

Biuro kupna i sprzedaży Boerenbondu nie jest obliczone na zysk, a prowadzone jest na zasadach współdzielczych. W 1928 r. biuro to zaznaczyło się dalszym rozwojem operacji sprzedaży nawozów, paszy dla bydła i ptactwa, maszyn i nasion selekcyjnych.

Boerenbond działa przeważnie wśród drobnych i średnich właścicieli rolnych we Flandrii i w Walonii. We Flandrii prawie każda parafja ma swoją gildję. Boerenbond jest założony przed 40 laty, lecz wielki rozwój tej instytucji datuje się od lat powojennych. W 1914 r. Boerenbond grupował 807 gildyj z 56.000 członkami, gdy w 1928 r. posiadał 1.203 gildje z 121.455 członków.

## ANGLJA

LONDYŃSKI RYNEK PIENIĘŻNY W GRUDNIU 1929 R. I W PIERWSZEJ POŁOWIE STYCZNIA 1930 R.<sup>1)</sup>

— Odprężenie na nowojorskim rynku pieniężnym, które tam panuje od słynnego krachu giełdowego w końcu października r. ub. i które w ostnim czasie poczyniło jeszcze dalsze postępy, wpłynęło bardzo korzystnie również na poprawę stosunków na londyńskim rynku kredytowym. W grudniu r. ub. i w pierwszej połowie stycznia r. b. nastąpiło dalsze wzmocnienie podstaw finansowych Anglii. Przedewszystkiem poprawił się kurs funta szterlingów, wykazujący doniedawna niską pozycję punktu złota w stosunku do innych walut zagranicznych. Wskazuje na to następujące zestawienie notowań funta szterlingów na giełdzie londyńskiej:

	New-York	Paryż	Berlin
Parytet	£ 1 = \$ 4'86 <sup>2</sup> / <sub>3</sub>	= fr. fr. 124'21	= RM 20'40
31/X 1929	4'87 <sup>13</sup> / <sub>16</sub> — 4'87 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	123'82 — 123'85	20'38 — 20'38 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
28/XI "	4'87 <sup>21</sup> / <sub>32</sub> — 4'87 <sup>29</sup> / <sub>32</sub>	123'84 — 123'86	20'37 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> — 20'38 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
5/XII "	4'88 <sup>5</sup> / <sub>32</sub> — 4'88 <sup>7</sup> / <sub>32</sub>	123'93 — 123'95	20'38 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 20'38 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
12/XII "	4'88 <sup>1</sup> / <sub>16</sub> — 4'88 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	123'91 — 123'93	20'38 — 20'38 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
19/XII "	4'88 <sup>5</sup> / <sub>32</sub> — 4'88 <sup>7</sup> / <sub>32</sub>	123'90 — 123'92	20'37 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> — 20'38 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
24/XII "	4'88 <sup>7</sup> / <sub>32</sub> — 4'88 <sup>9</sup> / <sub>32</sub>	123'84 — 123'86	20'37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 20'38
2/I 1930	4'87 <sup>15</sup> / <sub>16</sub> — 4'88	123'90 — 123'92	20'43 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 20'43 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
9/I "	4'87 <sup>1</sup> / <sub>16</sub> — 4'87 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	123'90 — 123'92	20'39 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 20'39 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
16/I "	4'86 <sup>29</sup> / <sub>32</sub> — 4'86 <sup>31</sup> / <sub>32</sub>	123'90 — 123'93	20'39 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 20'38

W stosunku do dolara kurs waluty angielskiej polepszył się jeszcze w październiku r. ub., czego przyczyną był odpływ do Europy kapitałów, zaangażowanych w spekulacji na giełdzie nowojorskiej. Jednakowoż w grudniu, jak to widzimy z powyższego zestawienia, funt w dalszym ciągu dość znacznie zwiększył w stosunku do dolara, wobec czego przewóz złota z Ameryki do Anglii stał się opłacalnym. W rezultacie Midland Bank zakupił w Stanach Zjednoczonych w pierwszej połowie grudnia r. ub. złota na £ 4 miljn. Jednakowoż w I połowie stycznia r. b. funt osłabł w stosunku do dolara, czego przyczyną narazie nie są jeszcze dostatecznie wysświetlone. Wobec franka franc. w związku z poważnym zmniejszeniem się odpływu złota z Anglii do Francji kurs waluty angielskiej wyka-

zał pewną poprawę, jednakowoż utrzymuje się jeszcze poniżej punktu złota. Na początku stycznia funt ang. zwiększył również wobec marki niemieckiej, jednakowoż później osłabł.

Polepszenie się notowań kursu funta jest wynikiem znacznej poprawy zapasów złota Anglii. Przedewszystkiem zwiększyły się poważnie transporty złota zaocenicznego, idącego do tego kraju. Jak wyżej wspomnieliśmy, w okresie sprawozdawczym nastąpiły znaczniejsze zakupy złota na rynku amerykańskim. Poza tem Bank Angielski nabył poważniejsze jego ilości w sztabach, wzgl. w suwerenach w Australji, w Argentynie i w Afryce Płd. Równocześnie z tem od połowy grudnia r. ub. ustał silny odpływ złota z Anglii do Francji. Będący następstwem repatriacji kapitałów francuskich. Jeszcze tylko w pierwszym tygodniu stycznia r. b. odbywał się w nieco większych rozmiarach przewóz złota do Francji.

O zagranicznym obrocie złotem Anglii poucza następujące zestawienie (w £):

<sup>1)</sup> Por. artykuł p. t. „Londyński rynek pieniężny a kryzys na giełdzie nowojorskiej” w zesz. 49/1929 tyg. „Przemysł i Handel”, str. 2179.



Tydzień	Import	Eksport:	
		ogółem	w tem do Francji
1 — 7/XI 1929	1,771.141	1,387.441	1,177.401
8 — 14/XI "	1,099.131	1,382.120	1,226.514
15 — 21/XI "	873.227	1,742.048	565.914
22 — 28/XI "	3,705.169	1,210.041	1,030.927
29/XI — 5/XII "	1,049.961	1,707.987	1,502.808
6 — 12/XII "	1,577.243	1,037.650	801.217
13 — 19/XI "	3,095.559	330.711	21.190
20 — 24/XII "	4 494.736	147.434	2.730
25/XII.29 — 2/I 1930	5,481.979	465.078	212.599
3 — 9/I "	2,041.891	1,124.853	991.491
10 — 16/I "	1,159.935	854.062	594.283

Bezpośrednim wynikiem uaktywnienia się salda zagranicznego obrotu złotem Anglii jest znaczna poprawa zapasów

kruszczy w Banku Angielskim, jak to wynika z następującego zestawienia:

	2/X	30/X	27/XI	4/XII	11/XII	18/XII	26/XII	8/I	15/I
	1	9	9	2	9	9	1	9	3 0
Rezerwy kruszczowe									
Banku Ang. w milijn £	130.3	132.1	135.4	134.3	137.4	140.7	146.1	149.2	150.6
Stosunek % rezerwy kruszcz. do zobowiąz. („reserve ratio“)	24 <sup>13</sup> / <sub>32</sub>	28 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	28 <sup>31</sup> / <sub>32</sub>	28 <sup>27</sup> / <sub>32</sub>	29 <sup>11</sup> / <sub>32</sub>	29 <sup>13</sup> / <sub>32</sub>	25 <sup>21</sup> / <sub>32</sub>	30 <sup>13</sup> / <sub>32</sub>	31 <sup>15</sup> / <sub>32</sub>

W połowie stycznia r. b. rezerwy kruszczowe Banku Angielskiego przekroczyły kwotę £ 150 milin., określoną przez komitet Cunliffa jako najniższą granicę zapasów kruszczy w tej instytucji. Równocześnie z tem poważnie poprawił się stosunek pokrycia kruszczowego banknotów w obiegu i in. natychmiast płatnych zobowiązań. W rezultacie powiedzieć można, że na początku r. b. Bank Angielski w znacznym stopniu wrócił do swej dawnej silnej pozycji.

Na londyńskim rynku kredytowym przez cały niemal okres sprawozdawczy panowała dość znaczna płynność gotówkowa. Jak już wspomnieliśmy, okoliczność ta pozostaje w związku z odprężeniem na nowojorskim rynku pieniężnym i zwolnieniem międzynarodowych kapitałów, zaangażowanych w spekulacji na tamtejszej giełdzie. Według jednak panującej w City opinii, płynność gotówkowa rynku pieniężnego w Londynie ma swoje źródło w zupełnym prawie braku zainteresowania kapitału grą na giełdzie. Poza tem wskutek niezupełnie wyjaśnionej sytuacji politycznej i gospodarczej banki nie angażują się w udzielaniu długoterminowych pożyczek przemysłowi, lokując wolną gotówkę w krótkoterminowych operacjach kredytowych.

Wzmocnienie płynności rynku kredytowego w Londynie rozpoczęło się zaraz na początku grudnia po przejściu naprężenia na ultimo listopada r. ub. Cena pieniądza dziennego mimo dość zmiennej tendencji wykazała w grudniu dość wyraźną tendencję zniżkową, dochodząc przejściowo nawet do 2½%. Na ultimo roczne podniosła się ona do 5½%, jednakowoż wzrost ten nie przekroczył zwykłej w tym czasie granicy. W I połowie stycznia r. b. stopa % pieniądza dziennego utrzymała się na nieco wyższym poziomie, czego przyczyną były znaczne wpłaty podatkowe oraz wpłaty na 5% pożyczkę konwersyjną. Również na rynku dyskontowym wskutek dość znacznego popytu na materiały wekslowe, m. in. również ze strony zagranicy, stopa % wykazała tendencję zniżkową. Wobec znacznej rozpiętości między oficjalną a rynkową stopą % Bank Angielski przeprowadził w dn. 12 grudnia r. ub. obniżenie stopy dyskontowej z 5½% na 5%. Wobec tego jednak, że dyskonto prywatne wykazy-

wało dalsze potanie i że utrzymywała się rozpiętość między obydwiema stopami odsetek, spodziewano się dalszej obniżki oficjalnego dyskonta do 4½%, które jednak nie nastąpiło. W rezultacie dzięki obfitości pieniądza w Londynie ultimo roczne minęło bez większych trudności.

O kształtowaniu się prywatnej stopy % na rynku londyńskim poucza następujące zestawienie:

	31/X	28/XI	12/XII	24/XII	21/I	16/I
	1	9	2	9	1 9 3 0	1 9 3 0
4½% pożyczka konwers.						
1944	97	94	93 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	93 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	93 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	95 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>
5% pożyczka woj. 1929 - 47	100 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	99 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	100	100	100 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	100 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Bank Angielski (stock)	246	248 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	248	247 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	248	249
Midland Bank (£ 1)	3 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	3 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	3 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	3 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	3 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	4
Babcock Wilcox (£ 1)						
węgiel i żelazo	3 <sup>1</sup> / <sub>32</sub>	3 <sup>3</sup> / <sub>32</sub>	3 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	2 <sup>31</sup> / <sub>32</sub> - <sup>1</sup> / <sub>32</sub>	2 <sup>20</sup> / <sub>32</sub>	2 <sup>31</sup> / <sub>32</sub>
Cory William (£ 1) węgiel i żelazo	3	2 <sup>31</sup> / <sub>32</sub>	2 <sup>15</sup> / <sub>16</sub> - <sup>1</sup> / <sub>32</sub>	2 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	2 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	2 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>
Coats J. P. (£ 1) włók.	3 <sup>9</sup> / <sub>32</sub>	3 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	3 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	3 <sup>9</sup> / <sub>32</sub>	3 <sup>9</sup> / <sub>32</sub>	3 <sup>9</sup> / <sub>32</sub>
General Electric (£ 1) electrotechn.	2 <sup>11</sup> / <sub>32</sub>	2 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	2 <sup>11</sup> / <sub>32</sub>	2 <sup>5</sup> / <sub>16</sub> - <sup>1</sup> / <sub>32</sub>	2 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	2 <sup>9</sup> / <sub>32</sub>
Shell (£ 1) nafta	4 <sup>23</sup> / <sub>32</sub>	4 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	4 <sup>25</sup> / <sub>32</sub>	4 <sup>23</sup> / <sub>32</sub>	4 <sup>25</sup> / <sub>32</sub>	4 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Gramophon Co (£ 1)	6 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	4 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	4 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - <sup>7</sup> / <sub>32</sub>	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	4 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	4 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>
Central Provinces (£ 1) kopaln.	3 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	3 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	3 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	3 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
Rhodesian Congo (£ 1) kopaln.	7 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	6 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	6 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> - 6 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	6 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	7 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	8 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>

## STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

**ROZWÓJ PRODUKCJI CUKRU.** — Stany Zjednoczone Am. są, jak wiadomo, największym konsumentem cukru. Z produkcji światowej cukru nierafinowanego, w roku 1927/28, wynoszącej około 27.5 milin. t., zużyły Stany Zjednoczone prawie 6.5 milin. t., czyli bezmała 24%. Nie należy jednak przypuszczać, by w tej konsumpcji wytwórczość krajowa odgrywała decydującą rolę. Przeciwnie, większość cukru, spożytego w Stanach Zjednoczonych, pochodzi z importu. Wedle zestawień H. S. Beet Sugar Association produkcja własna Stanów pokrywa zaledwie 27%, reszta zaś, czyli 73%, jest przywożona z Kuby, Portorico, wysp Hawaj i Filipin. Kraje te, będące w bliskich stosunkach handlowych

	Fieniądz dzienny	3 mies. weksle bankowe	3 mies. weksle handlowe
	(day to day)	(Bank bills)	(Trade bills)
31/XI 1929	5	5 <sup>13</sup> / <sub>16</sub> - <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	6
28/XI "	5 - 5½	4 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	5½ - 6
5/XII "	4½	4 <sup>21</sup> / <sub>16</sub> - <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	5½ - 5¾
12/XII "	4½	4 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	5¼ - 6
19/XII "	4 - 4½	4 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	5 - 5½
24 XII "	3 - 3½	4 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	5 - 5½
2/I 1930	2½ - 3	4 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> - 4 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	5
9/I "	3½ - 4	4 - 4 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	5
16/I "	4	4 <sup>1</sup> / <sub>16</sub> - 4 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	5

Na giełdzie londyńskiej w grudniu i w pierwszej połowie stycznia panował zastój. Nastrój naogół był bardzo wstrzemięźliwy. Przygnębiająco na giełdę oddziaływało likwidowanie interesów upadłych przedsiębiorstw grupy Hatry'ego. Poza tem niemiernie ujemny wpływ na nastroje giełdowe wywarła zapowiedź konkursu firm z concernu Horna oraz zły stan przedsiębiorstw, w których jest zainteresowany znany finansista M. C. Harmer. W rezultacie kursy akcji naogół wahały się w zwykłych granicach, nie wykazując jakiegokolwiek bardziej jednolitej tendencji. Natomiast pod wpływem polepszenia się zapasów złota Banku Angielskiego oraz obniżenia oficjalnej stopy dyskontowej pewną poprawę wykazały notowania papierów państwowych.

O kształtowaniu się kursów najbardziej charakterystycznych walorów na giełdzie londyńskiej mówi poniższe zestawienie

i politycznych ze Stanami, korzystają ze specjalnego uprzywilejowania w tej dziedzinie. Portorico, Hawaj i Filipiny mają od szeregu dziesiątków lat prawo do bezcłowego przywozu cukru do Stanów Zjednoczonych, podczas gdy Kuba, pokrywająca zresztą 43.5% całkowitej ich konsumpcji, korzysta z cła ulgowego, o 20% niższego niż normalne. Wobec przewagi naturalnej wymienionych krajów w dziedzinie uprawy trzciny cukrowej nie mógł krajowy przemysł cukrowniczy amerykański, pomimo ochrony celnej, wytrzymać ich konkurencji i rozwinąć się w wybitniejszy sposób.

Ostatniemi czasy jednak daje się zauważyć coraz wyraźniejszą tendencją do uniezależnienia konsumpcji cukru Stanów Zjednoczonych od importu zagranicznego. Przedewszystkiem czynione są wysiłki zwiększenia powierzchni uprawy trzciny



cukrowej, hodowanej od blisko 100 lat w południowej części stanu Luisiana. W latach 1911 do 1920 produkcja cukru trzcinowego Luisiany wynosiła przeciętnie 230 tys. t. rocznie, w 1923 r. jednak wybuchła zaraza trzciny cukrowej, która ogromnie zmniejszyła jej wytwórczość. Rok 1926 przyniósł zaledwie 47 tys. t. Następnie wszakże rozpoczęto intensywną uprawę specjalnych gatunków trzciny, sprowadzonych z Jawy i Argentyny, które wykazały całkowitą odporność wobec zarazy, tak iż w chwili obecnej produkcja mniej więcej zbliżyła się do przedwojennej. Powierzchnia uprawy trzciny wzrosła z 98.400 akrów w 1927 r. do 143.780 akrów w 1928 r., a do 204.000 akrów w r. ub. Należy przewidywać dalszy wzrost produkcji cukru w latach następnych, gdyż Luisiana posiada jeszcze 400 tys. akrów dobrej, nadającej się pod uprawę trzciny cukrowej ziemi, która obecnie leży odłogiem, a będzie mogła łatwo być zużytkowana dzięki wprowadzeniu w użycie traktorów zamiast siły zwierzęcej. Poza to uprawiany obecnie gatunek trzciny zapewnia większą wydajność cukru niż gatunki, hodowane poprzednio.

Dalszym terenem, gdzie czynione są próby zwiększenia uprawy trzciny cukrowej, jest t. zw. Everglades-District, położony na południu Florydy. Są to obszary, pokryte moczarami, o klimacie prawie tropikalnym. Próby, poczynione z uprawą w tych okolicach trzciny cukrowej, dały świetne rezultaty i obiecały wydajność z hektara prawie w dwójnasób wyższą niż w Luisianie. Tereny te wymagają, oczywiście, odwodnienia, które podjęło już na wielką skalę towarzystwo „Southern Sugar Co”, kontrolujące większość amerykańskiej produkcji cukru trzcinowego i posiadające na Florydzie ponad 135 tys. akrów ziemi.

Produkcja cukru z trzciny cukrowej odgrywa w Stanach Zjedn. dosyć ograniczoną rolę (2,3% ogólnej konsumpcji) wobec tego, iż tylko południowe części Luisiany i Florydy nadają się do jej uprawy. Daleko większe znaczenie ma produkcja cukru buraczanego, która pokrywa około 17% konsumpcji. Ta produkcja jednakże nie wykazuje narazie tendencji do szybkiego rozwoju. Wprawdzie posiadają Stany pod dostatkiem ziemi, nadającej się do tej uprawy, jednak hodowla buraka cukrowego wymaga stosunkowo dużo pracy ręcznej, to też zajmują się nią przeważnie koloniści meksykańscy. Wzmożenie uprawy buraków cukrowych mogłoby nastąpić tylko drogą podwyższenia ceł i zapewnienia tem samem większej jej opłacalności. Trzeba jednak pamiętać, że z tej ochrony celnej w równym stopniu korzystaliby producenci cukru na Portorico, Hawaj i Filipinach, znajdujący się w uprzywilejowanych warunkach.

Obok cukru trzcinowego i buraczanego zaczyna się rozwijać w Stanach Zjednoczonych produkcja cukru z kukurydzy. Cukier ten posiada stopień słodkości przeciętnie o 25% niższy od wymienionych gatunków, cieszy się jednak dużym popytem ze względu na swą wytrzymałość w pewnych gałęziach przemysłu cukierniczego. Wytwórczość jego wynosi 500 tys. t. i pokrywa 7-5% konsumpcji.

Jak widać z powyższego, jest wprawdzie rzecz niemożliwą, aby w przeciągu krótkiego czasu produkcja krajowa Stanów Zjedn. wzrosła na tyle, by mogła zastąpić całkowicie import, niemniej jednak muszą się importerzy cukru do Stanów Zjedn. liczyć się ze wzrostem konkurencji na tamtejszym rynku, co niewątpliwie odbije

się także na rynku światowym i tak już wykazującym silną nadprodukcję.

Dr. L. B.

## NIEMCY

**ROLA I. G. FARBEN-INDUSTRIE W ŚWIATOWEJ I NIEMIECKIEJ PRODUKCJI BENZyny.** — Liczba samochodów, kurujących się w Niemczech, wzrosła 10-krotnie w porównaniu z 1913 r. i przeszło dwukrotnie w porównaniu z 1925 r. i przekracza już w chwili obecnej 500.000 sztuk. Drugie tyle kursuje w Niemczech motocykli.

Ten szybki wzrost ilości samochodów i motocykli, oraz największa w Europie ilość aeroplanów cywilnych wymaga też dla ich popędu coraz większej ilości lekkich płynnych materiałów opałowych. Produkcja zaś ropy naftowej waha się w Niemczech od 70 do 90 tys. t., a otrzymana z tej ropy benzyna stanowi zaledwie 1,5 do 2% niemieckiego zapotrzebowania. W świetle tych cyfr zrozumiałą jest wzrost przywozu do Niemiec benzyny. Import ten wynosił 249 tys. t. w 1913 r., 433 tys. t. w 1925 r., 556 tys. t. w 1926 r., 714 tys. t. w 1927 r., 783 tys. t. w 1928 r.

W 1927 r. przywieziono benzyny o 158 tys. t. więcej, niż w 1926 r., a w 1928 r. o 69 tys. t. więcej, niż w 1927 r. Tempo więc wzrostu importu benzyny w ostatnim roku już zostało zahamowane, pomimo niepowstrzymanego wzrostu ruchu samochodowego, który właśnie w 1928 r. i w bieżącym 1929 r. był najszybszy.

Za import produktów naftowych Niemcy zapłaciły zagranicą w 1928 r. RM 250 miljn. Suma ta wielka nawet dla niemieckiego handlu zagranicznego. Znaczenie więc tej sumy, oraz panujące już powszechne przekonanie, że na wypadek wojny płynne materiały opałowe odegrają decydującą rolę w organizowaniu obrony i zwycięstwa, spowodowały, że Niemcy z właściwą im energią zajęły się wypełnieniem tej luki, jaką brak płynnych materiałów opałowych wytworzył w ich energetycznej gospodarce. Z natury rzeczy zwrócono uwagę na olbrzymie zasoby węgla brunatnego, o którym już dawno wiadano, że najłatwiej da się przeobrazić w paliwo płynne i który najłatwiej, najtaniej i najbezpieczniej ze względu na środkowe położenie w Niemczech da się dla tego celu eksploatować. Pierwsze próby upłyniania węgla dały spaliły materiał pędny dla motorów spalinowych, koszt jego wytwarzania był jednak zbyt wielki, tembardziej, że próby te zbiegły się w czasie z olbrzymim wzrostem produkcji ropy w Stanach Zjedn. Ameryki, na Kaukazie, w Venezueli i w Persji. Ze wzrostem tej produkcji szedł w parze spadek cen, czemu z kolei sekundowała sowiecka polityka handlowa, używająca eksportu produktów naftowych jako głównego czynnika zrównoważenia bilansu handlowego i regeneracji mocarstwowego znaczenia Rosji w polityce światowej.

Na powolny, jak dotąd, wzrost w Niemczech produkcji materiałów płynnych wywarła też wpływ wydatny zależność Niemiec od kapitału amerykańskiego i w mniejszym już stopniu angielskiego. Wiadomo, że zadłużenie Niemiec zagranicą osiągnęło już kolosalną sumę około RM 17 miljrd. i że lwia część swych długów zaciągnęły Niemcy w Stanach Zjedn. Ameryki, które też posiadają największą w świecie pro-

dukcję ropy naftowej i wydobywaną z niej benzyny. W jednym tylko 1928 r. produkcja benzyny w Stanach osiągnęła 48,8 miljrd. t. Ilość ta pomimo kolosalnej też ilości kursujących w Ameryce samochodów (w 1928 r. przeszło 26 miljrd. przy przeszło trzymilijonowej produkcji) nie została na miejscu spożyta. Przeciwnie, eksport produktów naftowych ze Stanów Zjedn. stale i szybko wzrasta, a w ostatnich 10 latach się nawet podwoił. Eksport ten napotyka na coraz większą konkurencję wenezuelskich, perskich, a specjalnie na rynku niemieckim sowieckich produktów naftowych. Zrozumiałą więc jest rzecz, że gdyby obok tej konkurencji pojawiły się na rynku niemieckim w większej ilości płynne materiały pędne, otrzymane z węgla, to nie tylko że rynek ten zostałby dla eksportu amerykańskich produktów naftowych stracony, lecz produkcja niemiecka w porozumieniu zwłaszcza z zaprzyjaźnionym Rządem sowieckim mogłaby poważnie zagrozić amerykańskiej benzynie na sąsiadującym z Niemcami rynku francuskim i włoskim, belgijskim, czeskosłowackim i na innych mniejszych rynkach europejskich. Chcąc temu zapobiec, Amerykanie woleli wejść w porozumienie z najpotężniejszym w świecie koncernem I. G. Farben-Industrie; podjętą do tego porozumienia była z drugiej strony obawa Niemiec, że w razie ich oporu Amerykanie mogliby nie tylko wstrzymać dalsze udzielanie pożyczek, lecz postarać się o wycofanie już pożyczonych kapitałów, które i tak w chwilach ożywionej spekulacji na giełdzie nowojorskiej mają tendencję do powrotnego odpływu do Ameryki. Wreszcie na doświadczenie do skutku tego porozumienia potężny wpływ wywarła i ta okoliczność, że inżynierowie-chemicy, zatrudnieni w liczbie przeszło 5.000 w zakładach przemysłowych I. G. Farben-Industrie, dokonali w ostatnich latach doniosłych ulepszeń w sposobach wydobywania benzyny z surowej ropy.

Jeszcze przed kilku laty można było z niej wydobyć 40%, w najlepszym razie 55% benzyny. Według twierdzenia „Bergwerkszeitung”, niemieccy chemicy podnieśli ten procent nieomal do osiemdziesięciu kilku, przyczem sposób ich krakingu może być zastosowany do każdego prawie gatunku ropy naftowej. Doniosłość tych ulepszeń wydobywania z surowej ropy benzyny jest olbrzymia, ponieważ spożycie benzyny wzrasta daleko szybciej, niż spożycie innych produktów naftowych, zwłaszcza nafty, której spożycie wobec ogromnego rozpowszechnienia się elektrycznego oświetlenia raczej maleje.

Podług danych, opublikowanych w Nr. 279 „Bergwerkszeitung”, w 1928 r. już dwie piąte amerykańskiej produkcji benzyny osiągnięto sposobem krakowania podług patentów I. G. Farben-Industrie, która w sprawie korzystania z tych patentów zawarła umowę ze Standard Oil. Znaczenie tej umowy dla światowej produkcji benzyny uwydatni się, jeżeli sobie uprzytomimy, że to olbrzymie amerykańskie naftowe towarzystwo wraz z koncernami, przezeń kontrolowanymi, dało w 1928 r. jedną trzecią część, a przerobiło na uszlachetnione produkty przeszło połowę światowej produkcji surowej ropy i posiada tylko w Stanach Zjedn. Ameryki (a więc nie licząc krajów Ameryki Centralnej, Kanady i Ameryki Południowej) około 35 tys. km rurociągów. Posiadając więc ulepszone patenty I. G. Farben-Industrie,



Standard Oil wraz z tą niemiecką firmą staje się siłą rzeczy prawie światową monopolistką na polu wytwarzania benzyny.

Stanowisko to zagraża poważnie dwóm innym potężnym koncernom angielskim: Royal-Dutch-Schell i Anglo-Persian. Kierownik tych towarzystw, lord Deterding, zapewnia wprawdzie, że i towarzystwa, przez niego reprezentowane, posiadają niegorsze od niemieckich sposoby wydobycia z ropy benzyny, ale Niemcy uważają to twierdzenie jedynie za taktyczne posunięcia angielskiego naftowego dyktatora, chcącego w ten sposób wywalczyć lepsze dla siebie warunki w razie uzyskania prawa korzystania z patentów I. G. Farben-Industrie. Stwierdziliśmy już wyżej, że mimo przyspieszenia tempa wzrostu spożycia lekkich materiałów pędnych w niemieckim ruchu samochodowym, import benzyny, otrzymywanej z ropy, nie wzrasta już tak szybko. Wypiera ją już stopniowo pomimo umowy ze Standard Oil benzol i benzyna syntetyczna, otrzymywana w zakładach Leuna, które już w 1929 r. wyprodukują jej prawdopodobnie około 150 tys. t.

Obok benzyny syntetycznej coraz większym konkurentem zagranicznej benzyny na rynku niemieckim jest benzol, który przy użyciu w samochodach i motocyklach miesza się z benzyną.

Produkcja benzolu w koksowniach niemieckich, która w 1913 r. wynosiła 175.500 t., wzrosła w 1925 r. do 244.600 t. i w 1928 r. do 306.600 t. Przywóz zaś benzolu, głównie z Belgii, Francji i Holandji, osiągnął w 1928 r. 150.000 t. Wywóz był niewielki, a całkowitą konsumpcję benzolu w Niemczech oblicza „Bergwerkszeitung“ w 1928 r. na 440.000 t. Z ilości tej znaczną część skonsurowały niemieckie farbiarnie, perfumery i inne fabryki chemiczne, lecz znaczną też ilość zmieszanego z benzyną benzolu spożył niemiecki ruch automobilowy.

Trudniej, niż z namiastkami benzyny, przedstawia się w Niemczech sprawa zaopatrywania przemysłu niemieckiego w zastępcze smary pochodzenia krajowego. Przywóz do Niemiec smarów mineralnych podniósł się z 305.000 t. w 1925 r. do 528.000 t. w 1928 r., t. j. o 73%. Chemicy I. G. Farben-Industrie pracują jednak usilnie nad wynalazkami i w tej dziedzinie i mają nadzieję, że już w krótkim czasie niemiecka produkcja smarów znacznie stopniowo wypiera import smarów, otrzymywanych z ropy naftowej. W ten sposób rynek niemiecki coraz więcej wywalać się będzie od importu obcych produktów naftowych, co zresztą niezupełnie sprzeciwia się duchowi umowy ze Standard Oil, ponieważ umowa ta, jak zresztą i szereg innych, które ten najpotężniejszy koncern niemiecki zawarł z cudzoziemskimi towarzystwami chemicznymi (naprzykład z największym we Francji towarzystwem chemicznym Etablissements Kuhlman) rezerwuje rynek każdego kontrahenta przedewszystkiem dla własnej produkcji artykułów chemicznych i płynnych środków opałowych. Inaczej się sprawa przedstawia z rynkami obcymi, na których ekspansji niemieckiej benzyny syntetycznej stoją i stać jeszcze przez czas dłuższy będą względy, o których na początku tego artykułiku mówiliśmy.

## KANAŁ MAZURSKI W PRUSACH WSCHODNICH. — Myśl stworzenia

taniej drogi komunikacyjnej, łączącej jeziora mazurskie z portem królewieckim datuje już od dawna. Projektowano zbudowanie drogi wodnej od jeziora Mamryńskie (Mauersee) przez rzekę Łynę (Alle) i Pregolę (Pregel) do miasta Królewca. Pierwsze środki na budowę kanału zostały wstawione do budżetu krajowego prowincji wschodniopruskiej już w 1874 r., a w maju 1908 r. wyasygnowano na ten cel RM 14.700.000 co spowodowało, że wkrótce rozpoczęto budowę. Prowadzone roboty uległy przerwie w czasie wojny, a w 1916 r. zostały tylko częściowo uruchomione.

W latach od 1919 do 1922 r. prace budowlane były prowadzone w pełnym toku. Dopiero w grudniu 1922 r. wszelkie roboty zostały zawieszono z powodu braku środków, i ten stan trwa nadal.

Bieg kanału przedstawia się następująco: od jeziora Mamryńskie (Mauersee) przy wiosce Przysań (Pristanion) prowadzi kanał przez miejscowości Rhosau, W. Bajory, Georgenfelde, Eberswalde, Bärwalde i wpada koło miejscowości Alberga (Allenburg) do rzeki Łyny.

Długość jego wynosi 51,5 km, z czego 4 km przypada na jezioro Rhesau. Jeżeli weźmiemy pod uwagę długość istniejących już dróg wodnych z Jańsborka (Johannisburg) do Przysań (Pristanion) 85,18 km, Łyny (Alle) do Wehlau 24,14 km i Pregoli do Królewca 50 km, to uzyskamy całkowitą długość drogi żeglownej z Jańsborka do Królewca, wynoszącej 211 km.

Przez kanał mazurski uzyska 7 powiatów Prus Wschodnich bezpośrednio połączenie wodne z Królewcem i morzem Bałtyckim. Kanał ma do przecięcia spadki, wynoszące około 111 m, i w tym celu przewidziana jest budowa 10 słuz. Żegluga może się na nim odbywać statkami o pojemności do 250 t. Kanał jest obecnie już do połowy wybudowany. Z ogólnej długości kanału budowa 20 km jest zupełnie ukończona, a na dalszym odcinku 10-kilometrowym roboty są częściowo gotowe. Ogólne koszty budowy wyniosły do 1922 r. około RM 22.500.000 Na podstawie układu, zawartego między Państwem a prowincją w 1921 r., zarząd dróg wodnych przeszedł na Państwo, przez co zobowiązane jest ono do dalszego prowadzenia robót na przyjętych drogach wodnych. Ponieważ jednak w ostatnich latach sprawa elektryfikacji prowincji wschodniopruskiej stała się palącą, wydział prowincjonalny został postawiony przed alternatywę albo zrezygnować z pomocy finansowej Państwa przy rozbudowie elektrowni, albo z ukończenia kanału mazurskiego. Wobec tego wydział prowincjonalny był zmuszony w październiku 1922 r. zrezygnować z dalszych prac kanalizacyjnych na korzyść bardziej aktualnej sprawy elektryfikacji kraju. Mimo to Państwo w dalszym ciągu jest prawnie zobowiązane do ukończenia rozpoczętych robót. O ile chodzi o stronę gospodarczą projektu, to nie należy zapomnieć, że przy podjęciu robót nietylko znajdzie, zatrudnienie większą ilość bezrobotnych lecz również odpadnie bezcelowy wydatek w wysokości około RM 100 tys. rocznie na utrzymanie istniejącej już części kanału. Wzdłuż kanału rozwija się różnorodne przedsiębiorstwa przemysłowe.

Szczególne korzyści przyniesie kanał gospodarstwu leśnym, których koszty gospodarstwu drzewa znacznie się obniżą. Tak np. opłata frachtowa kolejowa z Jańsborka do Magdeburga wynosi obec-

nie za 100 kg desek RM 3,25, przy użyciu kanału mazurskiego koszty obniżą się do RM 2. Do tej sumy wliczono koszty przeładunku drzewa w Królewcu, fracht morski Królewec — Szczecin i opłaty na drodze wodnej ze Szczecina do Magdeburga. Zależnie od odległości różnica w cenach frachtowych kolejowych i wodnych staje się coraz znaczniejsza. Dopiero kanał mazurski umożliwi gospodarstwu leśnym mazurskim zdobycie w większym zakresie korzystnych zagranicznych rynków zbytu. Ponadto przy użyciu drogi wodnej frachty są obliczane podług zajętej przestrzeni, a nie według wagi, jak na kolejach. Dlatego przy transportach kolejowych ważne jest, czy drzewo jest suche, czy też mokre. Przy transportach wodnych zaś okoliczność ta jest bez znaczenia i umożliwia wysyłkę drzewa nie całkiem jeszcze suchego.

Zaznaczyć jeszcze należy, że kanał mazurski przyczyni się również do obniżenia kosztów przy zaopatrzeniu prowincji wschodniopruskiej w węgiel i paszę. Wiadomo jest, że w czasach powojennych konsumpcja węgla wzrosła się znacznie w Prusach Wschodnich przez nowo-powstałe przedsiębiorstwa przemysłowe, pokrywające swe zapotrzebowanie w Westfalji i na rynkach zagranicznych.

Paszę sprowadzano przed wojną w znacznych ilościach z Rosji, ale obecnie, wobec zmiany stosunków, wchodzi w rachubę w głównej mierze tylko dowóz drogą wodną przez Królewec.

Co do rentowności kanału, to przed wojną liczone, że ruch towarowy obejmie około 200 — 300 tys. t. rocznie. Te ilości dadzą się utrzymać i przy obecnych warunkach, o ile weźmiemy pod uwagę coraz bardziej wzmagający się ruch między prowincją i portem królewieckim. Ciekawe są pod tym względem dane liczbowe Izby Handlowo-Przemysłowej w Królewcu, według których w 1907 r. wysłano z portów do kraju ogółem 577.169 t. towarów, w 1927 r. zaś około 511.961 t. Z prowincji zaś wschodniopruskiej dostawiono do poszczególnych portów prowincjonalnych w 1907 r. — 325.328 t., a w 1927 r. — 936.404 t. Te cyfry uwydatniają odpowiednio widoki rentowności projektu.

Nie ulega wątpliwości, że zrealizowanie całego projektu, co do którego zainteresowanie wzrasta się coraz bardziej w ostatnich latach, będzie miało doniosłe znaczenie dla rozwoju stosunków gospodarczych kraju i może się przyczynić do złagodnienia obecnie panującego ciężkiego położenia gospodarczego prowincji.

## ŁOTWA

**BUDŻET NA 1930/31 R.** — Budżet Państwa na rok najbliższy w chwili obecnej został już wniesiony do Parlamentu. Początkowa wysokość budżetu, kolejno obniżana w różnych instytucjach, wynosiła odpowiednio: 264 miljn. lat., 202 miljn. lat., 173 miljn. lat., aż została zredukowana do 165 miljn. lat. Po gruntownej wszakże rewizji preliminarz budżetowy ustalony został w wysokości 178 miljn. lat., przy czym na poszczególne resorty przypadają następujące kwoty (w lat.):

Dochody      Wydatki  
Z w y c z a j n e

Prezydent Państwa . . . . .	12.970	164.617
Parlament . . . . .	1.000	1.405.169



Rada Ministrów . . . . .	62.831	368.758
Izba Kontroli . . . . .	4.372	1.210.452
Min. Spr. Zagran. . . . .	821.000	2.462.853
„ Sprawiedl. . . . .	2.380.794	7.135.318
„ Spr. Wewn. . . . .	1.155.732	10.293.395
„ Oświaty . . . . .	2.149.440	20.858.343
„ Skarbu . . . . .	146.426.880	16.811.806
„ Rolnictwa . . . . .	12.133.001	7.263.762
„ Komunikacji . . . . .	8.514.684	3.670.582
Ponstw. Urząd Statystyczny . . . . .	10.200	577.414
Min. Opieki Społ. . . . .	959.411	19.066.000
Min. Wojny . . . . .	347.500	36.740.000
<b>Razem:</b>	<b>174.980.023</b>	<b>128.028.479</b>

## N a d z w y c z a j n e

Min. Sprawiedl. . . . .	—	165.900
„ Spr. Wewn. . . . .	—	180.000
„ Oświaty . . . . .	—	715.000
„ Skarbu . . . . .	35.000	21.285.804
„ Rolnictwa . . . . .	3.215.600	4.952.400
„ Komunikacji . . . . .	—	18.334.000
„ Opieki Społ. . . . .	—	584.950
„ Wojny . . . . .	—	3.985.000
<b>Razem:</b>	<b>3.250.600</b>	<b>50.202.154</b>
<b>Ogółem:</b>	<b>178.230.623</b>	<b>178.203.623</b>

Obecnie wykonywany budżet Łotwy wyraża się kwotą 165 miljn. łat., do czego dochodzi jeszcze 21 miljn. łat., uchwalone przed Bożem Narodzeniem r. ub., jako kredyty dodatkowe. Ponieważ, w przeciwieństwie do tego, omawiany preliminarz zawiera już w sobie prelimitowaną kwotę dodatkową, należy uważać go za zupełnie realny. Nowy układ preliminarza pozwala wykorzystać wszystkie źródła dochodu, a jednocześnie czyni niemożliwym przyjęcie nowych kredytów dodatkowych.

## JUGOSŁAWJA

**STAN BANKOWOŚCI.** — Jedną z bolączek życia gospodarczego Jugosławii są trudności kredytowe, powodowane brakiem kapitału. W ostatniej pracy Dr. Ivo Belina, drukowanej w Nr. 11 „La Revue Economique de Belgrade”, znajdujemy garść ciekawych danych, dotyczących bankowości jugosłowiańskiej; z pracy tej przytaczamy w streszczeniu parę najbardziej charakterystycznych ustępów.

Bilans ogólny wszystkich akcyjnych instytucji finansowych w Jugosławii przedstawiał się, jak następuje (w miljn. dynarów):

Aktywa	1927 r.	1928 r.
Kapitały płynne i wierzytelności bankowe . . . . .	1.245	1.403
Weksle . . . . .	4.426	4.952
Pożyczki pod zastaw papierów wartościowych . . . . .	70	195
Rachunki bieżące . . . . .	2.063	1.970
Przedsiębiorstwa przem. i handl. i interesy konsorcyjne . . . . .	5.186	6.364
Papiery wartościowe . . . . .	798	960
Nieruchomości . . . . .	588	735
Różne aktywa . . . . .	188	649
<b>Ogółem . . . . .</b>	<b>14.564</b>	<b>17.230</b>

Passywa	1927 r.	1928 r.
Kapitał zakładowy . . . . .	1.897	2.175
Kapitał rezerwowý . . . . .	624	774
Wkłady na książeczki . . . . .	7.122	8.291
Rachunki bieżące . . . . .	1.470	1.441
Redyskonto i wierzytele . . . . .	3.038	3.684
Różne pasywa . . . . .	195	607
Zyski . . . . .	218	258
<b>Ogółem . . . . .</b>	<b>14.564</b>	<b>17.230</b>

Z pośród nowopowstałych w 1928 r. banków należy wymienić Banque Générale Yougoslave S. A. Belgrade — Zagreb, o kapitale akcyjnym 100 miljn. dyn.

Staby wzrost oszczędności w 1928 r. tłumaczy się złym urodzajem. Znaczny stosunkowo rozmiar operacji wekslowych znajduje swe wytłumaczenie również w złych urodzajach, które spowodowały zadłużenie drobnego rolnika, posługującego się, zwłaszcza w Serbii, zazwyczaj formą kredytu wekslowego.

Cechą ujemną bankowości jugosłowiańskiej jest brak koncentracji banków. Istnieje mnóstwo niewielkich i starych wskutek tego bankczków, natomiast mało jest wielkich instytucji bankowych.

W 1927 r. było aż 672 banków akcyjnych, z czego:

w Serbii i Czarnogórze . . . . .	307
„ Chorwacji i Sławonii . . . . .	143
„ Vojevodinie . . . . .	127
„ Bośni i Hercegowinie . . . . .	71
„ Dalmacji . . . . .	13
„ Słowenii . . . . .	11

Najwięcej banków jest w Serbii, najmniej w Sławonii, a jednak Sławonia wykazuje cztery razy więcej wkładów bankowych od Serbii.

Cechą niezmiernie charakterystyczną dla bankowości Serbii przedwojennej było organizowanie banków lokalnych o zabarwieniu partyjno-politycznym.

Jak słabe są podstawy finansowe ogromnej większości banków akcyjnych w Jugosławii, wskazuje następująca tablica (w miljn. dynar.):

Liczba banków	Kapitał zakładowy
227 . . . . .	poniżej 1
327 . . . . .	1 — 5
47 . . . . .	5 — 10
30 . . . . .	10 — 25
7 . . . . .	25 — 50
2 . . . . .	50 — 100
3 . . . . .	powyżej 100

W chwili obecnej sytuacja pod tym względem dużej zmianie nie uległa — istnieją tylko 3 banki o kapitale powyżej 100 miljn. dyn., mianowicie: Banque Union Yougoslave (185 miljn. dyn.), Banque Yougoslave et Générale S. A. (100 miljn. dyn.) i Pierwsza Chorwacka Kasa Oszczędności (75 miljn. dyn. — ale 80 miljn. rezerw).

Najmniejszych są banki w Chorwacji i Sławonii — przedewszystkiem dlatego, że mają największe sumy wkładów (więcej niż połowę wszystkich wkładów w Państwie); wogóle obroty banków chorwackich dwukrotnie przewyższają obroty banków serbskich. Jest rzeczą znaną, iż żaden z banków belgradzkich nie posiada filii w Zagrzebiu natomiast kilka banków zagrzebskich ma oddziały w Belgradzie.

W największych bankach jugosłowiańskich przeważają kapitały zagraniczne; w Banku Hipotecznym Chorwacji — Sławonii zainteresowany był pierwotnie wiedeński Bankreditanstalt, później — Węgierski Bank Handlowy w Budapeszcie, Bank Handlowy Triesteński i grupa Solwaya w Brukseli. W Banku Dyskontowym Chorwackim zainteresowany był przedewszystkiem Anglo-International Bank w Londynie. Ponieważ te same wielkie grupy finansowe zagraniczne posiadały pakiety akcji różnych banków jugosłowiańskich, okoliczność ta ułatwiła

koncentrację banków, jaka zaznaczyła się w 1928 r.

Tak więc połączył się Bank Eskontowy Chorwacki, Bank Bośniacki i Bank Rolniczy i Przemysłowy w Sarajewie i Belgradzie — w nową instytucję Banque Union Yougoslave; przeważający wpływ ma tam kapitał wiedeński. Formalnie siedzibą tego banku jest Belgrad, faktyczne jednak kierownictwo znajduje się w Zagrzebiu.

Przygotowuje się fuzja Société Générale de Banque Yougoslave z Bankiem Krajowym Bośniackim. W obydwu tych bankach zainteresowane są: Wiener Bankverein, Société Générale brukselska i Basler Handelsbank.

Bank Serbski w Zagrzebiu połączyć się ma niebawem z Bankiem Adriatycko-Dunajskim w Belgradzie i paroma mniejszymi zakładami w Bośni i Vojevodinie. Mówi się również o fuzji Banku Przemysłowego Bośniackiego w Sarajewie z Bankiem Chorwackim w Zagrzebiu; zainteresowane są w nich: Niederösterreichische Eskompte Gesellschaft w Wiedniu, Banque de Bruxelles, Comptoir d'Escompte a Genève i Banca Commerciale Italiana w Medjolanie.

Dyskonto weksli dosięgło w 1928 r. we wszystkich instytucjach bankowych ogółem 4.952 miljn. dyn., z czego drobną część zaledwie redyskontował Bank Narodowy, prowadzący specjalną politykę dyskontową; bank ten mianowicie nie reguluje dyskonta drogą zmiany stopy dyskontowej, lecz posiada stałe kontyngenty dyskontowe, których w żadnym wypadku nie przekracza

Nawet największe banki nie mają w Banku Narodowym kontyngentu wyższego od 50 miljn. dyn. To też oficjalna stopa dyskontowa Banku (6%) nie odpowiada bynajmniej sytuacji na rynku pieniężnym, gdzie pobiera się oprocentowanie kilkakrotnie nawet wyższe.

Kredyt hipoteczny był w 1928 r. w dalszym ciągu w zupełnym zaniedbaniu. Emisja obligacji była zahamowana brakiem prawnej stabilizacji dinara.

Dla zaspokojenia niedających się odłożyć potrzeb bieżących w zakresie kredytu długoterminowego służył też wyłącznie Państwowy Bank Hipoteczny. Z końcem 1928 r. Bank ten rozdzielił 1.946 miljn. dyn. kredytów hipotecznych.

Poźć tego Państwowy Bank Hipoteczny udzielił 281,9 miljn. dyn. kredytów komunalnych. Środki swe Bank czerpie: 1) z fundusów pupilarnych, 2) wkładów osób prywatnych i 3) emisji listów zastawnych. Po wojnie Bank korzystał trzykrotnie z kredytów zagranicznych w Bankverein Suisse w Bazylei (na 25 miljn. fr. szw.) i w domu bankowym Seligmana w Nowym Jorku (\$ 12 miljn. a w 1927 r. i \$ 2 miljn. w 1928 r.).

Bank Agrarny, do którego przywiązują się tu wielkie nadzieje, zaczął dopiero funkcjonować i byłoby rzeczą przedczesną wypowiedanie się o jego operacjach.

D. K-trzy

## SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

**AUSTRJA.** — Kredytowanie opłat celnych. — Na podstawie roz-



porządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 września 1929 r. została podwyższona stopa procentowa z 8 na 9% przy kredytowaniu ceł.

**FINLANDJA.** — Nowa taryfa celna. — Zmiany w nowej taryfie celnej Finlandji zostały uchwalone przez Parlament w dn. 3 grudnia r. ub.

Tendencja nowej taryfy celnej jest wybitnie protekcyjnistyczna. Nastąpiło podwyższenie taryfy przy 25 pozycjach, a przy 34 pozycjach upoważniono Rząd fiński do podwyższenia stawek celnych do wysokości 400% stawki zasadniczej, zależnie od konjunktury.

W grupie produktów spożywczych i zwierząt podwyższono stawki celne na wszystkie podstawowe artykuły spożywcze: wieprzowinę, mięso suszone, solone, wędzone oraz mięso świeże. Podwyższenie wynosi od 40% do 100% dawnych stawek celnych.

Nastąpiło również podwyższenie wszelkich stawek celnych na zboże i mąkę z nielicznymi wyjątkami (kukurydza i t. p.).

Podwyższono przedewszystkiem cło na żyto i mąkę żytnią o 25 penni pro kg; cło wynosi więc od stycznia 75 penni za 1 kg żyta i 95 penni za 1 kg mąki niepyłowanej, a 100 penni za 1 kg mąki pyłowej. Podwyższenie cła na owies wynosi 20 penni, na pszenicę 25 penni oraz na ryż 25 penni.

Wprowadzono cło na ziemniaki surowe i suszone. Cło na ziemniaki zbioru następnego roku, importowane w ciągu września wynosić będzie 75 penni; dawniej import był wolny od cła. Cło na ziemniaki, sprowadzane w innych miesiącach, wynosić będzie 15 penni. Zaprowadzono również cło w wysokości 20 penni na ziemniaki suszone i krajane. Cła te są specjalnie dotkliwe dla Estonji, która była głównym importerem dla Finlandji.

Podwyższono cło na cebulę z 90 do 150 penni za 1 kg. Również to podwyższenie jest dotkliwe dla Estonji, która dotychczas korzystała z 50% zniżki konwencyjnej.

Podwyższono cło na jaja z 350 penni do 500 penni za 1 kg.

Z powyższych kilku uwag jednak już widać tendencję nowych zarządzeń celnych. Ponieważ Finlandja nie produkuje artykułów spożywczych w dostatecznej ilości, zaprowadzenie ceł na te produkty spowodować musi ogólne podrożenie artykułów pierwszej potrzeby.

Powodów, że na to się zdecydowano, szukać należy w tendencji obecnego Rządu do rozszerzenia standaryzacji produktów rolniczych. Przy wyższych bowiem cenach podwyższa się rentowność rolnictwa, a w dalszej konsekwencji doprowadzi również do polepszenia gatunku produkcji i standaryzacji tych produktów.

W grupie wyrobów włóknistych nowa taryfa celna upoważnia Rząd do podwyższenia ceł do 400%, stosownie do konjunktury, przy następujących pozycjach: 230 234—248, 255, 274—276, 292—297, 321—322. (Pozycje te zostały w taryfie celnej na 1930 r. zaopatrzone w gwiazdki. Stosownie do przepisów taryfy celnej przewiduje się gwiazdkę przy pozycjach, których stawki Rząd może do 400% podwyższyć bez uprzedniej zgody Parlamentu).

W grupie „przedza i powrozy” zaopatrzone gwiazdką tylko sznury (poz. 230). W grupie „tkaniny” zaopatrzone w gwiazd-

kę tkaniny bawełniane, filc wełniany, wyroby trykotażowe i konfekcję.

Nie zaopatrzone gwiazdkami w taryfie tkanin wełnianych, z wyjątkiem filców. Jednak ponieważ przeważna część pozycji taryfowych w tej grupie już poprzednio była zaopatrzone w gwiazdki, istnieje możliwość podwyższenia taryfy celnej na wszystkie prawie tkaniny wełniane.

Nie ulega wątpliwości, że Rząd swoje upoważnienie wykorzysta dla podwyższenia taryfy celnej. Nie należy jednak sądzić, że wykorzysta w pełnych rozmiarach.

Należy przewidywać że cło na tkaniny bawełniane podwyższone będzie przez Rząd o około 100%, tkaniny wełniane o 50%, oraz na wyroby trykotażowe i konfekcję o kilkanaście %.

W nowej taryfie przewiduje się podwyższenie również pozycji celnej na cełę. Przewiduje się więc ochronę produkcji własnej w tej dziedzinie, która po załamaniu się ruchu budowlanego nie może przyjść do siebie.

Również podwyższono cło na auta, gramofony i pewne wyroby szklane.

Przy pozycjach taryfy celnej na prochy umieszczono również gwiazdkę — i tu więc należy się liczyć z intencją Rządu do utrudnienia importu celem rozwinięcia własnego przemysłu materiałów wybuchowych.

Przędzę kokosową natomiast zwolniono od cła.

Z zestawienia powyższego wynika, że prawie wszelkie materiały pierwszej potrzeby ulegają pewnej zwyżce w związku z podwyższeniem taryfy celnej.

**HISZPANJA.** — Agio celne. — Przy opłacie ceł przywozowych i wywozowych w hiszpańskich monetach srebrnych oraz pieniądzech papierowych, agio celne wynosiło w okresie czasu:

od 21 do 30 listopada 1929	—	38'33%
„ 1 „ 10 grudnia 1929	—	39'88%
„ 11 „ 20 „ 1929	—	38'54%
„ 21 „ 31 „ 1929	—	39'58%

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

**WZROST CEN NA RYNKACH ŚWIATOWYCH.** — Stabilizacja pieniężna, przeprowadzona w ostatnich la-

tach w większości krajów, określiła siłę kupna pieniądza w dewizach lub w złocie, nie mogła jednak ustalić jej w towarze. To też poziom cen ulega stałym wahaniom w większości krajów, przeważnie w kierunku zwykłym.

Ceny hurtowe towarów przeważnie jednak spadają. I tak w Stanach Zjednoczonych indeks cen hurtowych obniżył się ze 159 w 1925 r. do 147 z końcem 1928 r. i do 140 w listopadzie r. ub. W W. Brytanji spadł ze 159 w 1925 r. do 135 w 1928 r., a do 127 obecnie. W Niemczech spadł ze 140 z końcem 1928 r. do 135, we Włoszech ze 134 do 126, we Francji spadł z 714 z końcem 1926 r. do 630 z końcem 1927 r., 637 z końcem 1928 r. i obecnie do 602. Dla konsumentów jednak koszt utrzymania zależy od cen detalicznych. Otóż ceny te naogół wzrosły.

W Stanach Zjednoczonych indeks cen detalicznych, wynoszący w 1928 r. — 151, podnosi się do 158. W W. Brytanji ze 147 w maju r. ub. wzrasta obecnie do 159, we Włoszech ze 141 w 1928 r. do 147, w Belgji ze 118 w 1928 r. do 129. We Francji indeks cen detalicznych w złocie wzrósł ze 111 do 125. Indeks francuski, obliczany we frankach papierowych, na podstawie cen z 1914 r., osiągnąwszy najniższy poziom — 628 w listopadzie 1926 r., następnie spada do 500 w listopadzie 1927 r., by podnieść się początkowo zwolna do 544 we wrześniu 1928 r., a później szybciej do 596 w grudniu 1928 r. W r. ub. podniósł się on jeszcze do obecnego poziomu 618. We Francji zwyżce cen detalicznych w wysokości 20% od początku 1928 r. odpowiada mniej więcej analogiczna zwyżka uposażeń w tymże okresie.

Zjawisko zmniejszenia się siły kupna pieniądza w towarach, przy równoczesnej stabilizacji pieniądza i mimo anormalnej depresji cen surowców, jest powszechne dla większości rynków światowych. W Polsce również mamy do czynienia z podobnym procesem. I tak podczas gdy wskaźnik cen hurtowych spada ze 101% z końcem 1927 r. do około 95% obecnie, to wskaźnik cen detalicznych równocześnie wzrasta ze 105'5 do 110'7. Zwyżce tej towarzyszy jednak w wyższym stopniu podwyższenie plac robotniczych.

## ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie od dn. 9 do 22 stycznia 1930 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	9—15/I		16—22/I		Różnica (w %-ach) cen z 16—22/I w stos. do cen z 9—15/I
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	
P s z e n i c a :					
Berlin . . . . .	24'74	5'91	24'65	5'89%	— 0'3
Praga . . . . .	169'75	5'04	169'75	5'04	—
Chicago . . . . .	—	4'58	—	4'51½	— 1'4
Buenos Aires . . . . .	—	4'54	—	4'54	—
Liverpool . . . . .	—	5'13	—	5'13	—
Wiedeń . . . . .	32'57	4'57	32'57	4'57	—
Hamburg . . . . .	12'75	5'12	12'65	5'09	— 0'7
Ż y t o :					
Berlin . . . . .	16'14	3'86	15'50	3'70%	— 3'9
Praga . . . . .	118'50	3'51	118'50	3'51	—
Chicago . . . . .	—	4'02	—	3'78½	— 5'8
Wiedeń . . . . .	24'00	3'37	24'00	3'37	—
Hamburg . . . . .	—	—	—	—	—



O w i e s :					
Berlin . . . . .	14:47½	3:46	13:77½	3:29	-- 4:8
Praga . . . . .	109:00	3:23	109:00	3:23	—
Chicago . . . . .	—	3:20	—	3:20	—
Buenos Aires . . . . .	—	2:26	—	2:26	—
Liverpool . . . . .	—	3:76	—	3:76	—
Wiedeń . . . . .	22:08	3:10	22:08	3:10	—
Hamburg . . . . .	6:30	2:53	6:12½	2:47	-- 2:7
J ę c z m i ę Ń b r o w a r o w y :					
Berlin . . . . .	19:11½	4:57	18:51½	4:42	-- 3:1
Praga . . . . .	130:00	3:85½	130:00	3:85½	—
Wiedeń . . . . .	30:62½	4:30	30:62½	4:30	—
Hamburg . . . . .	7:05	2:83	6:85	2:77	-- 2:8
J ę c z m i ę Ń z w y k ł y :					
Berlin . . . . .	16:80	4:01	16:38	3:91½	-- 2:5
Chicago . . . . .	—	2:94	—	2:92	-- 0:6

**ANGLJA.** — W tygodniu od 20 do 25 stycznia sytuacja na rynku była następująca:

**Cukier.** — Wszystkie gatunki cukru zarówno trzcinowego, jak i buraczanego nieco staniały. Oficjalne notowania cen gatunków typowych również wykazują spadek cen: trzcinowy (z cłem opłacenem) kostkowy osłabił do £ 1.6.6, najlepszy granulowany do £ 1.3.6, kryształ zachodnio-indyjski do £ 1.2.6 za ctn.; buraczany (bez cła): najlepszy granulowany spadł do £ 0.10.3, 88%-owy typu przedwojennego do £ 0.7.3 za ctn.

**Mąka.** — Ceny mąki obecnie nieco osłabły: dobra kanadyjska spadła do £ 1, domowa przemiału londyńskiego do £ 0.18.9, angielska czysta do £ 0.17.9 za work. Produkty poboczne młynów cieszyły się dobrym popytem. Płatki owsiane Aberdeen sprzedawano po £ 0.16 za ctn.

**Ryż.** — Hiszpanja rzuciła swój ryż na rynek londyński i paryski, a spadek ceny jej produktu jest uderzający. Transporty innych gatunków nie są duże. Ceny kształtowały się nieregularnie: oryginalny Carolina zachował swój poziom z 1929 r. — £ 30, Patna osłabił do £ 26.10, imitacja Carolina podniosła się do £ 24, hiszpański osłabił do £ 15.10, birmański do £ 13.10 za tonę.

**Kawa.** — Rynek na przedniejsze gatunki kawy nie jest w tej chwili w Anglii ożywiony. Obroty ostatnie obejmowały: Costa Rica po £ 5.10 do £ 7.10, Ugandę po £ 3.10 do £ 4.6, Usambarę po £ 6 do do £ 6.8, mocną zielonkawą Aruszę po £ 6.6, Kilimandżaro po £ 5.5 i wytworną indyjską po £ 27.10 za ctn. Oficjalne notowania cen były następujące: Jamajka bez zmiany £ 10.40, Costa Rica £ 7, Kenja dobra średnia £ 6.2.6, brazylijska Santos £ 3.7.6 za ctn.

**Herbata.** — Ceny herbaty w tygodniu sprawozdawczym były następujące: indyjska 14:10 d, cejlońska 17:95 d, jawańska 9:34 d, Sumatra 10:48 d, Niassa 8:24 d, Darjeeling 18:57 d, Assam 14:44 d za funt.

**Kakao.** — Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: Trinidad £ 3, Grenada przednia £ 2.12.6. Accra standartowe £ 2.2.6 za ctn.

## BYDŁO I MIĘSO

W Austrii utrzymuje się poprzednia sytuacja rynkowa. Zbyt polskiej trzody cięższych gatunków napotyka na poważne trudności ze względu na dużą konkurencję Węgier i Jugosławii. Trzoda mięsna cięższy się ożywionym popytem z powodu

zwiększonego zapotrzebowania ze strony mięsnego przemysłu, szczególnie świnię polskie są chętnie zakupywane ze względu na swoją wysoką wartość. Jednakże eksporterzy polscy wykazują dążność do obślania rynku austriackiego trzodą o wadze ponad 110 kg, unikając opłacania wysokiego cła od sztuk lekkich.

Rynek czeskosłowacki wykazał w ostatnim tygodniu pogorszenie sytuacji. Ożywiony popyt panował w okresie sprawozdawczym na rynku bekonowym w Anglii, gdzie szczególnie żywym popytem cieszył się towar polski, rosyjski i holenderski.

Na rynku niemieckim nastąpiła poprawa tendencji w odniesieniu do bydła rogatego. Słabszy natomiast nastrój panował na rynku cieląt. Ze względu na zmniejszone dowozy świń z zagranicy, ceny trzody utrzymały się na poprzednim poziomie.

**WIĘDEŃ.** — Według ostatnich sprawozdań rynkowych płacono — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: świnię mięsne polskie 2:50 — 2:85, rumuńskie 2:20 — 2:40, węgierskie 2:20 — 2:60, jugosłowiańskie 2:40 — 2:65, krajowe 2:40 — 2:60, świnię mięsne II polskie 2:20 — 2:50, innych proveniencji 2:00 — 2:35, świnię słoninowe 1:95 — 2:10, średnie 1:85 — 1:90.

**LONDYN.** — Na rynku bekonów notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt.: bokony duńskie Nr. 1 sizeable 110, — Nr. 2 105 — 107, — Nr. 3 101, ciężkie Nr. 1 108 — 109, — Nr. 2 102, szóstki Nr. 1 104 — 106, — Nr. 2 104 — 106, szwedzkie Nr. 1 sizeable 106, — Nr. 2 102, ciężkie Nr. 1 105, — Nr. 2 98, polskie najchudsze 90 — 94, — chude 86 — 90, — prima 80 — 84, — szóstki 86 — 90, rosyjskie najchudsze 76 — 82, — chude 76 — 80, — szóstki 76 — 78, ukraińskie najchudsze 84, — chude 83. Ceny na bekony bałtyckie, a w tej liczbie i polskie, podniosły się w tygodniu sprawozdawczym o 2 — 4 sh na 1 cwt.

**BERLIN.** — Płacono — w fenigach za 1 kg żywej wagi: bydło 40 — 124, cielęta 80 — 190, owce 84 — 144, świnię 144 — 168.

## MASŁO

Na masłanym rynku niemieckim po lekkim ożywieniu w okresie przedświątecznym, w którym to czasie dość duże partje masła duńskiego i z krajów bałtyckich zostały ułokowane, nastąpiło w I połowie stycznia znowu uspokojenie i ceny dość znacznie się obniżyły. Odbiła się tu duża podaż masła dominjalnego na rynek angielski wskutek czego duże partje masła duńskiego zosta-

ły skierowane na Berlin i wpłynęły na zniżkę cen. Również dążenie Niemców do zaspokojenia zapotrzebowania wewnętrznego przez wzmoczenie własnej produkcji, duża pomoc i opieka Rządu w kierunku zorganizowania i usprawnienia własnego przemysłu mleczarskiego — wydały swoje rezultaty w zwiększonej podaży masła krajowego na rynek, odbiło się to na cenę masła na rynku wogóle, a głównie na cenach masła polskiego, które jako niższe gatunkowo było mniej poszukiwane.

Nie bez znaczenia na kształtowanie się cen masła jest również niepomyślna sytuacja gospodarcza, co wpływa na mniejsze zapotrzebowanie towaru. Tendencja w dalszym ciągu słaba i należy przewidywać, że w dalszym ciągu będzie się przez dłuższy czas utrzymywała.

Na rynku angielskim ceny masła również silnie spadły wskutek dużej podaży. Dążenie Imperjum do samowystarczalności spowodowało to, iż zaczęły napływać duże ilości masła kolonialnego z Nowej Zelandii i Australji, dobrego jakościowo i oferowanego po cenach niskich. Masło polskie w dalszym ciągu nie cieszy się specjalnym popytem głównie z powodu braku zaufania do jakości towaru i osiąga notowania najniższe. Ostatnio różnica ta zarysowała się jeszcze bardziej w porównaniu do cen masła duńskiego (około 30 punktów — £ 65 za 50:8 kg).

**BERLIN.** — Ceny — w Rmk. za 50 kg loco skład Berlin: I gat. 166 — 161 — 155, II gat. 151 — 146 — 140, III gat. 135 — 130 — 124. Zniżka notowań o 11 punktów na jednostce.

**LONDYN.** — Ceny — w sh za 1 cwt. loco Londyn: nowozelandzkie 160 — 152 — 148 — 144, niesolone 178 — 182, australijskie 140 — 158, syberyjskie 156 — 158, polskie 142 — 148, duńskie 176 — 178; masło kolonialne spadło o 22 — 28 punktów na jednostce, duńskie 10 — 12, polskie 10 — 16.

## JAJA

Na światowych rynkach jajczarskich ceny w I połowie stycznia uległy znacznej zniżce. Na kształtowanie się cen wpłynęła decydująco wzrastająca, w następstwie łagodnej zimy, nowa produkcja oraz rzucenie przez kupców większych ilości zamagazynowanych jaj konserwowanych. Poprawa sytuacji nastąpić może tylko w razie znacznego obniżenia się temperatury.

Na rynku niemieckim tendencja słaba, zniżka cen trwa nadal, dowozy jaj nowej produkcji coraz większe, zapasy jaj w chłodniach jeszcze duże, a umiarszczenie ich na rynku odbywa się z wielką trudnością, gdyż dla tego towaru popytu prawie niema; o ile utrzyma się w dalszym ciągu pobudzająca nową produkcję łagodna pogoda wytworzy się dla jaj konserwowanych sytuacja katastrofalna.

Na rynku angielskim popyt mały z powodu trwającej od dłuższego czasu ciepłej pogody, tendencja nieregularna, ale w każdym razie słabsza, zniżka cen dotknęła wszystkie gatunki, dowozy z Polski nieznaczne, natomiast z Chin i Egiptu nadchodzą większe ilości towaru.

W Czechosłowacji nastrój słaby, podaż jaj świeżych wzrasta; zainteresowanie jajami z chłodni i konserwowanymi w wapnie wybitnie zmalało, również zmniejsza się popyt na jaja zagraniczne.



Na rynku austriackim większe dowozy jaj świeżych, ceny spadły, dla jaj konserwowanych tendencja bardzo słaba, zbyt minimalny, trwająca nadal łagodna pogoda budzi poważne zaniepokojenie głównie wśród kupców, posiadających zapasy jaj konserwowanych.

Na rynku francuskim podaż przewyższająca zapotrzebowanie, spowodowała pokaźny spadek cen, zbyt jaj zagranicznych napotyka na duże trudności, w związku z wytworzoną sytuacją dużo firm poniosło straty, gdyż w przewidywaniu wyżki zakupiły znaczne ilości towaru.

Na rynku duńskim i holenderskim zwiększająca się podaż jaj nowej produkcji, zniża cen.

Na rynku Z. S. R. R. nastrój słaby, zainteresowanie zagranicy towarem konserwowanym minimalne.

**BERLIN.** — Notowano — w fenigach za sztukę franco wagon Berlin: polskie normalne 10—10½, poznańskie — brak notowań, niemieckie do picia ponad 65 g 16½, holenderskie 60—62 g 16½, holenderskie 60—62 g 14½—15, jaja konserwowane normalne 8½—9.

**LONDYN.** — Notowano — w sh za 120 szt.: polskie niebieskie 12/9—13/0, czerwone 9/6, angielskie 18/0—22/0, holenderskie brązowe 18/0—20/0.

**WIENIĘ.** — Notowano — w gr. austr. za sztukę: polskie 17½—19½, prima jugosłowiańskie przerobione 20—20½, jaja z chłodni 14½—18.

**PARYŻ.** — Notowano — w fr. fr. za 1.000 szt.: polskie 54/57 g—700, 51/54 g—650, francuskie Picardie, Normandie 850, Midi 750—820.

## METALE

### Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dniu 23 stycznia 1930 r., jak następuje:

	Wielka Brytania za 1.016 kg	Belgia i Luksemburg za 1.000 kg	Francja
<b>S u r ó w k a :</b>			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	3.12.6	3. 6.6	3. 6.6
tomasowska	—	—	—
hematytowa	3.19.0	—	—
ferromangan	12. 0.0	—	—
<b>P ó ł w y t w ó r :</b>			
kęsy	6. 5.0	4.12.0	4.12.0
plątny	6. 2.6	4.12.0	4.12.0
<b>W y t w o r y g o t o w e :</b>			
żelazo sztabowe	7.10.0	5. 5.6	5. 5.0
belki	7. 2.6	4.19.6	4.19.0
kątowniki	7. 2.6	5. 5.0	5. 5.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	7.12.6	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	5.12.6	5.12.6
druk-walcówka	7.12.6	—	—
blacha tomasowska	8.15.0	6. 9.6	6. 9.6
blacha czarna (24 gage)	9.15.0	—	—
druk ocynkow.	13. 0.0	8. 7.6	8. 7.6
gwoździe druc.	10. 0.0	6.19.0	6.19.0

Położenie na rynku starego żelastwa przedstawiało się, jak następuje:

W Niemczech ogólna tendencja była bardzo niepewna. Początkowo na rynku reńsko-westfalskim były nawet pewne możliwości zbytu, lecz po paru dniach i te się skurczyły, gdyż huty mają tak małe zapotrzebowania ze względu na swoje duże zapasy, że po kilkudniowej dostawie nie mają możliwości dalszego przyjmowania. Widoki na położenie rynku żelastwa są wielce niekorzystne, to też istniejące obecnie ceny nie można uważać za najniższe; w tygodniu sprawozdawczym w dalszym ciągu doznały obniżenia głównie ceny staliwa i wyższych gatunków żelastwa. Popytu na żelastwo wielkopiecowe niema wcale.

Na rynku środkowo-niemieckim położenie pogorszyło się, gdyż odbiór zmniejszył się do minimum. Huty powstrzymują wykonanie zamówień, to też zbytu niema prawie żadnego. Wobec takiego stanu rzeczy ceny obniżyły się na wszystkich gatunkach o ok. Rmk. 2 na tonie, tak że ostatnio notowane ceny loco Berlin wynosiły: żelastwo I gatunku Rmk. 40, żelastwo drobniejsze Rmk. 36, otoczki Rmk. 32, odpadki blachy luźne Rmk. 33, paczkowane Rmk. 35 i hydraulicznie prasowane Rmk. 38, żelastwo mieszane Rmk. 23.

Na rynku druzgu żeliwnego nastąpiło lekkie ożywienie. O zawieraniu jakichś większych transakcyj nie słycać, jednakże dosyć znaczne ilości choć w drobniejszych partjach odeszły do odlewni, co niezmiernie dodatnio wpłynęło na stan i atmosferę rynku. Ceny utrzymywały się bez zmiany i być może będzie to początkiem ich stabilizacji. Nacisk ze strony odlewni na obniżenie cen nie wywierał skutku. O gruntownej jednak poprawie rynku nie może być mowy, zanim nie poprawi się stan zamówień odlewni. Wymieniano następujące ceny loco Berlin: druzg maszynowy tłuczony Rmk. 52—53, druzg handlowy Rmk. 42—43, garnkowy i piecowy Rmk. 40—41 za 1.000 kg.

Oficjalnie notowane ceny — w Rmk. za 1.000 kg loco huta reńsko-westfalska, przedstawiały się, jak następuje:

	20/1	23/1
Staliwo . . . . .	56/58	56/58
Żelastwo I gatunku . . . . .	54/55	54/55
Pakiety z blachy czarn. . . . .	50/51	50/51
Żelastwo wielkopiecowe . . . . .	45/46	45/46
Otoczki . . . . .	45/46	45/46
Żelastwo mieszane . . . . .	40/41	40/41
Żeliwo maszyn. tłucz. . . . .	63/65	63/65
" kupne . . . . .	54/56	54/56

Na rynku francuskim położenie pozostawało bez zmiany. Lekki spadek cen gorszych gatunków żelastwa, jaki zaznaczył się w poprzednim tygodniu, pozostawał w dalszym ciągu. Popyt na żelastwo był dobry i według ogólnego oczekiwania wkrótce powinien jeszcze się zwiększyć, gdyż pewne osłabienie w hutnictwie, jakie nastąpiło w okresie świąt i nowego roku, już mija i huty ponownie rozporządzają pokaźnym pakietem zamówień. W odlewnictwie sytuacja jest również dobra i zapotrzebowanie druzgu jest duże.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. za 1.000 kg loco Longwy, przedstawiały się, jak następuje:

	16/1	23/1
Staliwo . . . . .	290/300	290/300
Żelastwo I gatunku . . . . .	260/270	260/270

Odpadki blachy niesort.	130/140	130/140
" " pakiet.	180/190	180/190
Otoczki . . . . .	220/230	220/230
Żelastwo mieszane . . . . .	240/250	240/250
Żeliwo maszyn. tłucz. . . . .	370/380	370/380

Na rynku belgijskim zauważyć się daje cofnięcie się koniunktury. Rynek nowego żelaza stał się znów ospały, zapotrzebowanie zmniejszyło się i zbyt stał się znów trudniejszy. Odbiło się to na rynku starego żelastwa, który ponownie stał się mocno chwiejny. W końcu stycznia i na początku lutego oczekiwane jest ze strony kolei wypuszczenie na rynek po 5.000 t. żelastwa różnych gatunków, to też fakt ten wpływa bardzo niekorzystnie na stan rynku. Ceny doznały obniżki we wszystkich gatunkach.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. belg. za 1.000 kg loco miejsce spożycia — były następujące:

	16/1	23/1
Staliwo . . . . .	550	540
Żelastwo I gatunku . . . . .	440	440
Żel. martenowskie . . . . .	420	410
Odpadki blachy nowe . . . . .	390	360
Otoczki . . . . .	360	320
Żel. wielkopiecowe . . . . .	440	420
Żeliwo maszyn. tłucz. . . . .	600/620	590/600

Ceny starych metali kształtowały się, jak następuje (w Niemczech loco Berlin, we Francji i Belgii — loco zakład spożywający, wzgl. loco granica — za 1.000 kg):

	Niemcy 23/1 Rmk.	Francja 23/1 Fr. fr.	Belgia 23/1 Fr. belg.
Miedź—odpadki grube . . . . .	141	850/860	1.125
Bronz—odpadki grube . . . . .	122	850/860	1.125
Mosiądz—odp.gr. . . . .	85	510/520	775
Cynk stary . . . . .	25	165/175	250
Ołów mięk. stary . . . . .	33	205/215	300

**ANGLJA.** — Położenie na rynku londyńskim w tygodniu od 18 do 24 stycznia nie uległo wielkim zmianom. Na ogół panował nastrój dosyć ospały, choć w niektórych metalach widać było pewne ożywienie w stosunku do poprzednich tygodni; dało się to szczególnie zauważyć w miedzi i częściowo w cynku, które też wykazały w tygodniu sprawozdawczym niewielką wyżkę ceny. Zapotrzebowanie metali w tygodniu sprawozdawczym było bardzo ograniczone i to zarówno w Europie, jak i w Ameryce. Spożywczy nie mają już żadnego zaufania do stałości cen i pokrywają dlatego jedynie swoje bieżące potrzeby. Tego rodzaju ich politykę usprawiedliwiają gromadzące się zapasy u wytwórców, lecz z drugiej strony grozi im możliwość raptownej i nieoczekiwanej hausse'y, której wobec braku własnych zapasów nie będą w stanie się przeciwstawić.

Na rynku miedzi położenie pozostaje niewyjaśnione. Popyt w tygodniu sprawozdawczym był nawet nieco lepszy niż w poprzednim, lecz ograniczał się on prawie wyłącznie do transakcyj gotówkowych i natychmiastowej dostawy towaru. Na dalszy termin kupców nie było, gdyż odstrasza ich niepewność położenia, uwydatniona bardzo wyraźnie przez grudniową statystykę.

Na rynku cyny ruch był bardzo nieznaczny i ceny doznały ponownej niżki. Jest to również konsekwencją nadprodukcji, z którą walka w przemyśle cynowym już się zaczęła. Jak dochodzą wia-



domości, w Stanach Malajskich już 54 przedsiębiorstwa wprowadziły odpoczynek niedzielny; również grupa przedsiębiorstw Wickett we Wschodniej Azji ma za iar to samo uczynić pod warunkiem jednak, że do tego kroku przyłączy się również Boliwia i Indie Holenderskie. Te ostatnie jednak ciągle jeszcze odmawiają zgody na to ograniczenie produkcji. Fuzja rozmaitych przedsiębiorstw, połączonych w anglo-orientalnej grupie, została już dokonana pod nazwą London Tin Corporation.

Na rynku ołowiu panowało usposobienie spokojne przy dostatecznym zapotrzebowaniu. Pomimo dosyć znacznego dowozu metalu, ceny utrzymywały się prawie bez zmiany. Jest to jedyny metal, którego zapasy obniżyły się nieco w grudniu.

Rynek cynku wykazał pewne ożywienie, tak, że ceny zlekka mogły się podnieść. Zawdzięczać to prawdopodobnie należy lansowanemu wiadomościom o dodatnim przebiegu obrad, prowadzonych w celu utworzenia nowego kartelu. Położenie statystyczne jest nadal niekorzystne, gdyż zapasy wstępują pomimo nawet pewnego zmniejszenia się produkcji.

Rynek srebra znajduje się ciągle w depresji i ceny ponownie wykazały tendencję zniżkową.

Ruch cen poszczególnych metali w tygodniu sprawozdawczym przedstawiał się, jak następuje:

Miedź standard przy sprzedaży gotówkowej wykazała wzrost o £  $\frac{9}{16}$ , przy terminowej zaś sprzedaży poniosła stratę £  $\frac{3}{8}$ . Miedź elektrolityczna, zarówno jak i rafinowana, pozostała bez zmiany. Również i blacha miedziana pozostawała przy dawnej cenie.

Cyna straciła przy sprzedaży kasowej £  $\frac{19}{16}$ , przy transakcjach zaś terminowych £  $\frac{15}{8}$ .

Ołów przy sprzedaży gotówkowej zyskał £  $\frac{1}{16}$ , przy terminowej zaś zamknął swój tydzień na zero.

Cynk zyskał przy transakcjach kasowych £  $\frac{7}{16}$ , przy terminowych zaś £  $\frac{1}{2}$ .

Glin i nikiel pozostawały bez zmiany przy sprzedaży krajowej, jak również i zagranicznej.

Antymon, blacha biała i rtęć pozostawały bez zmiany.

Ruda wolframowa straciła sh  $2\frac{1}{2}$  na 1% w tonie.

Platyna straciła w ciągu tygodnia £  $\frac{1}{2}$  na uncji.

Srebro straciło w sprzedaży gotówkowej £  $\frac{7}{16}$ , w terminowej zaś  $\frac{3}{8}$  d na uncji.

Złoto wykazywało dosyć znaczne wahania i w rezultacie tygodniowym straciło sh  $\frac{7}{8}$  na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: rtęci, która notowana jest w £ za butlę, rudy wolframowej — w sh za 1% w tonie, platyny — w £ za uncję, srebra — w d za uncję, złota — w sh za uncję i blachy białej — w sh za skrzynkę o 122 arkuszach Nr. 24):

Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:

Metal	tydz. ultimo	maksimum	minimum	ultimo
Miedź:				
standard:				
kasa . . .	71 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{4}$	72 $\frac{3}{4}$	71 $\frac{1}{8}$	71 $\frac{1}{2}$ -72
term. . . .	68 $\frac{1}{8}$ - $\frac{3}{4}$	68 $\frac{3}{4}$	68 $\frac{1}{8}$	68 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{2}$
elektrol.	83 $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$	83 $\frac{3}{4}$	83 $\frac{1}{4}$	83 $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$
rafinow.	76 $\frac{1}{2}$ -77 $\frac{3}{4}$	77 $\frac{3}{4}$	76 $\frac{1}{2}$	76 $\frac{1}{2}$ -77 $\frac{3}{4}$
blacha				
miedz.	110	110	110	110

Cyna:

kasa . . .	174 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{4}$	174 $\frac{1}{4}$	170 $\frac{7}{8}$	172 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{4}$
term. . . .	177 $\frac{1}{4}$ - $\frac{3}{8}$	177 $\frac{3}{8}$	174	175 $\frac{5}{8}$ - $\frac{1}{2}$

Ołów:

kasa . . .	21 $\frac{1}{2}$	21 $\frac{5}{8}$	21 $\frac{1}{2}$	21 $\frac{9}{16}$
term. . . .	21 $\frac{9}{16}$	21 $\frac{3}{8}$	21 $\frac{9}{16}$	21 $\frac{9}{16}$

Cynk:

kasa . . .	19 $\frac{3}{8}$	19 $\frac{13}{16}$	19 $\frac{3}{8}$	19 $\frac{13}{16}$
term. . . .	20	20 $\frac{7}{16}$	20	20 $\frac{7}{16}$

Glin:

dla kraju .	95	95	95	95
„ zagr. . .	100	100	100	100

Antymon 52 $\frac{1}{2}$  50 $\frac{1}{2}$  50 50- $\frac{1}{2}$

Blacha

biała 18 $\frac{3}{4}$  18 $\frac{3}{4}$  18 $\frac{3}{4}$  18 $\frac{3}{4}$

Rtęć . . . 23 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{4}$  23 $\frac{1}{4}$  23 $\frac{1}{8}$  23 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{4}$

Nikiel:

dla kraju	175	175	175	175
„ zagr. . .	175	175	175	175

Ruda

wolfram. 34-36 $\frac{1}{2}$  36 $\frac{1}{2}$  32 32-34

Platyna

„Spong” 13 13 12 $\frac{1}{2}$  12 $\frac{1}{2}$

Srebro:

kasa . . .	21	21 $\frac{1}{16}$	20 $\frac{9}{16}$	20 $\frac{9}{16}$
term. . . .	20 $\frac{3}{4}$	20 $\frac{13}{16}$	20 $\frac{3}{8}$	20 $\frac{3}{8}$

Złoto 84.11 $\frac{3}{8}$  84.11 $\frac{3}{8}$  84.10 84.10 $\frac{1}{2}$

— Wewnętrzne ceny żelaza — w £ za 1.016 kg loco huta wysyłająca — przedstawiały się w następujący sposób:

Surówka odl. Nr. III (2 $\frac{1}{2}$ -3 $\frac{1}{2}$ % Si)	3.12.6	-3.18.6	3.12.6	3.18.6
--	--------	---------	--------	--------

Surówka

marten. zasadowa . . . 3.10.6-3.16.0 3.10.6-3.16.0

Kęsy . . . 6.2.6-6.12.6 6.2.6-6.12.6

Szyby . . . 8.10.0 8.10.0

Żelazo sztabowe . . .

8.0.0-8.15.0 8.0.0-8.15.0

Żelazo kształt. 8.10.0 8.10.0

Blacha okrętowa, mostowa itp. . .

8.15.0-8.17.6 8.15.0-8.17.6

Blacha czarna (24 gage) 9.15.0-9.17.6 9.17.6

Blacha ocynkowa. (24 g.) 12.5.0-12.10.0 12.5.0-12.10.0

Drut - walcówka . . . 8.0.0 8.0.0

Bednarka 9.15.0 9.15.0

Koks wielkopieczowy 20.0 i wyż. 20.3 i wyż.

## SUROWCE I PÓLPRODUKTY WŁÓKNISTE

ANGLJA. — W tygodniu od 20 do 27 stycznia sytuacja artykułów włóknistych była następująca:

Bawełna. — W historii handlu bawełną okres obecny jest najmniej interesujący z powodu trwającego zastojów i braku zmian. Obroty zarówno w Anglii, jak i na innych rynkach zagranicznych doprowadzone są do minimum, a sprawa cen stanęła na martwym punkcie. Cena bawełny surowej amerykańskiej „middling” w dn. 25 stycznia wynosiła 948 d za funt; przedza bawełniana osłabła: ame-

rykańska do 13 $\frac{3}{4}$  d, egipska do 23 $\frac{1}{4}$  d za funt.

Wełna. — Pierwsza wielka aukcja r. b. otwarta została w Londynie we wtorek dn. 21 stycznia. Krzyżówka miała tendencję wyraźnie zniżkową; powodzeniem natomiast cieszyła się wełna z Queensland i N.-Poludn. Walji. Ceny topsów i przedzy wełnianej bardzo silnie spadły. Oficjalne notowania bez zmiany: myta merynosowa Queensland £ 0.3.2, śnieżno-biała z Przylądka Dobrej Nadziei £ 0.2.8, Victoria tłusta merynosowa £ 0.1.5 za funt; krzyżówka: australazyjska przednia £ 0.1.10, średnia £ 0.1.4, licha £ 0.1 za funt. Topsy typ „64” £ 0.2.7 za funt.

Juta. — Tendencja była zniżkowa, „Lightnings” osłabła do £ 25.15, „hearts” do £ 23 za tonę. Tylko juta przednia podniosła się do £ 27.15 za tonę. W Indjach ceny przestały narazie spadać, ale podaż na rynku jest tak duża, iż wiadomo, czy stan ten da się utrzymać.

Konopie. — Oficjalne notowania cen wykazują spadek: sisal przedni osłabł do £ 34, manilskie „J” do £ 35, tylko miękkie północno-włoskie Cannabis bez zmiany — £ 54 za tonę.

Len. — Podaż lnu irlandzkiego była dobra przy cenie £ 75 do £ 80, francuski i belgijski nabywano po £ 100 za tonę. Popyt na dobre płótno lniane wzrasta. Oficjalne notowania cen wykazują zwykle: przedni podniósł się do £ 107.10, średni do £ 82.10, lichy do £ 62.10 za tonę.

Jedwab. — Ceny poszły w górę: japoński podniósł się do £ 0.19.3, włoski do £ 0.18.6, chiński do £ 0.12 za funt.

## TONAŻ MORSKI

TONAŻ MORSKI. — Czasopismo angielskie „Fairplay” podaje co roku obszernie sprawozdanie, w którym uwzględnia między innymi zmiany w cenach tonażu, jakie zachodziły w okresie sprawozdawczym. Czasopismo to drukuje specjalną tabelę, ilustrującą zmiany w cenach jednego i tego samego typu statków, biorąc jako przykład zwyczajny parowiec towarowy o nośności 7.500 t. Tabela ta jest zestawiana specjalnie przez znaną firmę C. W. Kellock z Londynu, zajmującą się sprzedażą statków. Przyjmuje się, że wymieniony, jako przykład, statek o nośności 7.500 t. ma następujące wymiary: długość c-a 115 m, szerokość 15 m, zanurzenie 7 m. Jest to zwykły jednopokładowy parowiec o trzech nadbudówkach (rufa, mostek i bak).

Z tegorocznego sprawozdania, ogłoszonego dn. 9 stycznia r. b., wynika, że w porównaniu z 1920 r. a więc z okresem, który nastąpił bezpośrednio po zakończeniu wojny, ceny tonażu spadły kilkakrotnie. Kiedy bowiem w 1920 r. cena nowego parowca towarowego o nośności 7.500 t. wynosiła £ 259.000, to w pierwszych dniach 1930 r. cena ta wynosiła £ 58.000. Najniższą cenę w ostatnim dziesięcioleciu zanotowano w latach 1926-1927. Wynosiła ona mianowicie za taki sam statek £ 52.500. W okresie przedwojennym, w latach 1901-1914 najniższą cenę takiego statku zanotowano w roku 1908, mianowicie £ 36.500. W okresie od 30 czerwca 1921 r. do 31 grudnia 1929 r. spadła cena tonażu za jedną tonę nośności z £ 18 do £ 9.0.8.

## FRACHTY MORSKIE

MORZE PÓLNOCE I BAŁTYK. — Na rynku frachtowym panuje ostatnio słaba



tendencja. Prawie we wszystkich portach podaż tonażu jest większa od zaoferowanych ładunków. Stawki frachtowe w tej sytuacji mają tendencję zniżkową. W Gdań-

sku płacono za przewóz węgla do Rouen po sh 5/6 za tonę. Jeszcze latem r. ub. stawki na węgiel do Rouen wynosiły sh 7/3 — 7/6 od tony.

Również w portach wschodniego wybrzeża Anglii zanotowany został spadek frachtów węglowych dla statków, powracających na Bałtyk.

## BIBLIOGRAFJA

**„ZARYS PRAWA ADMINISTRACYJNEGO”.** MAG. WITOLD REISS. Wilno 1930, str. 367 + XII. — Ukazał się t. I pracy p. t. „Zarys prawa administracyjnego dla urzędników państwowych i samorządowych oraz słuchaczy szkół wyższych”, wydanej nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego w Wilnie. Tom I składa się z 2 części, z których część I obejmuje zasady teorii administracji i ma charakter ogólny, część II zaś ma charakter praktyczny, obejmując interpretację obowiązującego prawa administracyjnego. A więc część II obejmuje: ustrój i zakres działania Władz Naczelnych, ustrój i zakres działania państwowych władz II i I instancji, ustrój i zakres działania samorządu terytorjalnego, procedurę administracyjną i interpretację przepisów o państwowej służbie cywilnej i t. d.

Oparta na licznych pracach naukowych, jako na źródłach przy opracowywaniu części I, oraz na „Dzienniku Ustaw R. P”, „Monitorze Polskim” i dziennikach urzędowych, praca omawiana ma na celu popularne i jasne przedstawienie podstawowych zasad prawa administracyjnego, obowiązującego w Polsce. Jako taka zastępuje książka P. Reissa na uznanie, gdyż niewątpliwie przyda się zarówno jako pożyteczna literatura fachowa, jak i jako podręcznik dla egzaminów.

B. W-cki

## PRZEGLĄD CZASOPISM

**„BULLETIN DE LA FÉDÉRATION INTERNATIONALE DE LA PRESSE TECHNIQUE ET PROFESSIONNELLE”.** — Ukazał się zesz. 2 za styczeń 1930 r., na którego treść składa się

dokładne sprawozdanie z V Międzynarodowego Kongresu Prasy Technicznej i Zawodowej, który odbył się w dn. 16—24 września 1929 r. w Barcelonie, Madrycie i Sewilli. Przy końcu zeszytu dołączono spis referatów, wygłoszonych w czasie kongresu, listę członków-delegatów poszczególnych państw oraz skład władz za poszczególne lata.

Biuletyn drukowany jest w 6 językach: francuskim, hiszpańskim, niemieckim, włoskim, angielskim i polskim, co ułatwi jego rozpowszechnienie wśród czytelników poszczególnych narodowości. Z dokładnego sprawozdania Kongresu wynika, że miał on bardzo wielkie powodzenie, prace zaś jego zaionowały rozwój Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Zawodowej. Należy nadmienić, że Polska bierze dość wybitny udział w pracach Federacji, i od kilku lat delegaci jej współpracują w Komitecie Wykonawczym.

**„STATYSTYKA PRACY”.**—Wyszedł z druku rocznik IX, zeszyt 1 „Statystyki Pracy” za 1930 r. obejmujący na 86 stronach działy następujące: Rynek pracy: Stan zatrudnienia, Bezrobocie i państwowe pośrednictwo pracy, Wychodźstwo. Warunki pracy i płace według umów zbiorowych, płace zagranicą w niemieckich kopalniach węgla; Zatarگی pracy: Strajki i lokauty w 1928 r. i w II kwartale 1929 r.; Ubezpieczenia społeczne. Ponadto zawiera „Statystyka Pracy” trzy referaty: J. Derengowskiego o pracy w Niemczech, L. Landaua o ankiecie Międzynarodowego Biura Pracy o pracy w górnictwie węglowym w 1927 r. i J. Eltingerówny o zarobkach w niemieckim przemyśle metalowym.

Wymienione wyżej ogólne działy zawierają szczegółowy bogaty materiał liczbowy, dotyczący wszystkich zagadnień w zakresie pracy i płacy w Polsce.

**„ROLNIK-EKONOMISTA”.**—Na treść zesz. 2 z dn. 15/I 1930 r. składają się następujące artykuły: O dalsze drogi naszej polityki zbożowej — J. Gościcki; Nowy sposób ustalania ceny zakupu spirytusu z gorzełn rolniczych — Dr. B. Walukiewicz; Produkcja i spożycie mięsa we Francji — A. Iwański. Następują dalej działy: Z działalności organizacji rolniczych, Przegląd rynków. Kronika krajowa, Kronika zagraniczna, Przegląd piśmiennictwa, Recenzje i sprawozdania oraz Statystyka.

**„PRZEGLĄD GOSPODARCZY”.** — Treść zeszytu 2/1930 stanowią następujące artykuły i działy: Przegląd sytuacji — E. R.; Walka z kryzysem zbożowym — Stanisław Rościszewski; Państwowa polityka wywozowa — Kazimierz Orthwein; Dodatnie i ujemne strony traktatu handlowego z Niemcami — Inż. Leop. Id. Szefer; Z gospodarczego położenia W. Brytanji — Dr. Stefan Janicki; Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia w Niemczech — Z. K.; Kronika zagraniczna; Rynek pieniężny, Rynki towarowe, Kronika.

**„POMORZE I GDYŃIA”.** — Zesz. 2 z dn. 20 stycznia 1930 r. zawiera dalszy ciąg artykułu P. H. Krupskiego p. t. „Polska polityka morska i rozbudowa portu w Gdyni”, w którym Autor omawia podstawowe tezy polskiej polityki morskiej, jak kwestję rozbudowy floty handlowej oraz budowy portu w Gdyni. Autor stwierdza m. in., że kwestja eksploatacji portu i zupełnego wykorzystania jego zdolności przepustowej staje się zagadnieniem kolejowym, gdyż rozbudowa sieci kolejowej pozostaje znacznie w tyle za rozbudowę nadbrzeży.

Na dalszą część pracy składają się: Kronika ustaw i rozporządzeń, Z prac izby, Wiadomości z Gdyni, Wiadomości z kraju i zagranicy i t. d.

PRZEDRUK DOZWOŁONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2,  
pokój 26 (parter);

tel.: 412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701.

### PRENUMERATA

wynosi w kraju:

kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60;

z a g r a n i c ą :

kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

### CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki — zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900;

½ str. — zł 500; strony zwyczajne — zł 600,

½ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110.

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

Redakcja Naczelna:

**WŁADYSŁAW GIEYSZTOR I CZESŁAW PECHE**

Sekretariat Redakcji: **Redaktor WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skrzbowego:  
**PAWEŁ MICHALSKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**ADAM ROSE**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**JÓZEF GIEYSZTOR**

Redaktor działu zagranicznego:  
**S. SADOWSKI**

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**



# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Bilans surowy na dz. 1 stycznia 1930 r.

STAN CZYNNY		zł	STAN BIERNY		zł
Kasa i sumy do dyspozycji . . . . .		7,698.557'81	Kapitały własne . . . . .		148,816.639'51
Waluty zagraniczne . . . . .		178.004'48	Fundusze zasiłkowe na cele naukowe i spo- łeczne . . . . .		420.857'54
Papiery wartościowe własne . . . . .		73,816.064'38	Amortyzacja . . . . .		561.784'37
Akcje i udziały . . . . .		2,180.043'17	Lokaty terminowe skarbowe . . . . .		50,000.000'00
Skup kuponów i wylosowanych papierów war- tościowych . . . . .		410'80	Wkłady . . . . .		26,828.709'75
Papiery procentowe funduszu rezerwowego listów zastawnych i obligacji melioracyj- nych . . . . .		7.654.587'33	Rachunki czekowe . . . . .		39,907.779'58
Banki „Nostro” . . . . .		23,852.086'09	Redyskonto . . . . .		29,442.623'65
Weksle zdyskontowane . . . . .		70,608.810'15	Banki „Nostro” zagraniczne . . . . .		42,298.751'02
Weksle protestowane . . . . .		823.640'17	Emisja listów zastawnych i obligacyj . . . . .		260,606.820'00
Pożyczki zabezpieczone weksłami i innymi dokumentami . . . . .		128,361.204'33	Wylosowane listy zastawne w obiegu . . . . .		1,514.320'00
Pożyczki towarowe . . . . .		44,803.261'98	Fundusz umorzenia listów zastawnych . . . . .		4.555'04
Dostawcy towarów (zadatki) . . . . .		5,168.997'08	Fundusz na zapłatę kuponów . . . . .		9,563.640'08
Dłużnicy za nabyte grunta . . . . .		3,242.355'77	Kupony płatne w obiegu od listów zastawn. Raty przedterminowe pożyczek emisyjnych . . . . .		33.533'00 51.306'73
Różni dłużnicy . . . . .		40,995.347'77	Wierzyciele z tytułu nabytych majątków . . . . .		2,627.885'75
Towary . . . . .		32.305'80	Zadatki i wpłaty na nabyte grunta . . . . .		467.109'13
Należności w dochodzeniu sądowym . . . . .		3,135.922'55	Dostawcy towarów . . . . .		490.791'41
Wątpliwi dłużnicy . . . . .		366.452'88	Różni wierzyciele . . . . .		48,990.799'74
Pożyczki w listach zastawnych i obliga- cjach . . . . .		260,606.820'00	Sumy przechodnie . . . . .		4.490.847'51
Należności wstępne z pożyczek emisyjnych . . . . .		269.855'76	Przejęciowe pozostałości kredytowe róż- nych rachunków . . . . .		6,915.309'57
Raty pożyczek emisyjnych . . . . .		6,311.262'34	Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej . . . . .		1,541.085'92
Kupony od wylosowanych listów zastaw- nych i obligacji melioracyjnych . . . . .		701'76	Wpływy z tytułu pożyczek b. Banków Ziemi Państw Zaborczych . . . . .		15,798.044'72
Rezerwa zbożowa . . . . .		27,449.888'15	Zobowiązania za przejęte wierzycielności b. Banków Ziemi Państw Zaborczych . . . . .		1,558.103'13
Majątki własne w parcelacji . . . . .		20,244.972'23	Procenty i prowizje 1929 r. . . . .		21,741.068'43
Nieruchomości . . . . .		5,387.951'20	Procenty i prowizje 1930 r. . . . .		2,465.414'32
Ruchomości . . . . .		2,556.054'09	Sumy do dyspozycji Skarbu z funduszków administrowanych . . . . .		37,706.006'09
Sumy przechodnie . . . . .		2,070.050'31			
Koszty handlowe 1929 r. . . . .		16,392.191'58			
Koszty handlowe 1930 r. . . . .		635.985'73			
Suma bilansowa: <u>754,843.785'99</u>			Suma bilansowa: <u>754,843.785'99</u>		
Fundusze administrowane . . . . .		300.699.181'45	Fundusze administrow. (stan dotacyj skarb.)		300,699.181'45
Inkaso . . . . .		1,747.228'63	Różni za inkaso . . . . .		1,747.228'63
Dłużnicy z tytułu udzielonych gwarancyj		9,512.049'40	Wierzyciele z tytułu udzielonych gwarancyj		9,512.049'40
Depozyty obce . . . . .		63,081.382'71	Różni za depozyty obce . . . . .		63,081.382'71
Ogółem: <u>1,129,883.628'18</u>			Ogółem: <u>1,129,883.628'18</u>		



# POLSKI AKCYJNY BANK KOMERCYJNY, SP. AKC.

## WARSAWA, AL. JERUZOLIMSKA 36

### BILANS SUROWY

#### AKTYWA

#### PASYWA

Kasa i sumy do dyspozycji		dn. 30 września 1929 r.	dn. 31 grudnia 1929 r.	Kapitały własne:		dn. 30 września 1929 r.	dn. 31 grudnia 1929 r.
w Banku Polskim. P. K. O.		zł	zł	a) zakładowy		zł	zł
i w Banku Gosp. Krajowego		zł	zł	b) zapasowy		zł	zł
Waluty zagraniczne		382.285-19	1.061.001-26	Wkłady:		2.500.000-—	2.500.000-—
Papiery wartościowe własne:		70.250-30	20.925-28	a) terminowe		115.932-14	2.615.932-14
a) papiery państwowe		40.811-39	60.853-48	b) a vista		2.384.067-86	115.955-29
b) papiery hipoteczne		39.720-37	78.858-97	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		2.589.270-07	3.693.311-26
c) akcje		336.951-03	401.721-25	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		813.061-80	3.402.331-87
Banki krajowe		14.008-87	30.205-96	Zobowiązania inkasowe		569.147-97	1.149.514-46
Banki zagraniczne		58.569-49	285.001-57	Redyskonto weksli		20.672-71	21.216-34
Weksle zdyskontowane		4.812.679-62	6.075.843-38	Banki krajowe		1.241.989-32	1.372.129-40
Weksle protestowane		59.858-70	56.895-35	Banki zagraniczne		60.564-75	14.873-55
Rachunki bieżące (saldo debetowe):		1.409.371-52	2.118.656-69	Różne rachunki		50.127-29	14.201-62
a) zabezpieczone		1.675.986-33	2.118.656-69	Procenty, prowizje i różne zyski		22.352-48	114.613-37
b) niezabezpieczone		506.220-09	709.285-17	Gwarancje		502.571-93	732.980-71
Różne rachunki		176.316-72	201.570-41	Inkaso		750.174-63	1.019.785-75
Koszty różnice kursowe i t. p.		312.032-36	427.717-35			1.729.378-51	1.579.818-43
Gwarancje		750.174-63	1.019.785-75				
Inkaso		1.729.378-51	1.579.818-43				
		<u>10.965.243-60</u>	<u>13.418.855-13</u>			<u>10.965.243-60</u>	<u>13.418.855-13</u>



# BANK FÜR HANDEL UND GEWERBE POZNAŃ POZNAŃSKI BANK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU, S. A.

**Bilans surowy na dz. 31 grudnia 1929 r.**

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i B-ku Gosp. Krajowego . . . . .		1,375.004 12	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne . . . . .		92.409 41	a) zakładowy . . . . .	1.500.000 00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy . . . . .	274.640 00	
a) pożyczki państwowe . . . . .	29.665 96		c) inne rezerwy . . . . .	—	1,774.640 00
b) papiery hipoteczne . . . . .	74.389 30		d) fundusz amortyzacyjny . . . . .	—	
c) akcje . . . . .	250.611 82	354.667 08	Wkłady:		
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych . . . . .		425.000 00	a) terminowe . . . . .	9.300.127 29	
Towary . . . . .		—	b) à vista . . . . .	1,917.490 45	11.217.617 74
Banki krajowe . . . . .		477.382 70	Rachunki bieżące (saldo kredytowe) . . . . .		3.420.753 89
Banki zagraniczne . . . . .		1.106.938 02	Zobowiązania inkasowe . . . . .		—
Weksle zdyskontowane . . . . .		6.641.356 62	Redyskonto weksli . . . . .		2.232.425 15
Weksle protestowane . . . . .		24.622 57	Banki krajowe . . . . .		307.176 21
R-ki bieżące (saldo debetowe):			Banki zagraniczne . . . . .		290.179 98
a) zabezpieczone . . . . .	7.868.971 98		Wierzyciele hipoteczni . . . . .		2.268 50
b) niezabezpieczone . . . . .	1.162.673 68	9,031.645 66	Różne rachunki . . . . .		141.877 14
Pożyczki terminowe . . . . .		—	Procenty, prowizje i różne zyski		1.404.498 04
Nieruchomości . . . . .		84.472 00	Oddziały . . . . .		423.442 03
Różne rachunki . . . . .		135.609 83	Listy zastawne (obligacje) . . . . .		—
Koszty, różnice kursowe i t. p. . . . .		1.053 849 56			
Oddziały . . . . .		411.921 11			
		<u>21,214.878 68</u>			<u>21,214.878 68</u>
Udzielone gwarancje . . . . .		335.726 00	Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancyj		335.726 00
Inkaso . . . . .		1,945.680 66	Różni za inkaso . . . . .		1,945.680 66
		<u>23.496.285 34</u>			<u>23.496.285 34</u>

## NASZA KSIĘGARNIA, S. A.

Bilans na dzień 31 marca 1929 r.

### STAN CZYNNY

Kasa zł 1.320 85; Instytucje finansowe zł 1.402 65; Papiery % i udziały w pokrewnych spółkach zł 1.200 00; Weksle zł 1.384 55; Towary zł 238.574 94; Dłużnicy zł 40.748 09; Ruchomości zł 23.499 65; Towary otrzymane w komis zł 68.998 00. **Razem zł 377.128 73.**

### STAN BIERNY

Kapitał akcyjny zł 120.000 00; Kapitał zapasowy zł 12.211 22; Fundusz amortyz. ruchomości zł 1.810 70; Wierzyciele zł 76.941 27; Weksle własne zł 44.655 64; Niepodniesiona dywidenda zł 15.096 29; Fundusz społeczny zł 1.000 00; Sumy przechodnie zł 886 20; Różni za towary komisowe zł 68.998 00; Pozostałość z zysków 1927/28 r. zł 1.272 59; Czysty zysk z oper. 1928/29 r. zł 34.256 82. **Razem zł 377.128 73.**

### Rachunek Strat i Zysków

#### ZYSKI

Zysk brutto na towarach zł 147.049 61; Procenty i dywidenda od akcji i udziałów zł 83 58. **Razem zł 147.133 19.**

#### STRATY

Koszty handlowe zł 112.876 37; Czysty zysk zł 34.256 82; Pozostałość zysku za 1927 28 r. zł 1.272 59. **Razem zysk zł 35.529 41.**

Z a r z ą d

## Częstochowskiego Towarzystwa Górniczno-Przemysłowego

S. A.

na zasadzie § 30 statutu ma zaszczyt zawiadomić PP Akcjonariuszów, iż

### Doroczne Walne Zgromadzenie

odbędzie się w dn. 2 marca 1930 r., o godz. 12 w południe w Częstochowie, w biurze Zarządu przy ul. Kościuszki 61, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego i sekretarza;
- 2) Przedłożenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, jakoteż rachunku zysków i strat i protokołu Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1929;
- 3) Przedłożenie i zatwierdzenie budżetu i planu pracy na rok operacyjny 1930;
- 4) Zmiana statutu na podstawie rozporządzenia Prezyd. Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22/III 1928 r., dot. prawa o Spółkach Akcyjnych („Dz. [Ust. R. P.” Nr. 39 z dn. 26/III 1928 r.);
- 5) Wybór Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski.



# BANK KWILECKI, POTOCKI i S-ka, S. A.

## W POZNANIU

### Bilans surowy na dzień 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Kraj.		760.067.30	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		105.522.47	a) zakładowy . . . . .	3.000.000.00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy . . . . .	575.985.00	
a) pożyczki państwowe . . . . .	41.974.37		c) inne rezerwy . . . . .	200.000.00	
b) papiery hipoteczne . . . . .	114.955.30		d) fundusze amortyzacyjne . . . . .	409.604.60	4.185.589.60
c) akcje . . . . .	686.520.51	843.450.18	Wkłady:		
Udziały i akcje w przedś. konsorcjalnych . . . . .		27.200.00	a) terminowe . . . . .	5.539.587.54	
Towary . . . . .		—	b) à vista . . . . .	2.933.560.78	8.473.148.32
Banki krajowe . . . . .		134.146.65	Rachunki bieżące (saldo kredytowe) . . . . .		4.008.335.57
Banki zagraniczne . . . . .		288.127.57	Zobowiązania inkasowe . . . . .		—
Weksle zdyskontowane . . . . .		10.954.464.08	Redyskonto weksli . . . . .		9.156.595.99
Weksle protestowane . . . . .		670.742.83	Banki krajowe . . . . .		551.377.91
R-ki bieżące (saldo debetowe):			Banki zagraniczne . . . . .		—
a) zabezpieczone . . . . .	5.714.347.87		Wierzyciele hipoteczni . . . . .		12.000.00
b) niezabezpieczone . . . . .	4.177.300.31	9.891.648.18	Różne rachunki . . . . .		187.880.92
Pożyczki terminowe . . . . .		13.800.00	Procenty, prow. i i różne zyski . . . . .		1.879.876.04
Nieruchomości . . . . .		2.714.970.14	Oddziały . . . . .		1.615.160.60
Różne rachunki . . . . .		229.069.01	Listy zastawne . . . . .		—
Koszty, różnice kursowe i t. p. . . . .		1.727.939.40			
Oddziały . . . . .		1.708.817.14			
		<u>30.069.964.95</u>			<u>30.069.964.95</u>
			Gwarancje . . . . .	zł 428.478.60	
			Inkaso . . . . .	zł 777.498.85	

# NASZ SKLEP — „URANJA”, S. A.

### Bilans na dz. 31 marca 1929 r.

<p><b>STAN CZYNNY</b></p> <p>Nieruchomości zł 1.433.516.74; Maszyny zł 338.938.22; Ruchomości zł 91.459.89; Kasa zł 9.595.51; Banki zł 33.178.37; Towary zł 3.624.475.86; Dłużnicy zł 1.140.665.53; Weksle zł 43.067.73; Zaliczenia kolejowe zł 3.333.88; Papiery wartościowe zł 16.230.19; Akcje i udziały w spółkach zł 317.433.06; Sumy przechodzące zł 80.041.48; Gwarancje zł 600.400.00; Depozyty zł 75.991.00; <b>Razem zł 7.808.327.46.</b></p>	<p><b>STAN BIERNY</b></p> <p>Kapitał Akcyjny zł 1.000.000.00; Kapitał Amortyzacyjny zł 356.203.08; Kapitał Zapasowy zł 212.627.10; Kapitał Rezerwowy 341.499.72; Sumy hipoteczne zł 161.940.59; Banki zł 157.965.00; Akcepty zł 1.303.240.67; Wierzyciele zł 3.252.889.60; Kasa Przejrzystości zł 136.586.39; [Niepodniesiona dywid. zł 83.829.55; Sumy przechodzące zł 63.455.28; Zysk za 1928/29 r. zł 61.699.48; Ewikcje hipoteczne zł 580.400.00; Różni za depozyty i gwarancje zł 95.991.00; <b>Razem zł 7.808.327.46.</b></p>
---	---

### Rachunek Strat i Zysków

<p><b>STRATY</b></p> <p>Pensje Zarządu i wynagrodz. Rady, Komisji Rewizyjnej zł 62.390.00; Pensje pracowników zł 480.314.32; Świadczenia społeczne zł 40.408.00; Podatki zł 194.525.89; Utrzymanie nieruchom., lokale, opał i światło zł 73.705.75; Rozjazdy wojażerów zł 44.493.75; Ogłoszenia i reklamy zł 16.087.53; Druk katalogu zł 5.475.09; Koszty rozwozki towarów zł 9.464.39; Porto, depesze i telefony zł 17.791.25; Koszty notarialne i sądowe zł 4.549.61; Tramwaje, ofiary i różne wydatki zł 28.799.62; Dyskonto zł 367.845.50; Czysty zysk zł 61.699.48; <b>Razem zł 1.407.550.18;</b></p>	<p><b>ZYSKI</b></p> <p>Zysk brutto na sprzedaży zł 1.368.176.58; Zysk na pap. proc., akcjach i udziałach zł 31.234.68; Wpływ za komorne od „Naszej Drukarni”. Sp. z o. o. zł 5.400.00; Odzyskane wątpliwe należności zł 1.611.59; Pozostałość zysku z 1927/28 r. zł 1.127.33; <b>Razem zł 1.407.550.18.</b></p>
--	---



# BANK AMERYKAŃSKI W POLSCE, S. A.

Bilans surowy na dzień 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodar. Krajowego		3,102.550'53	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		560.460'32	a) zakładowy	10,000.000'00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	2,532.447'41	12,532.447'41
a) pożyczki państwowe	93,117'22		Wkłady:		
b) papiery hipoteczne	7.620'22		a) terminowe	5,893.410'83	
c) akcje	23.950'00	124.687'44	b) à vista	25,742.909'56	31,636.320'39
Udziały i akcje w przedsiębior- stwach konsorcjalnych		399.498'00	Rachunki bieżące (saldo kredy- towe)		288.246'48
Banki krajowe		3,380.813'19	Zobowiązania inkasowe		9.100'00
Banki zagraniczne		9,193.236'95	Redyskonto weksli		2,556.777'66
Weksle zdyskontowane		23,324.361'52	Banki krajowe		874.906'25
Weksle protestowane		31.197'60	Banki zagraniczne		1,309.190'76
Rachunki bieżące (saldo debet.):			Różne rachunki		2,194.806'77
a) zabezpieczone	10,879.125'16		Procenty, prowizje i różne zyski		2,590.941'90
b) niezabezpieczone	547.852'39	11,426.977'55			
Różne rachunki		443.898'19			
Koszty handlowe i koszty organizacji		2,005.056'33			
		53,992.737'62			53,992.737'62
Dłużnicy za gwarancje		426.190'45	Gwarancje		426.190'45
Inkaso		3,559.178'94	Różni za inkaso		3,559.178'94
		57,978.107'01			57,978.107'01

## RADA ZAWIADOWCZA

### LESIENICKIEJ FABRYKI DROŻDŻY PRASOWANYCH I SPIRYTUSU, S. A.

w LESIENICACH pod LWOWEM

zwołuje niniejszem

#### VII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dn. 10 lutego 1930 r. o godz. 4 po poł. w sali konferencyjnej Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddz. we Lwowie, ul. 3 Maja Nr. 14 (wejście od ul. Kościuszki Nr. 7) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Przedłożenie sprawozdania Rady Zawiadawczej z czynności i zamknięcia rachunków za rok administracyjny 1929;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i powzięcie uchwał nad zatwierdzeniem bilansu i nad udzieleniem absolutorjum Radzie Zawiadawczej;
- 3) Powzięcie uchwał co do rozdziału czystego zysku;
- 4) Wybór 3 członków Rady Zawiadawczej w miejsce ustępujących, w myśl paragrafu 25 statutu;
- 5) Wybór 3 członków i 2 zastępców Komisji Rewizyjnej na rok 1930 i oznaczenie ich wynagrodzenia;
- 6) Ustanowienie wynagrodzenia rocznego dla członków Komitetu Wykonawczego za rok 1930;
- 7) Wolne wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania na Walnem Zgromadzeniu należy najpóźniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć akcje (do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe), uzasadniające prawo głosu, w kasie Spółki w Lesienicach pod Lwowem, lub też w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddz. we Lwowie.

Posiadanie 50 akcji nadaje prawo do 1 głosu. Prawo głosowania może być wykonane osobiście lub przez pełnomocnika, bez względu na to, czy tenże jest akcjonariuszem lub nie. Pełnomocnictwo winno być pisemne.

## „Cukrownia Zduny” S. A. w likwidacji

Z D U N Y

Zapraszamy PP. Akcjonariuszów „Cukrowni Zduny”  
Sp. Akc. na

#### Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w dn. 1 maja 1930 r. o godz. 5 po południu w lokalu Cukrowni Witaszyce w Witaszyczach z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie;
- 2) Odczytanie sprawozdania bilansu i rachunku zysków i strat za 1928/29 r.;
- 3) Udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej, Zarządowi i Likwidatorom;
- 4) Zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji Spółki Akcyjnej;
- 5) Wybór Członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 6) Wolne wnioski.

Celem legitymacji i uzyskania prawa głosowania, upraszamy PP. Akcjonariuszów o zdeponowanie akcji najpóźniej do dn. 26 lutego 1930 r. godz. 12 w południe w kasie „Cukrowni Witaszyce” lub w Banku Cukrownictwa w Poznaniu względnie w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Prezes Rady Nadzorczej:

(-) Kazimierz Żychliński



# AKCYJNE TOWARZYSTWO MIRKOWSKIEJ FABRYKI PAPIERU

**Bilans w dn. 30 czerwca 1929 r. (za 1928/29 r.).**

AKTYWA	zł	zł	PASYWA	zł	zł
Grunta . . . . .		197.618'94	Kapitał akcyjny . . . . .		6.000.000'00
Nieruchomości:			Fundusz zasobowy . . . . .		325.313'65
budynki . . . . .	4.549.713'18		Fundusz amortyzacyjny . . . . .		9.770.581'28
maszyny i urządzenia fabrycz.	<u>11.757.767'24</u>	16.307.480'42	Fundusz ubezpieczeniowy . . . . .		495.197'00
Inwentarz żywy i martwy . . . . .		299.301'01	Specjalna rezerwa walutowa . . . . .		538.980'00
Magazyny:			Rezerwa waloryzacyjna . . . . .		152.041'53
papier na składach . . . . .	2.489.985'80		Rezerwa specjalna . . . . .		612.943'78
materiały i surowce . . . . .	<u>2.525.213'14</u>	5.015.198'94	Wierzyciele:		
Gotowizna w kasie . . . . .		35.673'04	banki . . . . .	2.348.965'32	
Weksle:			dostawcy . . . . .	1.967.810'10	
w portfelu . . . . .	63.132'44		różni wierzyciele . . . . .	<u>205.719'96</u>	4.522.495'38
w Banku Handlowym . . . . .	<u>361.196'99</u>	424.329'43	Kasa Przechodności i Pomocy w li-		
Papiery wartościowe . . . . .		63.432'75	kwidacji . . . . .		253.594'88
Dłużnicy:			Akcepty . . . . .		1.278.922'43
banki . . . . .	132.888'55		Sumy przechodnie . . . . .		802.122'06
odbiorcy za papier . . . . .	2.654.281'36		Depozytarjusze za złożone akcje		105.000'00
różni dłużnicy . . . . .	<u>169.884'98</u>	2.957.054'89	Zysk . . . . .		<u>934.757'63</u>
Sumy przechodnie . . . . .		386.860'20			
Akcje członków Zarządu w de-					
pozycie . . . . .		105.000'00			
		<u>25.791.949'62</u>			<u>25.791.949'62</u>

**Rachunek Zysków i Strat w dn. 30 czerwca 1929 r. (za 1928/29 r.).**

WINIEN	zł	zł	MA	zł	zł
Procenty i prowizje bankowe . . . . .	431.154'41		Dyskonto weksli . . . . .	68.182'15	
Prowizje agentów . . . . .	215.155'90		Wpływy gospodarcze . . . . .	<u>7.178'48</u>	75.360'63
Rabaty, bonifikacje i koszty			Osiągnięto ze sprzedaży papieru		17.032.318'77
sprzedaży . . . . .	357.045'04				
Podatki i opłaty stemplowe . . . . .	547.135'23				
Ubezpieczenie od ognia . . . . .	101.955'51				
Pensje Zarządu, Komisji Rewiz.					
i personelu Biura w Warsz.	438.614'89				
Wydatki handlowe . . . . .	562.462'68				
Zapomogi i ofiary . . . . .	<u>5.530'40</u>	2.659.054'06			
Pensje personelu Biura w Je-					
ziornie . . . . .	394.958'15				
Utrzymanie budynków, maszyn					
i aparatów . . . . .	612.944'90				
Utrzymanie koni . . . . .	25.003'24				
"  dróg . . . . .	51.041'33				
"  łąk, stawów i ogrod.	3.684'52				
Dzierżawa rzeki w Jeziornie . . . . .	2.860'00				
Koszty fabrykacji . . . . .	<u>11.483.813'40</u>	12.574.305'54			
Świadczenia socjalne . . . . .	254.783'74				
Świadczenia oświatowe i kultu-					
ralne . . . . .	<u>64.628'78</u>	319.412'52			
Amortyzacja — odpisano . . . . .		588.079'71			
Odpisano na straty . . . . .		32.069'94			
Zysk . . . . .		<u>934.757'63</u>			
		<u>17.107.679'40</u>			<u>17.107.679'40</u>



# „Towarzystwo Cukrowni Brześć Kujawski”

S. A.

## Bilans na dz. 30 czerwca 1929 r.

STAN CZYNNY	zł	STAN BIERNY	zł
Grunty, budowle, maszyny i urządzenia . . . . .	10,185.975'14	Kapitał zakładowy . . . . .	4,800.000'00
Kolejki dojazdowe . . . . .	4,807.820'35	„ amortyzacyjny . . . . .	3,620.215 20
Osada rolna we wsi Kuczyna . . . . .	131.309'63	„ zapasowy . . . . .	3,293.145'95
Cegielnia we wsi Kuczyna . . . . .	1'00	Specjalna rezerwa . . . . .	1,600.000'00
Osada fabr. „Huta Helena” . . . . .	36.963'20	Wierzyciele . . . . .	12,598.980 55
Kasa w fabryce i w Warszawie . . . . .	6.950 78	Deponenci . . . . .	45.000'00
Papiery publiczne i udziały w przedsięb. . . . .	383.142'72	Zysk . . . . .	448.703'95
Remanenty cukru i innych materiałów . . . . .	6,119.458'52		
Wydatki na kamp. 1929/30 r. . . . .	278.120'86		
Depozyty . . . . .	45.000'00		
Dłużnicy . . . . .	4,411.303'45		
	<u>26,406.045'65</u>		<u>26,406.045'65</u>

Walne Zebranie Akcjonariuszów w dn. 28 grudnia 1929 r. zatwierdziło powyższy bilans i postanowiło zysk w sumie zł 448.703'95 odnieść na r-k kapitału amortyzacyjnego.

### RADA ZARZĄDZAJĄCA

## Pierwszej Krajowej Fabryki Spirytusu i Drożdży Spirytusowych, S. A. Zamarstynów pod Lwowem

zwołuje niniejszem

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dn. 10 lutego 1930 r. o godz. 4:30 po poł. w sali konferencyjnej Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Przedłożenie sprawozdania Rady Zarządzającej z czynności i zamknięcia rachunków za rok administracyjny 1929;
- 2) Sprawozdanie Komitetu Rewizyjnego i powzięcie uchwał nad zatwierdzeniem bilansu i nad udzieleniem absolutorjum Radzie Zarządzającej;
- 3) Powzięcie uchwały co do rozdziału czystego zysku;
- 4) Wybór Rady Zarządzającej w miejsce ustępującej po myśli par. 35 stat.;
- 5) Wybór Komitetu Rewizyjnego oraz oznaczenie wysokości wynagrodzenia dla członków Komitetu (par. 40 statutu);
- 6) Wolne wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania na Walnym Zgromadzeniu, należy najpóźniej na 3 dni przed jego terminem złożyć akcje lub tymczasowe zaświadczenie, uzasadniające prawo głosu, w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział we Lwowie.

Każde 25 akcji daje prawo do jednego głosu. Prawo głosowania może być wykonane osobiście lub też przez pełnomocnika, bez względu na to, czy tenże jest akcjonariuszem, czy też nie. Pełnomocnictwo ma być pisemne.

Zarząd

## Warszawskiego Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że

### Zwyczajne Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

odbędzie się dn. 1 marca 1930 r., o godz. 5 po południu w lokalu Zarządu Towarz. w Warszawie, przy ul. Nowy-Swiat 41, m. 28, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie obrad i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i udzielenie mu absolutorjum za 1929 r.;
- 4) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1930 r. oraz proponowanego przez Zarząd podziału zysków, osiągniętych w 1929 r.;
- 5) Wybór 1 członka Zarządu, 1 zastępcy oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Zmniejszenie kapitału zakładowego;
- 7) Wnioski Akcjonariuszów i Zarządu.

W razie niedojścia do skutku Zebrania w wyżej oznaczonym terminie, Zebranie w drugim terminie odbędzie się dn. 15 marca 1930 r., o godz. 5 po poł. w tym samym lokalu. Uchwały tego Zebrania będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych Akcjonariuszów lub ich Zastępców.



## RADA POLSKIEGO BANKU PRZEMYSŁOWEGO

ma zaszczyt zaprosić niniejszem wszystkich uprawnionych do głosowania akcjonariuszy Polskiego Banku Przemysłowego na **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZY** które odbędzie się dn. 10 lutego 1930 r. o godz. 11 przed południem, w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, ul. 3-go Maja L. 9, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia Walnego Zgromadzenia.
2. Podwyższenie kapitału akcyjnego z kwoty zł 6.000.000'00 do wysokości zł 20.000.000'00, a to w 2 partjach, mianowicie w pierwszej o zł 6.000.000'00, t. j. do kwoty zł 12.000.000'00, a następnie w drugiej partji o dalsze zł 8.000.000'00, t. j. do kwoty zł 20.000.000'00.
3. Oznaczenie warunków emisji, t. j. ceny emisyjnej akcji pierwszej partji i upoważnienie Rady do ustalenia innych warunków tej emisji, do ustanowienia na prawach Walnego Zgromadzenia czasu emisji drugiej partji, uchwalonej jak wyżej podwyżki kapitału akcyjnego i jej ceny emisyjnej i wszystkich innych warunków emisji.
4. Uchwyła na przeniesienie siedziby Banku do Warszawy.
5. Zmiana statutu przez uwidocznienie zmiany siedziby Banku w § 2 statutu i podwyżki kapitału akcyjnego w § 8 statutu.
6. Wnioski.

Akcjonariuszy, chcących wziąć udział z prawem głosowania w tem Walnem Zgromadzeniu, uprasza się w myśl §§ 34, 36, 39 i 40 statutu o zdeponowanie najpóźniej do dn. 4 lutego 1930 r. swych akcji wraz z kuponami w kasie Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, lub w jego Oddziałach w Borysławiu, Drohobyczu, Gdańsku, Gdyni, Gorlicach, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Paryżu, Stryju i Warszawie.

Pięć akcji złotych daje prawo do jednego głosu. Akcjonariusze, którzy przez zdeponowanie akcji udowodnili swe prawo do głosu, otrzymują legitymacje brzmiące na ich nazwisko, z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może akcjonariusz wykonać albo osobiście, albo przez pełnomocnika bez względu na to, czy ten ostatni jest akcjonariuszem, czy nie.

Lwów, dnia 23 stycznia 1930 r.

Przedruk nie będzie płacony.

Zarząd Spółki Akcyjnej

### Zachodniopolska Hurtownia Rur w Poznaniu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dn. 25 lutego r. b., o godz. 18 w lokalu Spółki przy ul. św. Marcina 28, odbędzie się

#### WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu i udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi; 4) Zmiana Statutu; 5) Wolne wnioski.

### Polsko-Brazylijska Spółka Handlowa, S. A. w Gdyni

podaje do wiadomości, że

#### Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów

w dn. 17 stycznia 1930 r. uchwaliło jednogłośnie przystąpić do likwidacji Spółki, przyczem na likwidatorów wybrani zostali PP.: Piasecki Tadeusz, zam. przy ul. Wspólnej Nr. 35, Gutowski Jan, zam. przy ul. Boduena Nr. 3 i Sturm Jerzy, zam. przy ul. Senatorskiej Nr. 4, wszyscy w Warszawie.

Wszelkie pretensje do Spółki, stosownie do art. 129 R. P. R. P. z dn. 22/III 1928 r., zgłaszać należy w terminie rocznym, pod adresem likwidatora adw. Jana Gutowskiego, zam. przy ul. Boduena Nr. 3 w Warszawie.

## Fałszywym przesądem jest, że do przewozu powietrznego nadają się jedynie pewne ograniczone kategorie towarów.

Wszystko, zarówno części maszyn, książki, szkło, materje, artykuły spożywcze, kwiaty i t. d. nadają się do przewozu samolotami. Jedynym ograniczeniem jest, że jedna paczka nie może być większych rozmiarów, jak 100 × 50 cm.

Szybki czas przewozu chroni przesyłki od zepsucia, spokojny lot — od wstrząsów i uszkodzeń. Ta



ryfy przewozowe są niskie, gdyż wynoszą zaledwie kilkadziesiąt groszy od kg. Przesyłka, nadana w Warszawie, tego

samego dnia doręczona będzie w Poznaniu, Bydgoszczy, Gdańsku, Lwowie, Katowicach, Krakowie, Brnie i Wiedniu.

Samoloty kursują codziennie. Uproszczone formalności celne.

Informujcie się: w biurach „LOTU” i oddziałach firmy ekspedycyjnej Kartwig.

Wyszedł z druku Tom XXI BIBLIOTEKI EKONOMICZNEJ Tyg. „Przemysł i Handel”

## Zygmunt Karpiński—WALUTA ŻŁOTA I POZŁACANA

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach oraz Administracji Tygodnika, ul. Elektoralna 2, pokój 26. CENA zł 1·50



# BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

CENTRALA W WARSZAWIE  
UL. KRÓLEWSKA 5

DEPARTAMENT  
BUDOWLANY  
WARSZAWA,  
ULICA SIENNA Nr. 17

ZAŁATWIA OPERACJE BANKOWE, W SZCZEGÓLNOŚCI:

- |   |  |
|---|--|
| 1) SKUP I SPRZEDAŻ WEKSLI   | TOŚCIOWYCH, DOKUMENTÓW<br>ORAZ KOSZTOWNOŚCI  |
| 2) NABYWANIE I SPRZEDAWANIE<br>NA RACHUNEK WŁASNY WALUT<br>OBCYCH ORAZ PAPIERÓW WAR-<br>TOŚCIOWYCH PAŃSTWOWYCH,<br>KOMUNALNYCH I INNYCH | 6) UDZIELANIE KREDYTU DŁUGO-<br>TERMINOWEGO PRZEZ EMISJĘ<br>7½ LISTÓW ZASTAWNYCH, 7½<br>OBLIGACYJ KOMUNALNYCH,<br>A DLA POTRZEB PRZEMYSŁU<br>7½ OBLIGACYJ BANKOWYCH. |
| 3) INKASOWANIE WSZELKIEGO RO-<br>DZAJU NALEŻNOŚCI   | PAPIERY TE WYSTAWIONE<br>W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WA-<br>LUCIE ZAOPATRZONE SĄ W GWA-<br>RANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ<br>ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.                          |
| 4) WYDAWANIE PRZEKAZÓW NA<br>MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ORAZ<br>ZAGRANICĄ POŁOŻONE   |  |
| 5) PRZYJMOWANIE DO DEPOZYTU<br>WSZELKICH PAPIERÓW WAR-  |  |

KAPITAŁY WŁASNE BANKU WYNOSZĄ zł 200,000.000

20 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH  
WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA



# „POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE  
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8  
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

## OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO  
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-  
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO  
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-  
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.  
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-  
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-  
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.  
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE  
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-  
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-  
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —  
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-  
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-  
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

### ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

### SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-  
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,  
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,  
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,  
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,  
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,  
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

### WŁASNY PARK CYSTERNOWY